

60. rocznica zbrodni

Prawda o Katyniu



Ks. kapelan Rodzin Katyńskich Zdzisław Peszkowski nad ekshumowanymi czaszkami oficerów pomordowanych w Miednoje – zdjęcie archiwalne z sierpnia 1991 r. Fot. Paweł Kopczyński (PAP)

5 marca przypada rocznica bezprzykładnej w dziejach zbrodni, popełnionej w imieniu państwa sowieckiego. – *To świadectwo bezgranicznej pogardy dla człowieka, obrażające poczucie prawa i sprawiedliwości zostało bogato udokumentowane. Sowiecka machina biurokratyczna wyprodukowała setki tysięcy dokumentów będących dowodami zbrodni* – powiedział wiceprzewodniczący Komitetu Organizacyjnego Obchodów Katyńskich – Mirosław Koźlakiewicz.

Szerzej – str. 4

Beatyfikacja polskich sióstr z Nowogródka

Przestrzeń nadziei

(INF. WL.) W niedzielę Jan Paweł II dokona beatyfikacji 11 męczenniczek z Nowogródka (dzisiaj na Białorusi), sióstr nazaretanek, zamordowanych przez hitlerowców 1 sierpnia 1943 r.

Beatyfikowane nazaretanki były Polkami, ale do prowadzonej przez nie szkoły w Nowogródku uczęszczały zarówno polskie, jak i białoruskie, żydowskie, a nawet tatarskie dzieci.

Wojna i okupacja, najpierw sowiecka, a potem hitlerowska nie wpłynęły na sposób wypeł-

niania przez siostry podjętej misji. Uparcie nosząc zakonne habit, nawet po odebraniu im przez Niemców domu zakonnego, nadal pomagały wielonarodowościowej społeczności miasteczka, starając się – szczególnie podczas nabożeństw w kościele pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, nazywanym przez wszystkich Białą Farą – stworzyć przestrzeń nadziei wśród mroków panującego zła.

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu – str. 6

Nie ukrywała „Wowki”

(INF. WL.) Krakowska Prokuratura Okręgowa umorzyła postępowanie przeciwko 18-letniej Ukraince, której zarzucano ukrywanie gangstera „Wowki”, zastrzelonego w październiku ubiegłego roku przez policyjnych komandosów podczas obławy na os. Kozłówek. Policjanci podejrzewali go o napady i rozboje, listy gończe wydano za nim jednak w sprawie oszustw i wyłudzeń.

Szczegóły – str. 2

Umowy na „martwe dusze”

Za złożenie podpisu pod deklaracją bezrobotni i bezdomni otrzymywali po około 5 – 6 zł, natomiast kobieta inkasowała 45 zł

(INF. WL.) Około 350 sfałszowanych umów o przystąpieniu do funduszu emerytalnego „Pocztylion” znaleźli policjanci z krakowskiej komendy powiatowej w mieszkaniu 36-letniej akwizytorki zatrudnionej w jednym z krakowskich urzędów pocztowych. Kobieta została zatrzymana; o jej losie prawdopodobnie dzisiaj zdecyduje sąd.

Policji udało się dotychczas ustalić dwóch współników kobiety – bezrobotnych mężczyzn,

którzy otrzymywali od niej druki deklaracji i po kilku dniach dostarczali jej już wypełnione umowy o przystąpieniu do funduszu emerytalnego.

– *Żadna z osób figurujących w deklaracjach nie przystąpiła do funduszu. Jedna z nich nie żyła od kilku lat, wiele innych po prostu nie istnieje* – mówi nadkomisarz Dariusz Nowak, rzecznik małopolskiej policji.

Dokończenie – str. 5

Podwyżka, czyli obniżka

Ustawa obcinająca „kominy” płacowe w przedsiębiorstwach państwowych i samorządach czeka na podpis prezydenta

(INF. WL.) Maksymalna dieta radnego nie będzie mogła przekraczać 1,5-krotności kwoty bazowej, ustalonej dla służby cywilnej – postanowił Sejm. Oznacza to, że w tym roku maksymalna dieta radnego nie będzie wyższa niż 2235 zł.

Wczoraj Sejm przyjął ostateczną treść ustawy ograniczającej „kominy” płacowe w przedsiębiorstwach państwowych i samorządach. W styczniu posłowie uznali, że dieta radnego nie powinna być wyższa niż dwie najniższe płace, w lutym Senat wniósł poprawkę, by limit podnieść do 1,5 kwoty bazowej ustalonej w budżecie państwa dla

służby cywilnej. Przyjęcie poprawki Senatu oznacza, że górny limit diety radnego wyniesie w tym roku 2235 zł, a – nie jak zakładano pierwotnie – około 1,5 tys. zł. Dla wielu radnych jest to jednak tylko teoretyczna podwyżka – np. w Krakowie szeregowy radny otrzymuje obecnie około 4 tys. zł diety. Trzeba też pamiętać, że diety mają być różnicowane w zależności od pełnionej funkcji w samorządzie, a Rada Ministrów powinna jeszcze (w specjalnym rozporządzeniu) zróżnicować górny limit z uwzględnieniem liczby mieszkańców gminy lub powiatu.

Dokończenie – str. 5

„Nie ma sprzeczki”

Spotkanie Wałęsy z Krzaklewskim

Ponad godzinę trwało wczorajsze spotkanie Lecha Wałęsy z przewodniczącym AWS Marianem Krzaklewskim.

– *Potrzeba jest co najmniej 4 kandydatów w I turze wyborów prezydenckich* – mówił po spotkaniu Wałęsa. Natomiast Krzaklewski powiedział, że rozmowa dotyczyła koncepcji wyborów. Pytany, czy dyskutowali, który z nich będzie kandydował, Krzaklewski odpowiedział, że tego tematu nie było.

Krzaklewski mówił, że nadal różni się z Wałęsą w koncepcji wyborów, ale „nie ma sprzeczki”.

(PAP)

Bez pornografii

Teraz wszystko zależy od sędziów

Sejm wprowadził całkowity zakaz pornografii. Rozpowszechnianie jakichkolwiek treści uznanych za pornograficzne będzie karane więzieniem do 2 lat, a pornografia tzw. twarda – do 5 lat.

Z uchwalonego wczoraj przez Sejm całkowitego zakazu pornografii cieszą się politycy AWS. Wątpliwości wobec przyjętych rozwiązań mają natomiast posłowie UW i SLD. Według Stefana Niesiołowskiego (AWS-ZChN), „pornografia to jest ludzka krzywda, poniżanie godności kobiety, świat przestępczy, łamanie sumień i wiele innych nieprawości”. Rzecznik UW Andrzej Potocki uważa natomiast, że wprowadzenie całkowitego zakazu pornografii „jest to archaiczny przepis, który jest martwym prawem”.

Dokończenie – str. 3

Uwolnione bez okupu

Rosyjska milicja nie ujawnia, gdzie obecnie znajdują się dwie polskie uczone

Dwie polskie uczone: prof. Ewa Marchwińska-Wyrwał i doc. Zofia Fiszer-Malanowska – porwane w sierpniu ubiegłego roku w Dagestanie – uwolniła wczoraj rosyjska milicja.

W służbie prasowej Głównego Wydziału do Walki z Przestępczością Zorganizowaną (GUBOP) w Moskwie poinformowano PAP, że Polki uwolniono w wyniku operacji specjalnej Wydziału. W tej chwili nie ma ich już na terenie Czeczenii, ale „nie możemy jeszcze powiedzieć, gdzie są”.

Według informacji GUBOP, obie Polki uwolniono w wyniku operacji milicji w rejonie Doliny Arguńskiej. Nie ma mowy o żadnym okupie

Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie ma oficjalnego potwierdzenia uwolnienia Polek. Mąż jednej z porwanych mówi tymczasem, że jego żona w niedzielę wróci do Polski. Zbigniew Malanowski twierdzi, że rozmawiał w piątek rano z żoną przez telefon.

(PAP)

Od 18 marca

Droższy gaz

Od 18 marca gaz będzie droższy o około 12 proc. – poinformowało wczoraj biuro prasowe Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. PGNiG podało w komunikacie, że „po wejściu w życie nowej taryfy odbiorcy zapłacą najwyżej 12,5 proc. więcej w stosunku do płatności z ubiegłego roku, pod warunkiem zużycia takiej samej ilości gazu”.

(PAP)

Zmarł w przychodni

Po pięciu godzinach oczekiwania na wizytę u kardiologa

58-letni Czesław R., mieszkaniec Łańcuta koło Rzeszowa, zmarł na atak serca w przychodni Rejonowej w Łańcutie, po pięciu godzinach oczekiwania na wizytę u kardiologa.

Jednak zdaniem prokuratora rejonowego w Łańcutie śmierć pacjenta nie nastąpiła w wyniku zaniedbania. – *Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że zdarzenie nie ma znamion przestępstwa. Mężczyzna zmarł w trakcie reanimacji* – powiedział wczoraj prokurator.

Dodał, że sprawę wyjaśnia dyrektor ZOZ-u w Łańcutie i jeżeli do prokuratury trafi informacja o przestępstwie lub zaniedbaniu obowiązków, zajmie się tą sprawą.

Mężczyzna, który od dawna leczył się na chorobę wieńcową, w czwartek odczuwał dotkliwy ból w okolicach serca i około piątej rano przyszedł do przychodni, by się zarejestrować do lekarza. Jednak kolejka oczekujących była długa. Po pięciu godzinach czekania ból się nasilił i mężczyzna wszedł do gabinetu. Wtedy nastąpił atak serca. Mimo godzinnej akcji reanimacyjnej, pacjent zmarł.

Aby zarejestrować się do specjalisty w danym dniu, trzeba ustawić się w kolejce oczekujących przed budynkiem przychodni od wczesnych godzin rannych.

(PAP)

PROJEKT
WYKONANIE
SERWIS

KOTŁOWNIE
KOTŁY • POMPY • GRZEJNIKI • OSPRZĘT

KANTEX

31-416 Kraków, ul. Dobrego Pasterza 118c
tel. (012) 412-16-08, 413-72-32 fax 413-97-52

Małopolska

W Zakopanem

Zaginęli po szkole

(INF. WL.) W środę w zakopiańskim komisariacie po kolei meldowali się rodzice, zgłaszając, że czwórka chłopców w wieku 15-16 lat nie wróciła po szkole do domu. Funkcjonariusze tę sprawę ujawnili dopiero wczoraj.

- Prawdopodobnie nie ma ich w Zakopanem i podejrzewamy, że wybrali się po prostu na zbiorowe wagi w Polskę - powiedział nam oficer dyżurny. Wiadomość o zaginięciu rozesłano już do innych posterunków policyjnych na terenie kraju.

(PP,MJAN)

Obawy Nowego Sącza i Tarnowa

„Wszędobyłski krakocentryzm”?

(INF. WL.) Dużo do myślenia dała wicewojewódzie małopolskiemu Jerzemu Meysztowiczowi i wiceprzewodniczącemu Zarządu Województwa Andrzejowi Sasule lawina krytyki podczas wczorajszej wspólnej sesji Rad Miejskich Nowego Sącza i Tarnowa, z udziałem również reprezentacji powiatów ziemskich: nowosądeckiego i tarnowskiego. Przedstawiciele obu regionów czują się dyskryminowani, skarżą się na „wszędobyłski krakocentryzm”.

- Dla wielu prominentów województwo małopolskie kończy się na Wieliczce - powiedział starosta tarnowski Michał Wojtkiewicz. - Moja nadzieja na poprawę wyniku z prostego powodu: gorzej już być nie może. Jedyne wsparcie, jakie pozyskaliśmy z Krakowa, to dość skromna dotacja na pomoc społeczną dla osób głęboko upośledzonych, co jest świętym obowiązkiem władz małopolskich.

Dyskusja wykazała wyraźnie lęk przed zdominowaniem terenu przez krakowską metropolię. Radny tarnowski Marek Ciesielczyk zaapelował wprost o poparcie dla starań o utworzenie województwa tarnowsko-nowosądeckiego.

Sadeczczyznę i Tarnowskie łączą wspólne interesy: ochrona środowiska zlewni Popradu

i Dunajca, wsparcie dla rozwoju szkół wyższych oraz budowy autostrady A-4 i dróg ekspresowych, łączących centralną Polskę z południem Europy.

Podczas obrad została powołana wspólna komisja koordynacyjna nowosądecko-tarnowska, która ma walczyć o rozwój obu regionów.

Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Andrzej Sasula bronił krakowskiej polityki regionalnej: - My też obawiamy się, że radni spoza Krakowa zdominują całą Małopolskę. Nasz budżet jest skromny, siedem razy mniejszy od miasta Krakowa, porównywalny z Tarnowem i Sączem. Apeluje o patrzcie na wspólny interes w szerszym, małopolskim horyzoncie.

Rajcowie z obu miast zauważyli jednak wczoraj, że w br. z budżetu małopolskiego (204 mln zł bez subwencji na policję, straż itp.) dofinansowano jedynie: rozbudowę „Sokoła” w Nowym Sączu - 500 tys. zł oraz wspomóżono skromną kwotę Tarnowski Fundusz Poręczeń Kredytowych.

Jeden szpital w Krakowie otrzymał większą kwotę niż wszystkie sektory publiczne w Tarnowskim i Sądeckim.

(LES)

Marszałkowie:

Chcemy uczestniczyć w dzieleniu

(INF. WL.) - Program SAPARD, w ramach którego Unia Europejska miała przeznaczyć na rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich w Polsce 138 mln zł, najprawdopodobniej nie zostanie w tym roku zrealizowany. Dlatego apelujemy do rządu o podjęcie pilnych działań, aby 200 mln zł, zarezerwowanych w tegorocznym budżecie na dofinansowanie programu, zostało wykorzystanych na budowę przez samorządy gminne infrastruktury technicznej; tym bardziej że gminy deklarują zaangażowanie też własnych pieniędzy w te przedsięwzięcia - apel tej treści wystosował wczoraj do rządu obradujący w Krakowie Konwent Marszałków.

Konwent zwrócił się także do rządu, aby przy podziale unijnych funduszy pomocowych uwzględniano stanowisko samorządów wojewódzkich.

Trudności w realizacji programu SAPARD wynikają - w ocenie marszałków - m.in. z opóźnień rządu w rozmowach z Unią Europejską, a także z faktu, że nie rozpoczęły dotąd pracy oddziały Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, które mają przekazywać unijne pieniądze. Agencja w każdym województwie powinna też powołać - składające się z przedstawicieli m.in. samorządów - Regionalne Komitety Sterujące; ich zadaniem będzie decydowanie o podziale pieniędzy. Marszałkowie zwrócili się wczoraj do ministra rolnictwa o ustanowienie zasady, aby każdorazowa decyzja RKS-ów była warunkowana pozytywnym zaopiniowaniem - a nie tylko zaopiniowaniem - jej przez samorząd województwa. Wcześniej Konwent Marszałków zabiegał, aby unijne pieniądze dzielone były przez samorząd wojewódzki, nie zaś - jak w końcu postanowił rząd - przez rządową agencję.

(DSF)

Nie ukrywała „Wowki”

Umorzenie postępowania przeciwko Ukraince

(INF. WL.) Krakowska Prokuratura Okręgowa umorzyła postępowanie przeciwko 18-letniej Ukraince, której zarzucano ukrywanie gangstera „Wowki”, zastrzelonego w październiku ub. r. podczas policyjnej obławy na os. Kozłówek.

Dziewczyna przyjechała do Polski 3 października ub. roku z dwójką swoich znajomych z Ukrainy. Pierwszą noc - jak zeznawała - spędziła w hotelu w Katowicach. Następnego dnia jej znajomy zadzwonił do przebywającego od kilku lat w Krakowie „Wowki”. Ten po kilku godzinach przyjechał po nich na Śląsk i zabrał do Krakowa. Dziewczyna zamieszkała razem z nim w mieszkaniu przy ul. Spółdzielców. Zatrudniła się w agencji towarzystkiej.

Rankiem 14 października policjanci z wydziału kryminalnego krakowskiej komendy wojewódzkiej zauważyli przy ul. Wielickiej „Wowkę” poszukiwanego od dwóch lat listami gończymi. Gdy próbowali go zatrzymać, gangster oddał kilka strzałów, raniąc przy okazji pasażera przejeżdżającego fiata combi, należącego do Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego. Uciekając, kilkanaście minut później, postrzelił w brzuch kierowcę radiowozu, 31-letniego st. posterunkowego. Później udało mu się wbiec do bloku przy ul. Spółdzielców 12; ukrył się w wynajmowanym mieszkaniu na szóstym piętrze. Ktoś zauważył jednak bandytę, gdy wbiegał do bloku. Funkcjonariusze otoczyli budynek i przeszukiwali kolejno każde mieszkanie. Około godz. 19.10 antyterroryści zapukali do mieszkania na szóstym piętrze.

Nikt nie otwierał, więc wyważyli drzwi. W środku zastali 18-letnią Ukrainkę. Podczas przeszukania unieśli kłapę wersalki. Wówczas ukryty tam mężczyzna zaczął strzelać z dwóch pistoletów. Dwie kule trafiły w ścianę, jedna - w sufit. Policjanci odpowiadzieli ogniem. „Wowka” został trafiony kilkoma pociskami; zginął na miejscu. Dziewczynę zatrzymano.

Podczas przesłuchań kobieta nie przyznała się do przedstawionego jej zarzutu utrudniania śledztwa i ukrywania bandyty. Kilkakrotnie składała obszerne wyjaśnienia, z których wynikało, że dopiero około godz. 17. „Wowka” przyznał się jej, iż jest poszukiwany w związku z tym, że strzelał do policjantów i pokazał jej przez okno policyjną obławę przed blokiem. Nakazał jej przebrać się w szlafrok; gdyby policjanci wyważyli drzwi, miała udawać zmęczoną i zaspaną. Zabronił jej otwierać drzwi. „Inaczej, pożałujesz” - miał jej zagrozić zdenerwowany.

- Wyjaśnienia podejrzanej były spójne i logiczne. Nie znaleziono dowodów, które by je podważały. Nie ma dowodów na to, że wiedziała wcześniej, iż W.B. był poszukiwany listami gończymi. Poza tym, to ona przebywała w jego mieszkaniu, a nie ukrywała go w swoim. W tej sytuacji należało umorzyć postępowanie - mówi prok. Małgorzata Wilkosz-Śliwa, rzeczniczka krakowskiej Prokuratury Okręgowej.

Ukrainka nie przebywała w areszcie, zatrzymano jej jedynie paszport i zakazano opuszczać Polskę. Wczoraj te środki zapobiegawcze zostały przez prokuraturę uchylone.

(EK)

ZUS żąda od poszkodowanych 230 tys. zł plus odsetki

Składki do kieszeni

(INF. WL.) Właściciele krakowskiej restauracji, Artur L. i Józef J. obsługę rozliczeń z ZUS-em powierzyli Renacie Ł. Jej także przekazywali składki, w zamian za co otrzymywali fałszywe pokwitowania wpłat - bo pieniądze zostawały w kieszeni Renaty Ł. Teraz ZUS żąda od nich pieniędzy - chodzi o ponad 230 tys. zł plus odsetki, które prawdopodobnie przekroczą tę kwotę. Nieuczciwa pracowniczka stanęła przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Krowdrzy.

Oskarżona świadczyła usługi rachunkowe na rzecz poszkodowanych Artura L. i Józefa J. od

1994 roku. Jak wynika z wczorajszych zeznań Zbigniewa Z. - kierownika Wydziału Dochodów i Rozliczeń Inspektoratu ZUS dla dzielnicy Krowodrza - w myśl ówczesnych przepisów pracownik ZUS nie miał jednak prawa tego robić w odniesieniu do składek ZUS, nie miał też prawa przyjmować pieniędzy, gdyż wpłat można dokonywać tylko przez bank lub pocztę (do stycznia ub. roku także jeszcze w kasie ZUS). O tym jednak - jak twierdzi poszkodowani - Renata Ł. ich nie poinformowała.

Po zainkasowaniu składek od poszkodowanych, Renata Ł. przenosiła - jak twierdzi Zbi-

gniew Z. - kwoty z kont innych płatników, gdzie były nadpłaty na konta Artura L. i Józefa J. Dzięki temu otrzymywali oni zaświadczenia, że nie zalegają z opłatami na rzecz ZUS. Sprawa wyszła na jaw 12 czerwca ub. roku, podczas rutynowej kontroli przeprowadzonej przez Zbigniewa Z. Biurko Renaty Ł. zostało komisyjnie otwarte; znaleziono w nim m.in. oryginały wpłat dokonanych przez Artura L. i Józefa J. Renata Ł. została dyscyplinarnie zwolniona, sprawa trafiła do prokuratury.

Oskarżona przyznała się do zarzucanych jej czynów.

(DSF)

Mecenas przed sąd

(INF. WL.) Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowdrzy nie przychylił się do wniosku mecenas Marka B. o wyłączenie sędziego z jego sprawy. Oznacza to, że niebawem oskarżony o wyłudzenia mec. B. stanie przed krakowskim sądem.

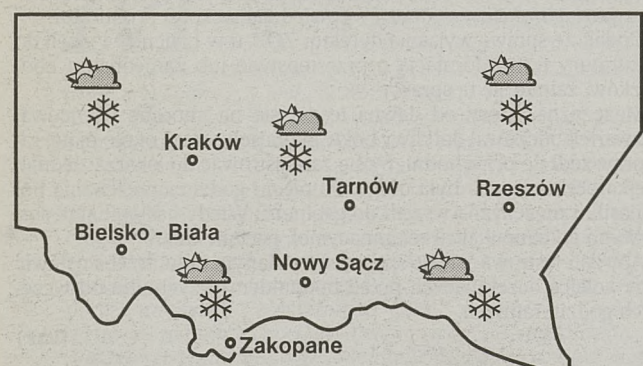
Mecenas twierdził, że nie ma nic przeciwko osobie sędziego. Wniosek miał być jedynie formą protestu przeciwko nieuwzględnieniu przez sąd

jego wcześniejszej prośby o ponowne skierowanie sprawy do prokuratury.

Zdaniem prokuratury, Marek B. dopuścił się wyłudzenia będąc obrońcą z wyboru tymczasowo aresztowanego Edwarda K. Nie wpłacił bowiem kaucji za niego, chociaż rodzina aresztanta przekazała mu 5 tys. dolarów i 55 tys. zł. Mecenas B. twierdzi, że to pomówienia.

(STRZ)

Prognoza pogody



Temperatura (min..max)

Bielsko	-4	3	Nowy Sącz	-6	2
Częstochowa	-4	3	Przemyśl	-5	2
Kasprowy Wierch	-14	-10	Rzeszów	-5	3
Katowice	-4	3	Tarnów	-2	2
Kraków	-4	3	Zakopane	-6	0
Krosno	-5	2	Warszawa	-4	3



Sytuacja baryczna: Polska południowa znajduje się pod wpływem niżu nad południowej Skandynawii. Po przejściu układu frontów atmosferycznych od zachodu i północnego zachodu rozbuduje się klin wyżowy. Napływać będzie chłodniejsza polarno-morska, a potem arktyczna masa powietrza.

Prognoza pogody: W ciągu dnia przeważać będzie zachmurzenie umiarkowane i duże (choć możliwe okresowe rozpozgodzenia). Okresami wystąpią przelotne opady deszczu ze śniegiem, a lok., zwłaszcza w górach, śniegu. Temperatura maksymalna od 1 do 4 st. w Tatrach ok. -9 st., Wiatr umiarkowany i dość silny okresowo poranny zachodni oraz północno-zachodni po południu stopniowo słabnący. W nocy poprawa pogody. Ochłodzi się. Temp. min. spadnie od -2 do -6 st. (nad ranem), w Tatrach do -14 st. Wiatr już słaby, umiarkowany północno-zachodni.

Uwaga kierowcy: Widzialność w strefie opadów ograniczona.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie (wczoraj o godz. 15.00): 982 hPa, tj. 737 mm Hg, tendencja: wzrost.

Sytuacja biometeorologiczna: Początkowo niekorzystna - spowoduje u meteoropatów obniżenie sprawności psychofizycznej - stopniowo ulegać zacznie poprawie.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: W ciągu dnia na ogół pogodnie (zachmurzenie umiarkowane), tylko w górach możliwy przelotny śnieg, ale chłodno - temperatura maksymalna od 0 do 4 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich. W nocy przeważać będzie zachmurzenie małe i umiarkowane, bez opadów, ale mroźno - temp. od -4 do -8 st., a lok. nawet spadek poniżej -10 st. (rejon górski). Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich.

Grubość pokrywy śnieżnej z 3.03: Białka Tatrzańska 21, Bukowina 50, Hala Gąsienicowa 184, Kasprowy Wierch 245, Krynica 64, Kubalonka 84, Muszyna 40, Wysowa 60, Zakopane 60.

Horoskop codzienny

sponsoruje

OknoPlus+

BARAN (21 III - 20 IV): Dobre układy towarzyskie, harmonia w związku. I ciągle nowe pomysły... Nie masz dosyć?

BYK (21 IV - 21 V): Konsekwencja, cierpliwość, sugestywność... ale czy kierunek jest na pewno słuszny?

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Nowe idee - zajmujesz się kreacją. A jak tam w domu? Może rodzinny spacer?

RAK (22 VI - 22 VII): Doskonały układ planetarny, pozwoli Ci pokonać wewnętrzne zahamowania i słabości.

LEW (23 VII - 22 VIII): Mimo zmiennego nastroju - pozytywny: silny, energiczny i mobilny!

PANNA (23 VIII - 22 IX): Proponuję porządki domowe - bardzo korzystnie działają na głowę!

WAGA (23 IX - 22 X): Zainteresowanie nowymi technikami, technologiami, zastosowaniami... bardzo ciekawe, mówiąc między nami.

SKORPION (23 X - 21 XI): Silny i nualaczny, choć z humorem może być całkiem różnie. Zachęcam do naukowej pracy, albo rozwiązywania krzyżówek!

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Energia Cię popycha - stale naprzód. Jednak... z przeciwną płcią ostrożnie!

KOZIORÓŻEC (22 XII - 20 I): Dużo spraw, mnóstwo materiału do przemyslenia, do twórczości... Unikaj jednak samotności!

WODNIK (21 I - 20 II): Pora na reformy. Przygotuj plan działań przyszłościowych.

RYBY (21 II - 20 III): Siła i inteligencja - działasz skutecznie. Do- rośle, dojrzałe, samodzielnie!

ASTROLOGUS

Teraz wszystko zależy od sędziów

Bez pornografii

Dokończenie ze str. 1

Według Andrzeja Urbańczyka (SLD), posłowie, którzy głosowali za zniesieniem wszelkich form pornograficznych w handlu są idealistami.

Wiceminister sprawiedliwości Janusz Niemcewicz wskazywał, że niewykonalne jest ściganie pornografii w telewizji satelitarnej, zwłaszcza przy sygnale nadawanym zza granicy.

Z decyzji Sejmu zadowolona jest Polska Federacja Ruchów Obrony Życia. Federacja zapowiedziała, że będzie walczyć o egzekwowanie nowego prawa. - Mam nadzieję, że prezydent nie wesprze pornobiznesu wetując ustawę - powiedział Andrzej Ruraż-Lipiński z PFROŻ.

Decyzja Sejmu o zakazie pornografii doprowadzi tylko do przeniesienia pornografii do podziemia - uważa natomiast Barbara Limanowska z Ośrodka Informacji Środowisk Kobiecych.

- Wprowadzanie zakazów nie jest sposobem na wyeliminowanie pornografii, a promowanie moralności pod groźbą więzienia nie sprawdza się - powiedziała Limanowska, która uważa, że sprawa pornografii stanowi element walki politycznej.

- Zakazany owoc będzie ciekawszy - powiedziała Barbara Blida z Parlamentarnej Grupy Kobiet. Jej zdaniem, pornografia przynosi wiele złego, ale przemysł pornograficzny przy-

nosi zbyt wielkie zyski, by zakaz mógł doprowadzić do jego upadku.

Zdaniem rzecznika Episkopatu Polski o. Adama Schulza, do tej pory polskie prawo było w kwestii pornografii zbyt liberalne i należało je zmienić. - Stanowisko Kościoła wobec zjawiska pornografii zawsze było negatywne, ale to nie Kościół, lecz odpowiednia władza państwowa stanowi prawo - dodał.

- Wszystko zależy teraz od tego, czy sędziowie będą stosować odpowiednią wykładnię prawa - tak decyzję Sejmu skomentował Marek Nowicki z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Uważa on, że pornografia jest niedefiniowalna. - Sędziowie nie potrzebują definicji, aby skazywać przestępców - dodał.

Ciągle zmiany prawa powodują, że jego stabilność i bezpieczeństwa porządku prawnego zaczyna się niebezpiecznie chwiać - tak decyzję Sejmu skomentowała sędzia Barbara Piwnik.

Według Piwnik, stosowanie uchwalonego przez Sejm zakazu może następczo trudności. - Obawiam się, że przepis ten będzie w jakimś sensie martwy - powiedziała. Jej zdaniem, mogą się pojawić trudności do wodowe w konkretnych sprawach, związane m.in. z brakiem definicji pornografii, a dyskusje na ten temat mogą być „długotrwałe i kosztowne”.

(PAP)

Przepis na „owoce prywatyzacji”

Porozumienie AWS i UW w sprawie powszechnego uwłaszczenia

Liderzy AWS i UW doszli do porozumienia w sprawie powszechnego uwłaszczenia - ogłosili po wczorajszym spotkaniu koalicyjnym premier Jerzy Buzek i wicepremier Leszek Balcerowicz.

Według Balcerowicza, podczas spotkania liderzy AWS zapewnili, że parlamentarzyści Akcji poprzą rządowy projekt nowelizacji ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. - Uzyskaliśmy zapewnienia ze strony przywódców AWS, że nie będzie forsowany poselski projekt dotyczący uwłaszczenia - powiedział wicepremier.

Dodał, że liderzy koalicji ustalili, w jaki sposób ma być znolizowana ustawa o komercjalizacji. - Uzgodniliśmy, że na cele dofinansowania fundacji nauki polskiej przeznaczymy 2 proc. akcji spółek, które mają być prywatyzowane, 2 proc. przeznaczymy na dokapitalizowanie Agencji Rozwoju Przemysłu i 7 proc. na cele nazywane przez naszych kolegów z AWS uwłaszczeniem pośrednim - oświadczył Balcerowicz.

Dodał, że UW „chodzi głównie o to, by znaleźć sposób na pełniejsze uwzględnienie pracowników sfery budżetowej w owocach prywatyzacji”. - Uzgodniliśmy też, że w projekcie nowelizacji będzie klauzula, że gdyby z jakichś powodów środki na wcześniej określone cele okazały się niewystarczające, to wtedy nastąpiłoby zmniejszenie - powiedział wicepremier.

Zastrzegł zarazem, że nie przewiduje zmniejszenia środków na fundację nauki polskiej czy Agencję Rozwoju Przemysłu. We wczorajszym spotkaniu koalicyjnym oprócz premiera i wicepremiera uczestniczyli m.in. minister skarbu Emil Wąsacz i szef AWS Marian Krzaklewski.

(PAP)

Kontrola po serialu

W 25. Brygadzie Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie Mazowieckim, w której realizowany jest serial dokumentalny „Kawaleria Powietrzna”, emitowany przez TVP SA, nie są łamane prawa obywatelskie żołnierzy - uznali pracownicy Biura RPO.

Takie wnioski wyciągnęli pracownicy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, którzy przez trzy dni kontrolowali jednostkę.

(PAP)

Raport NIK przesłany do Sejmu

Niemożliwy ZUS

Realizacja kontraktu na wdrożenie systemu informatycznego w ZUS była niemożliwa - wynika z raportu NIK po kontroli w ZUS. Wczoraj oficjalna wersja raportu została przesłana do Sejmu - poinformował prezes NIK.

Z oficjalnego raportu pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli wyłączono kwestie dotyczące podpisania aneksu umowy z Prokomem przez byłego prezesa ZUS Stanisława Alota i dopuszczenia firmy Prokom do realizacji kontraktu.

NIK twierdzi, że w latach 1995-1997, gdy prezesem ZUS była Anna Bańkowska (obecnie posłanka SLD), rozstrzygnięto przetarg na wdrożenie systemu informatycznego, mimo że nie istniała koncepcja całego systemu, nie było podstawowych aktów prawnych ani decyzji co do sposobu finansowania przedsięwzięcia.

(PAP)

„Nie wierzą UOP-owi”

W dniu 23 lutego 2000 r. w „Dzienniku Polskim” ukazała się informacja o tytule „Nie wierzę UOP-owi” sygnowana inicjałami K.W. Autor informacji - niezależnie od cytowanych opinii - odnosi się do treści ankiet bezpieczeństwa osobowego, które są jednym z istotnych elementów procedury wydawania przez Urząd Ochrony Państwa poświadczenia bezpieczeństwa, pisząc: „...Ankiety, które muszą wypełnić prokuratorzy, aby dostać certyfikat są bardzo drobiazgowo i dotyczą także najbardziej intymnych sfer życia prywatnego. Prokurator musi np. napisać czy okłamuje swoich szefów, podać ile razy w ciągu ostatnich 10 lat upił się do nieprzytomności, przyznać się do swoich preferencji seksualnych...”

Ze zdumieniem należy skonstatować, że autor informacji być może dysponuje innym tekstem ankiety, niż tym, który stanowi obowiązujący załącznik do ustawy o ochronie informacji niejawnych i jako taki jest dokumentem jawnym i łatwo

dostępnym. Na próżno bowiem doszukiwać się w obowiązującej ankiecie pytań o „stosunek do szefa” czy też o preferencje seksualne ubiegające się o wydanie certyfikatu.

A zatem autorowi informacji pozostaje - miast dezinformować czytelników - polegać na obowiązujących aktach prawnych lub... staranniej je czytać.

Szef Delegatury
Urzędu Ochrony Państwa
w Krakowie

mjr MAREK SZCZUR-SADOWSKI

OD AUTORA: Przykłady pytań z ankiety, które muszą wypełnić prokuratorzy, aby dostać certyfikat, otrzymałem od Julity Sobczyk, rzeczniczki Prokuratury Okręgowej w Warszawie. Próbowałem sam dotrzeć do tekstu ankiety. Niestety, w Dzienniku Ustaw znalazłem jedynie samo rozporządzenie, bez ankiety.

WŁODZIMIERZ KNAP

Na mównicy w dzień sejmowy takie słyszy się rozmowy

Są ludzie szlachetni...

Podczas dyskusji nad sprawozdaniem Nadzwyczajnej Komisji o stanowisku senatu w sprawie ustawy o wynagrodzeniach osób kierujących niektórymi podmiotami państwowymi okazało się, że ulubionym tematem rozmów są zarobki szefów NBP.

Witold Gintowt-Dziewałtowski, SLD:

(...) GUS nie podaje przeciętnego wynagrodzenia w sektorze bankowym, co rodzi pytanie, na jakiej podstawie ustalane są płace w zarządzie NBP. Ale dla tak zwanego sektora usług finansowych, który obejmuje także ban-

ki, podaje przeciętne wynagrodzenie za ubiegły rok w wysokości 2,8 tys. zł. Oznacza to, że wiceprezes bez nagród i premii otrzymuje około 24 tys. zł miesięcznie (...). Skąd bierze się ta różnica?

Jan Rulewski, niezależny, poseł sprawozdawca:

Na pytanie o bazę naliczeniową dla prezesa NBP dla podwładnych, zastępców oraz Rady Polityki Pieniężnej, mogę jedynie odpowiedzieć, opuszczając ręce: no, właśnie.

Jerzy Czepułkowski, SLD:

Jeżeli wiceprezes NBP zarabia około 24 tys. zł miesięcznie

bez dodatków, bez nagród i premii, to dedukuję, bo to jest owiane tajemnicą, że prezes NBP musi zarabiać dobrze ponad 30 tys. zł miesięcznie, czyli dwa razy tyle, co prezydent RP i ponad dwa razy tyle co premier.

Jan Rulewski:

Wynagrodzenia prezesów i członków Rady Polityki Pieniężnej nie mieszczą się w przesłaniu ustawy; są oczywiście zawyżone. Ale nie należy wykluczać, że w NBP są ludzie szlachetni i tych kwot nie pobierają. (Wesołość na sali)

OPRAC. YAN

Pejzaż inny niż wszystkie






samo życie

kuchnia i salon

film

sport i rozrywka

pejzaż

POLSKI

Co sobotę, począwszy od 11 marca bogatszy i bardziej kolorowy magazyn „Dziennika” - „Pejzaż POLSKI”. A w nim m.in.: reportaże i wywiady, niezwykle dzieje Krakowa, film, literatura, sport, prezentacje najnowszych modeli samochodów, a także, dla miłośników stołu - Akademia Smaku.

DZIENNIK POLSKI

60. rocznica zbrodni katyńskiej

„Niepoprawni wrogowie władzy radzieckiej”

Decyzja o wymordowaniu polskich oficerów została podjęta oficjalnie, z zachowaniem wszelkich procedur, przez partyjno-państwowe kierownictwo ZSRR. Cała akcja była świetnie przygotowana i skrupulatnie realizowana.

W niedzielę minie 60 lat od 5 marca 1940 roku – dnia, gdy Biuro Polityczne KC WKP(b) zdecydowało o likwidacji polskich jeńców więzionych po sowieckiej agresji na Polskę. Wymordowano oficerów z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie.

– Decyzja o wymordowaniu polskich oficerów została podjęta oficjalnie, z zachowaniem wszelkich procedur, przez partyjno-państwowe kierownictwo ZSRR. Cała akcja była świetnie przygotowana i skrupulatnie realizowana. Stalin był na bieżąco informowany o jej przebiegu – mówi docent Krzysztof Jasiewicz z Instytutu Studiów Politycznych PAN, który od kilku lat wraz z grupą historyków zajmuje się wyszukiwaniem, badaniem i opracowywaniem dokumentów katyńskich.

Początkowo hasło „Katyń” kojarzyło się tylko z obozami w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, i liczbą 14 – 15 tys. więzionych tam oficerów, rozstrzelanych w Katyniu, a jak



Zdjęcie z sierpnia 1991 r. z ekshumacji szczątków polskich oficerów zamordowanych w Miednoje

Fot. Paweł Kopczyński (PAP)

się potem okazało, również w Twerze i Charkowie. Odnaleziono później sowieckie doku-

menty powiększyły liczbę ofiar, określanej tym umownym słowem zbrodni do 22 tys.

Ostatnie badania obalają mit, jakoby o zbrodni katyńskiej wiedzieli tylko nieliczni wtajemniczeni – jej organizatorzy i wykonawcy. Znalazły się bowiem dokumenty świadczące, że decyzja sowieckiego Politbiura o likwidacji polskich jeńców była przekazana także niektórym nie wchodzącym w skład Biura członkom KC. Znało ją dość szerokie grono działaczy partyjnych. Na ślady tych dokumentów z klauzulą najwyższej tajności natrafiła współpracująca z polskimi historykami prof. Natalia Lebediewa.

System sowiecki był niesłychanie zbiurokratyzowany – zwraca uwagę Jasiewicz. Na wszystko musiały być urzędowe „podkładki”. Dlatego zbrodnia katyńska obrosła w różnego ro-

daju dokumenty – od decyzji wykonawczych, poprzez liczne sprawozdania z poszczególnych etapów całej operacji, zamówienia na wagony, listy płac i wyróżnień funkcjonariuszy NKWD.

Obecnie obserwuje się w stosunkach z Rosją impas w sprawie katyńskiej – uważa doc. Jasiewicz. Posuwa się – ale powoli – sprawa założenia cmentarzy. Brak natomiast ze strony rosyjskiej chęci rozliczenia zbrodni i zadośćuczynienia jej ofiarom. A był to akt ludobójstwa. ZSRR, przypisując kiedyś zbrodnię katyńską Niemcom, uznała ją za ludobójstwo i na procesie norymberskim żądała przykładnego ukarania sprawców. – Rosja, która uważa się za spadkobiercę dawnego ZSRR powinna poczuwać się do odpowiedzialności i zadośćuczynienia za zbrodnię katyńską – podkreśla doc. Jasiewicz. (PAP)



Archiwalne zdjęcie – z 1995 roku – symbolicznej mogiły jednego z polskich oficerów zamordowanych w Miednoje.

Fot. Paweł Kopczyński (PAP)

– 17 września 1939 r. – sowiecka agresja na Polskę.

– listopad 1939 r. – utworzenie obozów jenieckich w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie (około 15 tys. jeńców).

– 20 lutego 1940 r. – Beria przedkłada Stalinowi projekt „rozładowania obozów jenieckich”.

– 5 marca 1940 r. – uchwała Biura Politycznego KC WKP(b) o likwidacji polskich jeńców. „Wszyscy oni są zatwardziały, niepoprawnymi wrogami władzy radzieckiej” – podano w uzasadnieniu.

– 3–5 kwietnia 1940 r. – rozpoczyna się wywózka jeńców z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie na miejsce straceń – do lasu katyńskiego, siedzib NKWD w Charkowie i Twerze. Egzekucje trwają do końca maja.

– 22 czerwca 1941 r. – wybuch wojna niemiecko-sowiecka.

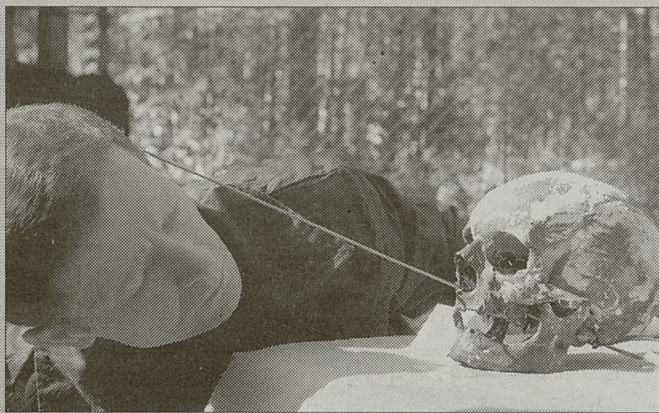
– 30 lipca 1941 r. – gen. Sikorski podpisuje polsko-sowiecki układ o współpracy wojennej. Rozpoczyna się tworzenie polskiej armii w ZSRR i poszukiwanie zaginionych oficerów.

– 3 grudnia 1941 r. – gen. Sikorski podczas rozmów ze Stalinem na Kremlu porusza sprawę zniknięcia więzionych oficerów. Stalin oświadcza, że „pewnie uciekli do Mandżurii”. Przez cały rok 1942 ambasada RP wielokrotnie interweniuje u władz sowieckich w sprawie zaginionych jeńców.

– 13 kwietnia 1943 r. – Radio Berlin donosi o odkryciu przez Niemców w Katyniu masowych grobów polskich oficerów, pomordowanych wiosną 1940 r. przez bolszewików.

– 15 kwietnia 1943 r. – radio moskiewskie i Agencja TASS odrzucają „bezwstydne i nikczemne kłamstwa” stwierdza-

– maj 1943 r. – w Katyniu prowadzi badania zorganizowana przez Niemców międzynarodowa komisja ekspertów, która ustala, że zwłoki zostały pochowane wiosną 1940 r. – czyli w okresie przed wybuchem wojny radziecko-niemieckiej i zajęciem przez Wehrmacht okolic Katynia.



Archiwalne zdjęcie, wykonane w sierpniu 1991 r. podczas ekshumacji w Miednoje, przedstawiające tor pocisku. NKWD-ziści zabijali polskich oficerów, więźniów obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, strzałem w tył głowy.

Fot. Paweł Kopczyński (PAP)

jąc, że to Niemcy popełnili tę zbrodnię.

– 17 kwietnia 1943 r. – rząd polski zwraca się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o zbadanie zbrodni katyńskiej.

– 26 kwietnia 1943 r. – ZSRR zrywa stosunki dyplomatyczne z rządem polskim, oskarżając go o współpracę z propagandą hitlerowską.

– wrzesień 1943 r. – Armia Czerwona zajmuje Smoleńsk i władze sowieckie rozpoczynają własne badania w Katyniu.

– 24 stycznia 1944 r. – ogłoszony zostaje raport tzw. Komisji Burdenki, stwierdzający, że zbrodni katyńskiej dokonali Niemcy.

– 1945–1946 – ZSRR podnosi w czasie procesu norymber-

skiego sprawę zbrodni katyńskiej, oskarżając o nią Niemców – ale szybko przestaje na to naciskać.

– 1949 r. – powstaje Amerykański Komitet dla Zbadania Zbrodni Katyńskiej – a w 1951 Izba Reprezentantów USA powołuje w tym celu specjalną komisję.

– październik 1989 r. – prokurator generalny PRL występuje do prokuratury generalnej ZSRR o przeprowadzenie śledztwa w sprawie katyńskiej.

– 25 listopada 1989 r. – premier Tadeusz Mazowiecki, jako pierwszy przedstawiciel władz polskich, składa wieniec w Katyniu.

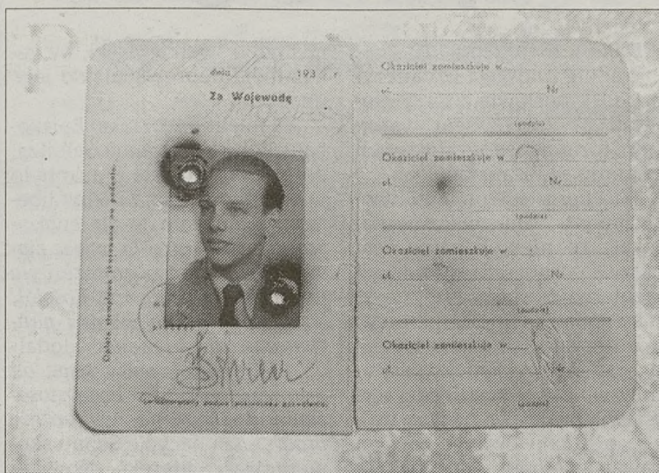
– 13 kwietnia 1990 r. – Agencja TASS opublikowała oświadczenie przyznające, że zbrodni na polskich oficerach dokonało NKWD. Rozpoczęły się już oficjalne poszukiwania mogił pomordowanych, ekshumacje, urządzenie cmentarzy.

– 14 października 1992 r. – specjalny wysłannik prezydenta Rosji Borysa Jelcyna, Rudolf Pichoj, przekazał do Polski kopie dokumentów dotyczących sprawców zbrodni katyńskiej oraz świadczących o próbach jej ukrycia przed światową opinią publiczną.

– 1993 r. – powołano zespół polskich i rosyjskich historyków zajmujący się poszukiwaniem, badaniem i publikacją dokumentów katyńskich.

Prawda o Katyniu

Celem wystawy nie jest rozdrapywanie ran, lecz uczenie historii



Fot. Anna Kaczmarz

(INF. WL.) – Celem wystawy nie jest rozdrapywanie ran, lecz uczenie historii. Poprzez wystawę chcemy zwrócić uwagę na całą Gólgotę Wschodu w duchu chrześcijaństwa – mówił wczoraj ks. biskup Kazimierz Nycz podczas konferencji przygotowanej przez organizatorów wystawy „Kłamstwo katyńskie”, która zostanie otwarta w Instytucie Jana Pawła II w Krakowie 8 kwietnia 2000 r. i potrwa co najmniej do końca miesiąca. Niewykluczone, że od maja wystawę będzie można zobaczyć także w Tarnowie i Nowym Sączu.

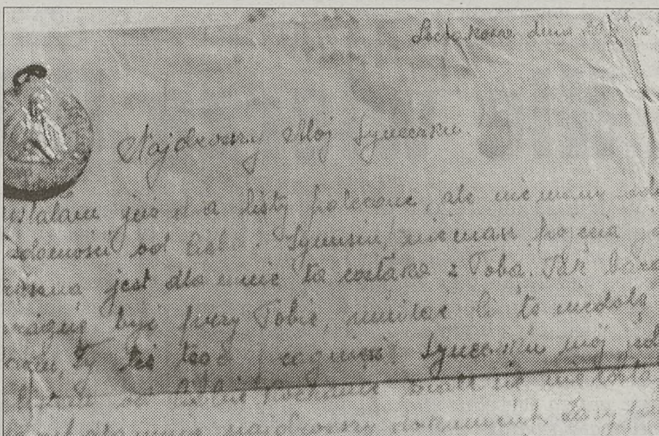
Tomasz Gąsowski, dyrektor Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego – które jest współorganizatorem wystawy obok Instytutu Jana Pawła II,

Instytutu Katyńskiego i Muzeum Historii Fotografii – poinformował, że na wystawie będą pokazane po raz pierwszy dokumenty wydobyte podczas ekshumacji w 1943 r. w Katyniu, a znalezione przy 30 zamordowanych oficerach oraz kopie materiałów pochodzących z tzw. Archiwum Robla, czyli dokumentacji rzeczy znalezionych w 1943 r. przy zwłokach 266 oficerów.

Zwiedzający zobaczą także, jak tworzone kłamstwo katyńskie, i jak Związek Sowiecki winą za popełnioną zbrodnię próbował obarczać Niemców.

– Z prawdą o Katyniu chcemy przede wszystkim docierać do młodzieży – mówi dr hab. Tomasz Gąsowski.

(K.W.)



Fot. Anna Kaczmarz

Dokumenty zbrodni

Masowe mordy, marsze śmierci i deportacje

Sesja naukowa „Dokumentowanie zbrodni NKWD na obywatelach II RP w czasie drugiej wojny światowej”, zorganizowana przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, zainaugurowała wczoraj obchody 60. rocznicy zbrodni katyńskiej.

Tematem sesji są wyniki badań kserokopii dokumentów związanych ze zbrodniami popełnianymi w ZSRR na obywatelach II Rzeczypospolitej. Polscy archiwiści i historycy odnaleźli ich ponad milion.

Dzięki współpracy polskich badaczy z rosyjskimi historykami i archiwistami udało się dotrzeć do wielu niegdyś tajnych dokumentów. Rozpoczęto opracowywanie uzyskanych materiałów i przygotowywanie publikacji źródłowych: kilkutomowego wydawnictwa „Katyń – dokumenty zbrodni” – przypomniał Wojciech Materski z Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Ukazały się już dwa tomy: „Jeńcy nie wypowiedzianej wojny” i „Zbrodnia”, prawie 500 dokumentów z okresu od 17 września 1939 do końca maja 1940. Przygotowuje się dalsze tomy: „Losy tych, którzy przeżyli” i „Echa sprawy katyńskiej”. Ukazał się wybór dokumentów w wersji rosyjskiej: „Rosja – XX wiek – dokumenty”. Przy współpracy z Uniwersytetem Yale powstaje wersja angielska.

Badania dokumentów wykazały, że Stalin przywiązywał szczególną wagę do likwidacji polskich jeńców. Interesował się jej przebiegiem, żądał dodatkowych informacji i wyjaśnień. Pozostawił wiele własnoręcznych dopisków na aktach. Podstawowe dokumenty katyńskie – uznane za supertajne – przeglądali później wszyscy kolejni przywódcy ZSRR aż do Gorbaczowa.

Hasło: zbrodnia katyńska nabiera obecnie coraz szerszego wymiaru – podkreślano na konferencji. To nie tylko oficerowie rozstrzelani wiosną 1940 roku, to także masowe mordy w więzieniach na terenie Ukrainy i Białorusi, „marsze śmierci” w czerwcu 1941 r., ofiary deportacji, wymordowani żołnierze AK. W sowieckiej niewoli znalazło się w 1939 r. ponad 230 tys. polskich żołnierzy. Prawie 2 miliony polskich obywateli straciło życie na Wschodzie. Większość z nich spoczywa w bezimiennych i nieznanymi mogiłach. Tylko niewielką część zbrodni i ich ofiar udało się do tej pory udokumentować. (PAP)

Cenny „towar”

Dokończenie ze str. 1
Tymczasem, jak twierdzi prof. Ryszard Tadeusiewicz, wykształcenie specjalisty na Zachodzie kosztuje 200 tys. dolarów. Tak więc, gdyby na terenie Niemiec osiedliło się 75 tys. specjalistów, tamtejsza gospodarka zyskałaby 15 mld dolarów. Szukanie przez Niemców wysoko wyspecjalizowanych kadr związane jest nie tylko z rozwojem technologii informatycznej. Wynika również z faktu, iż młodzież niemiecka nie chce podejmować studiów na uczelniach technicznych, o wiele trudniejszych od humanistycznych czy ekonomicznych. Stąd też uczelnie niemieckie zazwyczaj mają niedobory studentów na kierunkach technicznych

– W Polsce jest odwrotnie. Młodzież chce się kształcić, ale nie ma gdzie. Na przykład w AGH o jedno miejsce na kierunkach informatycznych ubiegało się ostatnio 6 osób. Ci, którzy się nie dostali, byli również dobrze przygotowani. Zdajemy sobie z tego sprawę, ale jesteśmy w stanie przyjąć tyle osób, na ile pozwalają nam fundusze uzyskane z Ministerstwa Edukacji Narodowej – twierdzi prof. Ryszard Tadeusiewicz.

Problem mógłby rozwiązać specjalny program pomocowy wspierający nauczanie informatyki w polskich uczelniach – dlatego Senat AGH zwrócił się do kilku instytucji państwowych o pomoc w jego utworzeniu.

– Niedobór pracowników z wykształceniem informatycznym jest już w tej chwili jedną z barier rozwoju gospodarczego w Polsce, plany Niemców mogą ten problem pogłębić. W ciężkiej sytuacji mogą znaleźć się też polskie uczelnie kształcące informatyków, bowiem warunkiem dobrego kształcenia jest wysoko wyspecjalizowana kadra, a tę wysysa z uczelni rynek – twierdzi prof. Tadeusiewicz. – Postulowany fundusz w wysokości kilku miliardów dolarów przyczyniłby się do wykorzystania potencjału intelektualnego chętniej do nauki polskiej młodzieży, a także byłby niejako wyrównaniem ponoszonych strat.

(STRZ)

Umowy na „martwe dusze”

Kobieta od 9 lat była zatrudniona na stanowisku kierowniczkizmiany w jednym z krakowskich urzędów pocztowych

Dokończenie ze str. 1
Akwizytorka zawierała także umowy z bezrobotnymi i bezdomnymi. Za złożenie podpisu pod deklaracją otrzymywali oni po około 5 – 6 zł, natomiast kobieta za każdą umowę inkasowała 45 zł. W mieszkaniu akwizytorki znaleziono około 400 umów; po sprawdzeniu okazało się, że 350 z nich zostało sfałszowanych. – Przypuszczamy, że w ten proceder zostało wciągniętych więcej osób. W dalszym ciągu sprawdzamy osoby, których nazwiska figurują na ujawnionych w mieszkaniu kobiety umowach – dodaje nadkom. Nowak.

Akwizytorce na razie przedstawiono zarzut sfałszowania od czerwca do grudnia ubiegłego roku „wspólnie z nieustalonymi osobami” 350 umów. Kobieta od 9 lat była zatrudniona na stanowisku kierowniczkizmiany w jednym z krakowskich urzędów pocztowych.

– O całej sprawie dowiedzieliśmy się wczoraj od policji, która zwróciła się do nas o przekazanie wykazu umów sporządzonych przez tę akwizytorkę – mówi Iwona Radomska, rzeczniczka Otwartego Funduszu Emerytalnego „Pocztylon”. – Ona ma u nas zarejestrowanych tylko 135 umów; nie bardzo potrafimy wytlumaczyć, skąd wzięta się ta różnica. Być może zawierała umowy, które do nas nie docierały, ale nie chciałabym niczego przesądzać, bo na razie mamy zbyt mało informacji na ten temat. Nam również bardzo zależy na wyjaśnieniu całej sprawy.

Jakim sposobem rejestrowano umowy zawierane z nieistniejącymi osobami? – Umowy zawsze przechodzą przez naszego agenta transferowanego, a następnie są odsyłane do ZUS i dopiero po ich weryfikacji są rejestrowane. Nie potrafimy wyjaśnić,

gdzie tkwił błąd – mówi rzeczniczka „Pocztylon” dodając, że podobne przypadki w tym funduszu zdarzały się dotąd incydentalnie. – W całym kraju mamy około 17 tys. akwizytorów, z tego w okręgu krakowskim – około 2 tys. i na tym terenie to pierwsza taka sprawa.

Podobny przypadek fałszowania umów na taką skalę Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi odnotował dotąd w Katowicach. – Sprawa dotyczyła innego funduszu emerytalnego – mówi Sebastian Bojemski z Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi. – W Polsce działa około 450 tys. akwizytorów, a więc możliwość ich skontrolowania przez UNFE jest niewielka. Powinny ich kontrolować przede wszystkim fundusze. Problem polega jednak na tym, że umowy zawierane z nieistniejącymi osobami nie powinny być przez ZUS przyjmowane. A znamy przypadki, że bez przeszkód były rejestrowane.

Według opublikowanego w Internecie styczniowego biuletynu UNFE, w ubiegłym roku zostało ukaranych przez ten urząd 11 towarzyszt ubezpieczeniowych. Karę 70 tys. zł musiał zapłacić m.in. „Pocztylon” za „namawianie do wykonywania czynności akwizycyjnych w sposób łamiący prawo”. Według UNFE, Poczta Polska, akcjonariusz funduszu, prowadziła akwizycję z naruszeniem podległości służbowej. Najwyższą dotychczas karę – 250 tys. zł – nałożono na PTE Skarbiec-Emerytura SA za sfałszowanie przez akwizytorów funduszu kilkuset umów.

Z danych UNFE wynika, że „Pocztylon” zawarł do końca ubiegłego roku ponad 147,5 tys. umów emerytalnych.

(EK)

Czy radni stracą posady w radach nadzorczych? Podwyżka, czyli obniżka

– Sejm nie powinien zajmować się wynagrodzeniami w samorządach – twierdzi Krzysztof Adamczyk, wiceprezydent Krakowa

Dokończenie ze str. 1
Kolejnym ograniczeniem możliwości zarabkowania przez radnych jest zakaz pracy radnego w radach nadzorczych spółek gminnych. W Krakowie członkowie tych rad nadzorczych otrzymują od 0,8 do 2 średnich pensji (maksymalnie około 4 tys. zł).

Ustawa znacznie obcina zarobki samorządowców. Przewodniczący zarządu jednostki samorządowej nie będzie mógł otrzymać więcej niż 7-krotność stawki bazowej dla służby cywilnej, czyli około 10 tys. zł. Obecnie marszałek województwa otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 18 tys. zł, a prezydent Krakowa – ponad 12 tys. zł. Członek zarządu będący równocześnie radnym nie będzie mógł pobierać diety.

Teraz ustawa trafi na biurko prezydenta RP. Jego podpis będzie oznaczał, że w ciągu miesiąca od wejścia w życie nowych

Ustawa wprowadza zasadę ustalania pensji szefów firm państwowych, spółek z przeważającym udziałem skarbu państwa oraz kas chorych w zależności od przeciętnej płacy w całym sektorze przedsiębiorstw; w styczniu wynosiła ona 1882 zł. Górny limit wynagrodzeń szefów firm państwowych oraz spółek z udziałem większościowym państwa wynosi 6-krotność przeciętnej płacy w przedsiębiorstwach. Dyrektor kasy chorych i samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej nie będzie mógł zarabiać więcej niż 4 przeciętne pensje. Maksymalna odprawa dla zwalnianych szefów nie będzie mogła być wyższa niż 3 przeciętne wynagrodzenia miesięczne w danej firmie.

Jedna osoba będzie mogła zasiadać tylko w jednej radzie nadzorczej spółki z udziałem skarbu państwa. Ten, kto ma więcej takich posad, musi zdecydować się na jedną radę nadzorczą w ciągu trzech miesięcy od wejścia ustawy w życie.

przepisów radni stracą posady w radach nadzorczych, a w ciągu trzech miesięcy będą musieli dostosować gminne i powiatowe regulacje dotyczące diet do poziomu ustalonego w ustawie. Wielu samorządowców liczy na to, że prezydent skieruje zapyta-

nie do Trybunału Konstytucyjnego, czy zmiana reguł w trakcie trwania kadencji jest dopuszczalna – np. z takim wnioskiem zwrócili się do prezydenta przewodniczący rad miejskich w miastach wojewódzkich.

(GEG)

była przeznaczona dla szeregowego radnego, to na Kraków byłoby to wystarczające, ale konieczność różnicowania diet spowoduje, że radny otrzyma niższe kwoty, co – moim zdaniem – w przypadku dużego miasta jest niewystarczające. Odebranie diet radnym – członkom zarządu to odebranie należnych rekompensat.

ROMAN SALAMON, radny województwa małopolskiego: – Złe się stało, że Sejm w ogóle musiał zajmować się wynagrodzeniami w samorządach, choć nie dotyczyło to radnych województwa, bo ich objęto wcześniej ograniczeniami. Ustawa jest kontrowersyjna; obecne przepisy stwarzały zbytnią dowolność, jednak nowe regulacje nie przyniosły mechanizmów uzależniających wysokość płac od efektów pracy. W przedsiębiorstwach takie mechanizmy są stosunkowo proste, w samorządach jest to znacznie trudniejsze, co nie oznacza, że nie należy próbować tego robić. Bardzo dobrym rozwiązaniem jest natomiast wprowadzenie zasady jawności wynagrodzeń, co – moim zdaniem – rozwiązałoby większość problemów związanych ze zbyt wysokimi płacami – każdy miałby na uwadze, że wyborcy się o tym dowiedzą. Zabrakło w ustawie wymogu wykazania się kwalifikacjami przez członka rady nadzorczej.

(GEG)

Podejrzany o oszustwa

Jeden z najbogatszych Polaków

Prokuratura Okręgowa w Łodzi postawiła łódzkiemu biznesmenowi i działaczowi sportowemu Andrzejowi P., uchodzącemu za jednego z najbogatszych Polaków, zarzuty przywłaszczenia mienia znacznej wartości i fałszowania dokumentów.

– Sprawa objęta jest klauzulami określonymi w ustawie o ochronie informacji niejawnych – powiedziała wczoraj rzeczniczka prokuratury Maria Świetlicka. Dodała, że postępowanie trwa od kilku tygodni, a Andrzej P. nie został aresztowany i „bierze udział w czynnościach”. W sprawie podejrzane są jeszcze dwie osoby, pracujące w firmie, zajmującej się produkcją alkoholu, a kierowanej przez Andrzeja P.

Według lokalnych dzienników, sprawa dotyczy działalności Andrzeja P. z początku lat 90; jako dyrektor generalny przedsiębiorstwa zagranicznego przywłaszczył m.in. pieniądze należące do wspólnika.

Szacunkowe straty skarbu państwa mogą wynieść prawie 7,5 mln zł.

(PAP)

„Henryk Sienkiewicz. Dla pokrzepienia serc”

Krakowski epizod

(INF. WL.) Śpiewy, recytacje, czytanie listów – w ten sposób otwierano wczoraj w Muzeum Historycznym w Krakowie wystawę „Henryk Sienkiewicz. Dla pokrzepienia serc”, poświęconą życiu i twórczości pisarza. Głównymi bohaterami uroczystego otwarcia byli Barbara Wachowicz, autorka wystawy oraz potomkowie Henryka Sienkiewicza: Maria Sienkiewicz, wnuczka autora Trylogii oraz Anna z Madeyskich Pilchowa – prawnuczka. Otwarcie wystawy połączone zostało z prezentacją najnowszej książki Barbary Wachowicz – „Dom Sienkiewicza”.

Premiera wystawy Barbary Wachowicz „Henryk Sienkiewicz. Dla pokrzepienia serc” odbyła się cztery lata temu, w roku sienkiewiczowskim, w Warszawie. Od tego momentu ekspozycja, będąca własnością Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, prezentowana była w wielu miastach Polski i za granicą.

To pierwsza wystawa, która opowiada o życiu i twórczości autora Trylogii, zestawem bezcennych fotogramów – od genealogii rodu po czas sławy pisarza. Zgromadzono na niej zdjęcia wszystkich portretów Sienkiewicza – od ucznia z roku 1864 aż po ostatnie – wykonane tuż przed śmiercią w Vevey – w 1916 roku. Można także obejrzeć fotografie miejsc związanych z życiem Sienkiewicza, portrety bliskich mu osób, m.in.: Heleny Modrzejewskiej, Stanisława Witkiewicza, Józefa Chełmońskiego oraz wizerunki rodziny pisarza. Ogrom dokonania twórczych Sienkiewicza ilustrują dziesiątki okładek jego dzieł w przekładach na wiele języków, rękopisy oraz dyplom Nagrody Nobla. Podpisy pod zdjęciami są w przeważającej mierze komentarzem samego Sienkiewicza – z listów, felietonów, wywiadów.

– Wystawę uzupełniliśmy o wątek krakowski. Pokazaliśmy dom – tzw. Sienkiewiczówkę – gdzie mieszkał pisarz. Mało kto wie, że Henryk Sienkiewicz ufundował w 1889 roku stypendium przy krakowskiej Akademii Umiejętności, które otrzymali m.in. Wyspiański, Przybyszewski, Konopnicka – powiedział Leszek Si-bila, komisarz wystawy.

Ekspozycja będzie czynna do końca marca.

(AMS)

Festiwal Muzyki Filmowej

Morricone i reszta

(INF. WL.) 15 maja rozpocznie się w Warszawie drugi już Festiwal „TP SA Film and Music Festival”. Gwiazdą tego festiwalu będzie światowej sławy kompozytor, Ennio Morricone, a oprócz niego wystąpią m.in. Chuck Mangione, Art Garfunkel, Bryan Adams oraz prawdopodobnie Tom Waits. Bilety na koncerty będą kosztować od 15 do 300 zł.

Po raz pierwszy festiwal zorganizowano rok temu w Poznaniu. To pierwszy i jak dotąd jedyny festiwal tego typu na świecie. Podczas jego pierwszej, poznańskiej edycji, jego gośćmi byli m.in. Maurice Jarre, Michael Nyman, Chuck Mangione i Goran Bregović. W tym roku impreza została przeniesiona do Warszawy. W dniach od 15 do 27 maja wystąpią same gwiazdy. Największą z nich będzie Ennio Morricone, którego koncert z największymi przebojami odbędzie się w Sali Kongresowej.

Program Festiwalu obfituje w interesujące imprezy. Ciekawie zapowiada się m.in. koncert, który rozpocznie Art Garfunkel, po pewnym czasie dołączy do niego Kasia Kowalska, a następnie na scenie pojawi się jeszcze Electric Light Orchestra. Swoje filmowe, ale nie

tylko, piosenki zaśpiewa kanadyjski piosenkarz Bryan Adams. Ponownie polska publiczność usłyszy Chucka Mangione. Ale to tylko niektóre z wielu atrakcji.

– Ubiegłoroczny koncert Chucka Mangione cieszył się takim zainteresowaniem, że postanowiliśmy artystę zaprosić ponownie i w dodatku do kilku miast – powiedział „Dziennikowi” dyrektor festiwalu Marek Szpendowski. Mangione zagra więc w Gdyni, Poznaniu, Warszawie, Łodzi, Zabrzu i Szczecinie.

Nowością jest konkurs na najlepszą ścieżkę muzyczną do filmu – Philip Awards. Mogą wziąć w nim wszystkie filmy wyprodukowane lub wyświetlane w kinach w ubiegłym roku. Filmy: amerykańskie, polskie i z tzw. reszty świata podzielono na 17 kategorii. Zwycięzców wyłoni Akademia Muzyki Filmowej, w której zasiadają kompozytorzy, którzy wystąpili na ubiegłorocznym festiwalu. Przewodniczyć jej będzie Maurice Jarre. Laureaci oprócz statuetek otrzymają po 5 tys. dolarów nagrody.

Organizatorzy nie podali kosztów przedsięwzięcia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż „są one bardzo wysokie”.

(NIKA)

Radio Kraków Małopolska

Z biegiem lat...

Za trzy tygodnie Andrzej Wajda odbierze Oscara za całokształt twórczości. Kraków zna tego twórcę ze sceny Starego Teatru, na której wystawiał m.in. „Biesy”, „Wesele”, „Noc listopadową”. W 1978 r. stworzył niezwykle przedstawienie opisujące życie Krakowa i jego literackich mieszkańców. Ten niezwykły spektakl „Z biegiem lat, z biegiem dni” Radio Kraków, wkrótce po premierze, zrealizowało jako słuchowisko. Przez cztery niedziele marca Radio Kraków o godz. 14.10 będzie przypominać fragmenty tego interesującego spektaklu.



Blaszkić skazany w Hadze na 45 lat więzienia

Za nienawiść

Generał Tihomir Blaszkic, jeden z dowódców Chorwatów bośniackich z czasów wojny, został wczoraj skazany na 45 lat więzienia przez ONZ-owski trybunał ds. zbrodni wojennych w byłej Jugosławii.

Jest to najcięższy dotąd wyrok wydany przez trybunał haski i pierwszy w procesie wyższego oficera dowodzącego w konflikcie bałkańskim.

Wyrok, wydany przez trzyosobowy skład sędziowski z przewodniczącym trybunału, Francuzem Claudem Jordą na czele, może mieć wpływ na postrzeganie historii wojny w dawnej Jugosławii.

W uzasadnieniu wyroku sędzia Jorda podkreślił, że zbrodnie popełnione przez Blaszkicia są „szczególnie poważne”.

- Akty wojny dokonywane z naruszeniem międzynarodowego prawa humanitarnego i w nienawiści do innych ludzi, wioski obrócone w perzynę, domy i zabudowania podpalane i niszczone, ludzie zmuszani do opuszczania swych domów, ludzie, których pozbawiano życia lub je łamano - to nie do przyjęcia - stwierdził sędzia.

39-letni Blaszkic był oskarżony o zbrodnie popełnione na bośniackich Muzułmanach w latach 1992-94 w czasie wojny w Bośni, przede wszystkim o udział w czystkach etnicznych, w których uczestniczył jako dowódca wojsk chorwackich. Prokurator domagał się dla niego dożywocia - maksymalnego wymiaru kary, jaki może wymierzyć trybunał haski.

Jedną z najpoważniejszych zbrodni, dokonanych przez siły chorwackie na obszarze dowodzenia Blaszkicia, była masakra około stu Muzułmanów w kwietniu 1993 r. w wiosce Ahmici.

Akt oskarżenia zarzucał generałowi zbrodnie przeciw ludzkości, ciężkie pogwałcenie praw i obyczajów wojennych oraz złamanie Konwencji Genewskiej z 1949 r., dotyczącej ochrony osób cywilnych w czasie wojny.

Wysoki wyrok na Blaszkicia odzwierciedla tendencję panującą w trybunale do wydawania surowych wyroków na oskarżonych, którzy ponoszą odpowiedzialność za zbrodnie jako dowódcy.



Fot. PAP/AP

Gen. Tihomir Blaszkic wprowadzany na salę sądową

Blaszkic utrzymuje, że jest niewinny. Twierdzi, że „nie miał rzeczywistego dowództwa nad ugrupowaniami zbrojnymi”, które działały wówczas w tym regionie, gdzie „wioski cieszyły się wielką autonomią”.

Generał sam oddał się w ręce trybunału 1 kwietnia 1996 r. Jego proces rozpoczął się w czerwcu 1997 r. Trwał 25 miesięcy, zeznawało w nim 158 świadków, a sędziom przedstawiono ok. 30 tys. stron materiału dowodowego. Po zapoznaniu się z nim sędziowie potrzebowali siedmiu miesięcy na podjęcie decyzji w sprawie wyroku.

Proces Blaszkicia uważany był za najważniejszy w historii trybunału haskiego, powołanego w 1993 r. Jest to najwyższy do tej pory wyrok. W grudniu trybunał skazał na 40 lat bośniackiego Serba Gorana Jeliscicia za zbrodnie popełnione w obozie Luka. (PAP)

WYWIEZIENI Z PLACU

TIANANMEN. Chińska policja po raz kolejny brutalnie uderzyła wczoraj demonstrację członków i sympatyków zakazanej sekty Falungong na pekińskim placu Tiananmen. Dwie kobiety w średnim wieku, usiłujące rozwinąć transparent z hasłami sekty, przewrócono na ziemię, a następnie wrzucono do ciężarówki. Z placu wywieziono w nieznanym kierunku kilkanaście innych osób.

50 LAT W NIEWOLI. Południowokoreański jeńiec wojenny, przez prawie 50 lat przetrzymywany na północy, wczoraj powrócił do Seulu. 70-letni Suh Biong Riol po dostaniu się w 1953 r. do niewoli na północy, został skierowany do pracy w kopalniach węgla, a następnie - już jako starszy człowiek - w gospodarstwach rolnych.

REAGAN NIE ROZPOZNAJE BLISKICH. Stan zdrowia cierpiącego na nieuleczalną chorobę Alzheimera byłego prezydenta USA Ronalda Reagana pogorszył się na tyle, że już nie rozpoznaje osób ze swego otoczenia - ujawnia magazyn „People”. Według gazety, choroba 89-letniego Reagana wkroczyła już w ostatnią fazę.

PORACHUNKI MAFIJE. Trzej uzbrojeni, zamaskowani napastnicy wdarli się do pizzerii w Isola Capo Rizzuto, miasteczku w Kalabrii na południu Włoch i otworzyli ogień, zabijając dwie osoby i raniąc jedną. O dokonanie lub zlecenie zabójstwa podejrzewa się członków miejscowych narkotykowych klanów mafijnych.

BOMBA W AUTOBUSIE. Co najmniej osiem osób zginęło, a cztery inne zostały ranne w wyniku wybuchu bomby w autobusie jadącym z północnoindyjskiego miasta Jammu do Delhi.

KOŁOSALNE ODSZKODOWANIE. Amerykański sąd w Detroit przyznał odszkodowanie w wysokości 5,5 miliona dolarów pracownicy jednej z firm komputerowych. Kobieta zaskarżyła pracodawcę o to, że zwolnił ją jedynie ze względu na płeć i fakt posiadania dzieci. 44-letnia Victoria Morton została zwolniona w ramach redukcji. Od jednego z szefów kadr usłyszała, iż w jej przypadku przeważał fakt posiadania trójki dzieci.

W niedzielę nastąpi pierwsza w roku Wielkiego Jubileuszu beatyfikacja. Na ołtarze zostaną wyniesione m.in. polskie siostry zakonne zamordowane przez Niemców podczas okupacji.

Beatyfikowani zostaną również dwaj kapłani Andre de Soyeral i Ambrosio Francisco Ferro oraz 28 świeckich męczenników z Brazylii (zamordowanych w 1645 r.), Nicolas Bunker Kitbarmung (1895-1944) - tajlandzki kapłan zaangażowany w latach dwudziestych i trzydziestych w pracę misyjną, a następnie aresztowany i skazany na wieloletnie więzienie przez antykatolickie ówczesne władze w Bangkoku, a także dwóch świeckich katechetów z Wietnamu - Andrea Di Phu Yen (zmarł w 1644 r.) i z Filipin - Pedro Calungsod (zmarł w 1672 r.).

Jan Paweł II dokona beatyfikacji 11 męczenniczek z Nowogródka (dzisiaj na Białorusi), sióstr nazaretanek, zamordowa-

Polskie siostry zostaną wyniesione na ołtarze

Przestrzeń nadziei

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

nych przez hitlerowców 1 sierpnia 1943 r.

- Beatyfikacja sióstr z Nowogródka miała być dokonana na Białorusi - przypomina ojciec Hieronim Fokciński, relator sprawy w watykańskiej Kongregacji ds. Świętych - niestety, jednak nie udało się do tego doprowadzić. Wówczas jej wymowa byłaby może o wiele silniejsza, ale i tak przecież to ważny znak i symbol męczeństwa Kościoła.

Beatyfikowane nazaretanki były Polkami, ale nie to było wówczas najważniejsze. Mieszkańcy tamtych okolic, określali siebie po prostu jako tutejszych, a czy to byli Białorusini, czy Polacy, czy Żydzi, nie miało tak

wielkiego znaczenia. Do szkoły prowadzonej w Nowogródku przez siostry nazaretanki uczęszczały zarówno polskie jak i białoruskie, żydowskie a nawet tatarskie dzieci.

- I wobec tego - podkreśla o. Fokciński - ta beatyfikacja ma również znaczenie w kontekście ekumenicznym.

Wojna i okupacja, najpierw sowiecka, a potem hitlerowska nie wpłynęły początkowo na sposób wypełniania przez nazaretanki z Nowogródka podjętej misji. Siostry uparcie nosząc zakonne habity, nawet po odebraniu im przez Niemców domu zakonnego nadal pomagały wielonarodowościowej społeczno-

Negocjacje z porywaczami

Najważniejsze jest bezpieczeństwo ambasadora - powiedział premier Jemenu

Porywacze polskiego ambasadora odmawiają uwolnienia swego zakładnika, zanim władze jemeńskie nie wypuszczą z więzienia członka ich klanu - poinformowali wczoraj przedstawiciele jemeńskich służb bezpieczeństwa.

- Najważniejsze jest bezpieczeństwo ambasadora - powiedział premier Jemenu Abdul-Karim al-Iryani.

Krzysztof Suprowicz, polski ambasador w Jemenie, został porwany w środę wieczorem w stolicy tego kraju, Sanie.

Negocjacje z porywaczami rozpoczęły się w czwartek wieczorem. Porywacze przetrzymują Krzysztofa Suprowicza w górzystym terenie około 60 km na wschód od Sany. Obszar ten został otoczony przez wojska.

Porywacze domagają się uwolnienia członka ich klanu, szejka Khaleda Al-Qiyari, zatrzymanego w środę na lotnisku w Sanie.

W Jemenie często dochodzi do przypadków uprowadzeń - przede wszystkim dla okupu. Porywaczami są głównie grupy plemienne, które z tego procederu czerpią poważne zyski. W przeszłości kilkakrotnie porywano tam dyplomatów zachodnich - nigdy jednak jeszcze nie doszło do uprowadzenia ambasadora.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział w piątkowych radiowych Sygnałach Dnia, że utrzymywanie przez Polskę ambasady w Jemenie wiąże się m.in. z planami sprzedaży broni do tego kraju.

- Były tam interesy natury wojskowej; sprzedaż sprzętu, plany dotyczące sprzedaży sprzętu wojskowego. One specjalnie się nie powiodły - dodał prezydent.

Jednak teraz - zdaniem Aleksandra Kwaśniewskiego - po porwaniu polskiego ambasadora „MSZ będzie musiało zastanowić się, na ile utrzymywanie placówki w Jemenie jest sensowne i na ile jest bezpieczne”. (PAP)

Gryps z Warszawy

Nasze interesy

Prezydent Kwaśniewski, ze zdumiewającą szczerością ujawnił, że ambasada RP w Jemenie powstała jako sklep fabryczny „Łucznika”, ale nawet tam nie udało jej się sprzedać kałaszy. Przy takich zadaniach służby dyplomatycznej lepiej było od razu akredytować ambasadora przy Cosa Nostra na Sycylii.

MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI

uwięzionych członków rodzin nowogródzkich. Modlitwa okazała się skuteczna. Więźniów nie stracono, tylko wywieziono na roboty do Niemiec, a kilku nawet zwolniono.

Siostrą jednak 31 lipca Niemcy kazali stawić się na posterunku. Pierwsza egzekucja, jeszcze tego samego wieczoru nie została dokonana, być może dlatego, iż hitlerowcy chcieli uniknąć zbyt wielkiego rozgłosu. Siostry stracono w lesie koło Nowogródka dopiero następnego ranka o świcie, tak aby nie było naocznych świadków zbrodni.

- I stąd też wzięły się - opowiada o. Fokciński - wielkie trudności wszczętego w 1991 roku w Warszawie procesu beatyfikacyjnego.

Nikt nie mógł zaświadczyć o ich postawie w chwili śmierci. Powszechnie panujące jednak przekonanie o męczeństwie nazaretanek pozwoliło przeprowadzić proces.

ANNA T. KOWALEWSKA

Pod huraganowym ogniem

Na przedmieściach Groznego (ok. 5 kilometrów od centrum, w dzielnicy Staropromysłowskiej) czeczeński oddział zaatakował oddział specjalny rosyjskiej milicji. Większość ciężarówek, którymi jechali milicjanci, została spalona. Pod huraganowym ogniem partyzantów zginęło 20 milicjantów, a 29 zostało rannych.

Oddział OMON z Siergiejew Posadu (w pobliżu Moskwy) przybył do Mozdoku, gdzie znajduje się kwatera główna rosyjskich wojsk z Czeczenii, 29 lutego. Partyzanci zaatakowali go, gdy oddział jechał do Groznego, by objąć służbę. Omonowcom udało się wydostać z zasadzki dopiero po sprowadzeniu na miejsce posiłków wojsk federalnych. (PAP)



Fot. PAP/EPA

Rosyjski oficer prowadzi rannego kolegę

Zakończył się lot balonu „J. Renee”

Porażka czy sukces?

(INF. WL.) Nie powiodła się kolejna próba samotnego oblotu świata balonem. Amerykański aeronauta Kevin Uliassi, który w balonie o nazwie „J. Renee” wystartował 22 lutego z USA, musiał zakończyć swą wyprawę 3 marca w rejonie miasta Myingyan w Birmie. Uliassi nie zdołał powtórzyć wyczynu Piccarda i Jonesa z marca ubiegłego roku, do pełnego okrążenia ziemskiego globu zabrakło mu 176 stopni, ale w świecie astronautów jego wyprawa wcale nie jest traktowana jako porażka.

Kevin Uliassi spędził w powietrzu 10 dni, 3 godziny 46 minut, co jest nowym rekordem samotnego lotu. Poprzedni rekord ustanowiony przez Steve Fossetta w sierpniu 1998 roku wynosił 8 dni 15 godzin 27 minut. Balon Fossetta „Solo Spirit-3” lecący na półkuli południowej poruszał się szybciej, toteż zdołał pokonać większą odległość - aeronaucie zabrakło wówczas jedynie 134 stopni do pełnego okrążenia.

Uliassi wybrał tradycyjną północną trasę. Po starcie z miejscowości Loves Park pod Chicago przeleciał nad USA, Wyspami Karaibskimi, Mauretanią, Mali, Algierią, Libią, Egiptem, Arabią Saudyjską, Iranem, Pakistanem, Indiami i Birmą.

JACEK KRUK

Dyktator powrócił

Byłego dyktatora Chile Augusto Pinocheta przewieziono śmigłowcem z lotniska w Santiago na badania do szpitala wojskowego w tym mieście.

Wiozący Pinocheta samolot wojskowy wylądował w międzynarodowym porcie lotniczym w Santiago wczoraj o godz. 10.27 czasu lokalnego. Byłego dyktatora Chile, który wrócił z 18-miesięcznego przymusowego pobytu w Wielkiej Brytanii, powitano z wojskowymi honorami.

Ubrany w ciemny garnitur generał wyszedł z samolotu o własnych siłach, podpierając się laską. Następnie wsiadł do stojącego opodal śmigłowca.

(PAP)

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZĘDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 583

Zdaniem analityka

Poszukiwanie nowych liderów

Piątkowa sesja była powtórzeniem poniedziałkowej, otwierającej ostatni giełdowy tydzień. Podobieństwo to dotyczyło spółek sektora IT, którego wskaźnik WIG-teleinf stracił ponad 5 procent. W skali tygodnia indeks ten spadł o 10 procent, co było wynikiem wzmożonej sprzedaży internetowych akcji po mocnych wzrostach w poprzednim tygodniu (WIG-teleinf +20 proc.). Skromna korekta kursów spółek informatycznych w czwartek, która miała miejsce na fixingu, w notowaniach ciągłych przerodziła się w poważne spadki, jednak wydaje się, że zniżki nie miały żadnej konkretnej przyczyny poza realizacją zysków przez krótkoterminowych inwestorów. W ostatnim czasie dość dużo inwestorów o bardzo krótkim horyzoncie czasowym zajmowało pozycje na spółkach informatycznych i być może chcą je pozamykać realizując gigantyczne w niektórych przypadkach zyski. Częściowe przynajmniej uwolnienie gotówki po sprzedaży spółek komputerowych zostało potraktowane przez rynek jako czas poszukiwania nowych spółek, mogących przejąć na siebie ciężar trwającego od początku roku trendu wzrostowego. Chociaż wydaje się, że osłabił nieco popyt na akcje firm związanych z Internetem, to nie można wy-

kluczyć ponownego zainteresowania się nimi przez inwestorów. Na świecie bowiem nie słabnie zainteresowanie spółkami z tego sektora, czego dowodem są kolejne rekordy na rynku NASDAQ w Nowym Jorku. W skali tygodnia główne barometry naszej giełdy straciły na wartości (WIG -4,3 proc., WIG-20 -3,4 proc.), natomiast zyskał indeks średnich spółek MIDWIG (+1,2 proc.). Po mocnej ostatnio przecenie firm wchodzących w skład tego indeksu, ceny wielu tych waloarów znajdują się na atrakcyjnym fundamentalnie poziomie. Główną wiadomością tego tygodnia, na którą nerwowo oczekiwali inwestorzy, były wyniki styczniowego deficytu, opublikowanego przez NBP w środę. Wyniósł on w styczniu 1,2 miliarda dolarów. Dane te są niekorzystne, jednak zgodne z oczekiwaniami rynku, więc ich publikacja wpłynęła umiarkowanie pozytywnie na giełdę. Na deficyt obrotów bieżących w styczniu znów ujemnie wpłynął słaby eksport potwierdzając, że długo oczekiwana poprawa jeszcze nie nastąpiła. Eksport nadal jest niski od kryzysu rosyjskiego w 1998 roku i spadku popytu na rynkach zachodnioeuropejskich - w ubiegłym roku zmniejszył się o 12,4 procent. W 1998 roku eksport wzrósł o 11,1 procent, a w 1997 r. zwiększył się o 11,5

procent. Analitycy od dłuższego czasu prognozowali poprawę eksportu, co miało zahamować wzrost deficytu obrotów bieżących. Jednak dotąd prognozy nie spełniły się, z powodu niskiej konkurencyjności polskich produktów. Deficyt obrotów bieżących w styczniu wyniósł 1,206 miliarda dolarów wobec 1,683 miliarda dolarów w grudniu i 894 milionów dolarów w styczniu ubiegłego roku. Eksport spadł o dziewięć procent w stosunku do stycznia 1998 roku. Tegoroczna ustawa budżetowa zakłada wzrost importu o 14 procent, ale niezależni analitycy wątpią, by było to więcej niż sześć procent. W ubiegłym roku deficyt obrotów bieżących wzrósł do alarmującego poziomu 7,6 procent Produktu Krajowego Brutto (PKB) z 4,4 procent w 1998 roku. Rynek oczekuje, że w 2000 roku osiągnie on 7,5-8 procent. Przeciwwagą do powiększającego się deficytu na rachunku obrotów bieżących jest znaczny napływ kapitału zagranicznego w instrumenty zlotowe, który wynika z programu prywatyzacyjnego i atrakcyjnych stóp procentowych. Deficyt obrotów jest stabilny, dopóki mamy duży napływ kapitału. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie są duże. Jest popyt zagranicy na polskie obligacje, ponieważ koszt pieniądza jest atrakcyjny. Od września ubie-

głego roku stopy procentowe zwiększyły się o 450 punktów bazowych do ponad 21 procent. RPP trzykrotnie je podwyższała, aby zahamować wzrost inflacji. Zwiększyło to zyski z instrumentów zlotowych.

W czwartek Europejski Bank Centralny nie podniósł stóp procentowych, choć tuż przed jego decyzją pojawiła się fala spekulacji, że ECB będzie chciał wzmocnić euro przez drugie w ciągu ostatnich czterech tygodni zaostrzenie polityki. Sprzyja to umocnieniu się korzystnej tendencji na europejskich giełdach, co stanowi psychologiczne wsparcie dla GPW.

W trakcie piątkowych notowań ciągłych pojawiły się dane dotyczące bezrobocia w USA. Wyraźny wzrost tego wskaźnika zmniejszył obawy związane z serią kolejnych podwyżek stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych. W pierwszej części sesji odbywającej się za oceanem Dow Jones i NASDAQ ruszyły ostro w górę. To zdołało odwrócić trend spadkowy do kupowania akcji, co zaowocowało wzrostem WIG-20 w notowaniach ciągłych o 2,4 proc. w porównaniu z fixingiem. Daje to nadzieję na dobre rozpoczęcie nowego tygodnia na GPW.

WOJCIECH WAŚNIEWSKI
Biuro Analiz i Informacji
RDM Polonia

Na rynku walutowym

To, co ostatnio skupiało uwagę inwestorów na rynku polskim, to opublikowane 1 marca dane o bilansie bieżącym. Po zgodnych z oczekiwaniami informacjach o inflacji za styczeń najpierw spodziewano się, że deficyt na rachunku bieżącym nie przekroczy miliarda dolarów, ale niespodziewana podwyżka stóp procentowych 23 lutego całkowicie odmieniła rynkowe nastroje. W rezultacie oczekiwania inwestorów skupiły się w granicach 1,1 do 1,3 miliarda dolarów i, jak się okazało, nie minęły się z rzeczywistością. Na wieść o deficycie na poziomie 1,2 mld dolarów rynek walutowy zareagował nawet zwykłą złotego, traktując opublikowane dane jako nie odbiegające od spodziewanych. Problem jednak w tym, że te dane są naprawdę złe. Pewnie nie są to jeszcze skutki jesiennych podwyżek stóp procentowych, ale biorąc nawet pod uwagę fakt, że grudniowe dane skażone są silnie sezonowością, fakty są niepokojące. Co prawda deficyt zmniejszył się w stosunku do grudnia 1999 r., ale drastycznie pogorszył się w relacji do stycznia 1999 r. O ile import się zmniejszył o prawie 20 proc. (w porównaniu z grudniem 1999 r.) to eksport aż o 23 proc. W relacji do stycznia 1999 r. jest jesz-

cze gorzej. Eksport zmalał o 9 proc., a import wzrósł o 1 proc. Widać więc jasno, że sytuacja nie jest wesoła. Być może jesienne podwyżki stóp dalej zmniejszą popyt, ale oczekiwany efekt będzie niewspółmiernie mały w porównaniu z wyhamowaniem eksportu. Dalsze podnoszenie stóp niewiele da. Będzie raczej dławić wzrost gospodarczy niż poprawiać rachunek bieżący. Widać bowiem, że motorem dotychczasowego wzrostu był praktycznie tylko popyt wewnętrzny. Pomimo polepszenia koniunktury w Europie Zachodniej eksport nie rośnie, bo polskie towary nie są konkurencyjne jakościowo i cenowo. Dewaluacja złotego na dłuższą metę oczywiście nic tu nie da. Aby zmniejszyć deficyt na rachunku bieżącym, należy przede wszystkim wspierać eksport, a dopiero w drugim rzędzie dławić import. Potrzebne są więc strukturalne reformy polskiego przemysłu, a także ścisła kontrola wydatków budżetowych. Trudno oczywiście oczekiwać natychmiastowego wprowadzenia w życie tych postulatów. To będzie na pewno proces długotrwały, zresztą w wielu dziedzinach już rozpoczęty, ale po stanie finansów kraju widać, że nie można dłużej zwlekać. Możliwości Rady Polityki Pieniężnej stają się bowiem co-

raz bardziej ograniczone. Nie można przecież w nieskończoność podnosić stóp procentowych. Już teraz spread polskich skarbów dwuletek do ich amerykańskich odpowiedników wzrósł do 1000 punktów. W przypadku obligacji pięcioletnich różnica wynosi 700 punktów. Jeśli więc znowu podniesiono by stopy, to oczekivalibyśmy wzmożonego napływu kapitału spekulacyjnego ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami tego faktu, a przede wszystkim z umocnieniem złotego i osłabieniem konkurencyjności polskiego eksportu, a więc pogorszeniem rachunku bieżącego kraju.

DARIUSZ KIELAN
Departament Skarbu
Banku Handlowego w Warszawie SA
Warszawa, 3 marca 2000 roku

UWAGA! Bank Handlowy w Warszawie SA nie ponosi odpowiedzialności za skutki finansowe decyzji podjętych w oparciu o powyższe informacje. Aktualna tabela kursowa jest dostępna w oddziale banku w Krakowie, ul. Grzegorzewska 21, tel. 429-26-06, 429-29-51, w telegazecie na str. 710-713 oraz w „Wiadomościach Gospodarczych” w Radiu Kraków o godz. 8.30, UKF 101,6 lub 68,75 MHz.

- Parytet wymiany akcji **Polskiej Giełdy Finansowej SA**, i **Centralnej Tabeli Ofert SA**, podczas planowanej na połowę 2000 roku fuzji, prawdopodobnie zostanie ustalony na 1 do 1 - uważa Mariusz Grajek, prezes CeTO SA. Dodał, że obie spółki są wyceniane obecnie przez doradców i dopiero po tej wycenie zostanie ustalony dokładny parytet. Powiedział, że nie można podać więcej szczegółów na temat planowanej fuzji, gdyż spółki oczekują na wprowadzenie przez Sejm zmian do ustawy o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Rynek pozagiełdowy jest przeznaczony dla małych spółek, w tym z sektora IT. - *Chcemy poprzez fuzję utworzyć dla młodych spółek, ze wszystkich kategorii gospodarki, sprzyjające regulacje oraz rozsądną strukturę kosztów wejścia na giełdę* - powiedział prezes Grajek.

- W transakcjach pakietowych w czwartek właściciela zmieniło 620 tys. akcji **Exbudu**, czyli 4,13 proc. jego kapitału, po 40 i 39,40 zł za sztukę - poinformowała giełda. 4 proc. kapitału Exbudu sprzedano po 40 zł za akcję, a pozostałą część - po 39,40 zł. Według niektórych uczestników rynku, sprzedającym akcje był inwestor finansowy. Ich zdaniem, Exbud jest interesującym obiektem dla inwestorów. Prawdopodobnie kupującymi była grupa menedżerów skupiona wokół Michała Sołowowa, zgadzających się z jego linią ewentualnego zarządzania spółką. 10 kwietnia ma się odbyć Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Exbudu SA. Michał Sołowow podczas Walnego zamierza przedstawić pozostałym akcjonariuszom swoje plany co do przyszłości firmy. Jedną z możliwych opcji polega na włączeniu do Exbudu Miteksu, kontrolowanego przez rodzinę Sołowowów.

- Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał decyzję o wstrzymaniu uchwał z NWZA Banku Handlowego z 9 grudnia w sprawie fuzji **Banku Handlowego z BRE**, oddalając jednocześnie zażalenie BH w tej sprawie - podał Bank Handlowy w środowym komunikacie. W grudniu 1999 roku MSP wraz z PZU złożyły wniosek do Sądu Gospodarczego o zabezpieczenie powództwa przez wstrzymanie, do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia, uchwał podjętych na grudniowym NWZA Banku Handlowego o połączeniu z BRE Bankiem. Niezależnie od decyzji sądu do fuzji BRE Banku i Banku Handlowego nie dojdzie, gdyż PZU zdecydował się sprzedać posiadany przez siebie pakiet akcji Citibankowi, co spowodowało wycofanie się z zamiaru fuzji Commerzbanku, głównego akcjonariusza BRE Banku.

W czwartek **Bank Współpracy Regionalnej** podpisał z władzami Nowego Sącza umowę o obsługę finansową miasta. BWR będzie obsługiwał Nowy Sącz przez okres trzech lat. W tym roku budżet miasta wynosi ok. 200 mln zł. W byłym województwie nowosądeckim BWR obsługuje również gminy Chelmiec i Mszana Dolna.

- Roczne przychody **Polfy Kutno** będą niższe w tym roku

o 22 mln w stosunku do zaplanowanych, z powodu zaprzestania współpracy z Mead Johnson Nutritional - podała w środę Polfa Kutno SA. Prognoza wyników Polfy Kutno na ten rok zakłada osiągnięcie 224.900 tys. zł przychodów ze sprzedaży i 9.000 tys. zł zysku netto.

Minister skarbu państwa ogłosił w środę zaproszenie do rokoowań w sprawie zakupu akcji **Orbisu**. MSP planuje zbyć nie mniej niż 10 proc. kapitału akcyjnego, tj. 4.607.700 akcji i nie więcej niż 35,37 proc., czyli 16.297.455 akcji zwykłych na okaziciela serii A, o wartości nominalnej 2 zł każda. Oferty należy składać do 20 kwietnia 2000 roku w siedzibie MSP. Za ubiegły rok Orbis uzyskał przychody w wysokości 789 mln 283 tys. zł, a zysk netto wyniósł 92 mln 691 tys. zł.

- **Leta** planuje publiczną emisję do 4 mln 800 tys. sztuk akcji zwykłych na okaziciela, o wartości nominalnej 1 zł za akcję, z wyłączeniem prawa poboru - poinformowała spółka we wtorkowym komunikacie. Przez nową publiczną emisję akcji Leta chce pozyskać środki na inwestycje i rozszerzenie działalności leasingowej. Leta zamierza też wykorzystać emisję jako promocję i reklamę, by zwiększyć w ten sposób zainteresowanie spółką potencjalnych kontrahentów i inwestorów. - W związku z tym nieodwzajemnione wystąpienie prawa poboru akcji w stosunku do dotychczasowych akcjonariuszy i zaoferowanie akcji nowej emisji nieograniczonej liczbie inwestorów na zasadzie publicznej subskrypcji - podała spółka w komunikacie.

- **Aleksander Lesz**, prezes spółki **Softbank**, wezwał w piątek do sprzedaży 1.202.000 akcji tej spółki, stanowiących 15 proc. kapitału i głosów na jej WZA, po 155 zł za akcję - poinformował CA IB Securities, pośredniczący w wzwananiu. Zapisy na akcje Softbanku przyjmowane będą od 10 do 20 marca. Aleksander Lesz zamierza osiągnąć w wyniku wezwania 3.659.497 akcji spółki. Obecnie posiada 2.457.497 akcji spółki. We wrześniu ubiegłego roku prezes spółki uzyskał zgodę KPWiG na przekroczenie 33 proc. głosów na WZA Softbanku. W sierpniu ubiegłego roku ICL Holding B.V., jeden z głównych akcjonariuszy Softbanku, sprzedał na rzecz konsorcjum pod przewodnictwem CA IB 1.965.202 akcje, czyli 24,5 proc. głosów na WZA Softbanku. Aleksander Lesz zawarł wtedy z Bank Austria AG i CA BET Holding AG - podmiotami wchodzącymi w skład konsorcjum nabywającego akcje od ICL Holding B.V. - umowy, na podstawie których będzie miał prawo nabycia od tych podmiotów 1.202.000 akcji Softbanku, dających łącznie prawo do 15 proc. głosów na WZA. Zgodnie z zawartymi porozumieniami, Lesz ma opcję nabycia akcji Softbanku, która pozwoli mu kontrolować około 45 proc. głosów.

(KŻ)

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie serwisu Polskiej Agencji Prasowej i raportów spółek.

Brydż

piąty AS z rękawa, już w kioskach

Biuro Podróży
Dziennika Polskiego

„Jagiellonia”

Kraków, ul. Wiślna 2 tel. 422-03-45

Krótko

■ DROŻEJ W PEKAO SA.

- Od poniedziałku Bank Pekao SA podwyższa oprocentowanie depozytów terminowych w przedziale 0,25 do 0,75 pkt oraz o 1 pkt oprocentowanie kredytów złotówkowych - poinformował bank w komunikacie. Zmiana stawek oprocentowania związana jest z decyzją Rady Polityki Pieniężnej o podwyższeniu podstawowych stóp procentowych NBP. Wysokość oprocentowania rachunków bieżących w Pekao SA pozostaje bez zmian.

■ **CERTYFIKATY NA GIEŁDZIE.** - Już wkrótce na GPW będzie można obracać certyfikatami inwestycyjnymi. Wczoraj, zarząd GPW przyjął uchwałę określającą, w jaki sposób można te papiery wprowadzić na giełdę i jak nimi handlować - poinformował zarząd giełdy. Prezes giełdy Wiesław Rozłucki powiedział, że jest już pierwsza publiczna oferta certyfikatów, wystawionych przez Zamknięty Fundusz Inwestycyjny Sezam Skarbiec.

■ **SOFTBANK ZAWIESZONY.** - Na poniedziałkowej sesji giełdy, 6 marca, zawieszony będzie obrót akcjami Softbanku - poinformował zarząd GPW. Giełda zawiesiła notowania Softbanku w związku z wezwaniem do sprzedaży akcji tej spółki ogłoszonym przez jej prezesa Aleksandra Lesza.

■ **WISTIL PO RAZ TRZECI?** - Zenona i Marian Kwietniowie rozważają możliwość ogłoszenia poprzez podmioty zależne wezwania na sprzedaż akcji Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Wistil” SA - podał w piątek zarząd spółki. Zenona Kwiecień wraz z mężem mają większościowe udziały w spółce Wistil oraz w ZPSChM Piotrowice Sp. z o.o. - znacznym udziałowcu Wistilu. We wrześniu ubiegłego roku Komisja Papierów Wartościowych i Giełd udzieliła zgody na nabycie przez Zenonę Kwiecień pakietu akcji zapewniającego przekroczenie 50 proc. głosów na WZA Wistilu SA. Nabycie tego pakietu może nastąpić w nieprzekraczalnym terminie 24 marca 2000 r.

■ **NETIA PODNOSI KAPITAŁ.** - Netia Holdings zamierza ponownie podwyższyć swój kapitał przez emisję do 4 mln 925 tys. akcji o wartości nominalnej 6 zł każda - poinformowała w piątek rzeczniczka Netii Jolanta Ciesielska. Ta emisja ma zastąpić poprzednio planowane podwyższenie kapitału do kwoty 165.715.032 zł przez emisję 1 mln 125 tys. akcji serii E. Netia Holdings ma ponad 250.000 abonentów na terenie całego kraju i 23 koncesje na telekomunikacyjne usługi lokalne, a także startuje w przetargu o koncesję na usługi międzydzielowe oraz w drugim przetargu na usługi lokalne w dawnym województwie warszawskim. Ma również koncesje na transmisyjne dane i usługi internetowe.

■ **WIĘCEJ PORĘCZEŃ.** - W 1999 r. Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił 226 poręczeń na kwotę 58.112,61 tys. zł ze środków Krajowego Funduszu Poręczeń Kredytowych - poinformowała Magdalena Marchlewska, rzecznik prasowy banku. Poręczenia banku dotyczyły kredytów inwestycyjnych. Liczba udzielonych poręczeń w 1999 r. była wyższa niż w 1998 roku, kiedy to udzielono ich 178.

Kasa chorych regularnie wypłaca należności aptekom

Długi tanio oddam

(INF. WL.) Faktoring służby zdrowia, usługa doskonale znana aptekarzom i kilka lat temu niezwykle wśród nich popularna, powoli umiera śmiercią naturalną. Banki, które dotąd wykupywały długi skarbu państwa wobec właścicieli aptek, nie zawierają już z nimi nowych umów, zaś za stare wierzytelności otrzymały obligacje.

Faktoring, czyli „wykup wierzytelności handlowych udokumentowanych fakturami”, to często wykorzystywany instrument finansowy. Polega na tym, że bank skupuje długi np. firmy od jej wierzyciela i sam zajmuje się ich egzekucją.

Aptekarze zainteresowali się faktoringiem, gdy skarb państwa przez całe miesiące nie płacił im za lekarstwa podlegające refundacji. Kiedy ich długi wobec producentów i hurtowni zaczęły rosnać w zastraszającym tempie, zwrócili się do banków z wnioskiem o obsługę tych wierzytelności. Właśnie one od tej

pory zajęły się ściąganiem długów od państwa.

Po reformie służby zdrowia problem przestał istnieć. Jak przyznają aptekarze, Małopolska Kasa Chorych terminowo i regularnie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Jednak niektórzy z nich nie rozwiązali jeszcze umów podpisanych kilka lat temu. Wynika to po części z przyzwyczajenia do takiej formy regulowania wierzytelności, ale także z obawy, że kasa chorych może przestać płacić.

- Każdy właściciel podejmuje taką decyzję indywidualnie - mówi Barbara Sanowska, prezes Izby Aptekarskiej w Krakowie. - Zawieranie umowy faktoringowej nie jest zabronione.

Jak informują bankowcy, z takiej usługi korzysta już wielu aptekarzy. Od kiedy kasy chorych wzięły na siebie obowiązek regulowania wierzytelności, banki nie podpisują nowych umów.

Obecnie apteki są traktowane tak, jak wszystkie podmioty go-

spodarcze, które chcą skorzystać z faktoringu. Występując o tę formę kredytowania, muszą przedstawić odpowiednie dokumenty oraz posiadać rachunek bieżący.

Oprocentowanie faktoringu zależy od długości terminu wykupu faktury, czyli od długości kredytowania. W przypadku umów krótkoterminowych od siedmiu do czternastu dni bank pobiera tylko prowizję. Przy dłuższym okresie faktoringu trwającym od miesiąca do pół roku obowiązuje stawka procentowa WIBOR plus marża.

Najlepszy okres dla faktoringu służby zdrowia już minął. Aptekarze wcześniej zmuszeni do korzystania z tej usługi państwa w refundowaniu leków, już jej nie potrzebują. Na faktoringu zarobiły przede wszystkim banki, które w zamian za wierzytelności otrzymały od państwa dwu-, trzy- i czteroletnie obligacje.

(ET)

Spadają zyski

Pogarsza się kondycja polskich przedsiębiorstw

Jak poinformował Instytut Konjunktury i Cen Handlu Zagranicznego w ubiegłym roku wyniki finansowe netto polskich przedsiębiorstw spadły o 82,7 proc. - Ogólna kondycja finansowa przedsiębiorstw i stan majątku trwałego nie sprzyja rozwojowi konkurencyjnej produkcji - powiedziała Joanna Kotowicz-Jawor z Instytutu na wczorajszym seminarium w Warszawie na temat szans rozwoju przedsiębiorstw.

Zdaniem Kotowicz-Jawor, zła kondycja finansowa przedsiębiorstw jest głównym czynnikiem hamującym ich rozwój.

- Tempo wzrostu środków własnych przedsiębiorstw zaczęło słabnąć w roku 1997. W 1998 wyniosło minus 17,9 proc., a w ubiegłym - minus 10,1 proc. - powiedziała.

Spadek tempa przyrostu środków własnych zanotowano m.in. w handlu i usługach (-39,8 proc.). Wzrost natomiast w produkcji sprzętu rtv (16,6 proc.) i w przemyśle motoryzacyjnym (28,2 proc.).

Spadła również dynamika kredytu bankowego dla przedsiębiorstw. W ubiegłym roku wyniosła ona 118,9 proc. i spadła o 5,6 punktu procentowego

w stosunku do roku poprzedniego.

- Wynika to z mniejszej zdolności kredytowej przedsiębiorstw i słabszego zasilania systemu bankowego przez oszczędności ludności - powiedziała Kotowicz.

Z grudniowego raportu NBP wynika, że tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych było w ubiegłym roku dwa i pół raza wolniejsze niż w roku 1998. Systematycznie spadało też tempo przyrostu oszczędności ludności. Na koniec 1998 roku wyniosło 35,5 proc., a na koniec ubiegłego - 13,4 proc.

Wśród czynników, które opóźniają rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, Kotowicz wymienia także wysokie podatki, ograniczony popyt na rynku krajowym i zagranicznym oraz wysokie ryzyko inwestowania na polskim rynku.

- Na poprawę zdolności rozwojowej przedsiębiorstw może wpłynąć kontynuacja polityki osłabiania obciążeń fiskalnych, łącznie z podatkiem dochodowym. Niezwykle ważne jest także, aby polityka fiskalna i pieniężna dawały jednokierunkowe, a nie rozbieżne sygnały do podmiotów gospodarczych - powiedziała.

(PAP)

Zmiany w BPH

Z nowym prezesem

(INF. WL.) W Banku Przemysłowo-Handlowym otwarto nowy dealing room. Uroczystość zbiegła się również z pierwszym publicznym wystąpieniem nowego prezesa banku Josepha Wancera.

Nowy prezes pełni swoje obowiązki od 1 marca. Zastąpił na stanowisku Henrykę Pieronkiewicz, która otrzymała właśnie zgodę Komisji Nadzoru Bankowego na objęcie stanowiska prezesa PKO BP.

Zdaniem kierownictwa BPH, nowy dealing room jest najnowocześniejszy w Polsce i Europie Środkowowschodniej. Nie ustępuje w niczym tym, które funkcjonują w największych bankach europejskich.

Od czasu objęcia przez niemiecki Hypo Vereinsbank większościowych udziałów w BPH w Krakowie krąży plotki o zwolnieniach w banku. Prezes Wancer nie wykluczył, że takie będą, gdyż bank wprowadza nowe technologie, które w wielu czynnościach zastąpią ludzi. Prezes zapowiedział, że zmiany będą ewolucyjne. Cały czas trwa intensywne szkolenie pracowników. Jak powiedział prezes, bank zamierza w tym roku uruchomić 30-40 nowych placówek.

- Chcemy zatrudniać w nich w pierwszej kolejności naszych dotychczasowych pracowników - zapewnił.

(KŻ)

Akcyza nie wystarczyła

Paliwa znowu droższe

Od dzisiaj Polski Koncern Naftowy podnosi ceny hurtowe paliw, paliwa z Rafinerii Gdańskiej zdrożeją w poniedziałek. Paliwa z PKN drożeją od 40 do 100 zł na tonie, czyli od 4 do 9 gr na litrze w sprzedaży detalicznej. W Rafinerii Gdańskiej benzyny będą droższe o 90 zł za tonę, a oleju napędowego o 60 zł.

Zdaniem Tomasza Zakrzewskiego, rzecznika prasowego PKN, powodem podwyżki są rekordowe notowania ropy naftowej i wysokie ceny paliw gotowych, w tym zwłaszcza benzyny, na giełdach światowych.

- W czwartek cena barytki ropy naftowej na giełdach europejskich wyniosła 30,19 dolara i była najwyższa od dzie-

więciu lat - powiedział Zakrzewski.

Według niego, od 22 lutego do 2 marca tego roku baryłka ropy Brent zdrożała na giełdach paliwowych o 9 proc., zaś notowania benzyny Premium Unl, będącej odpowiednikiem Eurosuper 95, wzrosły na tonie z 279 dolarów do 325 dolarów, to znaczy o 16 proc. Cena oleju napędowego EN 590 wzrosła z 236,5 dolarów do 264 dolarów, czyli o 12 proc.

W związku z podwyżką w PKN najwięcej, bo o 100 zł na tonie, czyli o ok. 9 gr na litrze (różnica wynika z przelicznika gęstości paliwa), zdrożeją Etylna 94 A (z dodatkiem alkoholu) i benzyna bezołowiowa Super Plus 98. Cena benzyny bezoło-

wiowej Eurosuper 95 wzrośnie o 90 zł na tonie, to znaczy o ok. 8 gr na litrze. Olej napędowy zimowy zdrożeje zaś o 40 zł na tonie, czyli o ok. 4 gr na litrze.

Będzie to piąta od początku tego roku podwyżka cen paliw w PKN. Ostatni raz firma ta podniosła ich ceny 1 marca tego roku. Głównym powodem był wzrost podatku akcyzowego na te produkty.

Również Rafineria Gdańska podwyżkę tłumaczy wysokimi cenami ropy i paliwa na rynku europejskim.

Podwyżka w gdańskiej rafinerii jest szóstą od początku roku. Ostatni raz RG podniosła ceny 1 marca br., powodem był wzrost stawki akcyzy od paliw.

(KŻ)

Złoty w górę, euro w dół

- Złoty na piątkowym zamknięciu umocnił się o 0,4 proc. i osiągnął poziom 5,7 proc. odchylenia od parytetu - poinformowała Katarzyna Zajdel, analityk Citibanku. Za dolara na rynku międzybankowym trzeba zapłacić 4,12 zł.

- Początek dnia był bardzo spokojny, polska waluta powoli umacniała się, przy minimalnych obrotach i słabowej aktywności inwestorów - powiedział analityk BPH Marek Zuber.

Jednak na skutek słabnięcia euro złoty po południu umocnił się do poziomu 5,7 proc. powyżej parytetu.

- W piątek po raz pierwszy w historii euro spadło poniżej 4 zł i osiągnęło poziom 3,9650 zł - powiedziała Katarzyna Zajdel.

Euro słabnie ze względu na bardzo dobre wyniki amerykańskiej gospodarki oraz dobre wyniki giełd.

- Z kolei złotego dodatkowo umacnia duże zainteresowanie zagranicznych inwestorów, którzy podczas śródowego przetargu obligacji zgłosili popyt czterokrotnie przekraczający ofertę - powiedziała Zajdel.

(PAP)

Giełdowy prąd

Po uruchomieniu Giełdy Energii ceny powinny spaść

- W czerwcu tego roku została zawarta pierwsza transakcja na powstającej obecnie Giełdzie Energii - zapowiedział wczoraj prezes zarządu spółki Giełda Energii SA Javier Alonso. - W pierwszym roku działalności w obrocie giełdowym znajdzie się ok. 5-8 proc. wytwarzanej w Polsce energii elektrycznej.

Obecnie 70 proc. energii sprzedaje się na podstawie kontraktów terminowych, zawieranych między elektrowniami i Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi. W pierwszym etapie giełda energii będzie obrotowa energią wolną, nie objętą kontraktami terminowymi.

Skarb państwa przewiduje, że w 2002 roku w obrocie giełdowym znajdzie się ok. 30 proc. energii.

Javier Alonso poinformował, że giełda będzie łączyła oferty kupna i sprzedaży i ustalała średnią cenę. Będzie ona większa od minimalnej ceny, po jakiej producenci chcieliby sprzedać energię, i mniejsza od maksymalnej, po jakiej odbiorcy chcieliby ją kupić.

Uczestnicy rynku będą wnosili stałą opłatę roczną, dodał prezes. Ponadto giełda będzie pobierać opłaty transakcyjne, nie wyższe niż 1 proc. wartości energii, będącej przedmiotem transakcji.

Zdaniem Alonso, giełda energii powinna się przyczynić do spadku cen energii elektrycznej w Polsce o kilkanaście procent. Przypomniał, że po uruchomieniu giełdy energii w Hiszpanii ceny spadły w ciągu dwóch lat o 18 proc.

Udziałowcami Giełdy Energii SA są: skarb państwa (30 proc. minus 1 akcja), Elektrim (10 proc. plus 1 akcja), Endesa SA (10 proc.), GPW SA (10 proc.), PSE SA (10 proc.), Elektrownia Opole SA (7 proc.), Obrót Gliwice - GZE Sp. z o.o. (6 proc.), Zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin SA (6 proc.), Energia Gdańska Kompania Energetyczna SA (5 proc.), STOEN SA (2 proc.). Po 1 proc. posiadają Bergen Energi AS, Dom Maklerski Penetrator SA, Elektrim Volt SA i PKP.

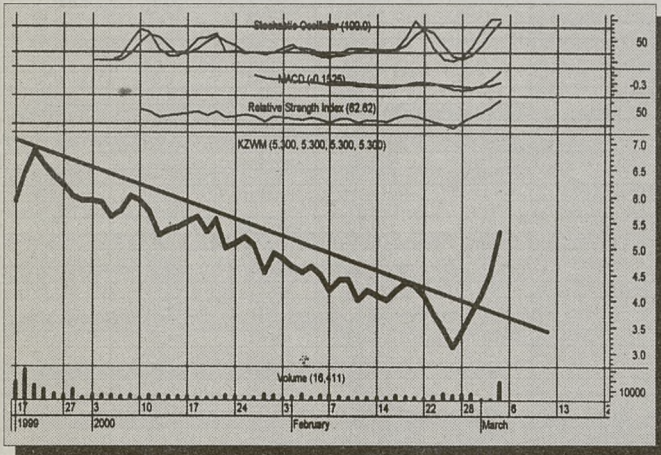
(PAP)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1764-1768)

Kurs		AKCJE	Kurs (zł) 3.03	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	28.02 (zł)	29.02 (zł)	1.03 (zł)	2.03 (zł)
AKCJE – Rynek podstawowy																		
35.90	159.50	Agora	159.50	7.8	17 253	5 504	0.03	11.72	74.90	9052.83				1 771	137.50	144.00	148.00	148.00
11.00	42.00	Agros	40.00	-4.8	3 940	315	0.04	1.19	231.20	440.00	K	9 686	64		38.10	40.00	41.20	42.00
25.60	37.00	AmerBank	27.00	-5.3	676	37	0.01	1.15	15.60	207.90	K	110	0		27.00	28.00	29.00	28.50
14.30	48.00	Amica	44.60	0.7	8 377	747	0.10	1.33	9.30	389.69	K	1 025	1 025	305	40.60	41.50	42.10	44.30
16.70	88.00	AMS	86.00	-0.6	2 140	368	0.05	6.64	x	362.65	S	850	0		82.00	82.80	84.10	86.50
5.15	11.20	Animex	6.70	0.0	2 373	32	0.01	2.14	x	165.17	S	1 980	0		6.10	6.30	6.10	6.70
1.30	4.20	Atlantis	2.76	-6.4	35 339	195	0.28	0.89	x	34.22	K	6 254	6 254	21 202	2.43	2.54	2.73	2.95
14.80	27.00	Belchatów	19.50	1.0	1 082	42	0.04	0.61	x	52.15					20.10	20.10	19.30	19.30
6.30	17.20	Best	11.10	9.9	1 360	30	0.06	0.52	x	24.42	K	1 627	0		10.10	10.20	10.10	10.10
2.50	20.00	BIG BG	17.00	-2.9	28 988	986	0.01	4.28	34.60	7218.04	K	631	631	5 507	18.00	16.20	16.60	17.50
7.20	15.60	BKomunalny	12.50	0.8	3 291	82	0.06	0.72	7.30	67.68	K	2 123	2 123		12.50	12.60	12.50	12.40
7.30	29.60	Boryszew	29.60	9.6	3 281	194	0.15	1.37	6.30	66.43					25.50	25.60	26.00	27.00
39.80	78.00	BOS	73.00	0.0	415	61	0.00	1.64	9.60	963.60	S	188	188		72.00	73.00	73.00	73.00
172.00	274.00	BPH	186.00	-0.5	724	269	0.01	1.19	118.80	2612.83				293	173.00	183.00	190.00	187.00
51.50	147.00	BRE	118.00	-0.4	47 244	11 150	0.21	1.30	3.80	2690.40	K	11 404	0		115.00	118.00	120.00	118.50
123.50	325.00	BSK	265.00	6.0	1 241	658	0.01	1.78	12.30	2453.90	S	2 318	100		256.00	259.00	257.00	250.00
13.40	35.50	Budimex	30.50	8.5	29 736	1 814	0.15	1.54	24.40	603.61	K	1 215	1 215	185	27.70	27.80	27.80	28.10
1.53	3.90	BWR	3.20	0.0	17 689	113	0.06	x	x	90.99	S	12 350	174		2.75	2.85	3.05	3.20
3.00	8.00	Bytom	7.50	2.0	747	11	0.10	0.43	35.20	5.63	K	469	0		7.90	7.90	8.00	7.35
12.15	25.00	Centrozap	14.10	-0.7	5 580	157	0.20	0.40	x	38.41	S	1 730	1 730		12.70	13.95	13.50	14.20
8.00	32.00	Cersanit	27.70	1.8	6 241	346	0.05	3.65	20.30	322.23	K	2 029	250		25.20	25.50	26.50	27.20
13.00	32.30	Compensa	29.80	10.0	3 688	220	0.11	12.17	x	104.46	K	3 077	1 876		20.50	22.50	24.70	27.10
30.80	122.00	ComputerLand	100.00	-6.1	14 155	2 831	0.23	8.66	38.10	615.22	K	304	304	620	101.50	98.50	105.00	106.50
35.20	67.00	Dębica	38.00	0.0	15 951	1 212	0.12	0.97	8.40	524.50	K	3 155	3 155	50	36.60	39.10	38.90	38.90
20.10	59.00	Drosed	43.30	8.5	2 178	189	0.12	1.35	13.30	79.67	K	4 438	0		36.70	36.70	36.70	39.00
22.50	138.00	Echo	121.00	-1.6	1 032	250	0.03	2.79	9.90	423.50	K	859	536		125.00	120.00	122.50	123.00
19.30	47.00	Elektrobudowa	33.60	4.0	19 340	1 300	0.43	1.56	7.10	151.16	S	3 624	3 624		31.10	32.00	31.30	32.30
25.90	69.00	Elektrim	60.20	-8.1	153 960	18 537	0.20	8.41	42.30	4555.15	K	7 995	7 995	2 105	62.10	60.00	62.00	65.50
1.92	4.20	Elektroex	3.40	2.4	140 888	958	1.32	1.02	x	36.26	K	27 301	27 301	8 853	3.41	3.07	3.02	3.32
1.90	2.85	ElmontWar	2.55	9.0	29 928	122	0.28	0.53	7.40	21.89	S	2 989	2 989	4 400	2.55	2.55	2.59	2.34
18.10	37.50	Elzab	27.80	-1.4	5 702	317	0.45	0.68	13.50	35.19	S	2 151	2 151		29.70	26.80	27.10	28.20
12.70	28.20	Energopkt	25.40	10.0	6 931	352	0.63	0.53	10.90	27.94	K	5 336	2 000		23.80	23.80	24.50	23.10
5.50	19.80	Energopn	18.80	1.6	6 139	231	0.17	0.62	15.10	69.88				3 512	17.90	18.60	18.60	18.50
2.70	6.55	Espebepe	5.80	1.8	9 458	110	0.44	x	5.10	12.47	K	3 258	3 258		5.65	5.10	5.20	5.70
23.00	41.00	Exbud	41.00	2.8	74 279	6 091	0.50	1.59	24.80	615.00	K	7 201	7 201	25 971	37.50	39.30	38.90	39.90
12.35	22.50	Farmacol	18.00	0.6	72 082	2 595	0.92	1.05	7.90	140.40	K	21 288	21 288	14 062	15.30	16.00	16.00	17.90
9.50	18.70	Farmfood	13.40	0.8	3 601	97	0.10	0.48	27.80	46.39	S	309	309	700	12.30	12.60	13.00	13.30
4.00	19.90	Ferrum	15.20	-1.9	2 584	79	0.04	0.80	149.20	111.17	K	1 028	1 028		15.20	15.80	15.80	15.50
2.65	8.00	Forte	6.65	2.3	7 255	96	0.04	0.99	1174.50	115.10	K	3 781	3 781		6.00	6.00	6.00	6.50
3.70	11.00	GPRD	6.80	6.0	6 053	107	0.08	1.18	7.90	66.00	S	1 847	1 847		8.10	8.00	8.10	8.30
0.00	54.00	Grajewo	34.70	-0.3	1 357	94	0.03	1.10	x	179.05	K	18 988	175		34.60	35.90	34.70	34.80
28.10	75.00	Handlowy	62.00	2.5	17 004	2 108	0.02	1.34	8.90	4334.89	S	94 177	363		62.00	62.00	61.40	60.50
8.20	18.00	Hutmen	16.00	-0.6	1 759	56	0.06	0.48	x	45.50	S	359	359		15.20	15.20	16.00	16.10
13.00	25.00	Hydrog	25.00	0.0	11 472	574	0.40	1.34	59.10	71.32	S	5 635	5 635	1 499	23.50	24.00	24.50	25.00
7.80	30.50	Impexmet	27.60	1.5	3 285	181	0.03	0.85	25.60	293.40	K	4 945	0		23.00	23.50	25.50	27.20
21.60	36.30	Indykpol	27.20	-0.4	3 349	152	0.11	1.82	x	70.93	S	1 918	1 918		24.00	21.60	22.90	22.80
2.85	8.00	Irena	5.90	5.4	79 697	940	1.28	0.57	8.80	36.80	K	27 090	27 090	1 938	5.20	5.40	5.45	5.60
136.50	462.00	Izolacja	419.00	5.8	2	2	0.00	4.10	38.60	481.85	S	10	2		400.00	360.00	396.00	396.00
17.70	48.80	Jella	41.10	5.9	27 278	2 242	0.40	0.89	23.60	279.48	K	3 376	3 376	11 440	35.70	37.00	37.20	38.80
11.00	34.60	Jutrzenka	24.20	4.8	15 478	749	0.43	0.73	25.70	86.47	S	495	495	7 198	22.50	23.00	22.60	23.10
10.90	22.50	Kable	22.20	-1.3	9 469	420	0.32	1.00	x	66.60	K	2 747	1 000		20.00	19.10	21.00	22.50
5.00	9.55	Kable Holding	7.90	1.3	331 558	5 239	0.28	1.39	28.10	944.62	S	109 888	109 888	90 177	6.70	7.05	7.15	7.80
18.00	70.00	Katy	66.00	-0.6	28 474	3 759	0.27	2.17	14.90.									

Analiza techniczna

Miniony tydzień dostarczył nam niezbitych dowodów na zwiększającą się dojrzałość naszego rynku. Otóż po nerwowej reakcji rodzimych inwestorów na chwilowo niekorzystne sygnały ze świata szybko przyszło uspokojenie. Tydzień temu główne indeksy rynku podstawowego i równoległego osiągnęły liczące się bariery podażyowe wynikające z zasięgów rozwoju fal wzrostowych. Olbrzymi obrót potwierdził znaczenie lokalnego szczytu, a poniedziałkowa korekta wyglądała na paniczny odwrót. Zaplanowanej hossy nie da się tak łatwo odwrócić. Po silnych spadkach uaktywniła się strona popytowa, wyciągając znowu indeksy w górę. Gdy w ostatnich tygodniach większa szerokość rynku była sygnałem kupna, a tylko wąska grupa spółek „internetowych” mocno zwyżkowała, tak obecnie selektywny popyt ułożył się bardziej równomiernie. Uwagę inwestorów przyciąga branża budowlana (do wiosny coraz bliżej), ale nie tylko. Spółki przemysłowe i spożywcze, wcześniej zbyt przecenione, zaczynają dawać sygnały kupna. Liderami tygodniowych wzrostów zostały lżejsze spółki z różnych branż. KZWM – przemysł metalowy, Sanwil – lekki, Wilbo – spożywczy, Compensa – ubezpie-



czenia. Na wykresach pokazujemy pierwszą z nich, reprezentującą rynek wolny. Silne wybicie do góry potwierdzone jest zachowaniem się indykatorów technicznych.

Kapitał uwolniony po silnych wzrostach spółek komputerowych przemieszcza się powoli w stronę innych branż, co powinno zapewnić stabilne wzrosty indeksów przez jakiś czas. Po pokonaniu ostatnich szczytów kolejną barierą podażyową mogąca zakłócić chwilowo aprecjację jest dla WIG-u coraz bliższy poziom 26 tys. pkt. Mocniejsze relatywnie zachowanie WIG 20 zdaje się potwierdzać kolejny impuls wzrostowy.

KRZYSZTOF MROZOWSKI
Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości
Kraków, al. Kijowska 14

Tekst stanowi wyłącznie wyraz osobistych poglądów autora i nie powinien być inaczej interpretowany.

Tabela	NBP nr 45/2000 (z 3 III)	Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,5053	-0,82
Austria	1 ATS	0,2893	-0,86
Belgia	100 BEF	9,8699	-0,83
Czechy	1 CZK	0,1117	-0,62
Dania	1 DKK	0,5345	-0,83
Estonia	1 EEK	0,2545	-0,82
Finlandia	1 FIM	0,6696	-0,83
Francja	1 FRF	0,6070	-0,82
Grecja	100 GRD	1,1930	-0,84
Hiszpania	100 ESP	2,3929	-0,83
Holandia	1 NLG	1,8067	-0,83
Irlandia	1 IEP	5,0555	-0,83
Japonia	100 JPY	3,8352	-0,64
Kanada	1 CAD	2,8378	-0,67
Luksemburg	100 LUF	9,8699	-0,83
Norwegia	1 NOK	0,4927	-0,83
Portugalia	100 PTE	1,9860	-0,82
RFN	1 DEM	2,0357	-0,83
USA	1 USD	4,1252	0,01
Szwajcaria	1 CHF	2,4777	-0,81
Szwecja	1 SEK	0,4697	-1,20
Węgry	100 HUF	1,5519	-0,85
W. Brytania	1 GBP	6,5084	-0,65
Włochy	100 ITL	0,2056	-0,82
strefa euro	1 EUR	3,9815	-0,83

Kursy w kantorach – w złotych

■ **KRAKÓW** – dolar, skup: 4,100–4,120, sprzedaż: 4,140, marka, skup: 2,010–2,030, sprzedaż: 2,045–2,050, funt, skup: 6,450, sprzedaż: 6,550, frank szw., skup: 2,440–2,460, sprzedaż: 2,530, frank fr., skup: 0,610–0,605, sprzedaż: 0,620, szyling, skup: 0,2870–0,2855, sprzedaż: 0,2910.

■ **TARNÓW** – dolar, skup: 4,095, sprzedaż: 4,130, marka, skup: 2,040, sprzedaż: 2,060, funt, skup: 6,480–6,510, sprzedaż: 6,550–6,590, frank fr., skup: 0,6015, sprzedaż: 0,6120–0,6130, frank szw., skup: 2,475–2,490, sprzedaż: 2,510–2,530, szyling, skup: 0,2880, sprzedaż: 0,2910–0,2920.

■ **NOWY SĄCZ** – dolar, skup: 4,100, sprzedaż: 4,160, marka, skup: 2,020, sprzedaż: 2,085, funt, skup: 6,400, sprzedaż: 6,450, frank fr., skup: 0,6050, sprzedaż: 0,6200, frank szw., skup: 2,460, sprzedaż: 2,520–2,550, szyling, skup: 0,2770, sprzedaż: 0,2940, korona czeska, skup: 0,1100, sprzedaż: 0,1150, korona sł., skup: 0,0940, sprzedaż: 0,1000. (KŻ), (JT), (IWO)

Kto zarobił? Kto stracił?

Miniony tydzień rozpoczął i zakończył się spadkami. Szczególnie ostry był ten poniedziałkowy. W środku tygodnia było różnie. W ostatecznym rozrachunku mijający tydzień był dla większości graczy raczej niezbyt udany. Skończyła się przede wszystkim superhossa na papiery spółek z sektora IT. Jednak spora część analityków uważa, że dobre dni dla tej branży powrócą.

Tym razem liderami ubiegłego tygodnia zostały niewielkie spółki, co może świadczyć o spekulacyjnych wzrostach. Najwięcej można było zarobić na papierach KZWM, które w ciągu pięciu dni wzrosły aż o 70,4 proc. Oznacza to, że każdy zainwestowany w nie tysiąc złotych dał 704 zł zysku. Bardzo ładny wynik. W czołówce również Sanwil, Wilbo, Compensa, Bielbaw i Kable, których tygodniowe wzrosty przekroczyły 20 proc.

Na drugim biegunie znaleźli się niedawni liderzy wzrostów. Najgorzej wypadł Ariel, którego kurs przez wiele ostatnich sesji rósł jak na drożdżach niesiony

informacjami o internetowych planach spółki. Kto zdążył sprzedać akcje Ariela, podlicza zyski. Pozostali plują sobie w brodę, że kupowali akcje po kursie, który dawno przekroczył granice zdrowego rozsądku. W ognio znalazł się też inny internetowy „gigant”, czyli Szeptel, którego cenę również spekulacyjnie wywindowano.

Po długim letargu obudził się rynek NFI. W ciągu minionego tygodnia wzrosły notowania wszystkich funduszy. Dwa, czyli III i XI NFI skoczyły do góry o ponad 40 proc. Czyżby była to zapowiedź dobrych dni dla rynku NFI?

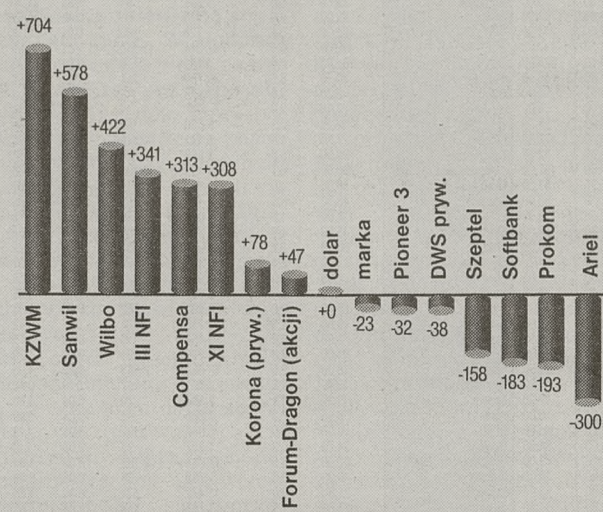
Całkiem nieźle wypadły fundusze powiernicze, szczególnie te inwestujące głównie w akcje, choć jak pokazuje przykład Pioniera można było na tym również stracić. Absolutnym liderem okazała się jednak prywatyzacyjna Korona, której jednostki uczestnictwa wzrosły aż o prawie 8 proc. Wygląda na to, że tym razem specjaliści od inwestycji w Koronie trafili w dziesiątkę.

Lokujący swoje oszczędności w walutach nie mają tym ra-

zem powodów do zadowolenia. Złotówka znacznie umocniła się w minionym tygodniu, co oznacza, że waluty staniały. Marka straciła do złotego po-

nad 2 proc. Obronił się jedynie dolar, którego cena w stosunku do naszej waluty na koniec tygodnia była taka sama jak na początku. (KŻ)

Ile złotych można było zarobić lub stracić, inwestując 1 tys. zł (25 II – 3 III 2000 r.)?



Uwaga! Dane: PAP, kursy walut według tabeli NBP, obliczenia własne, stopy zwrotu z wybranych inwestycji nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

Z pozycji gracza

Brak wyobraźni

o tyle dziwne, że rząd planuje wprowadzenie przepisów ustawowo ustalających wprowadzenie marż na leki z importu. Oczywiście uderzy to w hurtownie, bo skutki takich działań w niewielkim stopniu da się przenieść na apteki.

Kluczowymi sesjami tygodnia wydają się być sesja poniedziałkowa i piątkowa. Poniedziałek przyniósł spore spadki, które zapewne uświadomiły niektórym, że akcje jak szybko rosły, tak samo szybko mogą tanieć. Przykład Ariela, który cztery razy zaliczył „maks” w dół, pokazuje wyraźnie, czym grozi kupowanie spółek tylko dlatego, że inni to robią. Myślę, że potencjał spad-

kowy tego waloru jeszcze się nie wyczerpał. Natomiast inne „internety” wykazują sporą odporność na spadki. Optimus, którego kurs waha się gwałtownie z dnia na dzień, podobno jest wart ok. 600 zł. Znacząco by to, że każdy większy spadek powinno się wykorzystywać do dokupienia akcji tego waloru. Z drugiej strony pogląd, że losy całej branży IT zależą od sytuacji na rynku NASDAQ, jest prawdziwy.

Piątkowy wzrost większości spółek przy spadku indeksu traktować powinniśmy jako próbę krajowego kapitału poszukiwania alternatywnych inwestycji. Charakterystyczne jest, że za wzrostami budow-

lanki przyszedł kolejny wzrost cen akcji NIF, które w czasie telehossy cały czas taniały. Niestety, jeśli aktualne poszerzenie rynku ma podstawy wyłącznie spekulacyjne, to wzrosty nie potrwają długo. Nawet stabilizujące oddziaływanie funduszy emerytalnych na niewiele się zda w średnim terminie, gdy kolejne decyzje FED wywołają trend spadkowy w USA, a rosnące stopy procentowe w kraju i słabnący eksport ograniczą wzrost zysków spółek. Z drugiej strony należy wykorzystywać okazje, zwłaszcza że Dow Jones w piątek rozpoczął od jednoprocenowego wzrostu.

GRACZ

Krzysztof Żyra
61-99-193

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1764-1768)

Kurs		AKCJE	Kurs (zł) 3.03	Zmia- na (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z) (a)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji				
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	28.02 (zł)	29.02 (zł)	1.03 (zł)	2.03 (zł)	
AKCJE – Rynek wolny																			
110	196	Ampli	153	0,0	5 400	17	0,16	0,77	45,60	5,02	S	7 799	500			1,47	1,45	1,47	1,53
41,00	62,00	Bakoma	47,00	2,2	10	1	0,00	3,84	21,90	540,50						46,00	46,00	47,50	46,00
17,10	30,20	Berdzin	20,30	8,0	2 390	97	0,08	0,82	47,50	63,93	S	75	75			19,20	19,00	17,10	18,80
9,85	35,00	Brok	28,00	-3,4	1 002	56	0,05	1,26	128,40	56,35	S	529	529			30,00	29,00	29,00	29,00
1,95	3,40	Budopol	2,55	1,6	160	1	0,00	1,11	10,40	11,48	S	3 185	0			2,50	2,60	2,55	2,51
1,89	3,40	Caspol	3,00	0,0	3 095	19	0,08	1,18	35,00	12,12	S	13 203	500			2,98	2,98	3,00	3,00
9,65	16,20	Dia	13,00	0,0	900	23	0,02	3,85	19,10	47,84	S	367	367	433		12,60	13,00	13,20	13,00
1,20	4,10	Della	3,13	0,0	300	2	0,00	1,02	x	39,91						3,15	3,20	3,19	3,13
1,30	2,95	EBI	1,75	0,0	95 732	335	1,53	1,11	199,20	10,95	K	632	632			1,88	1,74	1,75	1,75
2,50	7,25	Famet	6,00	0,0	300	4	0,01	1,96	10,90	32,73						6,20	6,20	6,10	6,00
3,20	5,00	Gant	3,47	-2,3	150	1	0,01	1,12	7,30	9,79	K	100	0			3,55	3,20	3,52	3,55
3,11	6,85	KZWM	5,30	16,7	16 411	174	1,09	0,86	34,30	7,95	K	4 364	594			3,42	3,76	4,13	4,54
2,40	5,90	LETA	5,05	-9,8	13 005	131	0,28	2,84	11,20	23,32	S	50 964	0			5,00	5,50	5,90	5,60
10,40	17,30	LETA	11,50	-8,7	20	0	0,02	1,17	13,60	42,56	K	326	0			12,50	10,80	10,80	10,80
1,62	6,75	LZPS	4,04	1,0	1 400	11	0,08	0,31	12,90	6,75	S	4 116	0			4,09	4,03	4,09	4,00
1,80	4,36	Murawski	4,00	0,0	2 000	16	0,07	3,27	x	11,85	S	5 290	0			3,73	3,90	4,00	4,00
2,61	7,00	Odelewie	2,72	0,0	25 555	139	0,65	0,64	x	10,69	S	1 083	1 083	12 580		2,72	2,61	2,68	2,72
7,00	18,00	Pazur	16,80	4,3	300	10	0,01	3,76	11,70							16,40	16,00	16,00	16,10
6,50	10,70	Pekabex	8,70	2,4	10	0	0,00	0,50	15,00	18,53	S	1 021	10			8,60	8,50	8,50	8,50
5,10	11,50	Permedia	11,30	4,6	4 452	101	0,23	1,34	8,50	22,09	S	952	952			10,30	10,50	10,80	10,80
18,00	35,10	Sektan	33,10	-9,9	300	20	0,04	0,98	4,90	25,83	K	300	300			33,80	30,60	33,60	33,40
17,00	29,90	SterProjekt	29,90	-3,1	34 770	2 079	0,31	7,74	145,50	338,38	S			6 570		25,00	25,70	26,50	29,00
7,00	23,00	Stuway	21,60	-6,1	4 515	195	0,54	1,10	5,90	18,12	K	295	295	300		20,00	20,90	22,00	23,00
6,05	16,00	TU Europa	8,00	-2,2	1 327	23	0,05	1,46	5,10	23,10	S	371	371	100		8,40	8,50	8,80	9,00
1,85	3,00	TUP	2,03	9,7	2 709	11	0,05	0,81	x	11,23	K	1 709	1 709			1,92	2,01	2,00	1,85
5,25	9,85	ZEG	7,45	0,0	50	1	0,00	0,29	12,00	8,46	S	300	50			7,30	7,45	6,80	7,45
AKCJE – Narodowe Fundusze Inwestycyjne																			
2,50	5,30	ONFI	3,11	5,4	22 634	142	0,08	0,53	x	93,47	K	2 696	2 696			2,80	2,74	2,85	2,95
2,20	5,15	ONFI	2,75	5,8	30 405	167	0,10	0,40	x	82,65	S	8 643	8 643			2,33	2,37	2,55	2,60
2,57	5,70	ONFI	3,50	9,4	114 489	801	0,38	0,51	x	105,20	K			32 502		2,80	2,84	2,99	3,20
2,85	8,30	OPRO	3,46	3,3	9 816	88	0,03	0,32	x	103,99	K	3 224	0			3,24	3,25	3,30	3,35
2,20	7,15	OSVICT	2,80	5,7	36 402	204	0,12	0,56	x	84,16	K	387	387	613		2,54	2,54	2,66	2,65
3,50	7,65	OSMAGNA	4,29	5,9	9 540	82	0,03	0,56	x	128,94	S	1 892	1 892			3,75	3,80	4,05	4,05
2,00	4,90	ONFI	2,24	5,7	37 548	168	0,12	0,49	x	67,33						2,00	2,02	2,09	2,12
3,85	7,70	OSOCTAVA	6,00	-9,8	14 259	171	0,05	0,51	x	182,75						5,80	5,90	6,45	6,65
3,90	8,80	OSKIWIAT	5,60	6,7	14 758	165	0,06	0,49	x	168,31	K	7 604	0			5,00	5,10	5,25	5,25
2,38	6,60	OFONKAL	2,70	6,3	42 677	230	0,14	0,45	x	81,15	K	833	833	7 667		2,40	2,42	2,51	2,54
2,49	6,25	11NFI	3,40	7,9	134 582	915	0,45	0,35	x	102,19	K	43 063	23 771			2,79	2,84	2,99	3,15
1,92	5,90	12PIAST	2,35	6,8	81 457	3	0,03	0,27	0,43	x	71,58					2,04	2,04	2,10	2,20
2,33	7,15	13FORTUNA	3,52	1,4	10 235	72	0,03	0,62	x	105,80						3,35	3,35	3,49	3,47
3,55	7,30	14ZACH	3,94	3,7	12 886	102	0,04	0,52	x	118,42	S	889	889			3,58	3,58	3,70	3,80
2,70	7,00	15HETMAN	4,29	4,6	16 659	143	0,06	0,53	x	128,94	S	5 716	5 716			3,80	3,85	4,10	4,10

DZIENNIK Na zagrodzie

Nr 205

Z targowisk Małopolski

Krakowskie i okolice

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 47 (Miechów) do 54-56 (Chrzanów); żyto - od 45 (Wolbrom) do 46 (Proszowice); jęczmień - od 43-44 (Oświęcim) do 56 (Chrzanów); kukurydza - od 52 (Proszowice) do 70 (Chrzanów)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 45 (Miechów) do 80 (Oświęcim)

Prosięta (w zł za parę): od 140 (Miechów) do 220 (Oświęcim)

Krowy (w zł za sztukę): od 900-1300 (Wolbrom) do 1500 (Proszowice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,00 (Miechów) do 3,10 (Proszowice); wołowy młody - od 3,20 (Miechów) do 3,40 (Wolbrom)

Ceny na placu targowym na Rybitwach z dnia 2 marca 9w zł za kilogram): ziemniaki - 0,55-0,60, buraki - 0,60, pietruszka - 2,00-2,20, marchew - 0,40, seler - 1,30-1,40, por - 1,00-1,20, cebula - 0,40, kapusta biała - 0,40, czerwona - 0,80, ogórki - 6,00-7,50, pomidory - 5,00, papryka czerwona - 7,00, jajko - 0,25-0,30, jabłko - 1,00-1,50

(MAT)

Tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 50 (Szczucin) do 55 (Brzesko); jęczmień - od 50 (Szczucin) do 55 (Tarnów); żyto - od 40 (Zakliczyn) do 45 (Bochnia); owies - od 43 (Szczucin) do 48 (Zakliczyn)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 42 (Szczucin) do 60 (Bochnia)

Krowy (w zł za sztukę): od 1100 (Zakliczyn) do 1500 (Dąbrowa Tarnowska)

Prosięta (w zł za parę): od 150 (Szczucin) do 190 (Brzesko)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,00 (Ciężkowice) do 3,10 (Szczucin); wołowy - od 2,90 (Ciężkowice) do 3,00 (Szczucin)

Spółdzielnie mleczarskie płaciły za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,69 zł (Szczurówka) do 0,70 zł (Bochnia); dla pozostałych - od 0,59 zł (Bogoniowice) do 0,60 zł (Przybysławice)

(JT)

Nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 55 (Nowy Sącz) do 60 (Limanowa); żyto - od 40 (Limanowa) do 50 (Nowy Sącz); owies - 50 (Limanowa, Mszana Dolna); jęczmień - od 54 (Łącko) do 60 (Gorlice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 55 (Nowy Sącz) do 65 (Limanowa)

Prosięta (w zł za parę): 180 (Limanowa, Nowy Sącz)

Krowy (w zł za sztukę): od 1100 (Nowy Targ) do 1200 (Łącko)

Jabłka (w zł za kilogram): od 1,80 (Nowy Sącz) do 2,00 (Limanowa)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,35 (Nowy Sącz) do 0,40 (Limanowa)

(IWO)

Perspektywy dla drobiu

Kury w nowym mileniu

Z daniem prof. Stanisława Wężyka z Zakładu Hodowli i Produkcji Drobiu krakowskiego Instytutu Zootechniki, przyszłość światowej produkcji drobiarskiej można ująć w 10 punktach.

1. Azja i Południowa Ameryka będą przewodzić pod względem ilościowym w rozwoju produkcji i spożyciu mięsa drobiowego.

2. Kraje Unii Europejskiej utrzymają 15 proc. swego udziału w handlu światowym, preferując równocześnie obrót mięsem drobiowym na rynku wewnętrznym.

3. W najbliższych 10 latach nastąpi zwolnienie tempa wzrostu światowego handlu mięsem drobiowym, w porównaniu z ostatnią dekadą XX wieku.

4. USA i Brazylia będą dominowały w eksporcie mięsa drobiowego.

5. Udogodnienia w handlu międzynarodowym będą głównym motorem dla rozwoju spożycia produktów drobiowych.

6. W najbliższej dekadzie produkcja i światowy handel dodatkami paszowymi osiągnie krytyczny moment.

7. Prawodawstwo europejskie, szczególnie w odniesieniu do systemów komfortowego chowu zwierząt oraz zapewnienia produkcji dobrej jakości i bezpiecznej żywności, będą głównym przedmiotem publicznej dyskusji.

8. Wzrost współzawodnictwa między jednostkami detalicznego handlu będzie wpływał pozy-

tywnie na wzrost opłacalności produkcji drobiarskiej.

9. Kraje Unii Europejskiej uszczelniają jeszcze bardziej swe granice przed importem produktów drobiowych z regionów stojących bardziej liberalne metody chowu drobiu.

10. W krajach rozwiniętych gospodarczo będzie wzrastało

rosnący wpływ globalizacji i coraz mniejsze ograniczenia w światowym handlu produktami drobiowymi. Ponieważ Polska, ze względu na układy międzynarodowe, chce czy nie chce, będzie nadal importem mięsa drobiowego, to rodzima branża drobiarska musi szukać wszelkich sposobów na obniże-



Fot. Anna Kaczmarz

zainteresowanie markowymi produktami drobiowymi.

Na efektywność nowoczesnej, rozwijającej się produkcji drobiarskiej coraz większy wpływ będą miały wzajemne uwarunkowania, występujące między poszczególnymi procedurami technologicznymi, specjalistycznym żywieniem, postępowaniem hodowlanym i genotypami ptaków, systemami chowu warunkującymi osiągnięcie celów produkcyjnych oraz stanem zdrowotnym ptaków.

Prof. Stanisław Wężyk uważa, że należy także uwzględnić

nie kosztów własnej produkcji tak, by skutecznie konkurować z innymi krajami.

O ile przyszłość światowego drobiarstwa można przewidywać ze stosunkowo dużym prawdopodobieństwem, to prognozowanie krajowej produkcji jaj i mięsa drobiowego, jest o wiele trudniejsze. Prof. Stanisław Wężyk przewiduje, iż w sferze organizacyjnej powstaną silne grupy producentów, które będą zdolne do prowadzenia negocjacji z odbiorcami i będą wpływać na utrzymanie właściwych relacji między podażą,

produkcją i zapotrzebowaniem na jaja i mięso drobiowe.

Rząd zniesie bariery celne na zboża paszowe, a szczególnie na soję i kukurydzę, wpływając w ten sposób na potaniecie produkcji pasz, a w konsekwencji na obniżenie kosztów produkcji drobiarskiej. Wyprodukowane w polskich fermach jaja i mięso drobiowe będą wreszcie mogły konkurować cenowo z tanimi, importowanymi produktami drobiowymi.

Należy mieć nadzieję, że poprawie ulegnie także sytuacja gospodarza u naszych wschodnich sąsiadów, dzięki czemu ponownie otworzy się tam dla nas rynek zbytu. Nadwyżki jaj spożywczych (15-25 proc.) będą przetwarzane na cenne przetwory, przeznaczone tak na rynek krajowy oraz na eksport.

Rozwinie się również produkcja wzbogaconych w nienasycone kwasy tłuszczowe jaj o niskim udziale cholesterolu, a dla specjalnej grupy konsumentów (ok. 5-10 proc.) będziemy produkowali proekologicznymi metodami „markowy” drób mięsny. Wreszcie, gdzieś po 2006 roku, wejdziemy do Unii Europejskiej, która będzie skutecznie chroniła nasz wspólny wówczas rynek, przed zalewem tanich, amerykańskich produktów drobiowych. A zatem - twierdzi profesor - z optymizmem wchodzimy w następne milenium. Ale co na to kury?

(MN)

Oszukał rolników

Drogi dom

W Opolu rozpoczął się proces 47-letniego Mikołaja W., oskarżonego o oszukanie ponad 80 rolników, którzy dostarczyli żywca do jego rzeźni.

Mikołaj W. prowadził masarnię w dzierżawionych od GS budynkach. Jego konkubina jest właścicielką domu, na wykończenie którego z kasy prowadzonego przez Mikołaja W. przedsiębiorstwa miało pójść ponad 200 tys. zł.

Kłopoty rolników rozpoczęły się w lipcu 1998 roku. Wtedy okazało się, że oskarżony nie płacił im za towar w wyznaczonych terminach. Kiedy Mikołaj W. wyjechał nagle do Niemiec, pobrawszy wcześniej kilkadziesiąt tysięcy złotych ze swojego banku, rolnicy powiadomili policję.

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że pewnego dnia na ulicy podeszli do niego dwaj mężczyźni, którzy mówili, że są wynajęci przez rolników, zażądali 50 tys. zł. Ten incydent miał być powodem ucieczki oskarżonego z Polski.

- W połowie 1998 roku okazało się, że moja konkubina nie zamierza sprzedać domu, w który zainwestowałem swoje pieniądze. To mój błąd, że uciekłem z kraju, bo gdyby nie to, spłaciłbym rolników - zapewniał oskarżony.

Przed wejściem na salę zebrał się tłum poszkodowanych rolników i ich rodzin. Za zarzucane przez prokuratora czyny grozi oskarżonemu od 6 miesięcy do 12 lat więzienia.

(PAP)

Chory jak rolnik (2)

O rentę staraj się sam

„Za rolniczą chorobę zawodową uważa się chorobę, która powstała w związku z pracą w gospodarstwie rolnym, jeżeli choroba ta jest objęta wykazem chorób zawodowych określonych w przepisach” - czytamy w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Jak już pisaliśmy, w statystykach rejestrowana jest niewiarygodnie mała liczba chorób zawodowych wśród rolników, choć wiadomo, że są oni narażeni na utratę zdrowia równie często, jak inne grupy zawodowe. Problem w tym, że rolnicy nie są poddawani profilaktycznym badaniom lekarskim (w sferze pracowniczej obowiązują natomiast tzw. badaniom okresowym), przez co wykrycie zmian chorobowych wynikających z uprawiania zawodu jest często niemożliwe.

Jeśli jednak lekarz - internista, specjalista lub stomatolog - a nawet weterynarz, podejrzewa, że niedomagania rolnika są skutkiem prac związanych

z gospodarowaniem na roli, powinien skierować go do poradni chorób zawodowych. Z takim podejrzeniem może także zgłosić się sam rolnik. Jednostka służby zdrowia wydaje orzeczenie w sprawie choroby zawodowej, a weryfikuje je powiatowy inspektor sanitarny, poprzez decyzję o istnieniu choroby zawodowej bądź o braku podstaw do jej stwierdzenia.

Procedura jest więc długa i skomplikowana, ale tylko po przebrnięciu przez nią można ubiegać się o świadczenia. Jeżeli odpowiednio instytucje uznają, że choroba zawodowa spowodowała uszczerbek na zdrowiu rolnika lub jego zgon, poszkodowany albo jego rodzina mają prawo do jednorazowego odszkodowania, zasiłku chorobowego, renty inwalidzkiej lub renty rodzinnej podwyższonej o 10 proc. Ale - co trzeba podkreślić - prawo do świadczeń ustala się na wniosek rolnika lub jego rodziny. Toteż o egzekwowanie swoich praw muszą zadbać oni sami.

(MAT)

Rolnik na trzech arach

kowało, zapisać tę liczbę, a skiełkowane już nasiona usunąć.

* Gdy prowadzimy ogród metodą biodynamiczną, a planujemy przygotowanie własnej rozsady warzyw i kwiatów, wskazane jest zaprawienie nasion przed siewem preparatami biodynamicznymi, wyciągami z ziół lub przy pomocy metody termicznej. Zabieg taki ma na celu zapobiegnięcie występowania

niem chorób i szkodników, poprzez zniszczenie zarodników lub grzybnii oraz małych owadów, znajdujących się czasem na nasionach. Skuteczne jest zaprawianie nasion wyciągami z rumianku i kozłka. Roztwór sporządzamy mieszając kilka kropli wyciągu z 1 litrem wody i pozostawiając go na 24 godziny (trzeba kilkakrotnie zamieszać). Nasiona wysypujemy do woreczka z gazy lub płótna i moczymy w roztworze przez ok. 15 minut, a następnie rozkładamy cienką warstwą na desce lub papierze i suszymy.

(I)

Pani Sąsiadka się martwi

Lukrowane obrazki

-Ja naprawdę nie wiem, czy w naszym kraju nie ma już większych zmartwień niż to, że żołnierze przeklinają... - dziwiła się Pani Sąsiadka. - Tyle się szumu robi z tego powodu, jakby co najmniej kogo mordowali. I biskup się odzywa, i ministrowie. Ja to bym się na ich miejscu całkiem o co inne martwiła...

- Ale jak chłopcy byli w wojsku, sama pani mówiła, że im tam nie najłepiej.

- A pewnie, żem mówiła i dalej będę gadać, chociaż mi pewnie jednej dziesiątej tego nie opowiedzieli, co tam użyli. Ale przecie to nie o to chodzi! Jak się może taki biskup oburzać o to, że nareszcie ktoś prawdę pokazał! To co - chciałby, żeby mu ino lukrowane obrazki dawali? Przecie wiadomo, że jak taki dygnitarz przyjeżdża do jednostki, to wszystko jest cacy. Nawet jak se chleb szli kupić do kantyny, to im się kazali pod ścianą przemykać, co by jakiegoś oficera nie widział, co kupują, bo by jeszcze pomyślał, że głodni chodzą... Samam widziałam, jak było na przystęgach: chodaki piękne, grzeczne, jak struna stoją - wojsko jak malowane. Ale przecie taki biskup to głupi chyba nie jest i wie, co się dzieje, jak sami zostają... A może by się tak w mundur przebrał i obaczył,

jak prawdziwe życie w koszarach wygląda?

- Ale przecież na co dzień są w wojsku kapelani, pomagają tym młodym...

- Nie powiem, starają się. Ale i tak, jak kto bardziej wrażliwy, to mu żadne gadanie - pocieszenie nie pomoże. Tam, gdzie młodszy chodak był, w lasach na północy, to trzech nie wytrzymało - jeden się powiesił, drugi se w łeb strzelił, a trzeci zdezerterował. Niby z tą „falą” walczą, ale taka fala, jak każda - lubi wrócić i nikt jej nie upilnuje. Pamiętam, jak mój najstarszy miał przyjechać na przepustkę, to mu starsi specjalnie wysypali piach na korytarzu, polali wodą z węża i kazali sprzątać. A jednego to zwinęli w koc i podpaliли - dobrze, że go koledzy szybko ugasiłi. Przecie wiadomo, że wojsko nie przebiera, i wszystkich bierze: i chuliganów i maminsynków - dopiero się potem to kotłuje...

(BAR)

Redaguje
Barbara Matoga
tel. 61-99-250

KRONIKA KRAKOWSKA

Specjalnie o zdrowiu

Komisja Główna Rady Miasta zwróciła się do prezydenta Krakowa z wnioskiem o zwołanie sesji tematycznej, poświęconej tylko sytuacji w służbie zdrowia oraz zamierzeniom gminy, dotyczącym dalszych przekształceń w lecznictwie otwartym. Paweł Stańczyk, sekretarz miasta, zapewnił radnych, że do końca marca będą gotowe projekty uchwał, dotyczące dalszych działań gminy w tym zakresie, dlatego też taka sesja powinna się odbyć dopiero wtedy, gdy „będzie można dyskutować o konkretach”. Komisja uznała, że sesja powinna się odbyć do 15 kwietnia.

O zwołanie sesji, poświęconej służbie zdrowia, apelowali przede wszystkim radni opozycji, niezadowoleni z informacji, przedstawionej przez Zarząd Miasta na jednej z ostatnich sesji. Niepokój radnych opozycji budzi brak gminnego planu zabezpieczenia podstawowej opieki zdrowotnej, który powinien być opracowany do końca ubiegłego roku (dopiero niedawno powołano zespół zadaniowy do opracowania takiego planu). Obawy budzą także sygnały od lekarzy o za małej liczbie zakontraktowanych świadczeń zdrowotnych.

(GEG)

Z Kazachstanu do Polski

Koniec wędrowania

Trzy tygodnie temu przyjechała do Krakowa, na zaproszenie gminy, kolejna polska rodzina z Kazachstanu. Państwo Łuczyńscy mieszkali do tej pory w Ałma Acie. W 1996 roku pan Stanisław przyjechał do Polski na zaproszenie Wspólnoty Polskiej na kursy języka polskiego, a rok później już na staż zawodowy w Akademii Górniczo-Hutniczej. Uczelnia zdecydowała się zatrudnić go i od półtora roku pracuje na Wydziale Wiertnictwa Nafty i Gazu, a zajmuje się problematyką gazownictwa ziemnego. Teraz dołączyła do niego żona Nela oraz rodzice: Maria i Franciszek. W Polsce studiują także córka pana Stanisława Swietłana i w przyszłości będzie się ona także ubiegać o status repatrianta.

- Moi rodzice urodzili się na Ukrainie w obwodzie żytomierskim. W 1936 roku, jak wielu innych Polaków, zostali wywiezieni do Kazachstanu. Tam się poznali i wzięli ślub - mówi Stanisław Łuczyński. - Są bardzo zadowoleni, że skończyło się już ich wędrowanie i wrócili do ziemi ojczystej. Moja żona jest Ukrainką i na razie aklimatyzuje się w Polsce. Wkrótce zacznę chodzić na kurs języka polskiego.

Na razie państwo Łuczyńscy, dzięki uprzejmości uczelni, mieszkają w hotelu AGH. Pan Stanisław mówi, że rodzina dobrze czuje się w Polsce. Gmina zapewniła dla państwa Łuczyńskich ładne, świeżo wyremontowane, dwupokojowe mieszkanie przy ul. św. Wawrzyńca. *- Będą się mogli tam wprowadzić, gdy tylko otrzymają obywatelstwo polskie - mówi Małgorzata Bielczyk, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta. - Pomożemy im w wyposażeniu mieszkania, kupimy meble, sprzęt agd.*

Do tej pory gmina zwróciła rodzinie część pieniędzy za przejazd z Kazachstanu, płaci za hotel oraz wyżywienie. Jeśli będzie taka potrzeba, sfinansuje także kursy języka polskiego. Rodzina państwa Łuczyńskich została zaproszona do Krakowa decyzją Rady Miasta z 1997 roku - wraz z nią zaproszono wtedy dwie inne rodziny. Jedna z nich już od kilku miesięcy mieszka w Krakowie, a kolejna powinna niedługo się pojawić. Obecnie jest przygotowywana nowa uchwała, dzięki której rozpoczną się starania o sprowadzenie kolejnych trzech rodzin.

(WT)

Akcja trwała 6 godzin



Fot. Anna Kaczmarz

Od godz. 5.40 przez sześć godzin gasili wczoraj strażacy pożar nie użytkowanego budynku magazynowego przy ul. Łokietka 25, należącego do Instytutu Obróbki Skrawaniem. Ogień najprawdopodobniej zaprószył bezdomny, kocujący w pustym obiekcie. Strażakom udało się go ewakuować - nie odniósł w pożarze żadnych obrażeń.

W akcji uczestniczyło 6 jednostek (26 strażaków). Ogień całkowicie strawił dach magazynu. Straty wstępnie oszacowano na 7 tys. złotych.

(WES)

Bez układu pożądanego

W magistracie pozostanie 9 wydziałów, choć autorzy audytu zaproponowali zwiększenie ich liczby do 13

- Struktura Urzędu Miasta będzie skorygowana przy pomocy zarządzeń prezydenta. Ich projekty są już gotowe, trwają uzgodnienia drobnych szczegółów - powiedziano nam w magistracie. Poprawienie struktury UM przy pomocy prezydenckich zarządzeń oznacza, że nie zostanie zwiększona liczba wydziałów (wtedy zmianą regulaminu musiałaby się zająć Rada Miasta), a zmiany będą raczej niewielkie. „Utrzymywanie istniejącego stanu rzeczy pogarszać będzie sprawność funkcjonowania urzędu, w tym również procesów informacyjno-decyzyjnych” - mówi jeden z wniosków audytu, wykonanego przez firmę z Poznania (za ok. 300 tys. złotych) na zlecenie Urzędu Miasta. Według autorów audytu, „układem pożądanym powinna być taka sytuacja, w której nad jedną komórką organizacyjną (wydziałem) nadzór w całości sprawuje jedna osoba”. Obecnie nadzór nad Wydziałem Spraw Społecznych UM ma dwóch wiceprezydentów i sekretarz miasta.

Zaproponowana przez autorów audytów struktura zbliżo-

na jest do tej, jaka obowiązywała przed rozpoczęciem reformy magistratu - z tą różnicą, że przewiduje znacznie mniej wydziałów. „Model ideowego schematu struktury organizacyjnej UMK” mówi o 13 wydziałach (rok temu było ich 35, teraz jest 9). Do podziału na dwa odrębne wydziały proponowane zostały - Wydział Architektury, Geodezji i Mieszkalnictwa (osobno miałaby pracować geodezja) oraz Wydział Edukacji i Kultury. Z Wydziału Organizacyjnego miałby zostać wydzielony specjalny Wydział Zarządzania Zasobami Ludzkimi, a referat, odpowiedzialny za obsługę systemu informatycznego, miałby całkowicie wyjść poza strukturę urzędu i przekształcić się w gospodarstwo pomocnicze. Z Wydziału Finansowego „wyszłyby” Wydział Podatków i Opłat, ale w jego miejsce trafiłby z Wydziału Rozwoju Miasta referat budżetu. Oba te wydziały (budżetu i finansów oraz podatków i opłat) podlegałyby bezpośrednio skarbnikowi. Powrotem do starych rozwiązań mia-

łoby być także wydzielenie z Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Stanu Cywilnego. Sekretarz miałby nadzorować pracę Kancelarii Prezydenta oraz Kancelarii Rady Miasta i Dzielnicy Krakowa. Bezpośrednio prezydentowi podlegałyby zespoły: Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności, Audytu Wewnętrznego (obecny - Kontroli), Relacji Publicznych z rzecznikiem prasowym oraz Asystenci Zarządu.

W audycie znalazł się także zarzut, że nie są określone pojęcia nadzoru ogólnego przez członków zarządu, skarbnika i sekretarza miasta, że zbyt mały jest zakres delegowania uprawnień decyzyjnych na niższe szczeble, że brakuje formalnego określenia szczebli kierowniczych. Założeńmi do opracowania modelu ideowego struktury UM było m.in.: spłaszczenie struktury, rozdzielenie zarządzania strategicznego od operacyjnego, „apolityczność wszystkich stanowisk kierowniczych w magistracie - od poziomu dyrektora magistratu włącznie”.

(GEG)

Grozili mu śmiercią

Sześciu chłopców zaczęło wczoraj 18-letniego mieszkańca Podgórza. Groził mu wywiezieniem do lasu i pozbawieniem życia, zażądali 500 złotych, dając mu na ich zdobycie czas do wieczora. Zamiast szukać pieniędzy, rozsądny chłopak powiadomił o wszystkim policję, która zorganizowała zasadzkę w miejscu umówionego spotkania. Wpadło w nią trzech chłopców w wieku 14 - 16 lat. Zostali oni umieszczeni w Policynym Izbie Dziecka. O ich dalszym losie zadecyduje Sąd dla Nieletnich.

(WES)

Z kroniki wypadków

W Sieciechowicach (gm. Iwanowice) strażacy wyłowili z rzeki Dłubni zwłoki mężczyzny. Na skrzyżowaniu ul. Nowohuckiej i Ciepłowniczej doszło do zderzenia toyoty z ciężarówką, wskutek czego pasażer toyoty doznał obrażeń ciała. Na ul. Warszawskiej volkswagen potrafił pieszą, która nieuważnie wtargnęła na jezdnię. Kobieta doznała urazu ręki. Do potrącenia pieszej przez samochód doszło również w miejscowości Sanka. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 109 pacjentom. Policja Drogi, do godzin wieczornych, interweniowała w Krakowie i w powiecie ziemskim - w 3 wypadkach, w których ranne zostały 3 osoby, a także w 17 kolizjach, ponadto zatrzymała trzech nietrzeźwych kierowców.

(WES)

W minimalnym standardzie

Zastrzeżenia budzą placówki mające swoje siedziby w starych, dawno nie remontowanych budynkach

- Staraliśmy się uzyskać odpowiedź na pytania o warunki lokalowo-sanitarne, w jakich przebywają dzieci. Chcieliśmy też sprawdzić, czy domy dzieci mają wystarczające środki na odzież, przybory szkolne, wyżywienie oraz opiekę medyczną - mówią przedstawiciele Komisji Edukacji, którzy badali sytuację w pięciu krakowskich domach dziecka. Obecnie przedstawili sprawozdanie ze swojej pracy.

Uznali oni, że warunki lokalowo-sanitarne są zróżnicowane, mieszczą się jednak „w minimalnym standardzie w tym zakresie”. Zastrzeżenia budziły placówki mające swoje siedziby w starych, dawno nie remontowanych i nie modernizowanych budynkach. Zwrócono uwagę, że niektóre sanitariaty i łazienki znajdują się tam w złym stanie. Według oceny komisji, stawka żywieniowa - 7,8 zł na dzień - jest zbyt niska. Przegląd jadłospisów pozwalał jej jednak stwierdzić, że posiłki są w miarę urozmaicone i kaloryczne, choć - jak sygnalizowano - w menu mało jest owoców. Zwrócono też uwagę na fakt, że od nowego roku zlikwidowano etaty pielęgniarek i nadzór lekarzy nad dziećmi, przekazując je do rejonowych przychodni. Zdaniem zespołu, należałoby jak najszybciej przywrócić pierwotny stan. Stwierdzono też, że zabezpieczenie budżetowe na działalność domów dziecka jest zgodne z normami w tym zakresie, z wyjątkiem środków na remonty, „których właści-

wie brak”. Nie budziło zastrzeżeń wyposażenie dzieci w odzież i przybory szkolne, nie stwierdzono też zaniedbań wychowawczych i opiekuńczych. Uznano, że w domach dziecka pracuje zbyt mało psychologów i pedagogów.

- Nie docierają do nas sygnały, że środki na wyżywienie są zbyt małe - komentował sprawozdanie Jacek Kowalczyk, wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. - Rozmawialiśmy już z kasą chorych na temat powrotu pielęgniarek. Jest nadzieja, że wrócą one do placówek już od kwietnia - przewidywał.

Przypomniał, że placówki opiekuńczo-wychowawcze działają na podstawie odpowiedzialnej ustawy, która wyraźnie określa liczbę pedagogów, którzy powinni być w nich zatrudnieni. W Krakowie ustawowy standard jest realizowany. *- Mnożenie etatów do niczego nie prowadzi. Sensowniejsze jest, by jak największa liczba wychowawców podnosiła swoje kwalifikacje - mówił dyrektor Kowalczyk.*

Dyrektorzy domów dziecka, zaproszeni na posiedzenie komisji, twierdzili, że - dla poprawy sytuacji w prowadzonych przez nich ośrodkach - konieczna jest integracja działań w całym województwie. *- Przecież do naszych placówek trafiają dzieci z innych powiatów. Dzieje się tak dlatego, że w Krakowie jest wiele domów dziecka i specjalistycznych poradni - przypominali.*

(KRM)

Notujemy

■ JAK UCZYĆ ONKOLOGII. W Krakowie, w hotelu „Ester” przy ul. Szerokiej, rozpoczyna się dziś III Ogólnopolska Konferencja poświęcona przed-dyplomowemu nauczaniu onkologii. W ciągu dwóch dni jej uczestnicy zapoznają się m.in. z doświadczeniami innych krajów w nauczaniu onkologii, możliwościami modyfikacji nauczania w tej dziedzinie na polskich uczelniach medycznych, a także z prezentacjami przygotowanymi przez Katedry, kliniki i zakłady z całego kraju. Poznają również opinie niedawnych studentów na temat nauczania onkologii. (wes)

■ ROZPOZNAŁ SPRAWCĘ. Policjanci Komisariatu Mistrzowie Czyżyny interweniowali w stosunku do grupy nietrzeźwych mężczyzn, zakładających porządek w rejonie baru z piwem na osiedlu Piastów. Wówczas podszedł do nich przechodzień i poinformował, że wśród pijanych rozpoznaje sprawcę włamania do swego samochodu. Wskazany mężczyzna, 23-letni mieszkaniec Nowej Huty, został przewieziony do izby wytrzeźwień, a po jej opuszczeniu przesłuchany. O jego dalszym losie zadecyduje prokurator. (wes)

■ NIEOBYCZAJNY KIEROWNIK. Straż Miejska otrzymała telefoniczne zgłoszenie, iż kierownik budowy przy ul. Żaka jest pod wpływem alkoholu i nie tylko używa wulgarnych słów, ale nawet zachowuje się nieobyczajnie - rozpiął spodnie i zademonstrował genitalia. Po przybyciu strażników na miejsce okazało się, że istotnie kierownik jest nietrzeźwy. Odmówił jednak poddania się badaniu na zawartość alkoholu, a wobec funkcjonariuszy SM zachowywał się niestosownie, kłnąc i wymyślając im od „ciemniaków”. Do radiowozu wsiadł dopiero po groźbie, że strażnicy użyją siły. Przewieziono go do izby wytrzeźwień, gdzie okazało się, że miał 1,58 promila alkoholu we krwi. Przed wyjazdem do „żłobka” musiał jednak - na polecenie strażników - wspólnie ze swymi pracownikami - uprzątnąć drogę koło budowy, zanieczyszczoną przez pojazdy ciężarowe z tej budowy. (wes)

■ MANDAT ZA PĄCZKI. W tłusty czwartek strażnicy miejscy sprawdzali m.in., czy sprzedaż pączków i drożdżówek odbywa się zawsze z zachowaniem wymaganych przepisów sanitarnych. Za złamanie przepisów wystawili kilka mandatów handlującym w centrum oraz na placu Tomex. (wes)

■ SKRADZONE SAMOCHODY. Z krakowskich ulic zostały wczoraj skradzione trzy polonezy: z ul. Altanowej - polonez truck wartości 25 tys. zł, z ulicy Czystej caro cenione na 15 tys. zł, a z ul. Kałwaryjskiej także polonez caro, lecz oszacowany na 8 tys. zł. Ponadto zniknęły dwa fiaty 126p - z ul. Dunajewskiego „maluch” za 12 tys. zł, a z ulicy Urzędniczej - wartości 2,5 tys. zł. (wes)

Dwa remonty rocznie?

Ktoś to powinien koordynować



Fot. Anna Kaczmarsz

W przypadku naszej dzielnicy jest to 540 tysięcy złotych na remonty ulic i chodników w ramach zadań powierzonych – mówi Stanisław Żółtek, przewodniczący Rady Dzielnicy II. – Byliśmy już gotowi z projektem uchwały, rozdzielającej pieniądze na remonty chodników, gdy zu-

pełnie przypadkowo dowiedzieliśmy się, że właśnie rozkopywany jest chodnik, który zamierzaliśmy naprawić. Po wyjaśnieniach w Wydziale Architektury, Geodezji i Budownictwa okazało się, że praktycznie wszystkie chodniki, które miały się znaleźć na naszej liście, będą wcześniej czy później

rozkopywane przez inwestora linii telekomunikacyjnych. Nikt nas nie informował o tak poważnych inwestycjach i mogło dojść do sytuacji, że jeden chodnik byłby remontowany dwa razy tego samego roku.

Problem dotyczy przede wszystkim dzielnic śródmiejskich, gdzie kładzione są kable telefoniczne dla komercyjnego operatora. Ponieważ niemożliwe było wydanie jednej dużej decyzji dla całego miasta, inwestycja została podzielona na wiele stosunkowo krótkich odcinków i dla każdego z nich wydawane jest osobne pozwolenie na budowę. Po zakończeniu prac inwestor ma przywrócić pierwotny stan chodnika i jezdni. Można by więc tylko trochę dołożyć do pieniędzy inwestora i przy okazji wyremontować chodnik. Brak informacji i koordynacji w tym zakresie powoduje, że miasto traci możliwość zaoszczędzenia publicznych pieniędzy. (GEG)

Dla honorowych krwiodawczyń

Klub Honorowych Dawców Krwi działający przy Drukarni Wydawniczej im. W. Anczyca zorganizował wczoraj spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Zaproszono na nie kilkadziesiąt pań, działających w krakowskich klubach HDK. – Chcemy uczcić w ten sposób wszystkie panie, działające w ruchu krwiodawców, a szczególnie naszą koleżankę Aleksandrę Skocznińską, która w ciągu 25 lat oddała 30 litrów krwi. Chyba jako jedyna kobieta została za swoją działalność odznaczona przez prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim – mówi Janusz Palmowski, prezes klubu przy Drukarni Wydawniczej im. W. Anczyca. Klub obchodzi w tym roku swoje 25-lecie, skupia ponad 70 osób (na 300 pracowników drukarni), w tym 20 kobiet. – Kiedyś w Podgórzu działało 30 klubów – teraz zostało ich tylko 5. Zakłady upadają, a wraz z nimi i kluby, krwiodawcom odebrano większość przywilejów. Jednak gdy szpital dzwoni, że np. potrzebna jest krew dla dziecka, to dawcy zawsze jadą... (WT)

Tydzień z kulturą peruwiańską

Pamięci Arkadego Fiedlera

Od 6 do 11 marca będzie można zapoznać się bliżej z kulturą peruwiańską. Szkoła Podstawowa nr 114, która wraz z Młodzieżowym Domem Kultury organizuje tydzień peruwiański, pragnie w ten sposób uczcić patrona szkoły Arkadego Fiedlera. Wszystkie imprezy odbędą się w szkole przy ul. Łąkowej 31.

Uroczysta inauguracja z udziałem konsula honorowego Peru w Krakowie Andrzeja Krzanowskiego oraz synów patrona szkoły: Marka i Arkadego Fiedlerów odbędzie się w poniedziałek, 6 marca o godz. 17. Na ten wieczór dyrekcja szkoły zaprasza wszystkich miłośników kraju Inków. Inauguracji będzie towarzyszyć występ peruwiańskiego zespołu „Fiesta Raymi”, otwarcie wystawy opowiadającej o Arkadym Fiedlerze i pokazującej jego pisarski dorobek, ekspozycja fotografii o polskich zdobywcach Rio Colca, prezentacja zbiorów motyli i owadów tropikalnych oraz poczęstunek przygotowany przez Peruwiankę Ewę Malagę (będzie można spróbować peruwiańskich specjałów, w tym ryżu z mlekiem na słodko, kurczaka na ostro oraz rolady *causa limena*). W czasie imprezy czynny będzie sklepik z pamiątkami peruwiańskimi oraz książkami patrona szkoły.

We wtorek od godz. 9.45 przewidziano quiz dla uczniów klas starszych, sprawdzający wiedzę o sposobach przetrwania w dżungli i na pustyni, a o godz. 11.45 będzie okazja do rozmowy z synami Arkadego Fiedlera. Dzieci od klasy I do III mogą wziąć udział wieczorem (początek godz. 17) w „Wielkim Balu Obieżyświatów” – najlepiej w podróżniczym przebraniu.

W środę od godz. 10.40 można będzie poznać wierzenia i poezję Inków, a o godz. 8.50 i 9.50 o życiu Indian andyjskich opowie Paweł Zieliński, organizator wypraw do Peru. W czwartek opowieści o misjonarzach polskich w Peru snuć będzie dla dzieci ostatnich klas szkoły brat Dariusz Mazurek, franciszkanin (początek 8.50). O godz. 9.45 zaprezentowana zostanie peruwiańska baśń dla dzieci. W piątek teatr szkolny pokaże przedstawienie dla dzieci „Legenda Niedzicka” (godz. 8.50 oraz 9.50), a o godz. 8.50 zostanie przypomniana postać Ernesta Malinowskiego. (WT)

Listy, polemiki...

Awaria w sieci

Odpowiadając na notatkę pt. „Bez prądu” informujemy, że 24 grudnia 1999 roku miała miejsce poważna awaria w sieci wysokiego napięcia. Przerwa w dostawie energii elektrycznej trwała 96 minut (od godz. 11.32 do 13.08), tj. do usunięcia uszkodzenia. Wystąpiły również dwa uszkodzenia w sieci wysokiego napięcia w rejonie ul. Tarłowskiej spowodowane wzrostem obciążenia oraz uszkodzeniem mechanicznym kabla przez obcą firmę. Informujemy również, że przewidywany jest remont sieci energetycznej, który z uwagi na bardzo duże koszty został przewidziany na lata 2000 – 2001.

Przepraszamy naszych odbiorców za uciążliwość spowodowaną awariami w sieci energetycznej.

dyrektor Rejonu Dystrybucji Śródmieście
Marcin Stolarz

Gdzie trafiają odpady?

Pragnę zabrać głos w dyskusji na temat szeroko pojętej ekologii w Krakowie (...).

Jestem prezesem w jednej ze spółek powstałych na bazie restrukturyzacji HTS SA, a zajmującej się utylizacją jednej z hałd hutniczych, czyli przerobem odpadów poprodukcyjnych. Boleję nad zaśmiecaniem i samowolą różnych podmiotów, w szczególności budowlanych, wywożących różne odpady, gdzie się tylko da. Mam wątpliwości, czy strażnicy Straży Miejskiej są w stanie upilnować wszystkie dzikie wysypiska. Prościej można ten

proceder wyeliminować pytając bezpośrednio na placu budowy czy rozbiórki obiektów – gdzie wywołane są odpady z placu? Zgodnie z ustawą o odpadach (Dz. U. nr 96 z 1997 r. poz. 592) nawet ziemia z wykopów też może być odpadem (nie licząc gruzów, o których mowa w artykule), a każdy odpad powinien posiadać odpowiednią ewidencję – tzw. kartę ewidencyjną odpadu. Kto odprowadza odpady na Barycz, do Olkusza, inne składowisko lub do przerobu, otrzymuje potwierdzenie na tej karcie o ilości i rodzaju przyjętych odpadów. Brak takiego potwierdzenia oznacza, że odpady zostały zagospodarowane w inny sposób często niezgodny z w/w ustawą. Wystarczy przejechać ulicą gen. Okulickiego lub drogą nr 772 (ul. Brzeska) w kierunku Niepołomic, aby zobaczyć gdzie odpady z placów budów są składowane bez odpowiednich badań środowiskowych i bez zdrowego rozsądku. W ostatnim okresie czasu trudno jest nawet przejechać ul. gen. Okulickiego, gdyż jest tarasowana przez samochody dowożące ziemię i gruz na te wysypiska (...).

Pragnę również poinformować redakcję, że Zakład Odzysku Surowców „Madrohut” Spółka z o.o. posiada możliwość przerobu gruzów betonowych z rozbiórek i remontów zgodnie z decyzją Urzędu Miasta Krakowa z dnia 10 września 1999 roku. Jest to pierwsza decyzja wydana w Krakowie w tej sprawie dzięki inicjatywie urzędu i naszej spółki (...).

Z poważaniem
Bronisław Matuszczyk

Dokąd po szkole?

❖ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (ul. Basztowa 5, tel. 429-65-69) prowadzi punkt informujący o możliwościach spędzenia wolnego czasu – na zajęciach sportowo-rekreacyjnych, artystycznych, językowych, komputerowych i innych. Punkt czynny jest pon. i pt. od 10 do 14 oraz we wt., śr. i czw. – od 13 do 17.

❖ **KLUB TURYSTYKI KONNEJ „TABUN”** (Olszanica, ul. Kosmowskiej 12 – filia MDK „Dom Harcerza” z ul. Reymonta) zaprasza na zajęcia z hipoterapii i rehabilitacji. Bliższe informacje tel. 425-12-37.

❖ **NA SZTUCZNE ŁODOWISKO** zaprasza Ośrodek Sportu i Rekreacji „Krakowianka” (ul. Siedleckiego 7). Lodowisko czynne jest we wtorki i czwartki o godz. 16.15 oraz w soboty i niedziele o 9.30, 12.30 (tylko mała tafla), 14.30 i 17 (wszystkie tury po 1,5 godziny). Informacje tel. 421-13-17.

❖ **MDK „DOM HARCERZA”** (ul. Reymonta 18, tel. 637-59-35 lub 637-37-61) zaprasza do pracowników: plastycznej, muzycznej (gitara), komputerowej, modelarskiej, a także do sekcji karate, Klubu Jazdy Konnej „Tabun”, Klubu Rowerowego „Alf”, Klubu Narciarskiego „Wertikal”. Ponadto przyjmowane są zapisy na gimnastykę korekcyjną oraz do Zespołu Wokalnego „Katarinki”, Teatru Tańca „Dzieci Krakowa”, zespołu tańca towarzyskiego, Zespołu Przedszkolaków „Babelki”, teatryku „Baja”, a także do Chatki 5-latka i Chatki 6-latka.

❖ **KRAKOWSKI KLUB SZERMIERZY** (ul. Kościuszki 24 – za myjnią samochodową, tel. 422-70-58) przyjmuje zapisy dzieci (od 9 lat) i młodzieży do sekcji szermierczej klubu. Informacje od pon. do pt. w godz. 17 – 19.

❖ **MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY** (al. 29 Listopada 102, tel. 415-83-15) zaprasza na: kursy języków obcych, informatykę, zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne, sportowe, a także do pracy w teatrach „Za parawanem” i „Między wierszami” oraz w kabarecie, Zespole Tańca Współczesnego „Grupa Boso”, klubie filmowym i Kręgu Młodych Literatów. Najmłodszym MDK proponuje zajęcia w Akademii Dziecięcej „Przyjaciele Puchatka” (4 – 5 lat) oraz w Klubie 6-latków. Informacje i zapisy w godz. 15 – 19.

❖ **MDK „DOM HARCERZA”** (ul. Lotnicza 1, tel. 411-91-89) zaprasza dzieci i młodzież do pracowników: plastycznej, muzycznej (gitara, gitara basowa, perkusja, pianino, keyboard, zajęcia wokalne), komputerowej, językowej (j. angielski i francuski) oraz w teatryku dziecięcym, klubie tańca towarzyskiego i wielu innych formach zajęć.

❖ **SZKOŁA NARCIARSKA „Multi Sport Ha Ski”** (licencja PZN) zaprasza dzieci i młodzież na sobotnie wyjazdy na narty, obozy narciarskie krajowe i zagraniczne, szkolenie sportowe (udział w zawodach). Informacje tel. 423-84-50, 266-12-65, 623-19-07, 422-04-84 lub 0601-41-70-16.

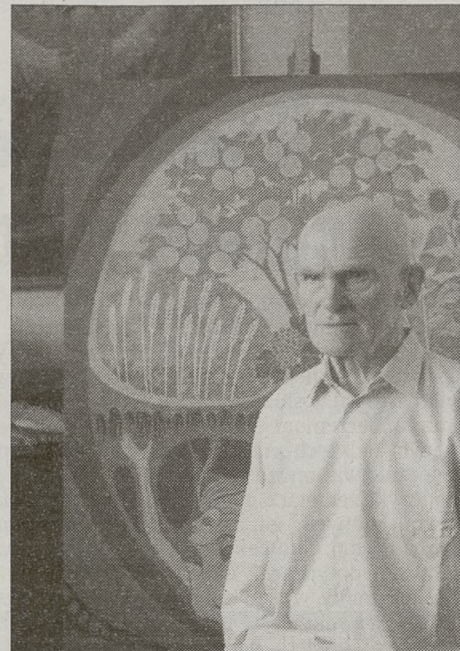
❖ **OGNIŚKO TKKF „PRZYJACIEL KONIKA”** (Wzgórza Krzesławickie, Fort 49 1/4 „Grębałów”, obok pętli tramwajowej linii 1, 4, 5) prowadzi zajęcia rekreacji konnej dla dzieci (od 10 lat) i młodzieży, w grupach początkujących i zaangażowanych. Informacje i zapisy tel. 645-46-16 lub 643-16-80.

❖ **OŚRODEK KULTURY** im. C.K. Norwida (os. Górali 5, tel. 644-27-65) ogłasza zapisy dzieci w wieku 5 – 11 lat do Dziecięcego Studia Piosenki – indywidualne zajęcia w zakresie interpretacji, dykcji, rytmiki; zespołowe zajęcia rytmiczne i wokalne. Zajęcia (raz w tygodniu – w soboty) prowadzi prof. Ewa Skolias. Duże możliwości publicznej prezentacji. Zgłoszenia u Teresy Poprawy, pok. 18, w godz. 12 – 17.

Dziś i jutro w Pałacu Sztuki

Obrazy i wiersze

Dziś (4 bm.) o godz. 12, w górnych salach Pałacu Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy pl. Szczepańskim, odbędzie się wernisaż dwudniowego pokazu obrazów znanego krakowskiego artysty Stanisława Jakubczyka. W latach 1937-39 i 1945-47 studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa oraz w Studium Pedagogicznym dla Nauczycieli Rysunku. Był także studentem Studium Filmowego w Łodzi.



Stanisław Jakubczyk to przede wszystkim twórca związany z malarstwem ściennym, jest bowiem autorem prac w ponad stu kościołach polskich i zagranicznych. Na swojej wystawie pokaże jednak malarstwo sztalugowe, którego nie zaniechał nigdy. Pokazowi 40 prac artysty będzie towarzyszyć ilustrowany kolorowymi reprodukcjami album obrazów. Każdemu z nich przypisany jest wybrany przez malarza utwór poetycki. W albumie prezentuje się ośmiu autorów wierszy, między innymi Andrzej Sikorowski, którego malarz ceni właśnie przede wszystkim jako poetę. Wernisażowej publiczności wiersze prezentować będzie Tadeusz Huk. (WAR)

Szkoła ekslibrisu



Fot. Anna Kaczmarsz

W Domu Kultury „Podgórze” (ul. Krasickiego 18) otwarto w tych dniach wystawę prezentującą ekslibrisy twórców zaprzyjaźnionych z Polską. Tym razem są to grafiki Wasilija Leonienki z Ukrainy, pochodzące z kolekcji Władysława Gębzyka z Gliwic. – Jest to już 14. wystawa prac tego artysty w Polsce. W Krakowie pokazuje 300 ekslibrisów z moich zbiorów. Oprócz prac o tematyce ukraińskiej są wśród nich także prace wykonane dla Polaków. Interesujący jest styl Wasilija Leonienki – jest to typowa rosyjska szkoła ekslibrisu – mówi Władysław Gębzyk.

Artysta urodził się na Białorusi niedaleko Czarnobyla – tragiczne losy jego rodziny, przesiedlonej po katastrofie odbijają się w kilkunastu pracach, które poświęcił pamięci swojego nieistniejącego domu. W pracach Wasilija Leonienki wracają także często motywy architektury, ptaków i zwierząt oraz ważnych postaci, szczególnie twórców rosyjskiej i ukraińskiej literatury.

W tym roku w Domu Kultury „Podgórze” zaplanowano jeszcze kilka wystaw twórców ekslibrisów z całego świata. Będziemy mogli zobaczyć prace artystów z Czech, Rumunii, Argentyny, Szwecji, Estonii i Kazachstanu. A wystawę ekslibrisów Wasilija Leonienki można oglądać do 30 marca. (WT)

Artystyczny Pokaz Mody FASHION – 2000 w centrum sztuki "MANGGHA" 10.03.2000 godz. 19.00

BETA Firma Beata Boczkowska	Beata Boczkowska
KIO	Katarzyna Kłak
Sanpellegrino PODLECZĄCY I KRAJOWY	Sanpellegrino Polska Sp. z o.o.
Triumph INTERNATIONAL	Triumph Polska Sp. z o.o.
Bankiet:	Patroni Medialni:
DZIENNIK POLSKI	
Organizator: ARKO-ART s.c. tel./fax 422-59-06 tel. 292-19-81	

Rafa koralowa w zoo

– W ogrodzie wszystko jest sterowane, wiemy kiedy i kogo połączyć w pary, by uzyskać przychówek – mówi Józef Skotnicki

Od kilku dni w krakowskim zoo można podziwiać nowe akwarium prezentujące życie rafy koralowej. Znajdziemy w nim przykłady żywych koralu, ukwiałów oraz ryb żyjących na rafie. – *Próby stworzenia takiego akwariu podejmowaliśmy kilkakrotnie – tym razem się udało. Konieczne jest utrzymanie stałej temperatury i zasolenia wody oraz odpowiedniego oświetlenia* – mówi Józef Skotnicki, dyrektor krakowskiego ogrodu zoologicznego.

W zoo znajduje się obecnie około 1200 zwierząt z 210 gatunków. Co roku przybywa nowych – dzięki zakupom, wymianie oraz rozmnażaniu zwierząt w ogrodzie. Co roku w zoo przychodzi na świat ponad 200 nowych zwierząt, także bardzo rzadkich, ginących gatunków. Krakowski ogród może się pochwalić przychowkiem u zwierząt rzadko rozmnażających się w zoo, m.in. gibona białorekiego, szympansa, surykatki. W tym roku także przybyły dwie małe papugi ara ararauna. – *W naszym ogrodzie, jako jednym w Polsce, rozmnażamy ten gatunek od 10 lat. Młode papużki wykluły się niedawno z jaj, są jeszcze całkiem nieopierzone. Zaczynają porastać piórami od końców skrzydeł i końca ogona* – mówi Józef Skotnicki.

W tym roku urodziły się także dwie arui, czyli owce grzywiaste, samczyk mały manganby czarnej, dwa pawiany masajskie, lama oraz kop śniady – afrykańska antylopa nazywana kozłem wodnym. Ogród zakupił w Montevideo dwie młode uchatki patagońskie, kolejną ma otrzymać z Budapesztu. W drodze wymiany przybył tak-

Przetrwiał jedynie w parku cesarza chińskiego, gdzie odkrył go w końcu XIX-wieku franciszkanin ojciec Dawid. Chińczycy nazywali go ssu-pu-ksiang, czyli „do nikogo nie podobny”. Po publikacjach na temat jelenia, dwór angielski sprowadził go do Europy. Do Krakowa zwierzęta trafiły w 1979 roku jako dar Norymbergi. Teraz z Wrocławia



Fot. Wojciech Matusik

że kuskus – rzadki torbacz z Nowej Gwinei. Okazyjnie – przy okazji likwidowania fermy na Śląsku – udało się kupić dwa strusie. A z Wrocławia przywieziono jelenia milu. Gatunek ten wyginął w III wieku naszej ery.

sprowadzono samca, który ma spłodzić potomstwo. – *W ogrodzie wszystko jest sterowane, wiemy kiedy i kogo połączyć w pary, by uzyskać przychówek* – mówi Józef Skotnicki.

(WT)

Nie ta godzina

Zdarza się, że kasowniki w autobusach lub tramwajach wybijają błędnie godzinę na bilecie – co jest ważne na biletach godzinnych. – *Jechałem autobusem 173 i kasownik wybił godzinę 17.45, a była właśnie godzina 16.45; błędnie wydrukował też numer kursu* – mówi pan Z. – *Zgłosiłem to kierowcy, ale usłyszałem – „to nie jest możliwe”. Nie było wtedy kontrolerów, ale już w innym autobusie nie skorzystałem z tego biletu, gdyż tam moje tłumaczenie na nic by się zdało. Nie chodzi mi tylko o 2,5 zł za bilet godzinny, ale kiedyś ktoś niestusnie zapłacił karę, gdyż większość osób prawdopodobnie nie ogląda, co im się na bilecie wybiło.*

(JS)

Policja poszukuje



Trwają poszukiwania mężczyzny, którzy 24 lutego dokonali napadu na kantor przy ul. Kalwaryjskiej. Policja posiada portret pamięciowy jednego ze sprawców. Jest to mężczyzna w wieku około 20 lat, wzrostu ok. 160 cm, o szczupłej budowie ciała. Ma proste włosy blond, brwi szerokie, ciemne, oczy duże, ciemne, nos średniej wielkości. Ubrany był w czerwoną kurtkę i jasny szalik.

Osoby posiadające informacje w tej sprawie proszone są o kontakt z policją – tel. 997 lub bezpłatna infolinia 0800-300-997.

(WES)

Chętne dzielnice

Do wygrania 371 tys. złotych

10 projektów inwestycyjnych wpłynęło na Konkurs dla Rad Dzielnic. O nagrody będą się ubiegać dzielnice: I, II, IV, V, VII, VIII, IX, XII, XIII i XV. Komisja konkursowa będzie mogła wybrać co najwyżej trzy projekty, pomiędzy które zostanie rozdysponowane 371 tys. złotych.

Konkurs dla dzielnic organizowany jest od kilku lat. Jest on szansą na uzyskanie dodatko-

wych pieniędzy na inwestycję, która jest zbyt kosztowna dla skromnego budżetu dzielnicy. Start w konkursie wymaga jednak dobrego przygotowania inwestycji, co jest warunkiem koniecznym do ubiegania się o dodatkowe pieniądze. W ubiegłym roku do konkursu przystąpiła połowa dzielnic, pieniądze podzielono na dwa projekty (w dzielnicach XVI i XVIII).

(GEG)

Na 24 krakowskich skrzyżowaniach

Ulotka, mandat lub wniosek na kolegium

W ubiegłym roku na krakowskich drogach zanotowano 1610 wypadków drogowych, z czego 728 z udziałem pieszych. Przechodnie spowodowali aż 396 wypadków, których przyczyną było najczęściej nieostrożne wejście na jezdnię przed jadącym pojazdem lub zza pojazdu czy przeszkody (łącznie 210 wypadków), a także nagłe przebieganie przez jezdnię bądź przechodzenie na drugą stronę przy czerwonym świetle.

Od roku Straż Miejska prowadzi w Krakowie cykliczną akcję „Bezpieczne skrzyżowanie”, polegającą na dyżurach funkcjonariuszy SM na najbardziej niebezpiecznych skrzyżowaniach z przejściami dla pieszych, upominaniu przechodniów i kierowców łamiących przepisy i rozdawaniu ulotek ostrzegawczych. Dyżury odbywają się w godzinach, w których dochodzi zwykle do największej liczby wypadków.

Podczas trzech ubiegłorocznych akcji stwierdzono m.in., iż najwięcej osób nie stosujących

się do sygnalizacji świetlnej to przechodnie w wieku 60 – 70 lat; równocześnie osoby starsze wykazały znacznie większe zainteresowanie samą akcją, niż ludzie młodzi.

Porównując rok poprzedni z rokiem 1998, Straż Miejska doszła do wniosku, że jej akcja dała konkretny efekt, przyczyniając się do zmniejszenia ilości wypadków z udziałem pieszych (w ub. roku odnotowano o ponad 120 przypadków najechania na pieszego. mniej, niż rok wcześniej).

Kolejny, czwarty etap akcji rozpocznie się 6 marca i potrwa do końca czerwca. Strażnicy miejscy pojawią się na 24 krakowskich skrzyżowaniach.

Tych, którzy lekceważąc przepisy przekraczają jezdnię na czerwonym świetle czy lubią przebiegać przed samochodami, przestrzegamy, że strażnicy będą wręczać przechodniom nie tylko ulotki, ale – w uzasadnionych przypadkach – także mandaty karne lub nawet wnioski na kolegium ds. wykroczeń.

(WES)

Warto wiedzieć i skorzystać...

▲ **W GALERII „REKAWKA”** (ul. Limanowskiego 13) – dziś o godz. 18 otwarcie wystawy rysunków Stanisława Ożoga. Wystawa będzie czynna do 30 marca.

▲ **PODGÓRSKI TEATR** Lalki i Aktora „Parawan” (kino „Wrzos”, ul. Zamoyskiego 50) zaprasza jutro o godz. 12, na spektakl „Calineczka”.

▲ **POKAZ PRZYCINANIA DRZEWK OWOCOWYCH** – jutro o godz. 11 w „Ogrodzie Galerii” przy ulicy Jesionowej 13; przyjmować też będzie lekarz roślin.

▲ **W CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPANEJSKIEJ MANGA** (ul. Konopnickiej 26) jutro o godz. 19 recital skrzypcowy Manabu Gotoh (Monika Gardoń-Preinl – fortepian). 6 bm. o godz. 18 otwarcie wystawy „Polska – Japonia 1919 – 1999”.

▲ **W KLUBIE „KUŹNIA”** (os. Złotego Wieku 14) – jutro o godz. 17 karnawałowe tańce z Krakowską Szmelcpaką w Klubie Seniora.

▲ **W KOŚCIELE ADWENTYSTÓW DNIA SIÓDMEGO** (ul. Lubelska 25) dziś o godz. 11 – w Międzynarodowym Dniu Modlitwy Kobiet – odbędzie się specjalne nabożeństwo w intencji kobiet; wstęp wolny.

▲ **W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (ul. Meiselsa 17) – 6 marca o godz. 18 „Wokół demokracji i tolerancji” – spotkanie z Janiną Ochojską, prezesem Fundacji Polska Akcja Humanitarna. 7 bm. o godz. 18 „Cmentarz Remuh w Krakowie” – spotkanie z dr. Leszkiem Hońdą o okazji wydania jego książki pt. „Inskrypcje starego żydowskiego cmentarza w Krakowie”.

▲ **XLV OGÓLNOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKI** – eliminacje dzielnicowe dla Śródmieścia 9 i 10 bm. od godz. 10 w Śródmiejskim Ośrodku Kultury przy ul. Mikołajskiej 2. 9 bm. o godz. 10 eliminacje dla szkół podstawowych i klas gimnazjalnych, 10 bm. o godz. 10 eliminacje dla szkół ponadgimnazjalnych i dorosłych. Zgłoszenia do 6 bm. (informacje w pokoju 22 w godz. 10 – 16).

▲ **TURYSTYCZNE KOŁO NAUKOWE „WAGABUNDA”** zaprasza 6 bm. o godz. 19 na spotkanie z dziennikarzem i podróżnikiem Ryszardem Czajkowskim oraz na pokaz jego filmu „Sposób na Afrykę”, do sali amfiteatralnej w pawilonie dydaktyczno-sportowym AE, ul. Rakowicka 27. Wstęp wolny.

▲ **W GALLERY STARMACH** (ul. Węgierska 5) – 7 bm. o godz. 18 otwarcie wystawy „Nowosielski – notatki”.

▲ **OTWARCIE WYSTAWY** Włodzimierza Borkowskiego „Żywot kobiety” – 8 marca o godz. 15 w filii DK „Podgórze” przy ul. Czarnogórskiej 10. Wystawa będzie czynna do 31 marca.

▲ **W GALERII „ROZMAITOŚCI”** (DK „Podgórze” przy ul. Krasińskiego 18) – 9 bm. o godz. 17 otwarcie wystawy „Teatr Polski i jego historia na znakach pocztowych” (z kolekcji Andrzeja Skwarczyńskiego). Wystawa czynna do 1 kwietnia.

▲ **SESJA NAUKOWA „CZAS I KALENDARZ”** – 15 i 16 bm. (od godz. 10) w budynku Papieskiej Akademii Teologicznej przy ul. Franciszkańskiej 1.

▲ **W „FOTO-GALERII”** Nowohuckiego Centrum Kultury (pl. Centralny) – 16 bm. o godz. 18 otwarcie wystawy Jerzego Wygodę pt. „Fotografie – obrazy światłem zapisane”. Wystawa czynna do 9 kwietnia.

▲ **ZWIĄZEK KYNOLÓGICZNY** organizuje szkolenie psów w zakresie podstawowego posłuszeństwa i pokonywania toru przeszkód (agility). Zapisy w siedzibie związku przy ul. Straszewskiego 5 do 6 marca (poniedziałki, środy i czwartki w godz. 17 – 19).

W ostatnią sobotę karnawału

Radość dawania

Główną atrakcją VIII Balu Królewskiego Miasta Krakowa, który odbędzie się dzisiaj w magistracie, będzie zespół Smokie, zaproszony na życzenie prezydenta miasta. – *Chciałbym, aby na tym charytatywnym balu wszyscy dobrze się bawili i cieszyli z tego, że mogą coś dać potrzebującym. Dlatego zdecydowaliśmy się zaprosić zespół Smokie, który większości zaproszonych gości przypomina lata młodości. Polacy są zbyt smutnym narodem, choć nie mają do tego powodów; na świecie postrzegani jesteśmy jako kraj, który odniósł sukces* – powiedział prezydent Andrzej Gołaś.

Bal rozpocznie się o godz. 20.30. Do godz. 22 prezydent Andrzej Gołaś będzie witał gości. Zaplanowany jest także występ Andrzeja Sikorowskiego, który zaśpiewa piosenkę specjalnie przygotowaną na ten wieczór. O godz. 23 odbędzie się ogłoszenie nazwiska laureata tytułu Krakowianina Roku 99. Potem wystąpi zespół Smokie. O północy rozpocznie się aukcja, na której będzie licytowana m.in. ciupaga ks. Józefa Tischnera – po raz siódmy. Za każdym razem była kupowana i oddawana z powrotem na aukcję. Pod młotek pójdzie także m.in. ikona Jerzego Nowosielskiego, rzeźba Bronisława Chromego i kolczyki Hilary Clinton. Prezydent Gołaś ofiaro-

wał na aukcję szklaną kulę, w której widać śnieg na tle widoku z Chicago. – *Jest to pozytywna, którą dostałem od Towarzystwa Przyjaciół Krakowa* – powiedział. Aukcję poprowadzi Andrzej Starmach, a cały bal Krzysztof Piasecki i Bogusław Sobczuk. Na godz. 1 w nocy zaplanowano konkurs tańca. Zwycięska para wskaże dom dziecka, do którego trafią nagrody: cztery rowery górskie. Wytrwali balowicze zaproszeni zostaną na śniadanie do Kawiarni Noworolskiej o godz. 6.

Reprezentacyjne sale magistratu udekorowane będą zgodnie z duchem wybranych epok. Jedną z nich ma obrazować socjalistyczne przeobrażenia kuchni polskiej. Znajdą się tam tabliczki z napisami: „osobom nie-trzeźwym podajemy tylko rękę”, „klucz do wc w bufecie”.

Całkowity koszt balu wyniesie około 200 tys. złotych. Dochód z imprezy przeznaczony będzie na zakup respiratora i kardiomonitora dla oddziału dziecięcego w Szpitalu im. G. Narutowicza. Pozostała część pieniędzy przeznaczona ma być na wymianę okien w Domu Dziecka nr 9 przy al. Modrzewiowej. Gmina nie dołoży do balu ani jednej złotówki – wszystko (także honorarium dla zespołu Smokie) fundują sponsorzy.

(AM)

Dali dla Boya

– *Lepiej, aby w ogóle nie było w mieście pomnika, niż żeby stał w takim stanie* – stwierdził nasz Czytelnik, oburzony wyglądem pomnika Tadeusza Boya Żeleńskiego, stojącego na Plantach u wylotu ul. Poselskiej. I rzeczywiście – pomnik poety jest okropnie wysmarowany białą i czarną farbą. Jedno w tym wszystkim jest pocieszające – wiemy, kto to zrobił, ponieważ „artysta” podpisał się na dziele: „Salwador Dali”. Wyraźnie przechodzi teraz w twórczości okres białocarny.

(WT)



Fot. Anna Kaczmarz

Sinfonietta Cracovia zaprasza na koncert

Kameralne Utwory Wirtuozowskie

W programie: W.A. Mozart, G. Rossini, G. Holst, E. Grieg, G. Bacewicz.

7 marca 2000 roku o godz. 19.00

Sala Filharmonii Krakowskiej, ul. Zwierzyniecka 1.

Koncert poprowadzi koncertmistrz Robert Kabara.

Sprzedaż biletów:

CIK, ul. św. Jana 2, tel. 41 77 87 w godz. 10.00-19.00 oraz w Kasie Filharmonii, tel. 422 94 77 w godz. 14.00-19.00

patronat medialny:



DZIENNIK POLSKI

4 marca sobota

Łucji, Kazimierza

Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 - 18, niedziela 10 - 15, tel.: 421-24-63; ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10 - 17, 421-98-81; ul. Długa 88, tel.: 633-42-90, sobota - niedziela 8 - 23; ul. Dunajewskiego 2, poniedziałek - niedziela, 8 - 21, tel. 422-65-04, ul. Kupa 3, niedziela 8 - 14, tel.: 421-01-96.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; ul. Łąkowa 19, tel.: 413-88-70; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36; ul. Sieroszewskiego 66, tel.: 644-06-96; ul. Galla 26, tel. 636-73-65; ul. Bronowicka 39, tel.: 636-10-82; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50, ul. Konopnickiej 3, tel.: 266-53-20;

*

KRZESZOWICE, Rynek 12; MYŚLENICE, ul. Żwirki i Wigury 14; PROSZOWICE, ul. Kopernika 6a; SKAWINA, ul. Słowackiego 5; WIELICZKA, Rynek Górny 13.

Szpitala

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ - Trynarska 11 (Szpital Zakonu Bonifratrów), CHIRURGII URAZOWEJ - Modrzewiowa 22 (Krakowskie Centrum Rehabilitacji), LARYNGOLOGICZNY - Śniadeckich 2 (Klinika Otolaryngologii CM UJ), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), OKULISTYCZNY - Witkowie (Woj. Szpital Okulistyczny), UROLOGICZNY - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza 35), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY - Złota Jesień 1 (Szpital im. L. Rydygiera), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Dyżury przychodni

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Śródmieście:

- al. Pokoju 4 - godz. 18 - 8, tel. 430-40-94.

Zespół Lecznictwa Otwartego Nowa Huta:

- os. Jagiellońskie 1 - godz. 19 - 8, tel. 648-00-44.

- os. Niepodległości 2, tel. 647-02-44.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Krowodrza:

- ul. Galla 24 - opieka całodobowa, tel. 637-25-55.

Zespół Opieki Zdrowotnej Podgórze:

- ul. Teligi 8 - godz. 19 - 7, tel. 658-59-99.

- Rynek Podgórski 2 - godz. 19 - 7, tel. 656-59-99.

Sobota

Radio ALFA

Gości telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 15.00, 18.00, 19.00 (dyżury szpitali i aptek po serwisie informacyjnym), Serwis lokalny: 13.00, 17.00, Serwis kulturalny: 16.00, Repertuar kin i teatrów: 14.00.

7.00 - 9.00 Poranny budzik 9.00 - 10.00 Muzyka i rozmaiłości 10.00 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.00 - 13.00 Muzyka i rozmaiłości 13.00 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.00 - 18.00 Muzyka i rozmaiłości 18.00 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.00 - 3.00 Gwiazdka noc 3.00 - 6.00 Nocny program Radia Alfa.

Radio BLUE FM

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance).

Jazz Radio

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 19.00 - 21.00 Mariusz Adamiak prezentuje płytowe nowości i plany koncertowe gwiazd światowego jazzu. Audycja szerzej prezentuje dokonania Johna Zorna i Billa Laswella 21.00 - 24.00 Technics Jazz Live - transmisja koncertu z jazz klubu Akwariów - czołówka polskiego jazzu i goście z zagranicy.

Radio KRAKÓW

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00 Skrót wiadomości 6.30, 7.30, 8.30 Zaproszenia kulturalne: 7.30 Autoserwis: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45 Wiadomości sportowe: 8.05, 17.05, 18.05, 19.05, 20.05.

5.50 Agroservis 6.05 - 9.00 Dzień w dzień - Sławomir Mokrzycki, Andrzej Kukuczka 9.05 - 12.00 Przystanek Łobzowska - prow. Antoni Krupa, w tym: 9.15 „Grotta króla Łokietka” odc. 15 12.05 - 13.00 Grająca szafa - Piotr Czyż 13.00 - 15.00 To lubię - zaprasza Justyna Nowicka 15.10 - 16.00 „Klasy” - lista przebojów muzyki filmowej - Piotr Chroński 16.05 - 17.00 „Na wschód od zachodu” - aud. Anny Kluz 17.05 - 19.00 Radio Muzyka Sport 19.05 - 21.00 Anielskie przeboje RK - Marek Anioł 21.05 - 22.00 Uwaga! Reportaż - prow. Ewa Szkurłat 22.00 - 22.30 BBC 22.30 - 6.00 Nocny szlak RK - Paweł Sołtyś.

Opera FM

7.00 G. Rossini „Wilhelm Tell” - S. Milnes, L. Pavarotti, M. Freni 10.54 A. Ponchielli „Gioconda” - M. Callas, I. Vinco, F. Cossotto 13.41 F. von Flotow „Marta” - A. Rothenberger, N. Gedda, D. Weller 15.55 P. Czaj-

kowski „Eugeniusz Oniegin” - L. Ładzińska, J. Zielińska, A. Lebediew 18.10 J. Massenet „Król Lahory” - L. Lima, J. Sutherland, S. Milnes 20.36 G. Verdi „Traviata” - J. Sutherland, C. Bergonzi, R. Merrill 22.52 C. Debussy „Rodryk i Chimena” - D. Brown, L. Dale, H. Jossoud 0.42 R. Wagner „Śpiewacy norymberscy” - T. Adam, K. Ridderbusch, H. Lunow 5.07 Ch. W. Gluck „Le cinesi” - K. Erickson, M. Schiml, T. Moser 6.13 J. Offenbach „Opowieści Hoffmanna” - N. Gedda, E. Schwarzkopf, V. de Los Angeles.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 Serwisy sportowe: 9.05, 10.05, 19.05, 21.05 Prognoza pogody: 6.30 - 14.30 (co godzinę).

Sobota w Plusie: 6.00 - 9.00 Na równe nogi: 6.10 Dobre słowo, 6.50 Zwykli Niezwykli, przegląd prasy, 7.50 Szaleńcy Pana Boga: czyta Bogusław Linda, 8.12 Poranny gość Plusa, 8.40 Plus poleca - rekomendacje kulturalne 9.15 Rabka na antenie Radia Plus 9.30 Wiadomości regionalne 9.45 Niepołomice na antenie Radia Plus 10.00 - 11.00 I o korcie, i o sporcie - rozmowy z Bohdanem Tomaszewskim 12.05 - 14.00 Muzyczny kalendarz - Marcin Wilk: co tydzień świeżutkie wieści z muzycznego show-biznesu, przegląd list przebojów, recenzje nowości fonograficznych, aktualne zapowiedzi koncertów, cykl „Pokolenia”, czyli jak stare są gwiazdy 14.05 - 17.00 Pasma muzyczne 17.05 - 21.00 Lista World Chart Show - w każdą sobotę między 17.00 a 21.00 fantastyczna podróż przez muzyczny The World Chart Show z Hirkiem Wroną, to cotygodniowe zestawienia hitów z przeszło 200 rozgłośni na świecie, wywiady z gwiazdami oraz relacje z koncertów 21.00 - 1.00 Poczuć Plusa - Mariusz Kuś i Tomek Brhel 1.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa.

Radio RAK

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 - co godzinę 24.00 - Janosik.

6.00 Poranek 6.45 Serwis RFI 12.00 Włóki ślepy kulawego - program młodzieży niepełnosprawnej 18.00 Kącik Muzyki Duszy - Soul 20.00 Dance Party 23.00 Programofonia 24.00 Noc muzyki.

Radio Wanda

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie Pogoda: 8.10, 9.10, 17.10.

6.15 - 10.00 Wstawaj, szkoda dnia 9.15 Przedpołudnie z konkursem 11.00 - 13.00 Konkurs muzyczne oczko 14.00 - 15.00 Konkurs 30 pytań 18.00 Hity dawnych lat 0.15 Muzyczna noc z Wandą.

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę Serwis sportowy co

Krakowska antena

godzinę w wiadomościach Przegląd prasy - 7.11, 8.11 Przegląd prasy dla kobiet - 8.50.

9.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 10.30 Rozmowy z oldbojem - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 Trzy po trzy - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 Klasy - nowości w kinach 20.05 Radioaktywna wojna na czereśnie - sobotni show Radia Wawa.

Niedziela

Gości telefon konkursowy (012) 200-1-200

Serwisy informacyjne: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 15.00, 18.00, 19.00 (dyżury szpitali i aptek po serwisie informacyjnym) Serwis lokalny: 13.00, 17.00, Serwis kulturalny: 16.00, Repertuar kin i teatrów: 14.00.

7.00 - 9.00 Poranny budzik 9.00 - 10.00 Muzyka i rozmaiłości 10.00 - 11.00 Alfolandia 11.00 - 15.15 Muzyka i rozmaiłości 15.15 - 15.30 CHIP - magazyn komputerowy 15.30 - 17.00 Muzyka i rozmaiłości 17.00 - 19.00 Z dyskotekowej szuflady 19.00 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.00 - 23.00 Muzyka i rozmaiłości 23.00 - 4.00 Noc 4.00 - 6.00 Nocny program Radia Alfa.

Jazz Radio

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 11.00 - 12.00 Jam(nik) session Mariusza Adamiaka. Nie zabraknie dobrej muzyki, prawdziwych dyskusji oraz oczywiście jamników na antenie 19.00 - 20.00 GiGi Distribution - audycja poświęcona nowościom z firmy zajmującej się dystrybucją płyt z wydawnictw niezależnych, m.in. Avant, DIW, ENJA, Knitting Factory, Winter & Winter i in. 21.00 - 22.00 Grolsch Jazz Live - koncert z Archiwum Akwariów - największe gwiazdy światowego jazzu.

Radio KRAKÓW

Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00 Zaproszenia kulturalne: 7.30 Wiadomości sportowe: 8.05, 18.05, 19.05, 20.05.

6.05 - 8.00 Pejzaże regionalne - zaprasza Jan Stepien, w tym: 6.15: Na swojską nutę - w oprac. Andrzeja Starca 7.50 „Prawdy nieoczywiste - biblijne końce świata” - felieton o. Jana Andrzeja Kłoczowskiego 8.10 - 10.00 Niedzielny budzik familijny, w tym: 8.25 Szlachetka - w oprac. Barbary Gawryluk i Katarzyny Pelc 10.05 - 11.00 Globtroter - program Marka Tomalika i Jacka Torbicza 11.05 - 11.45 Piosenki, których sam chciałbym posłuchać - aud. Marka Pacuły 11.45 - 12.00 „Bogu co boskie” - z biskupem Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Jarosław Gowin 12.15 - 18.00 Kocham radio - prowadzi Jolanta Drużyńska, w tym: 12.15 „Jestem od listu do listu” - reportaż Katarzyny Rodziewicz 13.10 „Długi sygnał” - minisłuchowisko Lucyny Mielczarek 13.25 „Ścieżki miłości” - „Dwoje przeciw światu” - aud. B. Kasztelaniec i M. Mierzwiak 14.10 Z biegiem lat, z biegiem dni - w reż. Andrzeja Wajdy 15.10 Więcej niż piosenka - w opr. Józefa Opalskiego 16.10 „Vivat academia” - w opr. Jolanty Drużyńskiej 16.30 Literatura wg Leszka Długoza - Teofil Lenartowicz - aud. Anny Balickiej 17.10 Retro i jutro (z radiowego archiwum) „Stanisław Broniewski” - opr. Roman Włodek 18.05 - 21.00 Radio Muzyka Sport 21.05 - 21.30 Krakowskie aktualności sportowe 21.30 - 22.00 Galicyjskie gadanie - aud. Witolda Ślusarskiego 22.00

Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

- 22.30 BBC 22.35 - 23.00 „Klub Ambasadorów” - program Adama Szostkiewicza 23.05 - 23.35 Rewia piosenek - Lucjan Kydryński 23.45 - 24.00 „Spowiedź rewolucjonisty” - rozważania ks. prof. Józefa Tischnera nad sensem historii 0.05 Nocny szlak RK - Piotr Czyż.

Opera FM

8.45 W. A. Mozart „Cosi fan tutte” - L. della Casa, Ch. Ludwig, A. Dermota 11.15 A. Dvorak „Naręczona ducha” - B. Blachut, D. Tikalova, W. Mróz 12.39 G. Bizet „Poławiacze pereł” - B. Hendricks, J. Aler, G. Quilico 14.50 P. Cornelius „Cyrulik z Bagdadu” - B. Weikl, G. Unger, S. Geszty 16.32 G. Donizetti „Poliuto” - F. Corelli, M. Callas, N. Zaccaria 18.26 D. F. E. Auber „Fra Diavolo” - N. Gedda, M. Mesple, J. Berbie 20.23 G. Verdi „Bal maskowy” - R. Leech, W. Czernow, M. Crider 22.38 G. Meyerbeer „Gwiazda północy” - E. Futral, W. Ogniew, D. Takowa 1.32 G. F. Haendel „Ariodante” - J. Baker, E. Mathis, J. Bowman 4.53 J. J. Mondonville „Tytan i Aurora” - J. P. Fouchecourt, C. Napoli, Ph. Huttenlocher 6.56 Johann Strauss II „Zemsta nietoperza” - N. Gedda, A. Rothenberger, R. Holm.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 9.05, 10.05, 20.00, 21.05.

Teatry

Sobota

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Czarownice z Salem”. MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Zdarzenia na brygu Banbury”. STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Twórcy obrazów”. STARY - SCENA KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 18: „Bracia Karamazow”. STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Listy miłośne”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Symfoniczna wazelina 1917”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: Teatr Mumerus.

Filharmonia

Godz. 18 - koncert symfoniczny: orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Tomasz Bugaj - dyrygent, Waldemar Malicki - fortepian, Bożena Zawiślak-Dolny - mezzesopran. W programie: Mozart - Uwertura „Uprowadzenie z Seraju”, Koncert fortepianowy C-dur KV 503, Falla - „Czarodziejska miłość”.

Niedziela

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 17: „Piotruś i wilk”, „Akademia pani Teci”. STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Twórcy obrazów”. STARY - SCENA KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 18: „Bracia Karamazow”. STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Listy miłośne”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Symfoniczna wazelina 1917”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: „Szelmostwa Lista Witalisa”. ŁAŻNIA (ul. Paulińska 14) - 19.30: „Kurt Weill, czyli o samotności kobiet”. ZALEŻNY (ul. Kanonicza 5) - 17: „Zamieszkać z Tobą”.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Karol Badya - rzeźba. Czynnna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): II część jubileuszowej wystawy pt. „Artyści Krakowa w »Kotle Artystycznym«”. Czynnna (do 15 marca): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14.

CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17): Wystawa fotografii „Agresja Niemiec przeciwko Polsce 1939 - 1945” (do 25 marca). Czynnna: pn. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawa „World Press Photo” (do 5 marca). Czynnna: codziennie w godz. 10 - 20.

Niedziela w Plusie: 7.10 Dobre Słowo 7.50 Zwyczajni Niezwyczajni „Młot na czarownicę” - Artur Moczarski i Jacek Łęski: 7.30, 8.15, 8.45 9.00 - 10.00 Poranna kawa Radia Plus - politycy od lewicy do prawicy... komentują - pałaszując ciastka i popijając kawę - wydarzenia minionego tygodnia. Kawę zaparza smakosz - Piotr Semka 10.30 Krakowskie wydarzenia tygodnia - serwis 10.35 Audycje miesięczników „List”, „Więź”, Jezus żyje” 11.05 - 12.00 Kościół żywy - komentarze 12.05 - 15.00 Nasz styl - wywiady Patrycji Michońskiej z lubianymi artystami, piosenkarzami, aktorami i znanymi politykami 15.05 - 18.00 Piosenki na życzenie 18.10 - 19.00 Czas Millennium - Świadkowie XX wieku: 1000 lat Diecezji Krakowskiej - ludzie i przełomowe wydarzenia z dziejów Kościoła oraz program obchodów millennium naszej diecezji 19.00 Serwis diecezjalny - wydarzenia 19.15 - 20.00 Z życia Kościoła - przegląd najważniejszych wydarzeń z życia archidiecezji. Rozmowy z osobami ważnymi w życiu Kościoła krakowskiego, reportaże oraz wypowiedzi najbliższych uroczystości 20.05 - 21.00 Karnet - magazyn publicystyki kulturalnej Magdy Dobrzyńskiej przynoszący co tydzień recenzje i omówienia najciekawszych wydarzeń z życia kulturalnego Krakowa, 22.15 - 22.25 Kościół żywy - wydarzenia 22.30 Dobre Słowo dla Krakowa, 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa.

Sobota

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Czarownice z Salem”. MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Zdarzenia na brygu Banbury”. STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Twórcy obrazów”. STARY - SCENA KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 18: „Bracia Karamazow”. STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Listy miłośne”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Symfoniczna wazelina 1917”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: Teatr Mumerus.

Filharmonia

Godz. 18 - koncert symfoniczny: orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Tomasz Bugaj - dyrygent, Waldemar Malicki - fortepian, Bożena Zawiślak-Dolny - mezzesopran. W programie: Mozart - Uwertura „Uprowadzenie z Seraju”, Koncert fortepianowy C-dur KV 503, Falla - „Czarodziejska miłość”.

Niedziela

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 17: „Piotruś i wilk”, „Akademia pani Teci”. STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Twórcy obrazów”. STARY - SCENA KAMERALNA (ul. Starowiślna 21) - 18: „Bracia Karamazow”. STARY - MAŁA SCENA (ul. Sławkowska 14) - 19.30: „Listy miłośne”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: „Symfoniczna wazelina 1917”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 19: „Szelmostwa Lista Witalisa”. ŁAŻNIA (ul. Paulińska 14) - 19.30: „Kurt Weill, czyli o samotności kobiet”. ZALEŻNY (ul. Kanonicza 5) - 17: „Zamieszkać z Tobą”.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Karol Badya - rzeźba. Czynnna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): II część jubileuszowej wystawy pt. „Artyści Krakowa w »Kotle Artystycznym«”. Czynnna (do 15 marca): pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14.

CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17): Wystawa fotografii „Agresja Niemiec przeciwko Polsce 1939 - 1945” (do 25 marca). Czynnna: pn. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawa „World Press Photo” (do 5 marca). Czynnna: codziennie w godz. 10 - 20.

GALERIA „NAFTA” KTF - MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO (ul. Lubicz 25): Wystawa fotografii artystycznej: Monika Kita „Zwierciadło” i Stanisław Kusiak „Galicyjskie impresje” (do 11 marca). Czynnna: codziennie 8 - 20.

SPACE GALLERY (ul. Floriańska 13, Ip.): Sztuka dawna i współczesna - malarstwo, rzeźba, grafika (m.in. kolekcja prac Henryka Stażewskiego - prekursora polskiej abstrakcji geometrycznej). Czynnna: pn. - pt. 10 - 18.30, sob. 10 - 15.

GALERIA CENTRUM (NCK, al. Jana Pawła II 232): Wystawa malarstwa Kingi Łopot-Dzierwa (do 14 marca). Wystawa Jasenki Tucan-Vaillant „Akwarele i tkanina artystyczna” (do 15 marca). Czynnna: pon. - pt. 8 - 20, sob. - niedz. 10 - 18.

W Skawinie

Uchwalono budżet

Na ostatniej sesji Rady Miasta w Skawinie uchwalono budżet na ten rok. Do miejskiej kasy wpłynie prawie 41 milionów zł. W imiennym głosowaniu spośród 31 obecnych radnych, 21 opowiedziało się za przyjęciem budżetu, 8 głosowało przeciw, a 2 się wstrzymało.

Radni odrzucili wnioski Komisji Budżetowej o przeniesienie z dotacji oświatowej 1 053 tys. zł i przekazanie tej kwoty m.in. na budowę basenu (900 tys. zł), wymianę parkietu w hali widowiskowo-sportowej i elewację pałacyku „Sokół”.

Powołali też – przeciwko czemu wcześniej protestowali rodzice tak uczniów jak i przedszkolaków – Zespół Placówek Oświatowych w Woli Radziszowskiej. W gminie Skawina taki zespół – z połączenia szkoły podstawowej i przedszkola – utworzono już w Borku Szlacheckim i Kopance.

ETY

O bibliotecznych problemach

Miejska Biblioteka Publiczna w Myślenicach przygotowuje się do narady, w czasie której ma dojść do spotkania wszystkich bibliotekarzy z powiatu (kierownicy bibliotek gminnych oraz ich filii).

– Program spotkania obejmuje kilka punktów – mówi Teresa Nalepa, dyrektor MBP w Myślenicach. – Chcemy, zorientować bibliotekarzy w nowościach polskiej literatury i poezji. Organizujemy wykład dr. hab. Stanisława Gawlińskiego z Instytutu Filologii Polskiej UJ pt. „Polska literatura piękna po roku 90. – poezja i proza”. Mowa będzie m.in. o: Oldze Tokarczuk, Marcinie Świetlickim czy Andrzej Stasiuku. Wykształceni bibliotekarze powinni śledzić wydarzenia związane z rynkiem wydawniczym, umieć je oceniać i klasyfikować, przede wszystkim zaś wykorzystywać w realizowanej przez bibliotekę polityce gromadzenia zbiorów.

Krystyna Strzelecka z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej poruszy problem form promowania działalności bibliotecznej.

– Ponieważ rok 2000 to Rok Reymontowski nasza biblioteka zamierza zorganizować serię wykładów dla uczniów szkół średnich. Będą one związane z postacią i dorobkiem Władysława Reymonta, pierwszego polskiego noblisty w Polsce niepodległej. Wykłady poprowadzi prawdopodobnie dr hab. Magdalena Popiel z Instytutu Filologii Polskiej UJ, której przewód habilitacyjny związany był z osobą autora „Ziemi Obiecanej”.

Podobne narady, jak ta mająca odbyć się już wkrótce, dojdą do skutku jeszcze dwa razy w tym roku. Podczas ich trwania bibliotekarze z powiatu myślenickiego informowani będą na bieżąco również o zmianach w ustawodawstwie (np. nowych zasadach finansowania placówek kulturalnych).

MH

Świat masek

Sporym zainteresowaniem cieszył się konkurs na maski karawaloowe organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Mogilanach. Wpłynęło aż 128 prac. Maski można oglądać na wystawie w galerii GOK do 7 marca.

Jury w składzie: artysta plastyk Jadwiga Marchaj, instruktor Maria Mierzwa oraz instruktor Marek Harbaczewski przyznało nagrody w trzech grupach. Wśród uczniów klas I-III szkoły podstawowej pierwsze miejsce przyznano Pawłowi Królowi (SP Gaj), Małgorzacie Budek i Monice Ożóg (SP Mogilany), drugie Zosi Siorwce (SP Mogilany) i Robertowi Pulchnemu (SP Konary), a trzecie Karolinie Gadosze (SP Mogilany), Klaudii Cisowskiej (klasa „0” z Mogilan).

Z przedstawicieli klas IV-VI najwyżej oceniono pracę Romana Ożóga (SP Mogilany), drugie miejsce zajęły Paulina Grabowska (SP Libertów) i Katarzyna Syrek (SP Libertów), a trzecie Renata Ożóg (SP Mogilany), Aleksandra Janek (SP Libertów) i Janusz Dominik (SP Lusina). W najstarszej grupie – VIII klasa szkoły podstawowej i I gimnazjum pierwsza była Monika Sowińska (gimnazjum Gaj), drudzy Malwina Migdał (liceum Gaj) i Kamil Strzeboński (gimnazjum Gaj), a trzeci Magda Bogucka (gimnazjum Gaj) i Małgorzata Radoń (SP Libertów).

(DAR)

Pół wieku „Sygnału”

Dzisiaj jubileusz 50-lecia obchodzić będzie 25-osobowa orkiestra dęta „Sygnał” z Radziszowa. Uroczystość rozpocznie się o godz. 15 mszą św. w kościele parafialnym w Radziszowie, a o 16.30 orkiestra koncertować będzie w remizie strażackiej. Podczas obchodów wystąpi

też dziecięcy Zespół Regionalny z Radziszowa. Pateronat nad świętem „Sygnału” sprawuje starosta powiatu krakowskiego Renata Godyń-Swędzioł.

Ten ważny w życiu Radziszowa dzień zakończy okolicznościowe spotkanie członków orkiestry i zabawa taneczna.

ETY

Złodzieje zakopali – pies wykopał

W Krzeszowicach ktoś skradł z maleńkiego kościółka św. Stanisława, sąsiadującego z zabytkowym parkiem Potockich sprzęt nagłaśniający.

Sprawców musiało być kilku. Dostali się do wnętrza przez wyważenie kraty w oknie i tą samą drogą wynieśli swoje łupy. Najprawdopodobniej jednak nie przewidzieli, że zajmie im to tak dużo czasu, bo gdy zastał ich świt, zakopali część skradzionych przedmiotów w pobliskim parku i rozpuścili się w porannej mgłę. Jak do tej pory wszelki ślad po nich zaginął.

Policja przybyła na miejsce przestępstwa z wyszkolonym psem tropiącym, który natychmiast podjął trop i doprowadził stróżów prawa do zakopanego łupu. Dzięki temu udało się odzyskać chociaż część skradzionych sprzętów. Śledztwo w tej sprawie trwa.

(BIK)

Informator Medyczny

WIZYTY DOMOWE

ABACUS, interniści, ekg, kroplówki, analizy. (012) 654-52-04. k-1807

CAŁODOBOWA pomoc lekarska. (012) 262-05-77 n-33

CHOROBY dzieci - specjalista, dr medycyny, L-4, 0601-520-082. n-33

DERMATOLOG. (012) 415-46-21.220888

INTERNISTA - Ewa Pleszyńska, 632-92-11

INTERNISTA geriatra, Barbara Latała. (012) 425-32-42. 22128

LARYNGOLOG. 0602-358-357. 787176

MASAŻ, kręgowanie – mgr Trybulec. 633-15-54. n-3

MASAŻ, rehabilitacja, (012) 414-11-97. c-241/a/v

MASAŻ, rehabilitacja, (012)642-22-20 n-3

NEUROLOG. (012) 65-65-510. 769965

OKULIŚCI. 0501-392-544, 090-392-544 751161

PEDIATRA. (012) 648-78-41, 0603/245-765. c-339/a

PEDIATRA, doświadczony specjalista, L-4, codz. (012) 415-85-00, 0601-465-743. 787880

PEDIATRA całodobowo. (012) 425-83-03. gk28/00

PEDIATRA, wizyty, 7 dni w tygodniu. (012) 413-63-23, 0601-43-65-04. k-1390

PEDIATRA - specjaliści. (012)658-76-98 AH/010g

PEDIATRYCZNE domowe wizyty, L4. 8.00-24.00. (012) 422-00-49, 451-45-60, 0603-181-110. m-185

PSYCHOLOG. (012)647-17-72 785568

SPECJALISTA chirurg naczyńniowy. Doppler - 647-59-52. n-6

PIEŁĘGNIARKA - opieka, zabiegi. 643-73-49 c-3869a

PIEŁĘGNIARSKIE wizyty domowe. (012) 649-89-53, 0501-758-202. 787826

PIEŁĘGNIARSKIE usługi, 422-08-18 n7

PIEŁĘGNIARKI. (012) 655-88-43, 0601-46-33-20. k-1425

PIEŁĘGNIARKI. 0602-33-72-41. 776425

KOLCZYKOWANIE. 012/643-73-49 c-386/a

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA MEDYCZNA 94-39 GOSPODARCZA 94-34 CAŁODOBOWA COIT Internet http://www.coit.com.pl

DOMOWE WIZYTY LEKARZY, chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog. MEDICINA® Tel. 411-13-78, całą dobę

Specjaliści, Interniści i Radiolodzy Nowa Huta – Gabinet USG EKG, L-4 (biopsje, pełny zakres), Nowa Huta, os. Złota Jesień 15c/4 Rej. tel. 644-10-49 (godz. 9.00-21.00) WIZYTY DOMOWE – cały Kraków 276849

„LEKARZ” 658-49-59 WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI I KLINIK ● Pediatrów ● Internistów - EKG ● Laryngologów L4 Codziennie 8-22 Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

WIZYTY DOMOWE Dr med., 655-61-69, INTERNISTA - EKG - USG - GASTROLOG - USG L4 Natychmiastowe próby wątrobowe i nerkowe Przyjęcia: ul. Emilii Plater 4, tel. 633-36-56 Zgłoszenia do godz. 24.00 n-3

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH • INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY, NACZYNIOWY ORTOPEDA, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG • ZABIEGI CHIRURGICZNE • MEDYCYNĄ PRACY - kierowcy • ODTRUWANIE poalkoholowe, wzywianie ESPERALU • WYMIANA CEWNIKÓW L4 647-43-18 649-14-70 MEDICUS codziennie 9-22 Zgłoszenia z całego Krakowa

MAXI-MED wizyty domowe • psychiatra, psycholog • ODTRUWANIE POALKOHOLOWE • terapia dla osób z problemami alkoholowymi. • TERAPIA MAŁŻENSKA • chirurg - ortopeda, internista - EKG • neurolog, rehabilitacja. tel. 427-02-61 całą dobę 421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰ m-372

GABINETY

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, oczulianie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, 0501-188-149. k-1396

ALKOHOLIZM, nerwice-hipnoza 421-62-01 n27

AKTYWNE płukanie jelita grubego (okrężnica), 637-95-39, 090-37-45-80. es-7a

AKUPUNKTURA, masaż. Medycyna Dalekiego Wschodu. (012) 411-58-78 (10-18, sob. 9-13) Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna. 788723

BÓLE stawów, kręgosłupa, reumatolog, magnetoterapia. (012) 636-68-95.221206

CENTRUM Psychoterapii, Kraków, Batorego 2, 633-76-08 psychiatry, psychodzy, internista, logopeda, neurolog. k-1807

CHIRURGIA. (012) 658-24-14. a-133/II/2000

CHOROBY wątroby, USG, L4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29. k-1397

CHOROBY wewnętrzne, zakaźne. Begejowicz, Batorego 4, (012) 633-52-80. m-537

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Irena Nowak, psychiatra. 0602 711-740. 785558

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. 413-79-07 n-13

GABINET stomatologiczny. Pełny zakres. (012) 631-01-40, 0601-40-86-21. 786665

GASTROSKOPIA kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobakter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17). n-03

FALCK 96-75 636-46-11 CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARSKIE Interniści, pediatrzy, EKG ● Transport medyczny ● Konsultacje i wizyty specjalistów m. in. laryngologów, neurologów, dermatologów ● Bad. analityczne w domu ● Bad. wstępne i okresowe Ah/0096

GASTROLOG, porady, (012) 633-36-56. ah00 GER-MED - rajstopy przeciwyżłakowe, chirurg - choroby naczyń, odbytu, ginekolog - USG dopochwowe. Pleszowska 23 (012) 415-58-00. m-246

GINEKOLOG, USG. 0603-34-54-91. 787971

GINEKOLOG, anesteziolog. 0501-96-35-13. c-244/m

GINEKOLOG. (032) 2408-606, 0601-428-158. 756914

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30. 786873

GINEKOLOGIA, USG 423-38-88. n-15

GINEKOLOG (wszystko) Kraków. 0604-682-269. 788022

GINEKOLOG (wszystko) centrum Krakowa. 0603-616-491. 788016

GINEKOLOG (012) 658-24-14. a-132/m

GINEKOLOGIA i położ., codziennie. dr n. med. Mieczysław Hetnał. (012) 656-38-35, 0604-238-938. 786148

GINEKOLOGIA. 0601-86-75-39, Kraków. 772450

INTERNISTA, EKG, USG, Plater 4, (012) 633-36-56. 787516

HERBALIFE, odchudzanie. 425-70-56. gl 132/00

HOMEOPATIA. (012)414-17-10, (012) 417-32-02, 0604-090-246. 788758

LARYNGOLOG, laser, wizyty, (012) 411-53-63, 0604-77-11-15. 781892

LOGOPEDA. (012) 655-61-69. 779752

LOGOPEDA dyplomowany. (012) 658-83-09. 782885

ODBIÓR odpadów sanitarnych, med2 Si-noma. (012) 425-96-96. 770439

OKULISTA, soczewki. 658-76-98. AH/0110

OKULISTYKA – poradnia, Szylinga 24, 266-55-46. n-17

ONKOLOG. 0602-27-02-53. k-1426

POLSKO-FRANCUSKA KLINIKA „GAMETA” nieplodność męska i kobieca, zaopieczony zapłodnienie – in vitro, mikroiniekcja plemnika do jaja – ICSI – wizyty, rejestracja codziennie 15⁰⁰-18⁰⁰. Łódź. tel. 0-42 640-95-51, 640-95-52. k-3229

PSYCHOLOG, psychoterapeuta Wanda Kwiecińska 0601-444-564 c-121a

PSYCHOLOG - porady. (012) 413 16 30. m-240

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47. 788700

PSYCHOLODZY, logopeda, psychiatra: dorośli, dzieci. Psychoterapia, testy, autohipnoza, masaże. 012/423-62-27787786

PSYCHOTERAPIA, hipnoza, mgr psychologii Bogusława Pawelec. (012) 415-36-38, 0601-53-33-94. 214602

REUMATOLOGIA i rehabilitacja, wizyty domowe. - 422-05-61, 0603-914-201. n-14

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, lek. Wójcik, wizyty domowe, (012) 655-24-28, 0501-34-39-42. 788719

SPECJALISTYCZNY gabinet psychiatryczny (012) 421-15-77 k-1807

SEKSUOLOGIA, depresje, nerwice, uzależnienia, akupunktura. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5/1, (012) 413-80-47. 787612

UROLOG. Batorego 4. 012/633-52-80. m-137

USG, Batorego 4. 633-52-80. k-1807

MULTIMEDICA KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG, AKUPUNKTURA ul. Czysa 8, tel. 633-46-62 czynne 14.00 - 19.00 n-20

LASEROWE USUWANIE ZBĘDNIE OWŁOSIENIA NA STAŁE najnowocześniejszym w świecie laserem diodowym, jedynym w Polsce SZYBKIE • BEZPIECZNE BEZBOLESNE KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11 Tel. (012) 292-74-65 k-1807/22

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII os. Piastów 40, IV p. KONSULTACJE: ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE, DERMATOLOGICZNE, INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych. Testy, szczepienia, inhalacje, spirometria, kroplówki, oznaczanie IgE. ah0092 Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00. Rejestracja tel. 430-52-96 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. n-19

ORT TRA Gabinet Ortopedyczno-Urazowy dorośli i dzieci Dr med. Julian Dutka wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰ Kraków, ul. Skarbowa 4, rejestracja: tel. 633-34-00 AH/0095

CHOROBY SKÓRY • monitorowanie zmian barwnikowych skóry • różne postacie łysienia • ciężkie postacie trądzika • grzyby • lasery biostymulacyjne • LASER CO₂ • bezbolesne usuwanie zmian skórnych Gabinet Lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

SCHUDNIJ!!! POWRÓT DO WŁAŚCIWEJ SYLWETKI I WAGI PRZY FACHOWEJ POMOCY LEKARZY I DIETETYKÓW PORADNIA LECZENIA OTYŁOŚCI I ZABURZEŃ LIPIDOWYCH Kraków, ul. Skarbowa 4, II p., tel. 632-00-75; 632-00-68 AH/0088

NOWO OTWARTY NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKUNICHO-LECZNICZY „Pasternik” w Modnicze k. Krakowa dysponuje jeszcze wolnymi miejscami. WARUNKI SUPERKOMFORTOWE: całodobowa opieka pielęgnarska, opieka lekarska. tel. 0501-434-637, (012)285-44-15, fax. (012)637-21-44 1866k

ZAKŁAD REHABILITACJI 5 WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY ul. Wrocławska 1-3 Masaże klasyczne i wodne, gimnastyka lecznicza, krioterapia, laseroterapia, magnetoterapia i inne zabiegi.

☐ schorzenia kręgosłupa ☐ choroby stawów ☐ bóle i zawroty głowy ☐ niedowłady i porażenia ☐ nerwobóle ☐ stany pourazowe ☐ wady postawy ☐ osteoporoza i inne Zabiegi 8⁰⁰ - 18⁰⁰ Konsultacje specjalistyczne 8⁰⁰-15⁰⁰ tel. (012) 613 40 47 k-11089

ANALIZY KRAKÓW, UL. KATARZYNY 5 TEL. 430-60-70 (Pracownia przeniesiona z ul. Augustiańskiej) PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA: ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE. TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI. m-3780

CHIRURGIA DERMATOLOGICZNA Dr med. Piotr Kanas CHIRURG DERMATOLOG ● Leczenie zmian barwnikowych skóry ● Profilaktyka i leczenie nowotworów skóry ● Chirurgiczne leczenie guzów skóry i tkanki podskórnej Kraków, ul. Liryczna 7 rejestracja tel: (012) 411 81 43 (po godz 16⁰⁰) k-1761

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG – pełny zakres
badania dorosłych i dzieci

- BIOPSJE BAC – tarczycy i sutków – dr K. Walas
- GASTROSKOPIA, KOLONOSKOPIA
- KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
- Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźne”

PRACOWNIA ANALITYCZNA
UL. KROWODERSKICH ZUCHÓW 23/31
PON.-PT. 6.30-9.30, SOBOTA 8.00-9.30
TEL: 634-17-84 do 21⁰⁰
badanie pilne
po uzgodnieniu telefonicznym,
wyniki w tym samym dniu
TAKŻE WIZYTY DOMOWE
(Kraków i okolice)

POPIELA
SPECJALISTYCZNE
GABINETY
LEKARSKIE

- chirurgia
- USG
- gastroskopia
- kolonoskopia
- laryngologia
- ERCP, RTG
- endoskopowe usuw. kamieni z przewodów żółciowych
- ginekolog
- bad. manometryczne
- bad. pH-metryczne
- bad. urodynamiczne
- bad. analityczne

PEDIATRZY

- pediatria ogólna
- chor. przew. pokarmowego i żywienie
- chor. układu moczowego (moczzenie nocne i dzienne)
- choroby alergiczne

(012) 415-09-05

AH10093

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.
KARDIOLOGI (dorosli i dzieci)
Badania analityczne – pełny zakres, EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, DERMATOLOG, NEUROLOG, ENDO-KRYNOLOG, REUMATOLOG, USG brzucha.
K-1841

**GABINET LARYNGOLOGICZNY
ENDOSKOPOWE OPERACJE
NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH**
Dr hab. med. Paweł Stręk
Kraków, ul. Kasztanowa 44c
Rejestracja tel. 0601-40-42-30
w godz. 15-20
Kraków, ul. Pomorska 10/1
Rejestracja tel. 632-14-22
w godz. 11-18
25708

ENDOKRYNOLOGIA
lek. med. Adam NAZIM
Endokrynolog spec. chorób wewn.
dr med. Mirosław SZLACHCIC
Endokrynolog
spec. ginekolog-położnik
„OSTEOMED” Kraków, Kazimierza Wlk. 57,
(012) 423-40-43; 632-79-72
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14
m-350

**UNIWERSYTECKIE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE**
KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UJ
Rejestracja:
* Okulistyka 618-88-36
* Endokrynologia 421-05-06
* Laryngologia 618-83-19
* Gastrologia 421-11-64 w. 281
* Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
Czyn. ryz. chor. wien. 421-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 618-86-49
* Badania diagnostyczne
RTG 618-81-14, 618-84-12
Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
USG i biopsja 421-92-22 w. 205
Diag. wirusy zapal. wątroby C i B
cytomegalii 421-92-22 w. 255
Helicobacter pylori 618-86-47 (14⁰⁰-16⁰⁰)
Test oddechowy
Gastrologia 618-86-47 (13-15)
* Badania laboratoryjne pełny zakres,
międzynarodowa kontrola jakości
24 h cito 618-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰)
618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵)
k-1816/a

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
♦ CHIRURGIA zmiany skórne, choroby sutka,
żyłki ♦ PROKTOLOGIA choroby odbytu,
jelita grubego M. Trystuła, K. Łomnicki
♦ GINEKOLOGIA – M. Chrzanowski
♦ STOMATOLOGIA, ♦ ORTOPIEDIA
LECZENIE LASEREM
owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu,
usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA – os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641-59-84
m-2581

KRIOMED
* CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna
* GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA:
dorosli, dzieci * KOLONOSKOPIA
* GASTROSKOPIA
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82
k-1807/8

**GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM**
Kraków, ul. Kasprzowska 3/1
tel. 412-35-26
♦ Alergie ♦ Bezbolesne testy ♦ 400
alergenów ♦ Odczulanie ♦ Spirometria
♦ Stany zapalne ♦ Terapie przeciwbólowe
♦ Nerwice ♦ Nadciśnienie ♦ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami – odtruwanie.
k-1807/9

**OŚRODEK REHABILITACJI
KARDIOLOGICZNEJ**
REMED
• po zawale serca, w chorobie wieńcowej
• po zabiegach kardiologicznych,
• w chorobie nadciśnieniowej
– LECZENIE NADWAGI –
PORADY LEKARZY SPECJALISTÓW
WIELU DZIEDZIN: EKG, ECHO
EKG wysiłkowe
Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01
k-1762

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE
Przemyskiego 26 b
411-88-03, 413-32-14
GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ
MAMMOGRAFIA, BAD. KRWI
Rejestracja w godz. 8-19
n-22

AMICOR
CENTRUM
KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.-pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ
k-1807/12

Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00
OKULISTA OPTYK
• badania wzroku • cienie lekkie
• badania dla kierowców • szkła okularowe
• dobór okularów • szybka obsługa
i soczewek • 10% zniżki dla
kontaktowych pacjentów gabinetu
• gabinet leczenia zezu
k-1398

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
rej. codz. 8-20; sobota: 8-14
tel: 633-02-58, 632-80-80
n-23

**PORADNIA
PROFESORÓW I DOCENTÓW**
Rej. pon. - pt. 9-18, tel. 430-32-33
**KRAKOWSKIE
CENTRUM
OSTEOPOROZY
I MENOPAUZY**
Kraków, ul. KOPERNIKA 32
Rej.: pn.-pt. 9-18, tel. 430-31-56, 430-31-94

• ginekolog – endokrynolog
• ginekolog – położnik • reumatolog
• chirurg ortopedia • hematolog
• endokrynolog • internista
• diabetolog – cukrzyca, otyłość
• otolaryngolog • onkolog • lekarz
medycyny pracy (badania okres.)
BADANIA: EKG
Densytometria – badanie gęstości kości
Koloscopia – cytologia – bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery)
276976

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA
ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55
• konsultacje wszystkich specjalistów • choroby wątroby • ZABIEGI
CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) • ZABIEGI PLASTYCZNE – korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. • USUWANIE ZĘBÓW – narkoza – protezy natychmiastowe • ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE I ORTOPEDYCZNE • GASTROSKOPIA – narkoza, REKTOSKOPIA • RENTGEN – urografia, mammografia, zęby i inne • USG – pełny zakres (tarczycy, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze) • leczenie chorób odbytu (hemoroidy) • mrożenie • mrożenie zmian skórnych – brodawki itp. • szczepienia ochronne – grypa, kleszcze, wzw i inne • EEG – z opisem u dzieci i dorosłych • GABINET leczenia zezu – ortoptysta • TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe • BADANIA krwi – pełny zakres – w tym hormony (T₃, T₄ i inne) • BADANIE słuchu – audiometria – dobór aparatów • BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy • BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzów • GABINET medycyny sportowej • LOGOPEDA • SEKSUOLOG • Soczewki kontaktowe • kolonoskopia • chirurgia i leczenie schorzeń ręki
ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

MEDICINA 2000
Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. 422-41-06, 421-79-27
• konsultacje specjalistyczne • gastroskopia • helicobacter pylori

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72,
pn.-pt. 8-20, sob. 9-14
• ginekolog-endokrynolog • reumatolog • KLIMAKTERIUM, OSTEOPOROZA, ANDROPAUZA
• ginekolog położnik • laryngolog • HORMONY • ANALITYKA • CYTOLOGIA
• endokrynolog • neurolog • ALERGLOGIA • czystość pochwy • bakteriologia
• dermatolog • medycyna pracy (posiewy) • KRIOTERAPIA • laser
• chirurg ortopedia • badania okresowe • EKG z opisem • biopsja tarczycy i sutka • USG
• kardiolog, internista • szczepienia • pełny zakres • USG dzieci – stawy biodrowe
• gastrolog • onkolog
Uprawnienia LA
m-66/249

LAPAROSKOPIA
operacje: przepuklin
pęcherzyka żółciowego
GASTROSKOPIA
HELICOBACTER
KOLONOSKOPIA
w znieczuleniu
Dr med. Kazimierz Rembiasz
tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19
tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B
EEG EEG Z OPISEM
DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOG
NEUROLOGIA
PSYCHIATRIA
PSYCHOLOGIA
TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.
m-369

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
SCANMED
Centrum Diagnostyczno-Lecnicze Spółka z o.o.
PEŁNY ZAKRES KONSULTACJI SPECJALISTYCZNYCH I BADAŃ ANALITYCZNYCH, BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE,
BADANIA KIEROWCÓW, LECZENIE BÓLU, PROFESJONALNE ODCHUDZANIE
* CHIRURGIA JEDNEGO DNIA * OPERACJE U DZIECI I DOROŚŁYCH
* CHIRURGIA PLASTYCZNA I NACZYNIOWA, * CHIRURGIA RĘKI, * LARYNGOLOGIA OPERACYJNA * CHIRURGIA DZIECIĘCA
KRAKÓW
AL. POKOJU 2A Pełny zakres badań USG
Czynne od 8.00 do 20.00
sobota od 8.00 do 14.00
(012) 412-07-99
412-36-93
412-58-36
FAX 411-08-36
naczyniowe, ginekologiczne, stawów, echo serca,
biopsje tarczycy, piersi, ślinianek
wykonują lekarze:
Anne Błażewska-Gruszczyk, Andrzej Fedak,
Renata Fedak, Halina Huczek,
Zbigniew Moczulski, Maciej Poznański,
Marian Słowiński, Bożena Stobierska-Dzierżek,
Lesław Szydłowski, Ewa Trąbka,
Zofia Wyrobek, Jacek Zarychta

SOPHIA
MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-
TERAPEUTYCZNE
Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83
• Porady specjalistyczne,
także profesorów,
docentów i ordynatorów
• Centrum Onkologiczne
(także choroby piersi)
• Centrum Okulistyczne
(także szkła kontaktowe)
• USG, endoskopia, analizy
• Zabiegi operacyjne
9243/k
k-1816

Klinika Krakowska
ul. Mehoffera 6, tel. 638-38-18 pon.-pt.
Rejestracja:
800 – 2000
• badania analityczne – dorosli i dzieci – pełny zakres
• RTG + Mammografia
• Konsultacje lekarzy specjalistów
• badanie USG w szerokim zakresie – dorosli i dzieci
• Rehabilitacja dorosłych i dzieci – pourazowa, neurologiczna, reumatologiczna
• Rehabilitacja neurorozwojowa dzieci – diagnostyka i terapia
• Przemysłowa służba zdrowia – badania dla zakładów pracy – wstępne, okresowe, profilaktyczne
• Drobne zabiegi chirurgiczne (naczyniowe, żyłki, laryngologiczne)
k-1817

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn.-pt. 8-20, sob. 8-13
• Konsultacje wszystkich specjalistów;
• Badania laboratoryjne, hormony;
• Bakteriologia – pełny zakres;
• EKG, ECHO SERCA, USG – pełny zakres;
• Gastrologia, rektoskopia, cytologia, czystość
• Testy ciążowe;
• Badania okresowe, badania kierowców;
• OKULISTI – pełny zakres badań
udzielamy rabatów do 20%
D-3817
k-1781

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
LIPOPLASTYKA
• odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu
(głównie z brzucha, bioder, ud, rąk)
• powiększanie i ujędrnianie piersi
• usuwanie bruzd nosowo-wargowych
oraz zmarszczek twarzy i szyi
• powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
• przeszczepianie włosów
• nieoperacyjne leczenie żylaków
chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie
k-1807/16

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przech. Rej.)
• PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROŚŁYCH I DZIECI
• BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BAC)
• GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
• ECHOKARDIOGRAFIA
• USG BIODER-PROFILAKTYKA • ORTOPIEDIA DOROŚŁYCH I DZIECI • OPISY ZDJĘĆ RADIOLOGICZNYCH
rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰
(0-12) 267-69-66
k-1807/18

AR MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-19⁰⁰
**SPECJALISTYCZNE USŁUGI MEDYCZNE I STOMATOLOGICZNE
W PEŁNYM ZAKRESIE**
!! Nowość w chirurgii plastycznej !!
• EXODERM – nieoperacyjne usuwanie zmarszczek twarzy (lifting) oraz blizn po ospie i trądziku,
• ARTECOLL – korekta zmarszczek, defektów skóry, powiększanie ust.
Dr. Zofia Halota - Tekieli, wtorek – piątek 10⁰⁰-12⁰⁰
USG • EKG • ECHO • HOLTER
1807K17

**PRYWATNA KLINIKA
DERMATOLOGICZNA
ZDROWIE**
• Monitorowanie i leczenie zmian barwnikowych i nowotworów skóry
• Diagnostyka i leczenie grzybic
• Ciężkie postaci trądzika
• Choroby włosów
• Kosmetologia lecznicza
Kraków, hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28
tel. 429-25-23; tel./fax: 429-35-38
n-16

OLmed Grochowska 22 a
624-36-15, 422-90-29
9⁰⁰-19⁰⁰, sb 9⁰⁰-14⁰⁰
LASER CO₂ w DERMATOLOGII
neurolog, dermatolog, endokrynolog,
chirurg naczyniowy, psychiatra,
akupunktura, bad. analityczne, ECHO,
reumatolog, Holter, tomograf, dietetyk,
gastrolog, hepatolog, laryngolog.
bad. okresowe dla zakładów pracy
wizyty domowe: internista, urolog
k-1807/13

CMM
OŚRODEK MEDYCZNY
maszchaba
Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel. (012) 634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233
pn.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13
SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH
USŁUG MEDYCZNYCH
k-10275

**HORMON - DIA
LABORATORIUM**
• BADANIA HORMONALNE
• BADANIA ALERGICZNE
• BAKTERIOLOGIA
• MARKERY NOWOTWOROWE
• CHOROBY ZAKAŻE
• PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU
Kraków, Mazowiecka 25,
tel/fax 423-37-66, 632-77-32
m-67/248

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Kraków, Madalińskiego 10,
tel. 266-66-57
w godz. pon. - pt. 8.00-19.00
Chirurg, ginekolog – położnik, ginekolog
dziecięcy, internista, neurolog, okulista + wizyty
domowe, alergolog, testy alergologiczne, po-
radnia wieku rozwojowego, stomatolog, sek-
suolog, urolog, laryngolog, dermatolog, USG –
pełny zakres, EKG, KTG, EEG, cytologia, próby
ciążowe, biocenoza, analityka, badania
nasienia, badania okresowe dla kierowców.
k-1807/10

**OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO - LECZNICZY
„CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”**
Szpital Zakonu Bonifratrów, Kraków, ul. Trynitska 11,
Rejestracja, informacja: tel. 430-57-74, 430-55-00 w.193,
pn.-pt. 8-20, sob. 8-15
• OPERACJE LAPAROSKOPOWE
– pęcherzyka żółciowego, przepuklin,
wrostka robaczkowego i inne,
• CHIRURGIA OGÓLNA – operacje
tarczycy, j. grubego i odbytu,
• CHIRURGIA NACZYNIOWA
– leczenie zachowawcze i operacyjne,
• GINEKOLOGIA
– leczenie zachowawcze, operacje
laparoskopowe i klasyczne, USG,
• LARYNGOLOGIA OPERACYJNA
– operacje gardła, migdałków,
plastyka nosa, uszu i inne,
• CHIRURGIA KOLANA I RĘKI – USG,
• ONKOLOGIA – choroby sutka, skóry,
• GABINET LECZENIA BÓLU,
• ENDOKRYNOLOGIA,
• UROLOGIA – porady, zabiegi
diagnostyczne i operacyjne, cystoskopia,
biopsje gruczołu krokowego, operacje
laparoskopowe wysiłkowego nietrzymania
mocz u kobiet oraz żylaków
powrózka nasiennego u mężczyzn,
• PULMONOLOGIA I ALERGLOGIA
– szybka diagnostyka schorzeń płuc,
spirometria, testy skórne,
• CHOROBY PRZEWODU POKAR-
MOWEGO, WĄTROBY I DRÓG
ŻÓŁCIOWYCH, OTYŁOŚĆ,
• NEUROLOGIA DZIECIĘCA,
• PSYCHIATRIA – leczenie uzależnień,
• PORADY PSYCHOLOGA,
• SZCZEPNIENIA PRZECIW ŻÓŁTACZCE,
• USG, BIOPSJA CIENKOIGŁOWA
– tarczycy, piersi.

Szpital Zakonu Bonifratrów
Kraków,
ul. Trynitska 11,
Rejestracja i informacja:
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
• Pełny zakres badań laboratoryjnych
(czynne całą dobę)
• RTG, USG
• GASTROSKOPIA
• KOLONOSKOPIA
• REKTOSKOPIA
Gabinety Lekarskie
Szpitala Zakonu Bonifratrów
chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne,
alergologia, endokrynologia, urologia,
neurologia, rehabilitacja, leczenie
bólu i opieka paliatywna, badania
profilaktyczne i do prawa jazdy
Przyjmują m.in.:
• Chirurgia Naczyniowa
dr J. Kulikowski, dr A. Sieczkowski,
dr K. Życzńska,
• Chirurgia urazowa – ortopedyczna
i kręgosłupa – dr P. Kłosinski,
• Chirurgia dziecięca – dr M. Syrek,
• Kardiologia – dr J. Franaszek,
• Proktologia – dr J. Friediger,
dr M. Steczko – Sieczkowska,
• Choroby Zakaźne i Pasożytnicze
dr B. Postawa – Kłosinska,
• Dermatologia – dr M. Politowska,
• Laryngologia – dr G. Król – Kisiel.
Zabiegi operacyjne ambulatoryjne
i stacjonarne, chirurgia laparoskopowa.
Badania cytologiczne.
Rejestracja codziennie: 7.00-19.00
tel. 430-55-23, 430-55-00 w. 196
1807K19

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY
k-1807/14

DIAGNOSTYKA
Medyczne Centrum Laboratoryjne
**BADANIA
LABORATORYJNE**
ul. Partyzantów 7
tel. 413-03-02, 413-64-57
ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
al. Dygasińskiego 5
tel. 658-40-73 (przy Wielickiej)
k-1807/10

1807K19

1807K20

APARATY SŁUCHOWE
realizacja wniosków kas chorych - pełna diagnostyka - również w domu pacjenta - raty - laryngolog

"dor-MED" Kraków
ul. Urzędnicza 10 ☎ 632-41-74
os. Uroczyska 2 ☎ 644-27-55

1152k

ALPOL OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-MEDYCZNY
pon. 14-19, wt. 14-19, śr. 14-19, czw. 14-19, pt. 14-19
Kraków, ul. Kielecka 7a
tel. 4134561 lub 4119544 w.35
0 602 358054

GINEKOLOG CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA MYKOLOGIA

Posiewy z pochwy, nosa, gardła, ucha, rany, moczu

25821

STOMATOLOGIA

Dentimed
centrum stomatologii

ul. Rakowicka 1 430-37-07
(róg z ul. Lubicz)
os. Złoty Wiek 77 649-92-10
(Nowa Huta)

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia

RATY 9-20 PN.-PT.
SOB.: 9-13

1844k

PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego),
tel. 633-44-42, 632-94-44, (090) 666-788, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰

Stomatologia zachowawcza

- bezbolesne usuwanie próchnicy laserem
- usuwanie próchnicy żelam Carisolv
- rekonstrukcja złamanych zębów
- lakierowanie zębów
- leczenie w narkozie
- usuwanie kamienia ultradźwiękami

Paradontologia

- kiretaż
- leczenie laserem

Protetyka

- protezy natychmiastowe
- wkłady koronowo-korzeniowe
- protetyka kosmetyczna (porcelana)
- protezy szkieletowe

Chirurgia

- usuwanie zębów w narkozie
- podcinanie więzadeł laserem
- inne zabiegi chirurgiczne

Ortodoncja

RTG - Radiowizjografia komputerowa

Niedziela i święta 9-20

k-1807/1

APARATY SŁUCHOWE
badanie słuchu • dobór i sprzedaż • naprawy i akcesoria

"FONIKA"
Kraków, ul. Długa 46/1
Tel/fax (012) 634-25-51
akceptujemy wnioski kas chorych

25814

CENTRUM ZDROWIA RODZINY
Rynek Podgórski 12
tel. (012) 423-54-45

- stomatologia zachowawcza i estetyczna • zabiegi w narkozie • chirurgia • wybielanie zębów
- ORTODONCJA •

własne laboratorium protetyczne usługi dla gabinetów stomatologicznych
Codziennie 9-20, soboty 9-14

k-1760

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

25806

Poradnia specjalistyczna abcMED
konsultacje
alergologiczna, pulmonologiczna, internistyczna, badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje, immunoterapia
rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70

OŚRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

m-59

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

USG ECHO

JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) ☎ 644-10-49

m-2832

APARATY SŁUCHOWE
SPRZEDAŻ • SERWIS

tel. 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4

REALIZUJEMY WNIOSKI REGIONALNEJ I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH
Raty bez oprocentowania

k-1829

MEDYCYNA LASER **GABINETY LEKARSKIE**

POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG, ONKOLOG, ENDOKRYNOLOG

HELICOBACTER TEST
cytologia, próby ciążowe, analiza. USG EKG -KTG UL. DŁUGA 30

Rej. 8-20, sb. 8-14, tel. 632-80-80

n-10/3

APARATY SŁUCHOWE
SPRZEDAŻ • SERWIS

tel. 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. C. Skłodowskiej 4

REALIZUJEMY WNIOSKI REGIONALNEJ I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH
Raty bez oprocentowania

LECZENIE SCHORZEŃ KRĘGOSŁUPA

- bóle krzyża i szyi
- bóle nóg i ramion
- migreny i bóle głowy
- skolioza
- wypadnięcie dysku
- odwracalne urazy powstałe w wypadkach samochodowych lub przy uprawianiu sportu
- przywrócenie właściwej postawy i ustabilizowanie kręgosłupa

Kraków, ul. Westerplatte 12/4
rejestracja telefoniczna (012) 430-29-76

k-1807/11

Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum
SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
os. Słoneczne 8, tel. 643 65 70

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, KARDIOLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, REUMATOLOG, EKG
BADANIA KIEROWCÓW, DRUKI L-4

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-19.00

n-46

SPECJALISTYCZNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY
Kraków, ul. Krakowska 4, I piętro
prof. dr hab. med. Ewa Niżankowska

Przyjmuje: wtorki i czwartki od godz. 15.00
Rejestracja: codziennie od godz. 14.30, tel. 012/421 55 29

ah/0116

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS

MARKE-MED, Kraków, ul. Słaska 3,
tel. (012) 633 56 81 pon.-pt. 9.00-17.00
Honorujemy refundację branżowej i regionalnej kasy chorych

m-60/245

APARATY SŁUCHOWE
dobór komputerowy • badania • sprzedaż • naprawy • akcesoria

"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL/FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl

Realizujemy wnioski Kasy Chorych

D-4863

STOMATOLOGIA

ALEJA Słowackiego 54, usługi stomatologiczne - kasa chorych 632-23-89.
n-26

BEZBOLESNE, kompleksowe, leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty) RTG. Raty, Józefitów 3/10, 634-43-00.
n-43

BEZBOLESNE leczenie. Rekonstrukcje złamanych zębów. Nowoczesna protetyka. Dzieci i młodzież - 20%, Łokietka 4, 9.00-19.00, tel. (012) 633-00-22.
221279

CAŁODOBOWA naprawa protez dentystrycznych, os. Szkolne 14/8. (012) 643-48-92.
788903

DOSTAWY, naprawy, protezy. Poniedziałek-niedziela 10.00 - 18.00, ul. Wrocławskiej 19. (012) 632-90-24
780818

EKSPRESOWA naprawa protez. 10-18, al. Słowackiego 50, (012) 633-82-50.
770193

GABINET stomatologiczny. Pełny zakres. (012) 631-01-40, 0601-408-621
786665

JERZY DOROŻYŃSKI - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwieździsta 9 (boczna Kobierzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056
n-28

„KAMA DENT”. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renciści - 20%. Prądnicza 59. (012) 633-14-74. 781607
k-1730

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyzna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen.
n-0

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, tel. 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych.
k-1807

POGOTOWIE, stomatologiczne, Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 10.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66
n-51

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów. Os. Bohaterów Września 1A/3G. (012) 645-93-33.
c-158/m

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90.
n-30

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres.
n-02

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203
n-42

STOMATOLOGIA rodzinna: Protezy; porcelana; leczenie (raty, gwarancja) „Vitadent” Rusznikarska 24. (012) 633-37-06, 0605-060-846.
767598

STOMATOLOGIA, Turystyczna 34. Ceny promocyjne. (012) 415-39-07.
783795

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania) protetyka, własne laboratorium (korony teleskopowe). Codziennie 9-19, Stachiewicza 3, (012) 637-14-41.
n-39

VITADENT. Stomatologia rodzinna: protezy; *porcelana; (raty, gwarancje). Rusznikarska 24. (012) 633-37-06, 0605-06-08-46.
788727

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, Gertrudy 8 - 8-19, soboty 9-14. NAJTA-NIEJ 421-92-72.
n-31

NAPRAWA PROTEZ
na poczekaniu

- korony, mosty z porcelany.
- LECZENIE

PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

25799

GLOBUS
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROBY DZIAŁEŁ ORAZ
BŁONY SŁUŻOWEJ, JAMY USTNEJ,
KONSULTACJE PROFESORSKIE

WĘGIESKA 4/1
☎ 656-30-56
www.dentysta.com.pl

PROTEZY
naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
czynne: 9-19, SOB. 10-13
tel. 269 28 70
EXPRESS

k-1730

Gabinet Stomatologiczny

Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonanie usługi

k-1807/3

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA
BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
ul. Podwale 2,
tel. 430-10-50

k-1807/5

DENTYSTYKA

UL. KIELECKA 7A

- Leczenie zachowawcze
- Leczenie protetyczne
- Chirurgia - narkozy
- Ortodoncja i RTG
- Raty i karty płatnicze

Tel. 411-96-13 413-01-95
411-95-44 413-12-52
Czynne pn. - pt. 8-21, sob. 9-14

n-37

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LECZENIE BEZ WIERTŁA LASEREM lub ŻELEM

ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

n-33

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 425-33-69

- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe
- zabiegi w narkozie

n-32

EXPROM
Kurasya 26, tel. (012) 266-01-18

PROTEZY BEZ KLAMER METALOWYCH
NAPRAWA, DOSTAWY ZĘBÓW

Pon - niedz. 8⁰⁰ - 20⁰⁰

SUPEREKSPRES!
Przystępne ceny, miła obsługa, wysoka jakość usług

m-80

GABINET STOMATOLOGICZNY
os. Dywizjonu 303
paw. 1 tel. 649-44-66
pn.-pt. 9-19, sob. 9-13

• pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych
• Rtg zębów

k-1807/6

kowdent

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-20, sob. 8-14;
ul. DIETLA 75/2, tel. 429-21-84, 429-24-06, pon.-pt. 8-20

- leczenie specjalistyczne i laserami
- IMPLANTY BRANEMARK - uśmiech w jeden dzień • dgn. komputerowa • RTG • wybielanie zębów - lampą plazmowa • Car'solv - żel leczenie bez wiertła

m-63

RATY

STOMATOLOGIA

leczenie, usuwanie, wybielanie, protezy, KORONY PORCELANOWE
TANIEJ 20%

Pon.-pt. 9⁰⁰-19⁰⁰, 412 32 03, ul. Dobrego Pasterza 16

276815

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

CARISOLVGEL

USUWANIE PRÓCHNICY BEZ WIERCENIA

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

k-1807/4/a

PARADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02

ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:

- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji

CARISOLVGEL RENTGEN

n01

PROTEZY BEZKLAMROWE, NAPRAWA I DOSTAWA ZĘBÓW

„FA-DENT” - Orzechowa 5 (Borek Fałęcki - pętla)
☎ (012) 267 09 21

SUPEREKSPRES
pn.-pt. - 10⁰⁰-18⁰⁰; sob. - 10⁰⁰-13⁰⁰

m-186

POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

DENTAMERICA

KRAKÓW, PL. SZCZĘPAŃSKI 3,
Tel. 421 89 48, 430-21-88

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- protetyka - implanty STRAUMANNA - Szwajcaria
- chirurgia - zabiegi w narkozie - wybielanie zębów
- RTG PUNKTOWY i PANORAMICZNY

Pn - pt 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰.

PRODENT

os. Niepodległości 3 (pawilon)
tel. 649-07-67, info 0601-502-835,
czynne codziennie: 10-18, sob. 10-14

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- PROTETYKA
- naprawy i wykonywanie protez, mosty, korony
- 30% zniżki dla emerytów i rencistów Raty!

0276k

Informator Medyczny

ogłoszenia drobne - 1 zł/słowo
ogłoszenia modułowe - 35 zł/moduł

Sprzedaż tylko w pakietach 2-tygodniowych lub miesięcznych.

Ceny nie zawierają podatku VAT.

PROMOCJA

10% dopłaty za umieszczenie dodatkowo ogłoszenia w wybranym dodatku regionalnym.

Informacja szczegółowa - tel. 421-99-77.

Dr Iwone Rydz-Stryszowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają

Ordynator,
Koleżanki i Koledzy
z III Oddziału Chorób Wewnętrznych
Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla

Składamy serdeczne wyrazy współczucia naszemu Koledze,
członkowi Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”

Janowi Kotyni

z powodu śmierci OJCA.

Zarząd Regionu Małopolska
NSZZ „Solidarność”

Pani Irenie Mielniczek

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci MATKI
składają

Koleżanki i Koledzy
z Prokuratur Krakowskich

Pani Dyrektor

Elżbiecie Dzieduszyckiej - Warchałowskiej

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Pracownicy Biblioteki Głównej
ASP w Krakowie

Pani dr Janinie Kabat

Zastępcy Ordynatora II Oddziału Chorób Wewnętrznych
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci brata

ANTONIEGO RZOŃCY

składają

Dyrekcja i Pracownicy
Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla

ś t p

**ANNA SUSUŁ
z domu Mikołajczyk**

Najukochańsza Mamusia, Babcia i Teściowa,

przeżywszy lat 79, opatrzona św. Sakramentami,
zasnęła w Panu dnia 1 marca 2000 r.

Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 6 marca 2000 r. o godz. 10.00 w kościele
parafialnym pw. św. Antoniego w Bronowicach Małych,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce
wiecznego spoczynku na cmentarz w Bronowicach Wielkich,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żałobie

Córki, Synowie, Synowa, Zięciowie,
Wnuki i Rodzina

Koleżance

mgr Grażynie Naszkiewicz-Smukalskiej

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci MAMY
składają

Koleżanki i Koledzy
z V Liceum Ogólnokształcącego im. A. Witkowskiego

Z żalem zawiadamiamy, że 28 II 2000 r.
zmarła

ś t p

KRYSTYNA KRAJEWSKA

architekt

Była współautorem wielu nagrodzonych i wyróżnionych
konkursów ogólnopolskich.

Pogrzeb odbędzie się 7 III 2000 r.
o godz. 10.20 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzinie Zmarłej składamy
wyrazy szczerzego współczucia.

Stowarzyszenie Architektów Polskich
Oddział Kraków

Wyrazy głębokiego współczucia
Dyrektorowi

Ryszardowi Rodakowi

po stracie Brata

ZBIGNIEWA

składają

Zarząd i Pracownicy KFAP S.A.

Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie
z żalem zawiadamia, że 29 lutego 2000 r.
zmarł

**Prof. dr hab.
MIECZYŚLAW BROŻEK**

wybitny uczony, znakomity filolog klasyczny,
wieloletni współpracownik i doradca naszego Instytutu.

Żonie Zmarłego i Rodzinie
składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrektor i Pracownicy
Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie

4 marca 2000 r. mijają cztery lata,
a ciągle boli, ciągle smutno, ciągle trudno uwierzyć,
że tak nagle odszedł

ś t p

KAZIMIERZ OPOLEWSKI

Msze święte w Jego intencji odprawiane będą w miesiącu marcu
w sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej.

Bliskich i Przyjaciół
o modlitwę i ciepłe wspomnienia Kazia proszę.

Anna

Ze smutkiem zawiadamiam,
że 24 stycznia 2000 r. zmarła moja Ciocia

ZUZANNA ĆWIKLIŃSKA

Siostrzenica

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 lutego 2000 r.
zmarł w Krakowie

ś t p

**Prof. dr
MIECZYŚLAW BROŻEK**

emerytowany profesor zwyczajny w Instytucie Filologii
Klasycznej UJ, w latach 1956 - 1958 prodziekan Wydziału
Filologicznego UJ, wieloletni kierownik Katedry Filologii
Klasycznej, członek czynny PAU, członek Komitetu Nauk
o Kulturze Antycznej PAN, wiceprzewodniczący i członek
honorowy Polskiego Towarzystwa Filologicznego. Aresztowany
w czasie akcji „Sonderaktion Krakau”, więzien obozów
koncentracyjnych Sachsenhausen i Dachau. Odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem
Komisji Edukacji Narodowej, Odznaką Grunwaldzką, Medalem
Merentibus, Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla Miasta
Krakowa, Odznaką za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej.

Przez ponad pół wieku związany z Uniwersytetem Jagiellońskim,
wybitny badacz literatury rzymskiej i greckiej oraz łacińskiego
piśmiennictwa poantycznego, znakomity znawca języków
klasycznych, utalentowany poeta nowołaciński
i tłumacz starożytnej literatury greckiej i rzymskiej,
ceniony dydaktyk i wychowawca młodzieży.

Z jego śmiercią Uniwersytet Jagielloński traci wielkiego uczonego
i oddanego nauczyciela akademickiego, niezwykłego człowieka.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 7 marca (wtorek)
2000 roku o godz. 13.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Dziekan i Rada Wydziału Filologicznego UJ
oraz cała Społeczność Akademicka

Panu dr. Januszowi Maciejewiczowi

dr Jolancie Guzik
dr Małgorzacie Konopce
dr Teresie Witkoś
dr. Stanisławowi Grodeckiemu
dr. Jerzemu Kurlito
oraz siostrze pielęgniarkom z Oddziału „R” Kardiologii
Szpitala im. J. Dietla w Krakowie składamy
podziękowania za troskliwą opiekę nad Naszą mamą

ś t p

HALINĄ MRÓZ-JAWORSKĄ

Córki

ś t p

**ANTONINA KAWALEC
z Rażnych**

Najukochańsza Matka, Babcia i Teściowa,
opatrzona św. Sakramentami,
zmarła dnia 1 marca 2000 r. w 91. roku życia.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
w czwartek, dnia 9 marca 2000 r. o godzinie 10.20 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córki, Syn, Synowa, Zięć i Wnuczki

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń
Dziennika Polskiego, Kraków,
ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2
w godz. 8 - 18, soboty 10 - 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37,
tel./fax (014) 61-256-22;
Brzesko, ul. Głowackiego 29,
tel. (014) 66-300-77
Dębica, ul. Rzeszowska 15,
tel. (014) 85-22-386, tel./fax (014) 670-87-72
Krosno, ul. Lewakowskiego 31,
tel./fax (013) 436-22-90, 432-58-23 w. 29
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6,
tel./fax (018) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Miechów, ul. Sienkiewicza 25,
tel. (041) 383-14-04
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37,
tel./fax (0187) 266-30-72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a,
tel./fax (0334) 44-16-00
Proszowice, ul. Rynek 18,
tel. (012) 386-28-25, fax 386-18-97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jajłowego 29,
tel./fax (017) 852-24-78
Tarnów, ul. Krakowska 12,
tel./fax (014) 21-35-20, 22-31-48
Wadowice, ul. Mickiewicza 3,
tel. (033) 873-12-90
Zakopane, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2
tel./fax (018) 201-35-30



Agencje współpracujące

DOMENA, Kraków, ul. Józefińska 21,
tel./fax 656-10-96,
Oddział w Makro Cash&Carry, Kraków,
ul. Jasnohorska 2, tel. 614-05-03,
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9,
tel./fax 644-52-37,
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64,
LABEO, Kraków, ul. Kalwaryjska 9/15,
tel./fax 423-57-76, 292-30-61 do 64,
ROAN, Kraków, ul. Grzegorzewska 7/5,
tel. 421-74-94, fax 422-42-57,
ANONS, Kraków, ul. Westerplatte 18,
tel. 421-59-75,
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1,
tel. 421-77-70, fax 422-93-86,
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prażmowskiego 41/3,
tel./fax 413-60-77, 0501-437-232, 0501-485-430,
DANTE, Kraków, ul. Barska 12,
tel./fax 267-24-03, 269-19-85,
ALTAIR, Kraków, ul. Rzeźnicza 13, pok. 313,
tel. 431-20-17, tel./fax 421-51-33 w. 254,
PASJONATA, Kraków, ul. Grzegorzewska 10,
tel. 431-06-03, 421-41-22 w. 359,
GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II
NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33,
GIN s.c., Kraków, ul. Wielopole 3/1,
tel. 429-44-22, 0603-063-881,
MULTI MEDIA CONTACT s.c., Kraków,
ul. Lubicz 25, pok. 545, tel. 61-97-495,
tel./fax 61-97-496,
FORMGRAF s.c., Kraków, ul. Bieżanowska 66A,
tel. (012) 657-65-41, tel./fax (012) 658-05-98.



Telefonicznie lub Internetem

Agencja TAO, całodobowo, www.tao.pl,
tel. (012) 637-21-80, fax 638-41-80



Cennik

OGŁOSZENIA DROBNE

- * wydanie powszednie - 1,20 zł/słowo
- * wydanie magazynowe - 2,40 zł/słowo
- * w Gieldzie Pracy - 0,60 zł/słowo
- * w Jeżdżę - 0,60 zł/słowo
- * w Przeglądzie Nieruchomości - 0,60 zł/słowo

- * towarzyskie
- wydanie powszednie - 50 zł/słowo
- wydanie magazynowe - 80 zł/słowo
- * ekspres - dopłata 100%

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

- * na kolumnach reklamowych (moduł 42 mm x 33 mm)
- poniedziałek - 85 zł/moduł
- magazyn - 180 zł/moduł
- pozostałe - 70 zł/moduł
- * na kolumnie ogłoszeń drobnych (maks. 3 moduły) - dopłata 60%
- * ekspres - dopłata 100%

Ceny nie zawierają podatku VAT



Internet

Ogłoszenia drobne zamieszczane
w „Dzienniku Polskim” danego dnia,
równocześnie ukazują się **gratisowo**
na stronach internetowych
www.dziennik.krakow.pl



Promocja

Dla studentów 50% taniej
praca, nauka, kwatery.



Informacja

tel. 012/619-91-45, 619-91-76,
619-91-85

Praca

AGENCJA towarzyska w Zakopanem zatrudni panie na sezon zimowy plus zakwaterowanie. 0601-46-70-94. 791019

AGENT celny. Kurs, licencja państwowa. Praca „Adviser”, 022/629-37-83, 022/628-70-56. Zapisy: Kraków, hotel MISTIA, Szlak 73 a, czwartki, piątki. Ogólnopolska renoma! 783475

AGENTÓW ubezpieczeniowych do współpracy poszukuję, korzystne warunki. 0501-479-037. 786306

APTEKA typu B, Nowa Huta zatrudni kierownika. 0501-59-83-64. 791906

APTEKA zatrudni miłą farmaceutkę. /012/423-04-85. 221209

ATRAKCYJNE chałupnictwo. 0606-758-375. 779165

AVON. Dodatkowa praca. /012/636-72-89, 0501-470-026. 222251

DODATKOWA, nauczyciel angielskiego, niemieckiego. 090-33-22-13. 790746

DRUGĄ osobę do wspólnej pracy, wykańczanie wnętrz. /012/266-73-26. 221897

DYSTRYBUCJA kosmetyków. /012/655-29-53, 0606-196-641. 790476

EKSPEDIENTKI. 0606-83-32-22. 783817

FIRMA handlowa zatrudni pracowników z samochodem lub bez. 0605-377-063. 788156

FRYZJERKĘ. /012/644-67-55. 788333

KONSULTANTÓW reklamy do kwartalnika mody zatrudnię. /012/292-22-41. 791037

MŁODE osoby z własnym samochodem lub rowerem do rozwożenia pizzy zatrudni Telepizza. /012/422-40-95. 792341

PRACA dla ambitnych. /012/385-21-02. 789472

PRACA od zaraz, pełny etat. /012/632-56-18. 792580

PRZYJMIEMY mistrza remontów budowlanych, panią kadrową na 1/2 etatu, uwzględniamy rencistów. 0501-360-983. 792507

SPÓŁKA z o.o. zatrudni energiczną odpowiedzialną sekretarkę, wykształcenie średnie, doświadczenie sekretarskie minimum 5-letnie, prawo jazdy. C.v., list motywacyjny. Fax: /012/641-64-65. 784081

SPRZĄTANIE bloków (kobiety rencistki). /012/411-92-73. 788913

UMYSŁOWA. /012/281-33-63. 789509

ZAOPIEKUJĘ się domem męzczyzna, złota rączka. Pielęgnacja ogrodu, gastronomia. Własny samochód. 041/38-304-76. 790262

ZATRUDNIĘ informatyka ze znajomością rachunkowości i Clipper. 0602-730-954. 222194

ZATRUDNIĘ rencistę przy budowie garażu. /012/656-29-59. 792103

ZDOLNĄ kosmetyczkę, wizażystkę, stylistkę paznokci, przyjmę do pracy. Tel. 033/879-03-75. 787476

Szukam pracy

A. A. Pracodawco! Bezplatnie, profesjonalnie i skutecznie znajdziemy Ci każdego pracownika, dokładnie odpowiadającego Twoim wymaganiom. /012/632-53-70, /012/422-30-33 wew. 407 (8.00-16.00), 0501-339-245, ul. Urzędnicza 32. 789130

HANDLOWIEC z dużym doświadczeniem. /012/425-57-29. 221744

SZUKAM jakiegokolwiek pracy chałupniczej. /012/288-05-03. 791199

Nauka

A. A. Nauka jazdy. 0604-21-17-21, /012/260-15-90. 790500

A. A. A. Prawo jazdy „Test”, os. Wysokie 20 E. /012/641-51-30. 786296

A. A. Autokursy „Szofer” Rynek Podgórski 3. /012/656-38-72. Wykłady, plac manewrowy, raty, promocja. 789426

A. A. Autoszkola „Motorex” zniżki. /012/411-95-42. 784483

A. A. B. C. Prawo jazdy. Kalwaryjska: „Korona”. /012/292-29-09, 0602-362-355. 788105

A. „Arma” nauka jazdy: motocykle, samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy. /012/632-70-19, 417-16-01. 791945

A. „Arma” nauka jazdy: motocykle, samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy. /012/632-70-19, 417-16-01. 792540

A. „Autobal” nauka jazdy. /012/636-22-62. 221000

A. Autokursy, rondo Mateczny, ul. Młoty 16. /012/656-13-10, 0602-289-585. Rozpoczęcie 21.03. godz. 17.00. 786143

A. Autoszkola - Rolminex. /012/644-17-08. 778860

A. Profesjonalne kursy wizażu, bukieciarstwa, fryzjerstwa. Oferty pracy. /012/292-60-59. 791034

ANGIELSKI. /012/422-20-93. 221837

ANGIELSKI. /012/649-62-47. 790249

ANGIELSKI. Ciekawie, skutecznie. 0606-628-158 iwoj@netscape.net. 791119

ANGIELSKI bezstresowo. /012/644-98-85. 221942

ANGIELSKI, Business English. /012/412-76-42. 787899

ANGIELSKI, dr Lutosławska. /012/266-19-98. 788302

ANGIELSKI dzieciakom. /012/655-41-74. 222163

ANGIELSKI, dzieci i młodzież mile widziani. /012/633-41-93. 222392

ANGIELSKI: lekcje, tłumaczenia. /012/266-01-51. 220863

ANGIELSKI z Anglikami. Stairway School, nowe kursy od lutego. /012/422-18-36, /012/422-67-83. 220596

CHEMIA. /012/636-56-77. 792376

CHEMIA. 0604-720-037. 788471

CHEMIA. Egzamin: doktorat, 0606-628-158. 791115

CHEMIA, fizyka, matematyka. /012/642-17-91. 790735

FORTEPIAN. 0501-43-45-68. 787130

FRANCUSKI. 0606-275-182. 220114

FRANCUSKI, student. /012/413-74-03. 790375

FRANCUSKI, tanio. /012/413-26-15. 792194

HISZPAŃSKI. /012/411-57-59. 791679

KEYBOARD. /012/649-04-51 wew. 10009. 790424

KURS tańca. /012/634-44-25. 786993

KURSY komputerowe, księgowość komputerowa Excogito. /012/429-53-56. 788108

MATEMATYKA. /012/647-80-90. 787053

MATEMATYKA. /012/647-83-38. 789670

MATEMATYKA, dojeżdżam. 0604-734-632. 788467

MATEMATYKA, efektywnie, niedrogo. /012/421-58-53. 780118

MATEMATYKA, efektywnie. 0604-720-037. 788468

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/644-26-54. 782494

MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/421-05-75. 790079

MATEMATYKA, fizyka. /012/421-62-52. 221819

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/421-38-09. 789567

MATEMATYKA, mgr. /012/657-64-01. 788980

NAUKA jazdy. /012/648-15-94. 790810

NIEMIECKI. /012/422-33-12. 790119

NIEMIECKI. /012/635-89-75. 221422

NIEMIECKI. /012/636-52-50, 0501-980-247. 221491

NIEMIECKI: Goldene Schule Szkoła Partner-ska Goethe Institut prowadzi zapisy na intensywne kursy dla początkujących, ul. św. Krzyża 17, tel. /012/292-00-49 (13-18). 222067

NIEMIECKI, tłumaczenia przysięgle, specjalistyczne, zwykle. /012/637-11-84, /012/637-54-97, 0602-61-92-21. 776485

POLSKI. /012/267-06-73. 777788

POLSKI, absolwent UJ. 0602-278-713. 222037

POLSKI, każdy poziom. 0501-801-553. 217825

POLSKI, matura, profesjonalizm. /012/429-54-26. 784608

POLSKI VIII. /012/655-17-28. 791006

RYSUNEK, malarstwo. /012/422-08-14, /012/422-19-55 wewn. 17, Mikołajska 2. 220658

SYNTEZATOR. /012/635-95-27, 0606-45-79-19. 221600

TANIEC. 0604-473-666. 772607

Matrymonialne

BIURO Matrymonialne „Hearts PartnervermittlungHg” kojarzy międzynarodowe pary. Fotooferty proszę kierować na adres: Agnieszka Jabłońska, skr. poczt. 7, 31-955 Kraków 30. 791000

BIURO samotnych. /012/429-23-68. 221576

POZNAM kulturalnego mężczyznę z wyższym wykształceniem. Oferty 793302 Kraków, Starowiślna 2. 790302

WDOWA pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty 791094 Kraków, Starowiślna 2. 791094

Kupno

A. Antyczne, meble, zegary, inne. /012/416-18-56. 221785

A. Antyki, obrazy, meble, srebra, inne. /012/632-71-97, 0501-251-136. 777356

A. Auta uszkodzone, kupię. /012/645-03-72. 767330

A. Skup, komis RTV. /012/411-55-75. 789871

ANTYCZNE obrazy kupi Salon „Connaissance”, Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 221210

ANTYCZNE obrazy kupi zdecydowanie „Antyk” ul. Smoleński 22, tel. /012/422-26-32, 0601-51-13-32. Poszukujemy srebra i mebli stylowych. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. Bezpłatna wycena i transport. 221990

ANTYKI, skup, sprzedaż, renowacja. /012/278-41-82, /012/291-43-33. 791653

AUKCJE w Warszawie! Przyjmujemy, kupujemy malarstwo, antyki. Dom Aukcyjny Ostoya, Grodzka 6 /lp., tel. /012/429-54-39. 221441

BETONIARKE używaną, 150 l. /012/285-34-87. 790623

DOM Aukcyjny „Rempex” przyjmie na aukcję w Warszawie - malarstwo, srebra, porcelana, zegary. Kraków, ul. Jagiellońska 6a. Tel. /012/421-88-62. 221008

FOLIA odpadowa. /012/425-96-96, /012/644-19-02. 786290

KOMÓRKI, RTV. 0501-932-149. 784592

OBRAZY, rzeźby kupi galeria. Szpitalna 7, /012/423-04-61. 221965

STEMPLE, tarcicę. /012/656-29-59. 792108

TELEFONY komórkowe. 0604-717-419. 782510

TELEFONY komórkowe. 0501-030-153. 789859

ZŁOM, makulatura. „Sinoma”, /012/425-96-96, /012/644-19-02. 214173

Sklepy

ABSOLUTNIE największy komis meblowy. Kamienna 6. /012/633-06-57. 218418

CZĘŚCI komputerowe, notebooki, telefaksy. Komis - skup. /012/644-93-18. 789668

FLAGI. /012/638-61-16. 773913

KARCHER, nowe, używane, wypożyczalnia. /012/636-55-55, Bałicka 41. 773901

OVERLOCKI, maszyny wieloczynnościowe, stebnówki, raty, serwis. /012/414-10-54. 790603

Sprzedaż

A. Komis meblowy. /012/632-75-85, Wróblewskiego. 777904

AMERYKAŃSKĄ suknię ślubną, tanio. /012/647-90-64. 222290

ANTYKI, skup, sprzedaż. Przybyszewskiego 28, /012/637-30-53. 221217

BILARD. /012/277-77-23. 788116

COMPULESS, tanie, używane komputery, serwis, gwarancja, rachunki. 486 komputer 200 - 450,-, Pentium 550 - 1.300,-, monitory

AUTOGAZ, autoryzacja, montaż, serwis, hurtownia, tankowanie, naprawa amortyzatorów. Kraków, ul. Mogilska 118, tel. /012/411-33-22. 218639

AUTOGAZ, autoryzacja Daewoo Fiat, raty, Płaszowska 22, /012/656-27-75. 788855

AUTOGAZ, Cystersów 21, raty. /012/412-57-05, 012/413-88-21. 758126

AUTOGAZ, Grabowskiego 6. 012/413-26-56. 758129

AUTOGAZ, montaż, raty. Politechnika, Czyżyny. 648-05-55 wew. 3359. 789911

AUTOKONSERWACJA. Kryspinów. 012/280-60-91, 090-333-826, 0501-333-826. 790569

AUTOKONSERWACJA, autoryzacja, myjnia. /012/637-15-63, Lea 122. 789758

AUTOKONSERWACJA, firma Zajączkowski. /012/267-63-60, /012/648-66-44. 790376

AUTOSKUP. /012/388-26-90. 222093

AUTOSZYBY. /012/266-52-20, Zakopiąńska. 221648

AUTOSZYBY. /012/415-90-05, /012/413-10-27, 29 Listopada. 789357

AUTOSZYBY. /012/636-17-30, Zygmuntońska, całodobowo 0605-44-33-36. 755252

AUTOSZYBY, 012/647-67-86. „Jaan”, sprzedaż, montaż, naprawa. Os. Kombatanów 16. 773713

AUTO-TAK, 40 rat z odbiorem Seicento, odstąpię. /012/272-37-57. 222391

AUTO-TAK Seicento 33 raty pilnie sprzedam. 012/425-31-65. 793124

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta „Autorobot”. /012/657-76-76. 790300

BMW 316 i, 1994. 0602-46-37-18. 789659

CINQUECENTA, Favorit kupię. /012/276-80-40. 221297

CINQUECENTO, Uno, inne; kupię. /012/388-26-90. 222088

DO sprzedania Mitsubishi Carisma 1,8 GLX, komplet. 012/633-01-64. 222486

FELICIE, Polo, kupię. 0601-074-740. 788699

FELICIA, Poloneza, Uno, kupię. /012/276-80-40. 221300

FIAT 126p, 1987, 2.200.-. 012/634-28-43 po 18.00. 222095

FORD Sierra 2.3 D sedan, 1987/88. /012/657-81-34, 0601-526-777. 793085

KUPIĘ 126p, Caro. 012/641-53-68. 785333

KUPIĘ Poloneza, Favoritkę, Cinquecento. /012/657-79-21. 770815

MERCEDES 608D. 0601-96-15-01 wieczorem. 221879

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/411-52-03. 789706

POLONEZ 1.6, popielaty, 1983, 2.300.-. /012/633-63-16. 792208

POLONEZ 1989, 2900.-, /012/412-13-48. 793057

POLONEZ Caro 1.6 GLI, wtrysk, październik 1995 sprzedam. /012/415-62-38 792717

PUNTO 75 SX, 1995, turkus metalik, 63.500 km. /012/413-94-15. 222073

RENAULT Clio sprzedam. /012/275-40-31. 790852

RENAULT Laguna, 98, pełne wyposażenie, częściowo do lakierowania, 31.500.-. 0601-47-09-48. 221866

SEICENTO Van 1.1, nowy, VAT, 15% taniej, dodatki, sprzedam. 0603-652-328, /012/415-06-97. 791192

SKODA Favorit 1991, sprzedam. 0604-07-57-33. 791186

SPRZEDAM Ford Mondeo 1,8 TD, rok 1996. 0501-434-577. 791894

SPRZEDAM Mercedesa 124 300E, 1986 r., bezwypadkowy, zadbany, pełne wyposażenie, 22,5 tys. 018/471-51-20. 788560

SPRZEDAM Mitsubishi Space Runner 1996 r., zadbany, pełne wyposażenie, 39 tys. 018/471-51-20. 788552

SPRZEDAM Skodę Felicię, 1996. /012/658-75-87. 791718

STAR 200, 1987 r. 014/68-29-135. 789660

SUZUKI Swift, 1992, sprzedam. /012/274-76-86. 792935

TAPICER. 012/638-61-16. 773909

TLUMIKI, promocja 10.- montaż. 0501-109-240 787981

TOYOTA Camry, rozbita, 1996 r., 4.000 zł. 014/68-49-100. 787622

TOYOTY powypadkowe kupię. /012/419-14-44. 774675

TRABANT 1,1 kombi sprzedam. 012/638-33-44. 792427

ZŁOMOWANIE pojazdów. /012/270-22-20. 790292

ZŁOMOWANIE samochodów. /012/266-79-93. 789942

126p 1997, sprzedam. /012/657-78-90. 792265

Lokale

A. A. A. A. A. Drażkiewicz (licencja zawodowa). /012/413-11-22, /012/632-60-19. 789858

A. Huta, każde mieszkanie kupię. 0601-875-358. 785131

A. Mieszkania, lokale wynajmujemy. /012/422-01-10. 790548

A. Mieszkania, pokoje. 012/641-38-72. 221069

AGENCJA kupno, sprzedaż, wynajem. 012/292-22-41. 791614

ATRAKCYJNE trzypokojowe, Prokocim 55-metrowe, Starowiślna 70-metrowe, Krowdrza 50-metrowe, sprzedamy. /012/ 430-20-28. 222302

BRONOWICE, dwupokojowe, nowe! 012/623-71-90. 221520

DO pokoju 2-osobowego przyjmę studentkę lub młodą pracującą panią. 012/412-39-23. 222358

DO wynajęcia 25-metrowe, telefon, meble, AGD; chętnie firmie. 012/636-15-19 po 20.00. 222308

DO wynajęcia garsoniera. 0501-749-178. 792187

DO wynajęcia lokal użytkowy 70-metrowy, Potebni. /012/411-92-73 788922

DO wynajęcia M-2. 0604-97-87-21. 790489

DO wynajęcia mieszkanie. 012/644-47-03. 792448

DWUPOKOJOWE 44 m², Prokocim, okazynie sprzedamy. /012/633-67-69. 789785

DWUPOKOJOWE 49-metrowe, Nowa Huta, sprzedam okazynie. /012/649-30-53 wieczorem. 785331

DWUPOKOJOWE, 50 m², 0/ IV, Heleny, sprzeda właściciel. 0602-486-546. 790737

DWUPOKOJOWE nowe, Rusznikarska, sprzedam. /012/415-37-58. 222262

GARSONIERA do wynajęcia. /012/633-48-10. 790861

GARSONIERĘ obcokrajowcowi wynajmę. /012/413-64-77. 792087

JEDNOPOKOJOWE jednej, dwóm paniom pracującym. /012/266-43-00. 792227

JEDNOPOKOJOWE tanio wynajmę. 012/623-72-99. 221518

JEDNOPOKOJOWE wynajmie właściciel. /012/412-81-82. 791554

KALINOWE, nie umeblowane, 750.- 012/285-15-22. 790832

LOKAL 60 m², Żabinek, do wynajęcia. 0602-331-303. 787965

LOKAL użytkowy do wynajęcia, ul. Szlak. /012/423-13-12. 222141

LOKAL użytkowy w oficynie 18 m², ul. Czysa, do wynajęcia. 012/422-87-47. 792426

MIESZKANIA poszukuję. /012/422-01-10. 790541

MIESZKANIE, duży pokój z kuchnią, superkomfort, umeblowane, wynajmie właściciel, Kraków, centrum. 0602-11-88-21, 033/844-13-92. 792315

NIERUCHOMOŚCI kupno, sprzedaż, najem. Pro - Domo 012/267-25-76. 773790

POKOJE dla studentów. 012/623-72-45. 221519

POKÓJ. /012/266-02-07. 791675

POKÓJ do wynajęcia studentom ul. Lubelska. 012/633-19-98, 0604-920-861. 792397

POSZUKUJEMY mieszkańcy do wynajęcia, sprzedaży. /012/632-78-67. 792396

POSZUKUJĘ pilnie kawalerki w centrum Krakowa. 0601-409-537, 012/428-14-22. 222462

PRAŻMOWSKIEGO, biuro, 1400.- 012/285-44-28. 790826

SIEMIRADZKIEGO, 3-pokojowe 87 m², sprzeda właściciel. 0605-275-385. 221647

SPRZEDAM kawalerkę, Podgórze. /094/374-86-23. 778048

SPRZEDAM M-3 lub zamienię na mniejsze. /012/267-18-04 wieczorem. 792136

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe. 012/648-70-44. 779404

SPRZEDAMY lokale użytkowe o łącznej powierzchni 2400 m². 012/648-99-85. 784785

TARNÓW, mieszkanie własnościowe, 6 piętro 3 pokoje, 1350 zł/m². 014/62-41-450. 791956

TRZYPOKOJOWE osiedle Podwawelskie wynajmie właściciel. /012/657-12-59 792253

TRZYPOKOJOWE, Widok, 900.- 012/285-15-22. 790839

WIELICZKA, trzypokojowe sprzedamy. 012/644-20-95. 221877

WŁAŚCICIEL wynajmie trzypokojowe (Kluzeka). 012/285-07-20. 222282

WŁAŚCICIEL wynajmie nowe, 2-pokojowe, Podwawelskie. 0602-870-104. 790589

WŁAŚCICIEL wynajmie mieszkanie 120 m², dwupoziomowe, luksusowo wykończone, w nowo wyremontowanej kamienicy przy ul. Litewskiej z możliwością garażu. 0601-632-885. 792285

WŁAŚCICIEL wynajmie mieszkanie, 56 m², nowe, częściowo umeblowane, w suterenie nowo wyremontowanej kamienicy przy ul. Litewskiej. 0601-632-885. 792288

W pobliżu AE mieszkanie do wynajęcia. /012/413-74-04 793023

WROCŁAW centrum M2, kwaterek zamienię na Kraków do 30 m² lub garsonierę. 071/344-38-56. 782276

WWW.REALKO.PL Mieszkania sprzedamy. /012/413-82-74. 784966

WYNAJMĘ 2 oddzielne pokoje, właściciel. /012/413-65-17. 791988

WYNAJMĘ pokoje, świetne warunki. 012/412-85-51. 222323

Nieruchomości

ADMINISTRACJA budynków. 012/292-60-59. 791615

ADMINISTRACJA Domów „Lokia”. /012/421-83-11. 789377

ADMINISTROWANIE nieruchomościami. 012/423-13-12. 222138

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, budynkami, pośrednictwo nieruchomości. /012/656-33-56. 789836

„ANTA” Nieruchomości, kupno, sprzedaż. /012/421-56-34. 0602-860-195. 220791

BRZESKO! Dwa przestronne mieszkania 186 m², 54 m² w kamienicy (Rynek), wysoki standard, gotowe do zamieszkania, 1500 zł/m². 014/68-62-430 do 13. 784769

DO wynajęcia dom 7-pokojowy. 018/443-21-16. 791983

DZIAŁKA budowlana, uzbrojona, 39 arów (możliwość podziału), Brzesko. (0-14)66-321-76. 791749

DZIAŁKĘ budowlaną 13 a (koło Wieliczki), sprzedam. /012/423-01-84, 0602-528-994. 222045

DZIAŁKI komercyjne: 24 ary, Wieliczka, 58 arów Zakopianka, sprzedamy. 012/656-58-53. 790865

LIBERTÓW 16 arów, pozwolenie na budowę. 012/634-52-87, 0601-070-280. 791166

PARCEŁĘ budowlaną kupię. /012/269-30-07. 782324

PILNIE poszukujemy działek - „Grunt” Nieruchomości, specjalizacja - działki, zapewniamy zaplecze poważnych kontrahentów, zapraszamy: ul. Mazowiecka 4. 012/632-88-38, 012/633-99-98. 760522

REKLAMĘ na działkę k. Proszowic przyjmę. 0604-402-699. 790904

SPRZEDAM budynek „Rybitwy”. 012/288-05-03. 791196

SPRZEDAM dom. 012/277-77-23. 788114

SPRZEDAM działkę budowlaną 52-arową. /012/657-63-71 po 18.00. 789386

SPRZEDAM działkę budowlaną 26 arów, Szklana koło Proszowic. 012/386-27-49 wieczorem. 790165

SPRZEDAM działkę budowlaną, 7,5 a w Myslenicach. /012/272-20-41. 793104

Zguby

LEGITYMACJA AGH, Woś Artur 791369

LEGITYMACJA szkolna ZSZ, Agnieszka Nowińska. 791798

LEGOTYMACJĘ UJ, Katarzyna Dudek. 222038

ZGUBIONO legitymację studencką UJ na nazwisko Borys Zajączkowski. 222097

Usługi

A. A. A. A. A. A. A. Anteny satelitarne, Cyfra +, Wizja TV, fachowy montaż. 012/285-92-11, 0501-456-254. 790591

A. A. A. A. A. A. Alarmy profesjonalne, rolety antywłamaniowe, anteny TV SAT, wideodomofony. Złotek. 012/633-88-30, 0602-211-000. 773922

ABSOLUTNIE solidnie Karcherem. 0501-33-15-80, /012/425-64-30 po 16.00. 788684

ADMINISTRACJA domów „Centrum”, /012/429-13-33, 0501-714-351. 221586

ALARMY. 012/423-55-44. 788310

ANTENY Cyfra, Wizja, Polsat. 0501-417-455. 787610

ANTENY montaż, naprawa. 0602-10-95-10, 012/647-85-26. 785118

ANTYWŁAM. Drzwi. 0501/47-11-33, 012/411-84-25. 782703

ANTYWŁAMANIA. /012/421-83-06. 787609

ANTYWŁAMANIOWE: kraty, drzwi. /012/632-02-49. 782171

AWARYJNE, całodobowe otwieranie samochodów, mieszkań. Montaż zamków. 0501-12-12-12. 787491

BEZPŁATNY wywóz złomu. 012/413-83-46. 788480



CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38. 786479

DOMOFON naprawa. 012/645-29-58. 782148

ELEKTROAWARIA. /012/413-80-24. 785090

ELEKTROAWARIA. /012/266-20-61. 788770

ELEKTROAWARIA. 0606-422-761. 790808

ELEKTROINSTALACJE - ogrzewania, remonty, przeróbki, odgromy. 012/267-21-00. 788107

ELEKTROINSTALACJE. /012/643-61-02, 0602-283-614. 221658

ELEKTROINSTALACJE. /012/276-73-86, 0601-86-45-30. 789082

ELEKTROINSTALACJE. /012/277-44-47. 789414

ELEKTROINSTALACJE. 0601-48-01-62. 789413

ELEKTRYCZNE. 012/647-02-50, 653-12-85. 792444

ELEKTRYK, tanio, solidnie. /012/430-32-12, 0606-22-88-93. 789305

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancja. /012/637-74-79. 758134

FOTOGRAF. 0501-27-80-50. 786421

GAZ. A. Hydraulika. Piecyki. 012/425-90-57. 789909

HUDRAULIK, rachunki. /012/633-81-82. 790996

HYDRAULICY. /012/430-10-28. 789556

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 788844

HYDRAULIKA, przeróbki. Awaryjnie. 0601-47-09-63. 220135

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/421-62-54. 220136

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/634-40-20. 220137

INSTALACJE co, wod.-kan., gaz, sprzedaż piecyków Vaillant, Junkers, montaż gratis, naprawa. /012/645-09-75, 0501-412-963. 221606

INSTALACJE miedziane, grzewcze, sanitarne, wysoka jakość. /012/654-85-14. 791568

INSTALACJE wod.-kan., gaz, co, miedź, plastik, tradycyjnie, kotłownie, uprawnienia, gwarancja. 012/292-60-59. 791611

KOMINKI, schody, nagrobki. /012/271-41-07 wieczorem. 791043

KOPARKA - mini, usługi, ubijarka, wypożyczanie. 012/413-43-65, 0601-54-16-00. 759922

KOPARKOŁADOWARKA. /012/278-36-69, 0602-35-01-08. 221273

KOSZTORYSOWANIE, PIT-y. 012/655-15-26. 789086

KRATY antywłamaniowe. /012/632-39-38. 782183

KRATY rozkładane. /012/633-40-14. 782170

KRATY rozsuwane. /012/632-02-49. 778740

KRATY rozsuwane, inne. /012/422-46-71. 786917

KSERO, riso, poligrafia „Canton” Kalwaryjska 16 (Pasaż). 012/656-46-26. 785560

MEBLE, zabudowy, szafy, pawlacze, antresole, schody, panele. 012/644-32-06. 787435

OGRODZENIA. 012/658-05-03. 782727

OKNA, drzwi. 012/27-15-976 po 16.00. 222306

OKNA, kompleksowa wymiana, PCV, drewniane. /012/656-25-37. 789846

P. Panelarz. /012/643-35-61. 788606

PANELE. 012/292-60-59. 791610

PANELE. 012/655-87-05. 788090

PANELE, 012/417-25-71. 787407

PANELOWANIE. /012/637-74-79. 758137

PIT-y fachowo. /012/429-25-91, 0501-577-898. 221468

PRZEPISUJEMY. /012/269-04-44. 786480

PRZEPISYWANIE. 012/648-44-22. 789729

PRZEPROWADZA. /012/649-46-59. 213975

PRZEPROWADZA „Domus”, pojemniki bezpłatnie. /012/421-22-75, 0601-49-67-40. 792351

PRZEPROWADZKA. 012/643-46-83. 788091

PRZEPROWADZKI. 012/425-59-84. 787565

SCHODY 012/655-40-45 w godz. 8.00-16.00. 758139

SCHODY kręte. 012/278-55-31. 778858

SPRZĄTA. 012/654-97-10, 0601-91-39-15: posesje, opróżnia mieszkania, strychy, piwnice, wywozi. 784601

SPRZĄTANIA biur, bloków, kamienic, posesji. /012/411-92-73. 784574

SPRZĄTAN

CYKLINOWANIA, układania. /012/657-03-80. 787602

CYKLINOWANIE. 012/643-11-59. 789752

JAK parkiet, to tylko „Krak-Parkiet”, sprzedaż, usługi, raty, profesjonalne kleje, lakiery „Bona”, „Deva”, amerykańskie bejce. Wypożyczanie cykliniarek i polerek. Brodzińskiego 4. 0601-542-599. 787573

PARKIECIARSTWO F.H.U. „Duet”, profesjonalne usługi, materiały firm „Bona”, „Deva”. Terminowo, solidnie, VAT. 012/285-08-31, 0501-499-850, 0501-499-840.. 788191

Czyszczenie

„AACHEN” dywanów, wykładzin. 0603-693-054. 789712

CZYSZCZENIA Karcherem. 012/654-01-96. 787534

CZYSZCZENIE. 012/634-03-50 solidnie. 789868

KARCHER. /012/649-57-44. 786896

KARCHER. /012/649-57-59. 788128

KARCHEREM. 012/654-75-64. Rachunki. 791442

KARCHEREM - superoferta 1,50 zł/m². 090/325-772. 789928

RAINBOW. /012/411-54-53. 788752

Flizowanie

A. Flizowanie. /012/266-73-26. 222415

FACHOWO. 012/647-62-12. 792068

FLIZOWANIE. /012/275-40-31. 790855

FLIZOWANIE. 012/292-60-59, 0501-378-666. 791025

FLIZOWANIE. /012/632-16-44. 791118

FLIZOWANIE. /012/649-29-76 792721

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/270-24-40. 222448

FLIZOWANIE, hydraulika. 012/643-67-59. 784590

FLIZOWANIE, hydraulika. 012/642-10-22. 789701

FLIZOWANIE superfachowo. /012/451-42-05. 790494

/012/654-39-16. Flizowanie. 790971

/012/654-92-36. 792409

Malowanie

CZYSTO, solidnie, tapetowanie, malowanie. /012/421-46-14 792899

DWUDZIESTOLETNIA praktyka, bezstresowo, beznalógowo, gładź, malowanie. 0603-610-893. 791758

GŁADŹ, malowanie. 012/266-73-26. 222416

GŁADŹ, malowanie. /012/649-57-44 790842

GŁADŹ, malowanie. /012/291-53-92 791742

GŁADŹ, malowanie. 012/292-60-59, 0501-378-666. 791026

GŁADŹ, malowanie. 0603-130-125. 787356

MALOWANIE, gładź. 012/632-84-91, 0602-653-169 791820

MALOWANIE, gwarancja. 012/278-40-00. 788150

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, reegipsy, cyklinowanie, flizowanie, panele. /012/649-17-15 791804

MALOWANIE, tapetowanie. /012/658-76-47. 792718

Usługi budowlane

A. Adaptacje poddaszy, wnętrz. 0501-404-812. 789833

A. Budowlane od A do Z. 0602-112-150, 012/285-51-29. 784123

ADAPTACJA lokali, hydraulika, wymiana okien. 012/655-99-52, 0603-088-293. 782936

ADAPTACJE, docieplenia, tynki strukturalne. 012/654-75-57. 792462

ADAPTACJE, remonty, dachy. 012/266-36-72. 791167

BRUKARSKA. A. Firma. 0501-653-953, /012/641-56-82, www.edificator.cc.pl 786648

BRUKARSTWO. /012/284-51-90, 0601-417-458. 779813

BRUKARSTWO kompleksowe, solidnie. Tel./fax /012/270-42-15, 0603-691-013. 792201

BRYGADA murarzy z Bieszczad wykona budowę domków, tanio. 0501-138-669 791036

BUDOWA domów, adaptacja poddaszy, remont budynków, biur, sklepów, mieszkań. /012/272-39-50, 0603-778-361. 789861

BUDOWY domów jednorodzinnych stany surowe, usługi. /012/269-30-07, 0501-717-923 782333

BUDOWY domów wykona firma. /012/280-45-37, 0603-194-625 790693

BUDOWY, fundamenty. 012/267-5927, 0602-290-657. 778774

DACHY. /012/648-18-79. 789920

DACHY. 0601-447-959. 782733

DOCIEPLENIA. 0603-130-125. 787354

DOCIEPLENIA. 0603-926-707. 787264

FIRMA budowlana wykona roboty murarskie. /012/291-49-33, 0601-238-972. 221572

FLIZOWANIE, elektryka, hydraulika, reegipsy, panele, gładź, malowanie. /012/278-45-51, /012/284-13-04. 790284

FUNDAMENTY, murowanie, stropy wykonujemy. /012/654-92-73, 0501-244-964. 782328

GŁADŹ gipsowa 10 zł/m², malowanie gratis. 012/27-47-101. 789135

KOMINOWE wkłady kwasoodporne, tanio. /012/636-21-67 787969

KOPARKOŁADOWARKA. /012/423-08-26. 221470

KOPARKOŁADOWARKA. /012/649-08-19. 787527

KOPARKOŁADOWARKA. /012/645-40-82. 788710

KOPARKOŁADOWARKA, mikrokoparka. 0602-51-62-42. 791695

KOPARKOŁADOWARKA, Star. 012/645-98-95, 0602-249-184. 791276

KRATY antywlamaniowe. /012/632-39-38. 782196

KWASOODPORNE wkłady kominowe. /012/272-08-62 787692

MUROWANIE, tynki, wylewki, gładź, reegipsy. /012/285-89-34. 221342

OGÓLNOBUDOWLANE. Firma, /012/633-20-08. 221538

OGRODZENIA stylowe, bramy automatyczne. 012/267-5927, 0602-290-657. 778776

OGRZEWANIA podłogowe, instalacje przeciwbłodzeniowe; kable, maty grzejne „Devi”. Parkowa 8, /012/656-23-65, 0602-510-159. 774972

PANELE, flizy, tynki. 0606-642-730, /012/647-68-40. 787989

SIDING, panele PCV, hurtownia, montaż. 012/647-04-33, 0601-929-391. 221479

SIDING, panele, tynki, docieplanie, solidnie. 012/267-5927, 0602-290-657. 778775

STOLARSTWO. /012/389-24-15 787362

SUCHE tynki. /012/658-91-18. 788124

SUCHE tynki - remonty. 0606-633-720. 789689

SUCHE tynki, sufity podwieszane, malowanie. 012/644-38-08, 0604-71-72-63. 789907

SUCHE tynki, wystroje wnętrz. /012/427-15-92 wieczorem 792404

SUFITY podwieszane. 012/292-60-59. 791624

TYNKI. 0501-248-387 787862

USŁUGI budowlane wykonują. /012/274-76-86. 792927

WIEŻBY, tarcica. „Kamea” 018/351-62-40. 783903

WYKONAM tynki, tanio. 012/657-15-57. 792447

Usługi dla biur

KOMPUTEROWE. 0602-74-84-07. 792164

POGOTOWIE komputerowe. 0602-30-20-21 783983

Naprawy

AWARYJNE, całodobowe otwieranie samochodów, mieszkań. Montaż zamków. 0501-12-12-12. 787490

DOMOFON. 012/645-29-58. 782147

DOMOFON, naprawa. 012/658-46-96. 763640

ELEKTROINSTALACJE. /012/266-20-61. 788766

GAZ. Awarie. Piecyki. Hydraulika. /012/419-22-63. 789810

ŁODÓWEK. /012/415-33-95. 218246

ŁODÓWEK. 012/425-51-92. 788095

ŁODÓWKI, zamrażarki. /012/411-49-66. 789818

NAPRAWA pralek. /012/649-19-80, 0602-293-242. 758324

PIECYKI gazowe. 012/292-60-59, 0501-378-666. 791022

PROFESJONALNA naprawa telewizorów u Klienta. 0605-64-78-84. 221464

PROFESJONALNIE telewizory: „Grundig”, „Philips”. 0605-060-828. 785066

PROFESJONALNY serwis „Sony”, „Sanyo”, roczna gwarancja. 0601-43-72-76. 221449

RTV Sanyo, Sony, gwarancja, dojazd gratis. 012/285-92-75. 221529

TAPICER u klienta. 0601-487-449. 788857

TELEWIZORÓW. /012/637-24-91. 220964

TELEWIZORY: „Goldstar”, „Samsung”, „Funai”, „Myama”. 0601-82-10-30. 221453

TELEWIZORY, magnetowidy u Klienta, gwarancja. (012)266-70-80. 221463

Transport

A. A. A. Tania Mercedes 1,5 t. 0604-63-44-95. 221863

A. A. Tani. /012/421-07-46. 221760

A.auta transportowe. /012/644-59-74, 0602-173-422. 787226

A. Ciężarowe, winda 6 ton. /012/656-38-67, 0602-393-901. 783453

A. Mercedes, VAT. 0501-190-730 787985

A. Tani transport, wywóz gruzu. 0604-750-519. 784145

AUTOKARY. /012/632-89-78 (9.00-16.00), /012/415-36-37 po 17.00, 0601-48-48-00 całą dobę. Promocyjne ceny do 15 kwietnia. 791010

BAGAŻÓWKA. /012/413-02-00. 788514

KOPARKOŁADOWARKA, transport. /012/285-22-93, 0603-11-23-62. 221596

KRAJ zagranica 19 m³. 0601-434-677. 787779

KRAJ, zagranica, 3 t, ADR. 0604-592-129. 217354

MIKROBUS. /012/648-65-18. 787046

MIKROBUS. 012/658-49-24, 0604-466-412. 787771

NAJTANIEJ przeprowadzki, gruz. /012/655-44-58. 792459

NAJTANIEJ Żuk. /012/262-05-36, 0501-449-508 786984

PIACH, żwir, kamień, 16, 3 tony, wywóz gruzu, ziemi, koparkołodowarka. /012/266-92-52. 789964

PLANDEKA do 14 ton. 0501-69-25-03. 785088

RÓŻNE samochody, 13- 41 m³. /012/656-37-99, 0602-239-370. 733066

STAR, wywóz gruzu, ziemi. 0501-286-333, 012/659-06-88. 783978

T. Kamień, ziemia, żwir, najtaniej. /012/423-11-29. 221595

TANIO, zagranica, kraj, 3 t. 012/634-10-58, 0606-413-062. 221795

TANI transport, 3t. 012/642-25-22, 0606-456-286. 790910

TANI transport, Transit. 012/423-30-27, po 19.00 /012/416-11-21. 221358

TRANSPORT, piasek, kamień, żwir, ekspres. /012/285-22-93, 0603-11-23-62. 221594

TRANSPORT z noszeniem, Żuk meblowy. 0604-22-14-77. 789837

WYNAJME transport na stałe, mały tonaż, duże objętości. Tel./fax 041/35-14-234, 041/35-14-235. 791492

ZIEMIA. /012/423-11-29. 221597

ŻUK. /012/278-17-90. 790474

Biznes

„AS” Biuro Rachunkowe. /012/267-38-28. 787992

BIURO rachunkowe. 0606-44-32-86. 790583

DORADZTWO podatkowe, prowadzenie ksiąg. 012/643-69-17. 789669

INTERNET. Strony. 012/638-41-80. 788725

KANCELARIA Prawno- Podatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z Urzędem Skarbowym, księgowość, place, ZUS. Św. Wawrzyńca 26. 012/261-22-07, 0501-65-39-38. 787015

KSIĘGOWA. /012/416-17-44, 0501-38-37-00. 785776

NIE musisz zatrudniać kadrowca! Biuro kadrowe - regulaminy, umowy, akta osobowe, ewidencje, place, ZUS. 0602-224-972 (11.00-17.00). 221624

PIT-y 1999, tanio, solidnie. 0602-647-570. 221880

POSZUKUJĘ odbiorców swetrów komunijnych. 012/288-05-03. 791197

POŻYCZKI gotówkowe do 10 tys. Bez poręczyciela i współmałżonka oraz inne. 012/389-42-54. 790908

PROFESJONALNIE lokal gastronomiczny wyposażę. Tel. 0604-100-724, 0602-362-875, 090-257-855. 789995

WYSOKOGATUNKOWE lody gałkowe „Cattabriga”. 100 % marży. 0601-46-78-16. 790354

ZAJAZD z dyskoteką. 0605-122-672. 221815

Pożyczki

A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis, Grzegorzeczka 17. 012/411-55-75. 789870

ATRAKCYJNE pożyczki w 24 godziny Best SA. 012/655-13-09, 012/422-89-13, 012/656-59-69, 012/652-76-42. 787183

BANKOWE pożyczki bez zyrantów pl. Kossaka 5, tel. 012/422-33-22 w. 15, 0603-499-195, 012/411-58-05. 790877

KUPIĘ RTV. 0601-46-92-48. 218132

LOMBARD Kalwaryjska 6. 012/656-37-68, 0501-930-452. 780485

LOMBARD, Wolnica 14. /012/430-57-82. 778156

NISKOPROCENTOWE pożyczki gotówkowe. 014/621-46-12. 763581

Różne

A. Śluby, kompleksowo. 012/292-60-59. 791033

BUKIETY ślubne, okolicznościowe, dostawy cały kraj. 012/292-60-59. 791622

DEKORACJE wnętrz, sal weselnych, kościołów. 012/292-60-59. 791617

DIETA Cambridge. 012/644-15-97 po 16.00. 790964

DISC -jokey. 012/292-60-59. 791030

GARAŻ do wynajęcia ul. Głowackiego. 012/266-58-99. 791935

HERBALIFE, serwis. 012/658-61-57. 787935

KOMIS ślubny, czyszczenie. 012/292-60-59. 791032

LINCOLN, Mercedesy do ślubu. 012/292-60-59. 791619

MASAŻE lecznicze. 0602-446-625. 219621

ODDAM ziemię, zlecę wywóz. /012/656-29-59. 792101

ORKIESTRA. 012/292-60-59. 791029

ORKIESTRA. /012/647-16-54. 766722

ORKIESTRA. 0604-906-879. 791440

POSZUKUJĘ osoby jadącej samochodem do Francji (kwiecień). Joanna 0501-831-820. 222004

PRZYJĘCIA i wesela 55.00. /012/412-18-72. 787865

PRZYJME gruz i ziemię, Głogoczków, rozjazd na Bielsko i Myslenice. 0

Różne

PARKIET

wysokiej klasy produkowany na eksport
MOZAIKI PARKIETOWE

CENY PROMOCYJNE - WYSOKIE RABATY

Kraków, Balicka 55,
tel. (012) 636-43-43, 636-63-33.

3044ma

SENSACJA! HIT INWESTYCYJNY!

Na drodze tranzytowej Kraków - Bielsko-Biała, w Kętach!

DO SPRZEDANIA W DRODZE LICYTACJI zabudowania po zakładzie przetwórstwa mięsnego na południu Polski - Kęty, ul. Fabryczna 8.

Zabudowa nadaje się także do wykorzystania w innych celach, na przykład zakłady spożywcze lub hurtownia. Obiekt w 50 % nowo wybudowany, ok. 8.000 m² ogrodzonego gruntu, 3 dojazdy, biura i pomieszczenia sanitarne 2.000 m², duża hala ok. 1.500 m², zamrażarnia i chłodnia na ok. 500 ton towaru.

Obiekt do obejrzenia w każdej chwili! Oszacowana wartość: PZL 922.500,00. Cena wywoławcza: PZL 691.875,00.

Wadium do złożenia w gotówce lub na książeczkę w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości. Termin licytacji: środa 8.03.2000 r. o godz. 12.00, w kancelarii komornika w Kętach, ul. Krakowska 5. Informacja telefoniczna: 033/845-42-12 lub 0501/38-30-54.

277428

BIURO PODRÓŻY
31-008 Kraków, ul. św. Anny 4,
tel./fax (012) 429-11-64

**PIELGRZYMKA DO RZYMU
KANONIZACJA SIOSTRY
FAUSTYNY**

26.04 - 4.05.2000 - 1340 zł.

26856

**HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w "Dzienniku Polskim"**



94-77

Telefoniczna Agencja Informacyjna
http://www.tai.com.pl

1K

Rejonowy Zarząd Infrastruktury, 30-901 Kraków, ul. Mogilska 85

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na opracowanie programu energooszczędnego p. n. „modernizacja gospodarki cieplnej
w kompleksie wojskowym - Lubliniec”.

Termin wykonania: zakończenie 21.04.2000 r. Specyfikację istotnych warunków zamówienia otrzymać można w RZI Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 14 - 4 zł. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w kancelarii RZI Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 1, w terminie do 24.03.2000 r., godz. 10.30. Otwarcie ofert nastąpi w świetlicy RZI Kraków, ul. Mogilska 85, pok. nr 30, w dniu 24.03.2000 r. o godz. 11.00. Szczegółowych informacji technicznych udziela kpt. Witold Nowak, tel. (012) 613-13-05.

277336



Tygodnik Grodzki

Zarząd Miasta Krakowa

ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na oddanie w dzierżawę na okres 3 lat na cel rolniczo-ogrodniczy,

nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej oznaczonej nr. 14/5, obręb 14 - Krowodrza,
objętej Kw 162356, położonej przy ul. Kasztelańskiej, bez prawa jakiegokolwiek zabudowy.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi:

dla części działki nr 14/5 o powierzchni 638 m² - 8,51 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.2000 r. o godz. 9.00 w budynku Urzędu Miasta Krakowa, ul. Kasprowicza 29, pok. 315. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości 100,00 zł najpóźniej do dnia 20.03.2000 r. Do części działki nr 14/5, obręb 14 - Krowodrza, brak bezpośrednio dostępu z drogi publicznej,

na oddanie w dzierżawę na okres 3 lat na cel rolniczo-ogrodniczy,

nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną oznaczoną nr. 175/1, obręb 69 - Podgórze,
objętej Kw 216701, położonej przy ul. Michała Korpala, bez prawa jakiegokolwiek zabudowy.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi:

dla działki nr 175/1 o powierzchni 309 m² - 2,83 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.2000 r. o godz. 9.30 w budynku Urzędu Miasta Krakowa, ul. Kasprowicza 29, pok. 315. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości: 30,00 zł najpóźniej do dnia 20.03.2000 r.,

na oddanie w dzierżawę na okres 3 lat na cel rolniczo-ogrodniczy,

nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną oznaczoną nr. 230/3, obręb 7 - Podgórze,
objętej Kw 203909, położonej przy ul. Krasowej, bez prawa jakiegokolwiek zabudowy.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi:

dla działki nr 230/3 o powierzchni 244 m² - 3,25 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.2000 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Miasta Krakowa, ul. Kasprowicza 29, pok. 315. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości: 40,00 zł najpóźniej do dnia 20.03.2000 r. Działka nie posiada bezpośredniego dostępu z drogi publicznej.

na oddanie w dzierżawę na okres 3 lat na cel rolniczo-ogrodniczy,

nieruchomości stanowiącej część działki ewidencyjnej oznaczonej nr. 24, obręb 55 - Nowa Huta,
objętej Kw 184873, położonej przy ul. Na Załęczu, bez prawa jakiegokolwiek zabudowy.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi:

- ogródek działkowy nr 1, o powierzchni 334 m² - 2,78 zł- ogródek działkowy nr 2, o powierzchni 618 m² - 5,15 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.2000 r. o godz. 10.30 w budynku Urzędu Miasta Krakowa, ul. Kasprowicza 29, pok. 315. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości: 50,00 zł najpóźniej do dnia 20.03.2000 r.,

na oddanie w dzierżawę na okres 3 lat na cel rolniczo-ogrodniczy,

nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną oznaczoną nr. 215/3, obręb 32 - Nowa Huta,
objętej Kw 211555, położonej przy ul. Rzepakowej, bez prawa jakiegokolwiek zabudowy.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi:

dla działki nr 215/3 o powierzchni 4216 m² - 11,19 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.03.2000 r. o godz. 11.30 w budynku Urzędu Miasta Krakowa, ul. Kasprowicza 29, pok. 315. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium w wysokości: 100,00 zł najpóźniej do dnia 20.03.2000 r.

Wpłaty dokonać można:

1. W kasie w poniedziałek, od godz. 9.00 do godz. 16.00, wt.-pt. od godz. 8.00 do godz. 14.30 na placu Wszystkich Świętych 3/4.

2. Przelewem na konto Urzędu Miasta Krakowa: BWR S.A. II O/Kraków nr 19101051-88792-360-104. Wadium wpłacane przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet czynszu dzierżawnego. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie 14 dni od dnia 23 marca 2000 r. Czynsz ustalony w wyniku licytacji jest płatny miesięcznie, do dnia 10. każdego miesiąca. Ustalony w licytacji czynsz dzierżawny może być korygowany wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłoszonym przez Główny Urząd Statystyczny. W licytacji mogą brać udział wnioskodawcy osobiscie lub osoby upoważnione przez wnioskodawcę. Szczegółowych informacji udziela Wydział Skarbu Miasta Urzędu Miasta Krakowa, ul. Kasprowicza 29, pok. 310, tel. 411-72-99 wewn. 323, w godzinach pracy urzędu.

Zarząd Miasta Krakowa zastrzega sobie prawo odwołania przetargu w uzasadnionych przypadkach.

JAK NADAĆ OGŁOSZENIE?

(022) 629-95-70

Codziennie od 8.00 do 21.00
Nadaj ogłoszenie - podyktuj
treść, a otrzymasz numer
skrytki głosowej do nagrania
dodatkowych informacji i tajny
kod do odsłuchiwania nadanych
do Ciebie wiadomości.
Zapewniamy anonimowość!

0-700-88-11-22

070-187-97-11

Zadzwoń. Podaj numer skrzynki głosowej interesującej Cię osoby. Komputer
odtworzy nagranie. Nagraj wiadomość dla osoby, do której dzwonicz.
Ogłoszeniodawca nawiąże z tobą kontakt.

Koszt połączenia 4.22 zł/min

PANI POZNA PANA

♥ **Ładna i bardzo smutna panna**, ucząca się, 25/177/64, pracująca, samodzielna i niezależna pozna przystojnego Pana o wysokiej kulturze osobistej i poważnym stosunku do życia. Śląsk.

Skrytka głosowa:8126

♥ **49-letni z okolic Warmii i Mazur**, szczupły, wysportowany, wszechstronnie zainteresowany, finansowo niezależny, bez nałogów pozna szczupłą Panią do 50 lat.

Skrytka głosowa:8146

♥ **Miła, atrakcyjna, kobieta blondynka**, 52 lata, niezależna materialnie pozna Pana kulturalnego, bez nałogów do lat 63, niezależnego materialnie, który pragnie domowego ciepła.

Skrytka głosowa:8144

♥ **Niebanalna, drobna brunetka**, twórcza, młoda, 40-latką pozna samotnego, nieśmiałego, inteligentnego, uczuciowego chłopaka. Wymagania: długie włosy, okulary, szczupły, niewysoki.

Skrytka głosowa:8149

♥ **Krakowianka, wolna, inteligentna**, niezależna finansowo pozna Pana do 55 lat, kulturalnego z wyższym wykształceniem, najchętniej z Krakowa.

Skrytka głosowa:8150

♥ **44-latką o silnej osobowości**, ciepła i radosna, opiekującą się niepełnosprawnym synem pozna mężczyznę o dobrym sercu, finansowo niezależnego, bez nałogów, z minimum średnim wykształceniem.

Skrytka głosowa:8170

♥ **Dwie sympatyczne dziewczyny z Krakowa** chciałyby powiększyć grono swich przyjaciół. Mile widziane poczucie humoru i ... rytmu.

Skrytka głosowa:8069

♥ **Samotna, gorąca 26-latką** pozna superatrakcyjnego, bogatego biznesmena, zmotoryzowanego, 30-40 lat. Cel towarzyski. Kraków, niekoniecznie.

Skrytka głosowa:8082

♥ **Marta 53 lata**, wdowa poszukuje Pana w wieku 40-50 lat, niepalącego, z własną firmą, zmotoryzowanego, pogodnego, do 175 cm wzrostu.

Skrytka głosowa:8109

♥ **Joasia, 26/160**, wykształcenie wyższe, sympatyczna brunetka o miłej aparycji, średnia budowa ciała, stała w uczuciach, mająca potrzebę kochać i być kochaną. Musisz być pewny siebie, silny, czuły.

Skrytka głosowa:8111

♥ **33/165/55, wolna**, 10-letnia córka, sympatyczna, przedsiębiorcza, niezależna szuka partnera życiowego i wspólnika w jednej osobie. Kraków.

Skrytka głosowa:8118

♥ **29-letnia panna**, 168 cm, wykształcona pozna wartościowego, kulturalnego Pana stanu wolnego do lat 37, na stałe. Małopolska. Bielsko-Biała i okolice.

Skrytka głosowa:8029

♥ **40-letnia wysoka brunetka** z dużym poczuciem humoru, finansowo niezależna pozna Pana o dobrym sercu poważnie myślącego o życiu.

Skrytka głosowa:8039

♥ **Wolna**, po 30., wykształcenie wyższe pozna Pana do lat 50, wolnego, z wyższym wykształceniem z okolicy Katowic ewentualnie Krakowa celem nawiązania przyjaźni lub trwałego związku.

Skrytka głosowa:8040

♥ **Wrażliwa, 40/172/62**, wyższe wykształcenie, elegancka i szczerą pozna odpowiedniego Pana, wdowca lub kawaler, najlepiej z Krakowa.

Skrytka głosowa:8041

♥ **Jeżeli jesteś wolny**, nietuzinkowy, przystojny, superelegancki, wysportowany, to na Twój telefon czeka elegancka, ładna, zgrabna 40-letnia blondynka z Krakowa.

Skrytka głosowa:7957

♥ **Jeżeli jesteś znudzony** wszystkim co Cię otacza, masz dość szarej codzienności lub jesteś samotny - zadzwoń do miłej, niebrydziej, trochę szalonej 20-latki. Cała Polska.

Skrytka głosowa:7970

♥ **39-letnia**, bardzo interesująca, miła, czuła, wykształcona, niezależna, wychowująca 9-letnią córkę pozna Pana ceniącego partnerstwo w życiu, poszukującego kobiety, która inspirowa.

Skrytka głosowa:7996

♥ **Subtelna, 46/156/58**, ceniąca dom, niezależna, bez nałogów, wykształcenie wyższe, własne mieszkanie pozna eleganckiego Pana z klasą do 55 lat z Krakowa lub okolic.

Skrytka głosowa:7833

♥ **25-letnia**, puszysta blondynka z poczuciem humoru, pozna w celu towarzyskim, wolnego, miłego mężczyznę w wieku 25-30 lat. Kraków i okolice.

Skrytka głosowa:7835

♥ **Poszukujemy prawdziwej** mężczyzny, wysoki i przystojny, bogaty duchowo i materialnie. Czekam na Ciebie niegłupia, niebrydziej, niebiedna 40-latką. Kraków i okolice.

Skrytka głosowa:7852

♥ **Krakowinka**, 48 lat, wolna, inteligentna, atrakcyjna, niezależna finansowo pozna również niezależnego, wolnego, kulturalnego, wykształconego Pana, najchętniej z Krakowa.

Skrytka głosowa:7822

♥ **Oryginalna osobowość**, zainteresowania i wiedza rozległe jak ocean, wyobraźnia i humor kosmiczne, wiek i uroda średnie, 51/170/86, w separacji, niezależna, mocna.. Szuka też mocnego ale mądrzejszego.

Skrytka głosowa:7870

♥ **30-letnia panna**, 170 cm, szczupła, ceniąca wierność i uczciwość pozna wolnego, kulturalnego Pana do lat 35, poważnie myślącego o życiu. Kraków i okolice.

Skrytka głosowa:7897

♥ **23-letnia dziewczyna z Krakowa** pozna wysokiego, przystojnego, wysportowanego chłopaka, niezależnego finansowo, z poczuciem humoru, w wieku do 30 lat. Proszę tylko o poważne oferty.

Skrytka głosowa:7905

♥ **Miła, atrakcyjna, kobieta blondynka**, 55 lat, niezależna materialnie pozna Pana kulturalnego, bez nałogów do lat 63, niezależnego materialnie, który pragnie domowego ciepła.

Skrytka głosowa:7925

♥ **40-letnia, atrakcyjna**, uczciwa, wierna szatynka, 165 cm, 62 kg, rozwiedziona, wychowująca 2 synów w wieku 18 i 16 lat, poszukuje Pana odpowiedzialnego, poważnie myślącego o życiu.

Skrytka głosowa:7748

♥ **Danusia lat 31**, wesola blondynka ze Szczecina, własne mieszkanie - pozna miłego Pana w wieku do 45 lat, przystojnego bruneta z poczuciem humoru.

Skrytka głosowa:7772

PAN POZNA PANIĄ

♥ **Krakowianin, 46 lat**, wykształcenie wyższe, własna firma pozna reprezentacyjną Panią do lat 30, w celu towarzyskim.

Skrytka głosowa:8147

♥ **Średnio przystojny 37-latek**, 182/90, lubiący sporty wodne pozna kobietę do lat 40, z Krakowa, o podobnych zainteresowaniach, dziecko nie jest przeszkodą.

Skrytka głosowa:8165

♥ **41-latek, stanu wolnego**, szatyn, 174 cm, wykształcenie wyższe, z poczuciem humoru, tymczasowo mieszkający w USA pozna atrakcyjną, zgrabną Panią. Cel towarzysko-matrimonialny.

Skrytka głosowa:8098

♥ **Przystojny i sympatyczny brunet** 37/180, zaprzyjaźni się z Panią w celu miłego spędzania wolnego czasu. Kraków i okolice.

Skrytka głosowa:8009

♥ **Mariusz, 26/185/90**, lubiący dzieci pozna Panią do lat 30, również z dzieckiem. Możliwość wyjazdu do Niemiec.

Skrytka głosowa:8031

♥ **Jarosław 30 lat**. Mieszkam w Anglii. Poznam młodą dziewczynę, która zechciałaby nawiązać ze mną bliższy związek. Możliwość wyjazdu za granicę.

Skrytka głosowa:8036

♥ **Szwecja, 49/172**, niezłej prezencji, uczciwy, malujący romantyk. Jesteś dobra, skromna, w miarę zgrabna, szczupła, miałaś złe życie - nagrodzę spokojem, miłością. Cel - rodzina.

Skrytka głosowa:8038

♥ **Kawaler lat 35**, o zdecydowanym braku odchylen, niewolny od wad i zalet szuka odpowiedniej partnerki w wieku do 30 lat. Chętnie z dzieckiem. Kraków i okolice.

Skrytka głosowa:8037

♥ **Dla kolegi Niemca** znającego język angielski, 50-latką, przystojnego szefa dużej firmy, poszukuję młodszej, inteligentnej drugiej połowy celem nawiązania interesującej znajomości.

Skrytka głosowa:7952

♥ **Wolny, 40/181**, inteligentny, przystojny, wysportowany, o szerokich zainteresowaniach (sztuka, podróże) pozna Panią bezdzietną, do lat 35, minimum średnim wykształconą, niepalącą.

Skrytka głosowa:7963

♥ **Bardzo przystojny, 37/182**, mądry, niezależny finansowo pozna ładną, zgrabną, ciepłą, z dużą wiarą, bez nałogów dziewczynę, do 41 lat. Cel towarzysko-matrimonialny.

Skrytka głosowa:7973

♥ **Mam 28 lat**, 184 cm, wykształcenie średnie. Chciałbym poznać Panią do lat 30.

Skrytka głosowa:7975

♥ **Wdowiec z dwójką dzieci** w wieku 13 i 14 lat, mieszkający na stałe w Berlinie pozna Panią w wieku 29-35 lat, chętnie z dzieckiem.

Skrytka głosowa:7983

♥ **Kawaler lat 28**, brunet, 176 cm pozna Panią w wieku do 28 lat z Krakowa i okolic.

Skrytka głosowa:7986

♥ **Mieszkający w Niemczech** od 21 lat Polak, 39/181, przystojny, zadbany, finansowo niezależny pozna Panią do lat 29, cel towarzysko-matrimonialny.

Skrytka głosowa:7817

♥ **Kawaler, lat 32**, 174 cm, wzrostu, wykształcenie średnie pozna miłą dziewczynę z województwa podkarpackiego. Cel matrimonialny.

Skrytka głosowa:7847

♥ **Rozwiedziony, 51/170/83**, samotny, łysy, palący szuka kobiety w podobnym wieku, gotowej zamieszkać ze mną do końca życia. Rzeszów, cała Polska.

Skrytka głosowa:7893

♥ **38-letni przedsiębiorca**, szczupły, wysoki pozna pannę w celu towarzysko-matrimonialnym. Warszawa, Katowice.

Skrytka głosowa:7920

♥ **Szatyn, 185 cm wzrostu**, zawsze uśmiechnięty i pozytywnie nastawiony do życia pozna dziewczynę wolną i zgrabną do 28 lat z Krakowa lub okolic.

Skrytka głosowa:7929

♥ **Kulturalny, sympatyczny**, bez nałogów 30-latek, z Krakowa pozna miłą i bardzo samotną Panią w odpowiednim wieku. Cel matrimonialny.

Skrytka głosowa:7939

♥ **Kawaler, 28 lat**, lubiący muzykę, film, pozna Panią w celu towarzysko-matrimonialnym.

Skrytka głosowa:7719

♥ **Prawnik, 35 lat, kawaler**, niezależny finansowo pozna szczupłą, atrakcyjną dziewczynę w wieku do 30 lat. Bielsko-Biała i okolice.

Skrytka głosowa:7734

♥ **Wysoki, lat 33**, z Krakowa pozna Panią o ciekawej osobowości z Krakowa lub okolic.

Skrytka głosowa:7735

Sport

Hokejowy play off: KKH Katowice – Podhale 0-4

Grali dla siebie i Skokana

■ **PAWEŁ ZYGMUNT** 15. Niemka Garbrecht zdobyła w Nagano złoty medal na 500 m podczas mistrzostw świata w tyżsiarstwie szybkim. Jej rodaczka Pechstein zwyciężyła na 3000 m. Katarzyna Wójcicka była 19. Holender Romme zdobył tytuł mistrzowski na 5000 m. Paweł Zygmunt 15.

■ **NHL:** Boston – Montreal 2-5, Islanders – Ottawa 5-5, Atlanta – St. Louis 2-5, Colorado – New Jersey 5-0, Vancouver – Anaheim 3-1, Los Angeles – Carolina 2-5, San Jose – Nashville 4-3.

■ **GRAF NIE ZAGRA W WARSZAWIE.** Niemiecka tenisistka Steffi Graf, która w cyklu turniejów pokazowych kończących jej sportową karierę miała odwiedzić również Warszawę, przez co najmniej 4 tygodnie będzie leczyła kontuzję kolana. Graf miała 16 bm. zagrać na stołecznym Torwarze z Amerykanką Mary Joe Fernandez.

■ **RAHLVES PIERWSZY W ZJEŹDZIE.** Amerykanin Daron Rahlves wygrał w Kvitfjell zjazd o PŚ wynikiem 1.28.69. Wyprzedził Szwajcara Cuche 1.28.78 i Austriaka Maiera 1.28.95.

■ **5. MIEJSCE ŁĘCKIEJ.** Anna Łęcka zajęła 5. miejsce w konkurencji strzelania z łuku klasycznego halowych mistrzostw Europy w Spale. Polka dotarła do 1/4 finału, w którym w dogrywce 9+10 uległa Francuzce Fouace.

■ **SPRUCH TRZECI.** Włoch Leoni wygrał 3. etap wyścigu dookoła Murcii, którego trasa liczyła 185 km. 3. miejsce zajął Zbigniew Spruch. Liderem jest Hiszpan Cabello.

■ **NIESPODZIANKI.** W Koniń w turnieju singla kobiet MP w tenisie stołowym trzem czołowym zawodniczkom nie udało się awansować do ćwierćfinału. Wyeliminowana została obrończyni tytułu Wanda Lityńska-Sidorenko oraz Anna Januszyk (Telwolt Tarnobrzeg) i Joanna Paulina Narkiewicz (Furmen Wrocław).

Jerzy Muniak nie żyje

W wieku 81 lat zmarł w Rabce inżynier Jerzy Muniak, wieloletni wykładowca w Politechnice Krakowskiej. Był projektantem wielu skoczni narciarskich w Polsce, w tym Wielkiej Krokwi. Kochał sport i narciarstwo. Był człowiekiem niezwykle skromnym, pracowitym, życzliwym dla ludzi. (S)

Bokser zastrzelony

Mistrz Europy juniorów w boksie Rosjanin Siergiej Letuszko został zastrzelony przed wejściem na stadion w Ramieńskoje, małym miasteczku oddalonym 40 km od Moskwy. 18-letni pięściarz został trafiony ośmioma kulami w głowę i w pierś. (PAP)

Multi Lotek

2, 9, 10, 13, 20,
21, 23, 26, 33, 38,
41, 44, 47, 48, 50,
53, 54, 59, 63, 72

Twój Szczęśliwy Numerek

3
18, 20, 28, 32

KKH 100% Hortex Katowice – Podhale Nowy Targ 0:4 (0:0, 0:1, 0:3). Bramki: Zbigniew Podlipni 2 (45, 57), Łyszczarczyk 22, Zamojski 54. Kary: KKH 37 minut w tym kara meczu Raszczyński za zranienie przeciwnika; Podhale 30 minut w tym 10 min Puławski za niesportowe zachowanie. Widzów 700. Play off 1-3. Do półfinału awansowało Podhale.

Podhale: Slupina – Zamojski, Łabuz – Puławski, Śmiełowski – Sroka, P. Gil – Uszakow, Pogodin, Witer – Łyszczarczyk, Tomasik, Z. Podlipni – Hajnos, Szopiński, P. Podlipni – Miklik, Zaręba, Różański.

Hokeiści Podhala nie postawili **wczoraj** **cienia wątpliwo-**

ści – kto jest lepszy. Wypunktowali pewnie rywala 4-0, awansując do II rundy play off, w której zmierzą się z KTH PZU (pierwszy mecz w piątek w N. Targu, będzie to rewanż za ubiegłoroczny półfinał wygrany przez kryniczan).

Wczorajszy mecz pokazał, że mówienie o kryzysie w zespole, po nieoczekiwanej porażce w Nowym Targu „Szarotek” było przedwczesne. Zespół zagrał z zębem i dla... trenera Skokana.

Podhale zagrało tym razem uważnie w obronie, bardziej skutecznie niż przed paroma dniami w Nowym Targu. W 22 min Łyszczarczyk przechwycił krążek w strefie środkowej, po-

jechał sam na bramkę i pokonał bramkarza Zająca.

Decydujący dla losów meczu był drugi gol autorstwa **Zbigniewa Podlipniego**. Oba zespoły grały wówczas w czwórkę, po podaniu Pogodina, Z. Podlipni trafił do siatki. Kolejne bramki zdobyli **Zamojski** i znowu **Z. Podlipni**.

- *Zegraliśmy spokojnie, uważnie w obronie* - powiedział nam II Trener Podhala **Marian Pysz**. - *Bramkarz Slupina znowu imponował spokojem, refleks, co dodatkowo wpłynęło na cały zespół. Zmieniliśmy nieco ataki, w miejsce kontuzjowanego Piskorza grał Tomasik, a w IV ataku doszedł Miklik.*

(AS)

Stocznowiec – KTH PZU SA 1-3

Strzeleckie popisy Primy

Stocznowiec Gdańsk – PZU SA KTH Krynica 1-3 (0-1, 0-1, 1-1). Bramki dla Stocznowca: Mintel 54; dla KTH: Prima 2 (13, 53), Proszkiewicz 38. Kary: Stocznowiec 8, KTH 18 minut. Widzów 2000. Stan play off 1-3. Awans do półfinału KTH.

KTH PZU: Jaworski – R. Piekarski, Gretka – Korczak, G. Piekarski – Preczek, Zborzilak – Tyczyński, Marcińczak – Prima, Gusow, L. Laszkiewicz – Adamczik, Słaboń, Sarnik – D. Laszkiewicz, Chabior, Proszkiewicz.

Kryniczanie, po wpadce w Krynicy (porażka 1-2) wyciągnęli wnioski z tej lekcji. Zegrali lepiej, a przede wszystkim skuteczniej w ataku, choć nadal marnują za dużo pozycji. Gospodarze grali swoje, czyli obrona, wybijanie krążków na uwolnienie i liczenie na kontrę.

Dobry dzień miał wczoraj **Andrzej Prima**, w 13 minucie zdobył prowadzenie i goście spokojnie kontrolowali przebieg wydarzeń na lodzie. W 38 min drugi gol **Proszkiewicza** rozwił nadzieje Stocznowca. Potem znowu **Prima** trafił do siatki dobrze broniącego Megi.

Jedyny gol dla gospodarzy padł na 6 minut przed końcem meczu, **Mintel** pokonał Tomasza Jaworskiego, który wrócił po kontuzji do bramki kryniczan i choć nie był specjalnie w opatach, bronił pewnie.

- *Graliśmy nadal bez kontuzjowanego Ślusarczyka* - powiedział nam II trener **Andrzej Pasiut**. - *Nasza gra była bardziej poukładana, wygraliśmy pewnie, choć Mega był najlepszym graczem Stocznowca. Teraz gramy z Podhalem i zapewne będą to wielkie „boje”.*

(AS)

SKH Sanok – GKS Tychy 4-1

Radość i... smutek

SKH SANOK – GKS TYCHY 4-1 (1-0, 1-0, 2-1), gole SKH: Stolarik 7, A. Fraszko 31, 55, Biełobragin 43, GKS: Adamczik 16, kary SKH: 4, GKS: 8. Sędziował Chadziński z Krakowa, widzów nadkomplet. Stan play off: 3-1 dla SKH i awans.

SKH: Stolarik, Kluch – Sobera, Popow – A. Burnat, R. Fraszko – Demkowicz, A. Fraszko, Secemski – Dolgow, Biełobragin, Rysz – Ćwikła, Mermer, Kiedewicz.

Wielka feta w Sanoku, SKH pokonał GKS Tychy 4-1 i jest w wielkiej czwórce! Ponad 3 tys. kibiców długo nie opuszczało lodowiska, była runda hokejowa zawodników „sto lat”.

Sanoczanie w pełni wykorzystali szansę, rozegrali dobry

mecz i pewnie pokonali rywala. W 7 min gospodarze grali w przewadze (na ławce kar siedział A. Szindiapin, od II tercji odesłany do szatni), po dalekim strzale Stolarika, krążek odbił się od bandy i po kiju Kiecy wpadł do siatki. Po tej bramce sanoczanie grali mądrze, rozważnie w obronie, atakowali kontrami.

W 31 min po świetnej akcji I ataku, **Adam Fraszko** strzałem z bliska, po lodzie, pokonał znowu Kiecę.

Żłé zaczęła się 3 tercja, już w 16 s, strzelał Adamczik, **Copi** ja zmienił lot krążka i ten wpadł do siatki SKH. Ale w 43 min Rosjanin **Biełobragin** przeprowadził akcję w stylu... Gretky'ego. Przedryblował 3 zawod-

ników GKS, objechał bramkę i wpakował krążek do siatki pod Kiecę. Było praktycznie po meczu. Sanoczanie kontrolowali przebieg spotkania i w 55 min **Adam Fraszko** ukoronował swoją bardzo dobrą grę drugim golem.

Wielką radość sanoczanie okupili jednak kontuzją swego znakomitego bramkarza Tomasza Wawrzkiewicza. Już na rozruchu rozboleło go operowane 3-krotnie kolano. Grał na blokadzie, po meczu noga spuchła. - *Boję się, że potrzebna będzie artroskopia kolana, a to oznacza przerwę w grze przez 2-3 tygodnie* - powiedział nam Wawrzkiewicz. A już w piątek 10 bm. czeka SKH pierwszy mecz II rundy w Oświęcimiu. (AS)

Największy wyścig świata

Kolarze Cracovii śladami... Steffi Graf

Korespondencja „Dziennika” z Kapsztadu

Około 35 tys. zawodników ma wystartować w Cape Argus Pick’n Pay Cycle Tour, który odbędzie się 12 bm., w Kapsztadzie. W 23. edycji największego kolarskiego wyścigu na świecie wystąpi 7 zawodników Autonomicznej Sekcji Kolarskiej Cracovia-Construction, a także byłby kolarz Cracovii i kierownik sekcji.

Krakowska ekipa od dwóch dni przebywa w Kapsztadzie, 3,5-milionowym mieście położonym na południu RPA.

W RPA kończy się teraz lato. Wczoraj było zimniej niż zwykle (23 st. C). Słońce mocno świeci – przed miesiącem w Kapsztadzie zanotowano 48 stopni! – ale z reguły nie ma upałów, gdyż przez cały dzień wieją tu huraganowe wiatry. Ciekawe, jak z wiatrem poradzą sobie kolarze?

RPA uchodzi za jeden z najpiękniejszych krajów świata, a Kapsztad za jedną z jej krajobrazowych pereł. Miasto położone u podnóża Góry Stołowej, zachwyca bogactwem zieleni i kwiatów, wspaniałym ogrodem botanicznym, malowniczymi uliczkami, luksusowymi jachtami i motorówkami sunącymi po Zatoce Stołowej, ok. 50 plażami ciągnącymi się przez ponad 100 km.

Kapsztadem zauroczona była słynna niemiecka tenisistka Steffi Graf, która nie tak dawno spędziła tu tydzień. Przyleciała (wraz z trenerem i dwoma ochroniarzami), by promować pewną firmę, a przy okazji odpocząć. Mieszkała w hotelu Mount Nelson, uchodzącym za najbardziej luksusowy hotel na południe od... Kairu.

Krakowianie mają nieco skromniejsze lokum. Ich kwatery jest schronisko „Anamasz”, którego właścicielem jest Tomasz Fidytek. Mając 9 lat, wyemigrował

z Jaworzna i od 16 lat mieszka w Kapsztadzie. Ujął on serdecznością krakowian już przed rokiem, gdy po raz pierwszy gościli na wyścigu w Kapsztadzie. Wynajął ekipie miejsca po najniższych cenach, załatwił starty w dwóch wyścigach, które poprzedzą ich główny występ, służy wszelką radą i pomocą.

12 marca wystartują: Mirosław Bieniasz (Czarna k. Dębicy), Adam Czuba, Tomasz Gustkiewicz, Maciej Miazga, Maciej Moląg, Grzegorz Muniak i Szczepan Pietruszka (wszyscy Kraków) oraz – w osobnej grupie wiekowej – byli zawodnik, obecnie właściciel pracowni krawieckiej Kazimierz Wyroba i kierownik sekcji Seweryn Ratajczak. Przed rokiem w Kapsztadzie jechali Bieniasz, Czuba i Moląg. Najstarszy z zawodników – Czuba – ma 31 lat, a najmłodszy – Miazga – zaledwie 14 lat. Trenerem i menedżerem sekcji jest Wiesław Muniak. Jutro krakowianie wezmą udział w jednoetapówce Olympic Cycles Journey for Sight Cycle Tour (70 km), a od wtorku będą jechać w 5-etapowym Giro del Capo (w tym drugim nie wystartują tylko Miazga i Muniak).

Koszty zakwaterowania i żywienia dla 6 zawodników, trenera i kierownika pokryła firma Construction, z którą sekcja związana jest umową od 1997 roku. Koszty podróży (bilety lotnicze po 600 dolarów) uczestnicy wyprawy pokryli ze środków własnych i pieniędzy sponsorów. Młodszym kolarzom pomogli rodzice.

W największej kolarskiej imprezie na świecie zawodnicy startują podzieleni na tysięcosobowe grupy (A, B, C itd.). Prowadzona jest klasyfikacja ogólna i w poszczególnych grupach (na podstawie uzyskanych czasów).

JERZY FILIPIUK

Sportowy ekran

SOBOTA. 11.55 TVP 2: ŁKS – Legia (I liga piłk.); **12.15 CANAL PLUS:** Manchester Utd. – Liverpool (liga ang.); **14 TVP 1:** Zępter Śląsk – Stal Ostrów (I liga koszyk.); **14.25 TVN:** Wisła – Odra Wodzisław (I liga piłk.); **15.40 CANAL PLUS:** Ruch Ch. – Petro Płock (I liga piłk.); **17.25-18.55 TVP 1:** Sportowiec roku; **18-20 WIZJA SPORT:** Juventus – Celta (Puchar UEFA); **18.15-20 CANAL PLUS:** Stuttgart – Bayern i Watford – West Ham; **18.30-20 SAT 1:** liga niemiecka; **21-23 WIZJA SPORT:** gala bokserska w Toruniu; **21.35-22.40 CANAL PLUS:** Liga+; **22.35-22.50 TVP 1:** Sportowa sobota.

NIEDZIELA. 13-15, 18-19.45 i 0.15-1.15 EUROSPORT: PŚ w skokach narc.; **13.50 CANAL PLUS:** Polonia W. – Widzew (I liga piłk.); **16-18.30 WIZJA SPORT:** Florida – St. Louis (NHL); **16.45 CANAL PLUS NIEBIESKI:** Leicester – Sunderland (liga ang.); **18.10-19 RAI UNO i 22.30 RAI DUE:** liga włoska; **18.45-20.15 SAT 1:** liga niemiecka; **19-21 WIZJA SPORT:** Heerenveen – Feyenoord (liga hol.); **20.25 CANAL PLUS NIEBIESKI:** Milan – Inter (liga włoska); **21-23.30 WIZJA SPORT i 23.30 DSF:** NY Knicks – Utah (NBA); **22.10-22.35 TVP 1:** Sportowa niedziela; **22.35-1.05 CANAL PLUS:** Sport+.



Od wtorku do czwartku odbywać się będą mecze II rundy Ligi Mistrzów i rewanże w IV rundzie Pucharu UEFA. Ekspert Stanisław Wayda typuje grę na 40 zakładów skróconych. 2 mecze typuje trzydogowo, 5 dwudogowo, a w 6 stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych jest 1 dwunastka, 4 jedenastki, 8 dziesiątek. W poz. 7-13 obowiązuje wynik z ew. dogrywką, bez karnych.

1. FC Porto – Barcelona	3	4	3	-	X	-
2. Sparta Praga – Hertha Berlin	2	5	3	1	-	-
3. Bordeaux – Manchester United	1	3	6	-	X	2
4. Valencia – Fiorentina	4	3	3	-	X	2
5. Chelsea – Olympique Marsylia	5	3	2	1	-	-
6. Feyenoord – Lazio Rzym	3	3	4	-	X	2
7. Celta Vigo – Juventus	3	4	3	-	X	-
8. Deportivo – Arsenal	3	5	2	-	-	2
9. Galatasaray – Borussia D.	4	3	3	1	-	-
10. Leeds United – AS Roma	5	4	1	1	-	2
11. Lens – Atletico Madryt	2	2	6	1	X	2
12. AS Monaco – Mallorca	6	3	1	1	X	2
13. Werder Brema – AC Parma	3	4	3	1	X	-

Zakłady przyjmowane są od 5 do 7 bm. Oznaczenie: inne. (FIL)

W sobotę ruszają piłkarskie ligi

Nie dlatego jestem chłopem, że portki noszę

Rozmowa z dyrektorem sportowym i pierwszym trenerem piłkarzy Wisły
WOJCIECHEM ŁAZARKIEM

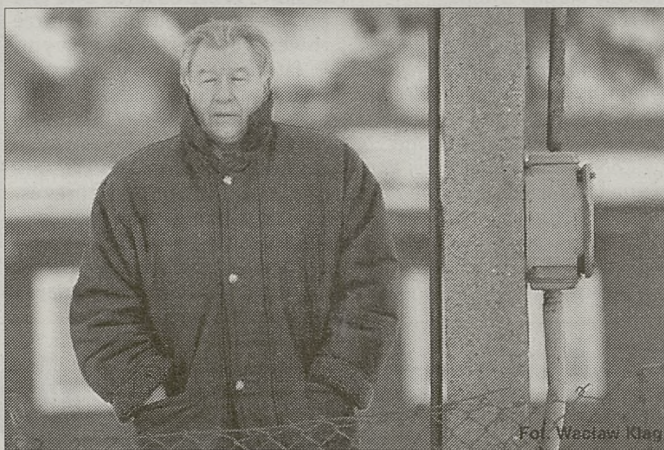
- Heraklit z Efezu powiedział, że do tej samej rzeki wejść nie można. Czy Pan wracając do Wisły, nie postąpił wbrew naturze?

- Ależ skądże. Przede wszystkim jest to inne koryto. Skromniejsze. Spotkałem tu także kilka nowych osób. Ja również się nieco zmieniłem. Nie zamierzam dryfować. Chcę nadać temu wszystkiemu, co robię, wartość.

- Dlaczego tak długo zarząd Wisły zwlekał z podaniem informacji, że to właśnie Pan jest pierwszym trenerem zespołu? Dopiero w ostatni poniedziałek dowiedzieliśmy się oficjalnie o tym, o czym większość wiedziała co najmniej od dwóch tygodni. Po co ta dymna zasłona?

- Chciałbym przypomnieć, że z chwilą podpisania umowy z Wisłą byłem odpowiedzialny za całość szkolenia w klubie. W pewnym momencie właściciele uznali, że powinienem więcej czasu poświęcić pierwszemu zespołowi. Ale to oczywiście nie zwalnia mnie z innych obowiązków. Moim zdaniem, nazewnictwo jest nieważne. Dla nas liczy się osiągnięcie określonego celu - zdobycie mistrzostwa Polski. I za to ja ponoszę odpowiedzialność. Tego się nie obawiam powiedzieć, bo nie dlatego jestem chłopem, że portki noszę.

- Jaką rolę w tym układzie mają do spełnienia Marek Kusto i Adam Nawalka, bo obowiązki opiekującego się bramkarzami Zygmunta Kalinowskiego zostały szczegółowo określone. Zresztą, Wisła ma



Fot. Włodzisław Kłak

chyba najliczniejszy sztab szkoleniowy w I lidze.

- Myślę, że jest to dobre rozwiązanie, ponieważ nasza praca w następnych tygodniach będzie ukierunkowana na treningi indywidualne. Chcemy w ten sposób więcej wyegzekwować od zawodników, spowodować, żeby robili szybsze postępy. Poprzednio w Wiśle też pracowaliśmy w trójkę, wspierali mnie Jerzy Kowalik i Kazimierz Kmiecik. I miłe to wspominać. Mam nadzieję, że z Adamem i Markiem też wszystko dobrze nam się ułoży.

- Kto będzie ustalał skład na mecz? Zamierza Pan skorzystać z rad najbliższych współpracowników, a może także właścicieli klubu?

- Oczywiście, byłoby źle, gdyby właściciel klubu dowiadywał się od spikera o składzie drużyny. Mamym jednak taktownych i kulturalnych właścicieli i nie będą ingerować w sprawy ściśle szkole-

niowe. Ja oczywiście wszystkich chętnie wysłuchuję, ale decyzje będą podejmował sam i brał odpowiedzialność.

- Jak ma Pan kryteria doboru zawodników?

- Nigdy od tego nie odszedłem i nie odejdę - sugeruję się zawsze sprawiedliwością i uczciwością piłkarską. Trudno jednak kogoś w tej drużynie nie lubić, to są tak sympatyczni chłopcy. Ale na boisku może grać tylko jedenastu. Wiem, że dla nich i trzech rezerwowych to ja będę prawdziwym Lolo, dla kilku innych kontrowersyjny, a dla pozostałych kawał łujka. Ja o nikim nie powiem złego słowa, bo żaden zawodnik na to nie zasłużył. Wierzę, że odwzajemnią się serdecznością. Nie zabraknie im zaangażowania, będą walczyć, aby osiągnąć wyznaczony cel.

- Z Pana bogatych planów transferowych niewiele wyszło.

Sympatykom Wisły marzył się jakiś spektakularny transfer. Tomasz Iwan mógłby rzucić na kolana waszych najgroźniejszych rywali. Niestety, nie przeprowadził się do Krakowa...

- Nadal widzę potrzebę wzmocnienia zespołu dla dużej piłki - europejskiej. Kontuzje, choroby to ostatnio zjawisko u nas dość powszechne. Nie można powiedzieć, że nie zrobiliśmy właściwych transferów. Arkadiusz Glowacki i Grzegorz Lekki są dużym wzmocnieniem. Szkoda, że nie udało się nam ściągnąć Tomka Iwana, który miał być siłą napędową drużyny. Cenowa zaporą na dziś była zbyt duża. To Fenicianie narobili tyle dziadostwa.

- Po meczu z Odrą Wodzisław, czeka was wyjazd do Petro Plock, potem potyczka z Widzewem w Krakowie. Te występy Wisły wiele chyba wyjaśnią?

- Z ogromnym respektem podchodzę do tych spotkań. Ale jakoś wierzę, że będzie dobrze.

- Który z trójki przeciwników - Ruch Chorzów, Polonia Warszawa, Legia Warszawa wydaje się Panu najgroźniejszy?

- Legia pozyskała wartościowych piłkarzy, ale jeszcze lepsze transfery poczyniła Polonia. Wrócił Mikulenas, który w polu karnym jest niezwykle groźnym napastnikiem, wymuszającym 5-6 karnych w rundzie, na jego sztuczki nabierają się nawet doświadczeni sędziowie. Przyszedł Tomek Wieszczycki, rasowy pomocnik. Wzmocnili Polonię nie tylko pod względem technicznym i taktycznym, ale i agresywności w grze.

Rozmawiał: JERZY SASORSKI

Transferowe hity

- Łapiński, Citko i Wyparło w Legii
- Wieszczycki, Kielbowicz w Polonii
- Śrutwa w Ruchu

Do ostatniej chwili trwały transferowe ruchy w zespołach I i II ligi. Najbardziej wzmocniły się przed nowym sezonem: Legia, Wisła i Polonia Warszawa, w mniejszym stopniu lider Ruch Chorzów. Oto najbardziej spektakularne zmiany (poza Wisłą, o której informujemy oddzielnie):

LEGIA - przybyli: Łapiński, Citko (z Widzewa), z Werderu Brema Wojtala, z Austrii Wiedeń Siadaczka, Wilk z Ceramiki Opoczno, w ostatniej chwili bramkarz Wyparło z ŁKS. Odeszli: Szamotulski - PAOK Saloniki, Magiera, Rutka, Mosór, Wiechowski do Widzewa.

POLONIA WARSZAWA - przybyli: Wieszczycki (ŁKS), Paszulewicz (ŁKS) Kielbowicz (Widzew), Bykowski (Stomil), Mikulenas (powrót z Croatii Zagrzeb). Nikt nie odszedł!

RUCH CHORZÓW - przybyli: Śrutwa (z Legii), bramkarz Matuszek (Widzew), Górski (KS), odeszli: Lech (GKS Katowice), Dubicki (Zagłębie L.)

WIDZEW - przybyli: Poskus (Żalgiris Kowno), Magiera, Rutka, Mosór, Wiechowski (Legia), ubyli: Łapiński, Citko (do Legii), Michalski (Maccabi Hajfa), Matuszek (Ruch Ch.)

ŁKS - przybyli: Miler (Uragwaj), odeszli: Górski (Ruch Ch.), Paszulewicz i Wieszczycki (Polonia).

POGOŃ SZCZECIN - przybyli: Dźwigala (Górnik Z.), ubyli: Kuras - zakończył karierę.

ZAGŁĘBIE LUBIN - przybyli: Podbrożny (Chicago Fire), ubyli: Lewandowski i Nuckowski (Groclin), Dziarmaga - zakończył karierę.

AMICA WRONKI - przybyli: Piskula (Lech), Panin (Czarnomorec Odessa), Zieńczyk (Lechia Gd.), odeszli: Kościelniak (GKS Bełchatów).

STOMIL OLSZTYN - przybyli: Kowalczyk (Jeziorak), ubyli: Bykowski (Polonia), Stolarz (Śląsk).

GÓRNIK ZABRZE - przybyli: Marzec (Hutnik), odeszli: Dźwigala (Pogoń), Lekki (Wisła).

PETRO PŁOCK - przybyli: Awa, Mouzie (z Jaspard Utd.), Pastuszko (Korona Kielce), Budka (KSZO), ubyli: Małocha, Drame, Witkowski (KSZO).

RUCH RADZIKÓW - przybyli: Nikodem (Katowice), Myśliwiec (Jastrzębie), ubyli: Kosela (wyjazd za granicę).

ODRA WODZISŁAW - przybyli: R. Stanek (wznowił treningi), ubyli: Polak, Kampka (szukają klubu).

LECH POZNAŃ - przybyli: Bocian (Fortuna Düsseldorf), Kasperski (Amica), Matlak i Suchowski (Groclin), ubyli: Araszkiewicz (Groclin), Glowacki (Wisła), Piskula (Amica).

GROCLIN - przybyli: Araszkiewicz (Lech), Kacprzak (Aarhus, Dania), Kozioł (Legia), Lewandowski i Nuckowski (Zagłębie L.), ubyli: Małachowski (Wronki). (AS)

Hetman Zamość - Hutnik

Wrócić z punktem (punktami?)

W sobotę startuje także II liga piłkarska. Jedyne przedstawiciel Krakowa - Hutnik gra w niedzielę o godz. 13 w Zamościu z Hetmanem (w rundzie jesiennej w Krakowie było 1-0 dla Hutnika).

To będzie bardzo ważny mecz dla obu zespołów. Oba są w strefie spadkowej, Hutnik jest 18 z 26 punktami, Zamość 20 z 22 punktami. Mówiąc krótko - jest to mecz o 6 punktów.

Hutnicy dobrze prezentowali się w sparingach (z wyjątkiem meczu z Tłokami przegranym 0-3). Doszło kilku nowych graczy, Jasiak i Radliński z Unii Tarnów, powrócił z wypożyczenia z Cracovii Zięba.

- Nie ukrywam, że chcielibyśmy przyjechać z Zamościa z jakąś zdobyczą punktową - mówi trener zespołu Jerzy Kowalik. - Naszą siłą jest gra kolektynowa, niełatwo wyszkolenie. Rywal ma nóż na gardle, więc czeka nas bardzo trudny mecz.

Hutnik zagra w Zamościu w osłabionym składzie, Zaza Lacobidze przeszedł w środę zabieg artroskopii kolana i na boisku zobaczymy go za 2-3 tygodnie. Za 7 złotych kartek musi

pauzować obrońca Prokop. Na kontuzje narzekają też Radliński i Wawrów. Ich udział w meczu, zwłaszcza tego pierwszego, wydaje się wątpliwy. O wszystkim zadecyduje lekarz tuż przed meczem.

W Hetmanie sporo zmian personalnych, jest nowa para szkoleniowców: Wiesław Wierczak (koordynator) i Roman Nowosad. Zespół wzmocniło dwóch graczy Łady Biłgoraj (Iwanek, Bubitek), Adam Krygier z Groclinu, bramkarz Dymianowski z KSZO.

W inauguracyjnej rundzie grają, w nawiasie wyniki z rundy jesiennej, w sobotę: KS Mysłków - GKS Katowice (0-1), Górnik Łęczna - Raków (1-0), Sta St. Wola - Jeziorak (0-0), Farneg Radomsko - Odra Szczecin (0-0), KP Konin - Grunwald R. Śląska (0-2), KSZO Ostrowiec - Polar Wrocław (0-1), GKS Bełchatów - Włóknarz Kietrz (0-0), Lecha Gdańsk - Świt N. Dwór Mazowiecki (1-0), Odra Opole - Ceramika Opoczno (0-2), w niedzielę: Polonia Bytom - Siarka (0-2), Śląsk - Korona Kielce (0-0). (AS)

Bez Moskalewicza i Jopa

szym spotkaniem z Odrą Wodzisław.

- Skład ogłoszę na dwie godziny przed meczem - powiedział trener Wojciech Łazarek. - Sami chłopcy nie chcą wcześniej wiedzieć, który z nich zagra.

Choroby wyeliminowały Olgierda Moskalewicza i Mariusza Jopa. Kontuzjowani są: Bogdan Zajac, Krzysztof Bukalski i Ibrahim Sunday, którzy jeszcze w dwóch najbliższych meczach będą traktowani jak zawodnicy

szerokiej pierwszoligowej kadry. Potem poniosą także finansowe skutki niezdolności do gry. Nie zostaną jednak bez środków do życia, bo są ubezpieczeni. - To jest ryzyko zawodowe - powiedział Wojciech Łazarek. - Ale tego najbardziej nie lubię w sporcie - utraty zdrowia, bądź krzywdy ludzkiej.

Tu Wodzisław: Odra znów z R. Stańkiem

Remis marzeniem

Piłkarze Odry, najbliższego przeciwnika Wisły, trenowali wczoraj w Wodzisławiu. Mówi II trener zespołu i jego kierownik Marek Bęben:

- Ważne przed rozpoczęciem sezonu, że wszyscy są zdrowi i mam nadzieję, że do soboty nic się nie stanie... Wraca do zespołu po półrocznej przerwie Rysiu Staniek. Kibice chyba pamiętają, jak dobrym był kiedyś zawodnikiem w Legii i reprezentacji olimpijskiej. Na pewno nie zapomnieliśmy umiejętności. Liczymy na jego rutynę, powierzmy mu w Krakowie kierowanie linią pomocy.

- W składzie jest kilku eks-krakowian...

- Adamczyk i Matyja grali nie tak dawno w Wiśle, Sosin jest formalnie jej piłkarzem. Na pewno Łukasz będzie chciał pokazać się trenerowi Wisły z jak najlepszej strony, by w czerwcu wrócić do swego miasta. Adamczyk i Matyja

też mają swe ambicje, aby dobrze pogrążyć przeciw byłym kolegom.

- Jakim atutem dysponują wiślaczy?

- Długą, wyrównaną ławą. Groźny dobry atak i drugą linię.

- Na kogo najbardziej zwrócić uwagę?

- Nie można odpuszczać nikogo z wiślaków, ale najgroźniejsi to Frankowski i Czerwiec.

- Po jaki wynik jedziecie?

- Remis to nasze marzenie. Wiadomo, że wiele drużyn przybywa na mecz do Krakowa wystraszonej renomą wiślaków. Mam nadzieję, że uda nam się tremy uniknąć i zespół nawiąże walkę. Nie będzie nam łatwo, wielokrotnie występowałem w I lidze jako bramkarz przeciw Wiśle i pamiętam z Krakowa raczej niekorzystne wyniki.

- Kto będzie mistrzem Polski?

- Kandydują Polonia, Legia, Ruch i Wisła. Stawiam na warszawski duet. Rozmawiał: (JOT)

MIĘDZYNARODOWE
MISTRZOSTWA POLSKI
W SNOWBOARDZIE

NOKIA 2000

Z NAGRODAMI



SZCZAWNICA 4-7.03.2000
STOK: PALENICA



Play off koszykarek

Najlepiej szybko wrócić

Dzisiaj kolejne mecze I rundy play off koszykarek ekstraklasy. Wisła Cristal gra w Toruniu.

W pierwszych meczach wiślaczki pokonały Zapolex Erbud AZS Toruń 73-67 oraz 95-87 po dogrywce i prowadzą w ogólnym bilansie 2-0. Do awansu potrzeba 3 zwycięstw. W innych parach też jest 2-0, a prowadzą Polpharma z Dekoralem Wrocław, Polfa Pabianice z Bick Black Startem Gdańsk i Color Cap z ŁKS. Na razie więc górą drużyny z czołowej czwórki z tabeli.

Wiślaczki wczoraj jeszcze trenowały w swej hali, a po obiedzie wsiadły do autokaru.

- Jedzie 10 zawodniczek, te same które były w składzie przed tygodniem - mówi szkoleniowiec Wisły Cristal **Andrzej Nowakowski**. - W zespole od niedawna nie ma Moniki Krawiec, która wzmocni zespół trener Aldony Patyckiej w mistrzostwach kadetek. Jak wiadomo, do końca rozgrywek będziemy bez Krysi Szymańskiej-Lary, która wybiera się na operację kolana.

- W Krakowie z AZS było zwycięsko, ale też bardzo ciężko!

- Mam nadzieję, że taki dołeczek formy akurat przypadł wtedy, a teraz będzie tylko le-

piej. Jednocześnie doceniamy rywala, który gra dobrą taktycznie koszykówkę. Nam w Krakowie brakło wtedy trochę wyrozumowanej gry. Jeśli chcemy myśleć o czołowej czwórce ligi, trzeba zagrać znacznie lepiej niż w pierwszych dwóch meczach.

- Kiedy więc planujecie powrót z Torunia, już w sobotę, czy dopiero w niedzielę?

- Zależy nam na szybkim powrocie, a jeśli się nie uda w sobotę, to chcemy załatwić sprawę w niedzielę. Odwlekanie awansu do piątego meczu (jego miejscem byłby za tydzień Kraków), to strata nerwów. (JOT)

W lidze koszykarzy NBA

Bez Duncana ani rusz

Koszykarze Minnesoty bezwzględnie wykorzystali absencję Tima Duncana w składzie San Antonio Spurs i już drugi raz w ciągu 4 dni ograli mistrzów NBA. W niedzielę „Wilki” triumfowały u siebie 102-98, a w rewanżu w Teksasie 108-102. W obu spotkaniach pierwszoplanową postacią był Kevin Garnett.

Washington - Philadelphia 84-87: Richmond 16 - Kukoc 19 (11 zb., 7 as.), Ratliff 17 (11 zb., 5 bl.)... Iverson 5 (król strzelców w 43-minutowym występie trafił 2 z 18 rzutów z gry!). Miami - Seattle 101-83: Mashburn 29, - Patterson 24, Baker 23. New York - Milwaukee 109-94: Sprewell 32, Houston 24 (5x3) - T. Thomas 26, Allen 25. Orlando - Charlotte 104-96: Mercer 19 - Campbell 22. Chicago - Cleveland 110-114 po dogr.: Brand 30 (11 zb.), Artest 15 - Kemp 25 (10 zb., 7 przech.), A. Miller 24 (12 as.). Dallas - New Jersey 102-103: E. Strickland 31, Finley 21 (10 zb., 7 as.) - Marbury 25 (11 as.), Van Horn 23 (11 zb.), Newman 23. Van Horn rzutem równo z syreną końcową zapewnił zwycięstwo gościom, choć jeszcze 37 s przed upływem czasu prowadzili Mavs 102-98... Houston - Sacramento 102-99: Mobley 22, S. Anderson 19 - Webber 29 (11 zb.), B. Barry 19. Phoenix - Indiana 118-87: C. Robinson 22, Gugliotta 19... Kidd 8 (15 as., 9 zb.) - Best 20. San Antonio - Minnesota 102-108: D. Robinson 24 - Garnett 28 (13 zb.), Sealy i Brandon po 20.

Czołówka Wschodu: Indiana 39-18, Miami 37-21; **Zachód:** LA Lakers 47-11, Portland 45-12, Utah 36-20. DEN

Pogrzeb Sir Matthews

Setki tysięcy ludzi wyległo na ulice Stoke-on-Trent, rodzinnego miasta Sir Stanleya Matthews, by złożyć hołd wielkiemu piłkarzowi w jego ostatniej drodze. Matthews zmarł w wieku 85 lat. Stoke-on-Trent, miasto w środkowej Anglii, „oblekło się” w kolorzy czerwony i biały, barwy klubu piłkarskiego Stoke City, którego graczem był Stanley Matthews.

- Stan był człowiekiem, którego sława sięgała gwiazd, a jednak potrafił stać mocno nogami na ziemi. Był kimś wyjątkowym w naszym sporcie. Gdy myślę o krykcie, myślę o Donaldzie Bradmanie... gdy myślę o tenisie, myślę o Fredzie Perry'm, w futbolu mieliśmy Stanleya Matthews - powiedział były kolega z reprezentacji Anglii i klubu Blackpool Jimmy Armfield.

Matthews grał tylko w dwóch klubach Stoke City i Blackpool, przez 33 lata, niemal do swych 50 urodzin. 54 razy wystąpił w reprezentacji Anglii. (PAP)

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA

I liga: Wisła - Odra Wodzisław (s. 14.30)

IV runda Pucharu Polski: Tramwaj - Wieczysta Sowpol, Złomex Branice - Cracovia, Prądniczanka - Gdovia, Tempo Rzeszotary - Kabel, Wiślanka Grabie - Karpaty Siepraw, Pogoń Miechów - Dalin, Gościbia Sułkowice - Górnik Wieliczka, Raba Dobczyce - Proszowianka/Naftomontaż, Skalanka - Wawel (stadion w Giebułtowic), Clepardia - Garbarnia (mecz na boisku Prokocimia, ul. Bieżanowska). Wszystkie spotkania w niedzielę o godz. 12.

Halowe rozgrywki trampkarzy najmłodszych, hala Tomeksu (n. 14-19)

Puchar krakowskiej ligi drużyn pięciobożowych, hala Tomeksu (s. 9, n. 9)

SIATKÓWKA

Seria A kobiet: Wisła Solidex - Pałac Bydgoszcz (n. 11)

KOSZYKÓWKA

I liga kobiet: AZS AWF Kr. - GTK Gd. (s. 17)

PIŁKA RĘCZNA

II liga kobiet: AZS AWF Kraków - Jastrzębie Zdrój (s. 15) (PAN)

Po zmianach w MKS Cracovia SSA

Nie tylko jeden filar

Zmienił się prezes zarządu w MKS Cracovia SSA (pisaliśmy o tym wczoraj), po rezygnacji Piotra Markiewicza stanowisko to objął Kazimierz Ziemiński.

Po ostatnich zawirowaniach wokół nowej inwestycji IVACO przy ul. Kałuży (parę dni temu wojewoda cofnął pozwolenie na budowę) odcięte zostało praktycznie jedno źródło finansowania sportowej spółki. Niemcy wstrzymali wpłacanie pieniędzy. Sytuacja finansowa spółki stała się bardzo trudna.

- Ostatnie wydarzenia, wielokrotne zmienianie decyzji w sprawie nowej inwestycji na pewno miało wpływ na decyzję Piotra Markiewicza, który mógł się czuć tym wszystkim zmęczony. Choć uważam, że w tej konkretnej sytuacji zarząd nie miał dużej możliwości manewru - mówi wiceprezydent m. Krakowa, członek Rady Nadzorczej SSA Jerzy Jedliński. - Teraz po-

wała jednak nowa sytuacja, muszą być zbudowane solidne fundamenty finansowe spółki oparte na kilku filarach, a nie tylko na pieniądzach z IVACO.

Nowy prezes zarządu spółki **Kazimierz Ziemiński** ma lat 41, ukończył Wydział Mechaniczny Politechniki Krakowskiej. Od pewnego czasu zajmuję się finansami, był maklerem, następnie kierownikiem w Krakowskim Domu Maklerskim, potem był wiceprezesem Polan Kraków, przez ostatnie dwa lata prezesem KrakChemii w biurze inwestycyjno-leasingowym. W latach 70. uprawiał lekkoatletykę w Cracovii, biegał na 100 metrów, skakał w dal.

- Zapoznałem się dopiero z bogatym materiałem spółki - powiedział na Cracovii. W tej chwili Winnicki przebywa na leczeniu, ale w przyszłym tygodniu ma wrócić do Krakowa. (AS)

Od Melbourne do Sydney

W 1956 roku polscy olimpijczycy lecieli do Australii... 7 dni!

„Od Melbourne do Sydney” tak zatytułowana była impreza zorganizowana w Hotelu Francuskim przez Małopolską Radę Olimpijską. Wspominano igrzyska w Australii w 1956 roku, mówiono o zbliżającej się olimpiadzie w Sydney.

Przed 44 laty w Melbourne Polska zdobyła 9 medali (1 złoty, Elżbieta Krzesińska w skoku w dal, 4 srebrne, 4 brązowe). Do Francuskiego przybyły nasze olimpijki z Melbourne, dwie brązowe medalistki w gimnastyce sportowej (za ćwiczenia drużynowe z przyborami, ta konkurencja obowiązywała tylko na dwóch igrzyskach w 1952 i 1956 r.) **Barbara Ślizowska** i **Danuta Stachow**, dwie świetne lekkoatletki **Barbara Janiszewska-Sobbotowa** (3-krotna olimpijka z Melbourne, Rzymu i Tokio), **Urszula Figwer** (uczestniczka igrzysk w 1956, 1960).

Barbara Ślizowska: - Do Melbourne podróżowaliśmy samolotami... 7 dni. Z kilkoma przesiadkami. Nad Nową Gwineę zepsuły się silniki, musieliśmy awaryjnie lądować. Było trochę nerwów. Urszula Figwer: - Na lotnisku w Melbourne miały

nas witać tłumy polonusów. Była ich garstka. Wśród Polonii poszła fama, że przylatują sportowcy-komuniści. Potem nasze kierownictwo wyjaśniło sobie tę sprawę z polonusami, którzy diametralnie zmienili swoje stanowisko. Byliśmy zapraszani do domów, wręcz wykradani z wioski olimpijskiej. Barbara Sobbotowa: - My sportowcy z żelaznej kurtyny byliśmy w Melbourne wszystkim osozłomieni. Ulokowano nas w przepięknych domkach, karmiono nas wspólnie. Mogliśmy jeść ile dusza zapagnie. Wspólnie, po ludzku owoc, wędliny. Każdy z nas przytył po 3-4 kilogramy, może dlatego osiągnęliśmy trochę gorsze wyniki?.

W spotkaniu uczestniczył przedstawiciel Polonii australijskiej **Jerzy Maciejak**, dyrektor biura Polonijnej Rady Sportowej „OLIMPOL” z Sydney.

- Nasza organizacja powstała przed 3 laty, skupia polonusów rozmaitych orientacji. Naszym głównym celem jest promocja Polski w Australii, udzielanie pomocy polskim ekipom przyjeżdżającym do nas na zawody, popularyzowanie osiągnięć polskiego sportu w społeczeństwie australijskim. Przygo-

towujemy się teraz do przyjęcia polskich olimpijczyków w Sydney. W tym celu powstało Centrum Kultury, Informacji i Promocji Polski w Klubie Polskim w dzielnicy Sydney - Ashfield. Nasz klub mieści się w najwyższym budynku Sydney, w 88-piętrowym drapaczu. Będziemy w tym klubie organizować spotkania, wystawy, otwieramy na czas igrzysk salę towarzyszącą, a także zakopiańską, pomoc w jej urządzeniu obiecał burmistrz Zakopanego Adam Bachleda-Curus (rozmowę z Jerzym Maciejakiem zamieścimy wkrótce w „Dzienniku”).

Na spotkaniu mówiono o szansach polskiej ekipy w Sydney. Jerzy Maciejak był optymistą, mówił o 24 medalach, naszym zdaniem powtórzenie wyczynu z Atlanty - 17 medali - byłoby dobrym wynikiem. Trener **Lech Salamono-wicz**, oceniając szanse swego podopiecznego Marcina Urbasia, powiedział: - Przed rokiem nikt nie liczył, iż Marcin zjedzie na 200 m poniżej 20 s. Teraz teoretycznie szanse na medal wydają się małe. Ale sport ma to do siebie, że niczego nie można przewidzieć. (AS)

Różne

Kopalnia Soli „Wieliczka” ogłasza

PRZETARG

na wyburzenie zbiornika żelbetonowego w Baryczy.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz inne informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Zabezpieczenia Górnictwa Inwestycji i Remontów, w dniach 7 - 10.03.2000 r., w godz. 10.00 - 12.00, tel. 278-71-35.

Oferaty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Kopalni Soli „Wieliczka” w terminie do 24.03.2000 r. Otwarcie ofert nastąpi 28.03.2000 r. w Wydziale Zabezpieczenia KS Wieliczka.

Kopalnia zastrzega, że może odstąpić od przetargu lub zamknąć przetarg bez dokonania wyboru oferty.

Zarząd Miasta Nowy Targ z siedzibą w Nowym Targu, ul. Krzywa 1 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie prac konserwatorskich przy postumencie i otoczeniu kapliczki św. Jana Kantego w Nowym Targu.

Termin realizacji zamówienia od 20 kwietnia 2000 r. do 30 września 2000 r.

Wadium 2000 zł.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 20 zł plus 22% VAT) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 56 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Krzysztof Iskra, tel. 266-20-81, fax 266-23-12.

Oferaty należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. 56.

Termin składania ofert upływa dnia 30 marca 2000 r. o godz. 11.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 marca 2000 r. o godz. 14.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 51.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 oraz spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych i warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Dom dla Młodych” w Krakowie działając na podstawie par. 57 Ust. 2 Statutu Spółdzielni zwołuje na dzień 25 marca 2000 r. o godz. 17.00 w Podwawelskim Domu Kultury przy ul. Komandosów 21 w Krakowie

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

Porządek obrad:

- Otwarcie obrad.
- Wybór prezydium zebrania.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Wybór komisji:
 - wyborczej
 - mandatowo - skrutacyjnej
 - wnioskowej
- Sprawozdanie Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej w przedmiocie prawomocności zebrania i obecności przedstawicieli.
- Informacje o składzie ilościowym Rady Nadzorczej i jej funkcjonowaniu.
- Dyskusja.
- Zmiany w składzie Rady Nadzorczej (odwołania, wybory) - podjęcie uchwał.
- Rozpatrzenie odwołań od uchwał Rady Nadzorczej - podjęcie uchwał.
- Zmiany w Statucie i Regulaminach Rady Nadzorczej i ZPCz - podjęcie uchwał.
- Ogłoszenie wyników głosowania nad odwołaniem członków Rady Nadzorczej.
- Wybory do Rady Nadzorczej.
- Ogłoszenie wyników wyborów do Rady Nadzorczej.
- Podjęcie uchwał w sprawie przyjęcia wniosków.
- Zamknięcie obrad.

Niedziela

CANAL+

- 7.00-8.30 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny 8.00 Teletubies - serial animowany 8.25 Szczepan i Irenka: Telewizor - serial animowany
- 8.30-12.30 PROGRAM KODOWANY
- 8.30 Mistrzowie w świecie przyrody III - francuski serial dokumentalny
- 9.00 „Turbo Power Rangers” - film przygodowy USA (1997), reż. Shuki Levy, David Winning, wyk. Jason David Frank, Catherine Sutherland (95 min)
- Pełnometrażowy film o przygodach dzielnej piątki nastolatów, znanej z serialu telewizyjnego.*
- 10.35 Deser: Śniadanie - film krótkometrażowy
- 10.55 „Jak w masce” - film USA (90 min)
- 12.30-14.00 PROGRAM NIE KODOWANY 12.30 Szeroki horyzont - reportaż 13.25 Aktualności filmowe 13.50 Wstęp do meczu
- 14.00-19.00 PROGRAM KODOWANY
- 14.00 Liga polska
- 16.00 „Wyrzucić mamę z pociągu” - komedia USA (83 min)
- 17.25 „Cholerny dzień” - komedia francuska (92 min)
- 19.00-21.10 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.00 Diabelski Młyn - filmy animowane 19.20 Nie przegap 19.25 Sylwester i Tweety na tropie 19.50 Łapu capu 20.00 Przyjaciele V - serial USA 20.25 Szczepan i Irenka: Adres - serial animowany
- 20.30 13 posterunek 2 - polski serial komediowy
- 21.00-7.00 PROGRAM KODOWANY
- 21.00 „Człowiek z deszczem w butach” - komedia romantyczna USA (1998), reż. Maria Ripoll, wyk. Douglas Henshall, Lena Headey (91 min)



Bezrobotny londyński aktor skłócony ze swoim agentem i z dziewczyną, nieoczekiwanie otrzymuje nową, choć nietypową szansę.

- 22.35 Sport+ - magazyn
- 1.05 „Nowojorskie metro: Opowieści z podziemia” - film USA (78 min)
- 2.25 „Big Lebowski” - komedia USA (112 min)
- 4.20 „Podejrzana” - film USA (96 min)
- 6.00 Amerykańskie czternastolatki - film dokumentalny (59 min)

RTL7

- 6.20 Riverdale - serial kanadyjski
- 7.10 Teleshopping
- 8.10 Airwolf - serial sensacyjny USA
- 9.00 Odjazdowe kreskówki: SOS Croco, Kangoo, Dr Slump
- 10.30 Zagubiony w czasie - serial s.f. USA
- 11.20 „Dopaść Eddiego” - film sensacyjny USA (1983), reż. Jeff Kanew, wyk. Kirk Douglas, John Schneider, Lee Purcell, Leah Ayres, Tom Noonan (91 min)
- 13.05 Legenda Wilhelma Tella - serial przygodowy
- 14.05 Riverdale - serial kanadyjski
- 14.55 Alfred Hitchcock przedstawia

- 15.20 Szwajcarscy Robinsonowie - serial przygodowy
- 16.20 Biedna mała bogata dziewczynka (1/6) - serial USA, reż. Charles Jarrott, Hubert Wise, wyk. Farah Fawcett, Kevin McCarthy, Bruce Davidson
- Serial oparty na biografii Barbary Hutton, która w wieku 21 była miliarderką.*
- 17.15 „Kasiarze” - komedia USA (1984), reż. Louis Malle, wyk. Donald Sutherland, Sean Penn, Jack Warden, Wallace Shawn, Trinidad Silva, Larry Riley (88 min)
- Grupa nieudaczników dowodzona przez eksboksera przygotowuje napad na jeden z lombardów w San Francisco. W praktyce sprawa okaże się bardziej skomplikowana, niż przewidywano.*
- 18.50 7 minut - wydarzenia dnia oraz prognoza pogody
- 19.00 To i owo - magazyn kulturalny
- 19.10 Szczury nabrzeża - australijski serial sensacyjny
- 20.00 „Niebezpieczna zabawa” - film sensacyjny USA (1983), reż. Fred Walton, wyk. David Carradine, Robert Carradine, Shawnee Smith, Tammy Lauren, Candace Cameron (90 min)



Dwie nastolatki dla zabawy dzwonią do przypadkowych ludzi. Któregoś dnia telefon odbiera psychopata, który właśnie zamordował swoją narzeczoną. Teraz nabiera pewności, że został zdemonstrowany.

- 21.45 „Ślepy traf” - film holenderski (1980), reż. Paul Verhoeven, wyk. Rutger Hauer, Renee Soutendijk, Hans von Tongeren, Toon Agterberg, Maarten Spanjer (117 min)
- Sprzedawczyni frytek z prowincjonalnego miasteczka desperacko stara się odmieścić swój los. Najłatwiejszym sposobem wydaje się małżeństwo, ale pierwszy kandydat ginie w wypadku, drugi okazuje się homoseksualistą, a trzeciego nie sposób pokochać.*
- 22.50 Kameleon 2 - serial USA
- 0.40 Airwolf - serial sensacyjny USA
- 1.25 Alfred Hitchcock przedstawia
- 1.50 „Niebezpieczna zabawa” - film sensacyjny USA
- 3.20 Szczury nabrzeża - australijski serial sensacyjny
- 4.05 „Ślepy traf” - film holenderski

NASZA TV

- 6.00 Muzyczna poczta
- 7.00 Telesklep
- 8.00 Kobra - film sensacyjny USA
- 9.00 Przygody Rin Tin Tina - serial przygodowy USA
- 10.05 Gorący temat (9) - serial sensacyjny USA
- 11.00 Opowieści z klonowego miasteczka - serial animowany
- 11.30 Magiczny kapelusz - serial animowany
- 12.00 Muzyczny regał
- 12.30 Melanżeria - program muzyczny
- 13.00 60 minut
- 14.00 Przygody Rin Tin Tina - serial przygodowy USA
- 15.00 Opowieści z klonowego miasteczka - serial animowany
- 15.25 Magiczny kapelusz - serial animowany
- 15.50 Kobra - serial sensacyjny USA
- 16.45 Kalambury - program rozrywkowy

- 17.15 Pani de Monsoreau (6) - francuski serial przygodowy
- 18.20 Gorący temat (9) - serial sensacyjny USA
- 19.10 Szczury nabrzeża - australijski serial sensacyjny
- 20.00 „Niebezpieczna zabawa” - thriller USA (1983), reż. Fred Walton, wyk.: Shawnee Smith, Tammy Lauren, Candace Cameron
- 21.45 Super WiP - wydarzenia i plotki
- 22.05 „Śmiertelnie niewinny” - film USA (1990), reż. John D. Patterson, wyk.: Mary Crosby, Andrew Stevens
- 23.35 Super WiP - wydarzenia i plotki
- 24.00 Życie jak poker - telenowela polska
- 1.00 Zakończenie programu

HBO

- 6.45 Cinema cinema - magazyn filmowy USA
- 7.15 „Splash” - komedia USA (1984), reż. Ron Howard, wyk. Daryl Hannah, Tom Hanks (111 min)
- 9.05 „Szkarłatny kwiat” (2): „Valentin Gautier” - angielski serial historyczny (1996), reż. Patric Lau, wyk. Richard E. Grant, Elisabeth McGover (87 min)
- 10.35 „Absolwenci” - komedia USA (1997), reż. David Schwimmer, wyk. David Schwimmer, Joey Slotnick, Joy E. Gregor (91 min)
- 12.10 „Wierzę w pana, doktorze” - film USA (1991), reż. Randa Haines, wyk. William Hurt, Christine Lahti, Mandy Patinkin, Elisabeth Perkins (118 min)
- Lekarz, który u szczytu powodzenia staje się pacjentem oddziału onkologicznego.*
- 14.10 „Grzech zaniechania” - thriller USA (1997), reż. Jeff Bleckner, wyk. Ken Olin, Gina Philips (85 min)
- 15.40 Uwodzicielki Hollywood - Winona Ryder - film dokumentalny USA (26 min)
- 16.10 „Piraci z Sargassowego Morza” - amerykańskie kino rodzinne (1998), reż. John Cherry, wyk. Tim Curry, Seth Adkins (94 min)
- Samotny chłopiec chroni się w świat fantazji - lepszy niż rzeczywistość.*
- 17.45 Bohaterowie kina akcji: Harrison Ford - film dokumentalny USA (26 min)
- 18.15 „Mój olbrzym” - komedia USA (1998), reż. Michael Lehmann, wyk. Billy Crystal, Gheorghe Muresan, Joanna Pacuła (99 min)
- 20.00 Megapremiera: „Nędznicy” - film USA (1998) reż. Bille August, wyk. Liam Neeson, Uma Thurman, Geoffrey Rush, Claire Danes (128 min)



Kolejna, tym razem amerykańska, wersja filmowa powieści Wiktora Hugo. Dramat byłego galernika i miłość dwójga młodych na tle burzliwych wydarzeń.

- 22.15 Marcin Daniec Tłok Show - program rozrywkowy, reż. Janusz Zaorski (59 min)
- 23.20 „Uznany za niewinnego” - film sensacyjny USA (1990), reż. Alan Pakula, wyk. Harrison Ford, Greta Scacchi, Brian Dennehy, Raul Julia, Bonnie Badelia (121 min)
- 1.25 „Ulice” - thriller USA (1990), reż. Katt Shea Ruben, wyk. Christina Applegate, David Mendenhall, Eb Lottimer, Patrick Richword (82 min)
- 2.50 „Aptekarka” - film niemiecki (1997), reż. Rain Kaufmann,

- wyk. Katja Riemann, Jürgen Vogel, Richy Müller, Isabella Parkinson (103 min)
- 4.35 Cinema cinema - magazyn filmowy USA
- 5.00 „Zabijając czas” - film kryminalny USA (1997), reż. Bharat Nalluri, wyk. Craig Fairbrass, Peter Harding, Kendra Torgan (85 min)

POLSAT 2

- 6.00 Muzyka na bis 7.00 Soundtrack - program o muzyce filmowej
- 7.30 Jacek Ziobro Super Star - program rozrywkowy 8.00 Sekrety gwiazd: Bruce Lee - serial dokumentalny 9.00 Hawaje pięć-zero (102) 10.00 Zwierzęta z zielonego lasu - serial animowany 10.30 Super Dave - serial dla dzieci 11.00 Jackie Collins: Rozmowy bez tajemnic (15) - serial dokumentalny 11.25 „Ernest w NBA” - film USA (1995), reż. John Cherry III, wyk. Jim Varney, Kareem Abdul-Jabbar, Jay Brazeau (93 min) 13.05 Safari w Hollywood (16) 14.00 „Miasteczko Medicine River” - film USA (1986), reż. Stuart Margolin, wyk. Byron Chief-Moon, Graham Greene, Tom Jackson, Sheila Tousey (93 min) 15.45 „Ernest w NBA” - film USA (1995), reż. John Cherry III, wyk. Jim Varney, Kareem Abdul-Jabbar, Jay Brazeau (93 min) 17.30 Benny Hill 18.00 „Miasteczko Medicine River” - film USA 19.50 Biznes tydzień 20.05 Kameleon (9) 21.00 Gorączka w mieście (23) 21.50 Komisarz Rex (57) 22.45 „Czarna róża z Harlemu” - film sensacyjny USA (1996), reż. Fred Gallo, wyk. Cynda Williams, Nick Cassavetes, Joe Viterelli, Lawrence Monson, Richard Brooks (88 min) 0.20 Soundtrack - program rozrywkowy 0.50 Rock MKK - program rozrywkowy 1.20 Afficionado - program rozrywkowy 1.50 Pożegnanie

Planete

- 6.00 Central Park
- 7.40 Régis Loisel i jego rysunki
- 8.05 Największy karnawał świata
- 9.00 Wielkie wystawy: Sztuka egejska
- 9.30 Legendarne samoloty: KC-135
- 10.20 Seks i medycyna
- 11.10 Australia - śladami dzikich koni
- 11.55 Wyzwolenie
- 13.10 Monica Lewinsky: Za kulisami
- 14.05 Oblicza Amazonii: Daime - oszałamiające, leśne wino
- 14.30 Zaminowany świat
- 15.30 Beria - prawa ręka Stalina
- 16.20 Muzykanci
- 16.30 Ludzie w drodze
- 16.40 Węzeł
- 16.55 Kraj Basków - państwo bez prawia
- 18.30 Święto żrebaka
- 18.55 Na żywca
- 19.10 Cichy świadek
- 19.55 Clive Anderson, nowa nadzieja wbrew piekłu: Kaluta
- 20.30 Prawda absolutna: Watykańska intryga
- 21.20 7 dni z kanałem Planete
- 21.50 Uczęta w Jerozolimie
- 22.45 Kamienne trzcinie
- 23.35 Aktualności z przeszłości
- 0.30 Ludzie z pustego obszaru
- 0.45 Fenomen Kostabiego
- 8.00 Brytyjskie arcydzieła: Aston Martin
- 9.00 Specjaliści: Skok do przodu
- 10.00 Wiek klonowania
- 11.00 Łowcy duchów: Pilot - widmo
- 11.30 Łowcy duchów: Pole bitwy nad Somą
- 12.00 Arthur C. Clark - wizjoner
- Propozycje sposobu na życie w XXI wieku: podróże kosmiczne ogólnie dostępne, kolonizacja Marsa.*
- 13.00 Upadek Sajgonu

- 14.00 Magia niebios: Anioły, posłańcy bogów
- 15.00 Słoneczne imperium: Kosmiczne podróże
- 16.00 Maszyna doskonała: Morskie skrzydła
- 17.00 Niesamowite maszyny: Wahadłowce
- 18.00 Łowca krokodyli: Twarze w lesie
- 19.00 Jurassica: Narodziny gigantów
- 20.00 Tajemnica templariuszy
- Pełna tajemnic historia zakonu rycerskiego, jednej z najpotężniejszych organizacji średniowiecznej Europy.*
- 21.00 Titanic: Odpowiedzi z głębin (1, 2)
- 23.00 Wewnątrz „Titanica”
- Materiał filmowy z podwodnych wędrówek po wraku liniowca wzbogacony archiwalnymi wywiadami z pasażerami i członkami załogi, którzy przeżyli katastrofę.*
- 24.00 Zoofobia
- 1.00 Jak to zbudowano: Mosty wspornikowe
- 1.30 Jak to zbudowano: Kopuły

NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL

- 8.00 Dzika przyroda: Powrót kangurów
- 9.00 Wyprawy: Schody do nieba
- 10.00 Wyprawy: Wędrówka po lodzie
- Robert Swan wyrusza na biegun północny, aby zwrócić uwagę na szkodliwy wpływ cywilizacyjnych zanieczyszczeń na rejon polarny. Jest łagodna zima, zaczyna pękać lód.*
- 11.00 Wojaże (1)
- 12.00 Rewolucja ekoturystyczna
- 13.00 Bezlitosne żywioły
- 14.00 Dzika przyroda: Powrót kangurów
- 15.00 Wyprawy: Schody do nieba
- 16.00 Wyprawy: Wędrówka po lodzie
- 17.00 Wojaże (1)
- 18.00 Niedzielnny Explorer's Journal: Kosmetyki - twarze faraonów
- Francuscy naukowcy pracujący dla firmy L'Oreal dokonują niezwykle odkryć podczas prób odtworzenia egipskiego makijażu sprzed trzech tysięcy lat.*
- 19.00 Wybrane na niedzielę: Żłobek dla zwierząt
- 20.00 Wybrane na niedzielę: Lemury w sercu Madagaskaru
- 21.00 Wybrane na niedzielę: Antarktyda
- 22.00 Wybrane na niedzielę: W cieniu Wezuwiusza
- Zespół wulkanologów bada krater drzemącego obecnie Wezuwiusza.*
- 23.00 Wybrane na niedzielę: Zidentyfikowane obiekty latające
- 24.00 Niedzielnny Explorer's Journal: Kosmetyki - twarze faraonów
- 1.00 Wybrane na niedzielę: Żłobek dla zwierząt

Animal Planet

- 7.00 Zwierzęcy sąd sędziego Wapnera: Śmierdzący kot
- 7.30 Zwierzęcy sąd sędziego Wapnera: Bez pieniędzy nie ma miodu
- 8.00 Wishbone: Tysiąc i jeden ogon - serial dla dzieci
- 8.30 Wishbone: Podwójne życie - serial dla dzieci
- 9.00 Akwanci
- W programie m.in. techniki kamuflażu indonezyjskiej fauny morskiej i podwodne badania olbrzymich kamienych pieniędzy z wyspy Yap w Mikronezji.*
- 10.00 Opowieści o koniach: Konie kaskaderzy
- 10.30 Archiwum krokodyli
- 11.30 Łowca krokodyli: Banici w interiorze
- 12.30 Na pomoc zwierzętom
- 13.00 Kroniki zoo
- 14.00 Archiwum krokodyli: Techniki używane w łapaniu krokodyli

- 14.30 Archiwum krokodyli: Myszy i szczury
- 15.00 Weekend z dziką przyrodą: Weterynarze dzikich zwierząt
- 16.00 Weekend z dziką przyrodą: Zwierzęta Gór Księżyco-wych
- 17.30 Weekend z dziką przyrodą: Wielorybi business
- 19.00 Na ratunek
- 20.00 Ostatnie raje na ziemi: Alaska
- 20.30 Ostatnie raje na ziemi: Picos de Europa
- 21.00 Zwierzęcy detektywi: Papugi
- 21.30 Zwierzęcy detektywi: Nosorożce
- 22.00 W poszukiwaniu ludojada
- Biolog Tessa McGregor w poszukiwaniu nieuchwytnego bengalskiego tygrysa ludojada.*
- 23.00 W afrykańskim buszu: Bagna
- 23.30 Mistrzowie świata zwierząt: Wydry morskie
- 24.00 Pieskie życie

travel

- 13.00 Podróż do Azji i dalej: Rejs po rzece Mekong
- 13.30 Awentura - sekrety kuchni włoskiej: Florencja
- 14.00 Turysta: Edmonton, Alberta
- 14.30 Smaki Włoch: Romagna
- 15.00 Lunch z Brianem Turnerem
- 15.30 Wszereż i wzdłuż
- 16.00 Podróż koleją szwajcarską
- W dziesiątym odcinku - podróż koleją do St. Moritz, miasta słynącego z pięknych pejzaży górskich i sportów zimowych.*
- 17.00 Pociągami po Europie: Włochy
- 18.00 Kolekcja konesera
- 18.30 Sportowe safari: Durango
- 19.00 Smaki Włoch: Romagna
- 19.30 Przejazdy na krawędzi
- 20.00 W Krainie Oz
- Nieznanne turystom oblicze dzikiej Australii. Pisarz Howard Jacobson wyrusza przez spalony słońcem busz i poznaje tryb życia aborygenów.*
- 21.00 Azja dzisiaj: Chiny
- 22.00 Na końcu świata: Litwa, Łotwa i Estonia
- Historia, zabytki, architektura trzech byłych republik byłego ZSRR.*
- 23.00 Tradycje i święta: „Szkocka olimpiada”
- 23.30 Krolewski smak Tajlandii: Kluski ryżowe
- 24.00 Wyprawy wodne: Nurkowanie i budowanie piaskowych rzeźb
- 0.30 Podróż dookoła świata: Most na rzece Kwai

EUROSPORT

- 8.30 Narciarstwo klasyczne: Puchar Świata w Lahti - bieg na 15 km kobiet
- 9.20 Narciarstwo alpejskie: Puchar Świata kobiet - supergigant
- 10.45 Narciarstwo alpejskie: Puchar Świata mężczyzn
- 12.00 Skoki narciarskie: Puchar Świata w Lahti
- 15.00 Jeździectwo: Puchar Świata w Paryżu
- 16.15 Łyżwiarstwo szybkie: Mistrzostwa świata w Nagano
- 18.00 Skoki narciarskie: Puchar Świata w Lahti
- 19.30 Kolarstwo: Paryż - Nicea
- 20.00 Kolarstwo: zapowiedź sezonu 2000
- 21.00 Tenis: turniej WTA w Scottsdale - finał
- 22.30 Boks zawodowy
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Łyżwiarstwo szybkie: Mistrzostwa świata w Nagano
- 0.15 Skoki narciarskie: Puchar Świata w Lahti
- 1.15 Wiadomości

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Niedziela

TVP1

- 6.30 Wstań prawą nogą - magazyn poranny
7.00 Proszę o odpowiedź - program redakcji rolnej
7.15 Za czy przeciw - program redakcji rolnej
8.00 Teleranek
8.30 „Wielka zamiana” (1) - serial przygodowy USA dla młodzieży, reż. Jonathan Price, wyk. Valerie Harper, Shelley Fabares, Sid Caesar
9.30 PRL w kryminale: „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” - polski film kryminalny (1969), reż. Janusz Majewski, wyk. Zygmunt Hübner, Barbara Brylska, Krzysztof Żurek, Piotr Pawłowski, Ryszard Filipiński, Ewa Krasnodebska, Maja Wodecka, Ryszard Pietruski (94 min)
Kapitan milicji na emeryturze wznawia śledztwo, w którym pozostało wiele niejasnych momentów. Na podstawie powieści Krzysztofa Kąkolewskiego.
11.05 Enrique Iglesias w Jedyńce! - koncert
12.00 Arka Noego - magazyn
12.15 Czesy - katolicki magazyn informacyjny
12.25 Salomon - teleturniej wiedzy religijnej
12.45 Tańce polskie: Tańce spiśkie
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień - magazyn rolniczy
13.40 Artyści dzieciom - program artystyczny, wyk. Janusz Gajos, Krystyna Janda, Anna Milewska, Przemysław Saleta, Stanisława Celińska, Katarzyna Skrzynecka, Paweł Deląg, Paweł Wawrzecki
14.15 „Słoneczny patrol” - serial USA
15.05 Jeśli nie Oxford, to co? - teleturniej
15.30 Od przedszkola do Opola
16.05 Artyści dzieciom (2)
17.00 Teleexpress
17.20 Randka w ciemno - program rozrywkowy
18.05 „Lokatorzy” (5) - polski serial komediowy
18.35 Śniechu warte - program rozrywkowy
19.00 Wieczorynka: I pies, i wydra - serial animowany
19.30 Wiadomości
19.51 Sport
19.56 Prognoza pogody
20.05 „Kłopotliwa panna młoda” (1/4) - serial USA, reż. Charles Burnett, wyk. Halle Berry, Eric Thal, Lynn Whitfield, Carl Lumbly, Shirley Knight
Spokojne życie mieszkańców malowniczej wyspy łączyła zapowiedź rychłego ślubu: ciemnoskóra piękność z dobrej rodziny chce poślubić białego muzyka, którego rodzice nie akceptują mieszanych małżeństw.
21.00 Nieparzyści (1/12) - serial dokumentalny
21.30 Decyzja należy do ciebie (audiotele 070065580 tak, 070065590 nie)

- 22.10 Sportowa niedziela
22.40 „Trujący bluszcz” - thriller USA (1992), reż. Katt Shea Ruben, wyk. Drew Barrymore, Sara Gilbert, Tom Skerritt, Cheryl Ladd (89 min)
Wyzwolona nastolatka bierze pod opiekę pełną kompleksów rówieśnicę. Ta zaprasza przyjaciółkę do domu rodziców, nie przewidując roli, jaką dziewczyna zechce odegrać w ich życiu.
0.10 Gwiazdy świecą nocą
0.35 „Lokatorzy” (5) - serial komediowy TVP
1.00 Architektura: Centrum Georgesa Pompidou w Paryżu - francuski film dokumentalny
1.30 Jazz Top - program rozrywkowy
2.15 Zakończenie programu

TVP2

- 7.10 Kino dla niesłyszących: „Kłopotliwa panna młoda” (1/4) - serial USA
7.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.00 Program lokalny
9.00 „M.A.S.H.” - serial USA
9.30 Transmisja mszy beatyfikacyjnej z Watykanu
Podczas uroczystej mszy Jan Paweł II beatyfikuje 11 polskich sióstr ze Zgromadzenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu, a także męczenników z Brazylii, Wietnamu i Filipin.
12.15 „Najwspanialszy” - francuska komedia sensacyjna (1973), reż. Philippe de Broca, wyk. Jean-Paul Belmondo, Jacqueline Bisset, Vittorio Caprioli (90 min)
13.55 30 ton! - Lista, lista - lista przebojów
14.30 Familiada - teleturniej
15.00 „Złotopolscy” (210) - telenowela TVP
Po awanturze, jaką Ilona zrobiła kapitanowi Wąsowi obarczając go winą za zatopienie statku, Marta zaprasza Wąsa do domu.
15.30 Szybciej, wyżej, śmieszniej, czyli karnawałowe szaleństwa
Ludzie morza - młodzi marynarze z Wyższej Szkoły Morskiej mierzą się z ludźmi gór - ratownikami z Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.
16.35 Na dobre i na złe - serial TVP
17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.50 Święta wojna - serial prod. TVP
19.15 Dwójkomania
19.30 Magazyn piłkarski „Gol”
20.00 Karnawał gwiazd (1)
Spotkanie (po dwudziestoletniej przerwie) wykonawców polskich i czeskich, współpracujących ze sławną orkiestrą Gustawa Bromy.
21.00 Panorama
21.21 Prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwójkomania
21.35 Nowojorscy gliniarze - serial prod. USA
22.20 Audiotele - rozwiązanie konkursu
22.30 Studio Teatralne Dwójki: Eva Pataki i Marta Meszaros „Edith i Marlene”, reż. Marta Meszaros, wyk. Beata Fudalej, Grażyna Szapołowska, Jan Nowicki, Olaf Lubaszenko
24.00 Honoriusz Balzac „Fizjologia małżeństwa”, reż. Krystyna Janda, wyk. Krystyna Janda, Barbara Kałużna, Waldemar Barwiński
0.15 Lekarze bez granic: „Morze Chińskie - kraina

- wiecznej pamięci” - film francuski (1996), reż. Jacques Perrin, wyk. Jane Birkin, Samuel Fuller
1.50 Zakończenie programu



POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
7.00 Twój lekarz - magazyn medyczny
7.15 Wystarczy chcieć
7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Sok z żuka - serial animowany
8.30 Talent za talent
9.00 Power Rangers - serial komiksowy dla młodzieży
9.30 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
10.00 Disco Relax
11.00 Diabli nadali (5) - serial komediowy USA
11.30 Ja się zastrzelę (32) - serial komediowy USA (nieдоступny drogą satelitarną)
12.00 Jej cały świat (1) - serial komediowy USA (1998-1999), reż. James Burrows, wyk. Christina Applegate, Bruno Campos, George Dzundza, David DeLuise, Eric Lloyd
Opowieść o atrakcyjnej, samotnej młodej matce, której życie rozdarte jest pomiędzy pracę, marzenia i skomplikowane relacje z mężczyznami - nie wyłączając ojca, braci i małego synka.
12.30 „W tajnej służbie Jej Królewskiej Mości” - angielski film sensacyjny (1969), reż. Peter Hunt, wyk. George Lazenby, Diana Rigg, Telly Savalas, Ilse Steppad, Gabriele Ferzetti (136 min)
Siódmy w serii „Bondów” z epizodycznym udziałem Australijczyka Lazenby, opowiada o ostatecznym starciu agenta 007 z paranoicznym geniuszem zła Blofeldem. Mimo zaskakującego zakończenia - ciąg dalszy jeszcze nastąpi.
15.00 Brygada Acapulco (7) - serial sensacyjny USA
16.00 Informacje
16.10 Prognoza pogody
16.20 Rodzina zastępcza (27) - polski serial komediowy
16.50 Sekrety rodzinne - program rozrywkowy
17.20 Trędowata (1) - serial TVP, reż. Wojciech Rowecki, wyk. Anita Sokółowska, Tomasz Mandes, Beata Tyszkiewicz, Ewa Dałkowska, Leon Niemczyk, Wojciech Dzieduszycki
Historia wielkiej, poza grób, miłości guwernantki, Stefci Rudeckiej i ordynata Waldemara Michorowskiego jest powszechnie znana. Twórcy serialu próbują odpowiedzieć na pytanie, jak potoczyłyby się losy tych słynnych kochanków, gdyby Stefci nie umarła.
18.10 Słoneczny patrol (103) - serial USA
19.05 Idź na całość - show z nagrodami
20.00 Strażnicy miasta (4) - serial sensacyjny USA
20.50 Losowanie Lotto
21.00 „Najlepsi przyjaciele” - komedia USA (1982), reż. Norman Jewison, wyk. Burt Reynolds, Goldie Hawn, Jessica Tandy, Keenan Wynn, Ron Silver (104 min)
Para postanawia po latach zalegalizować swój związek solidnym małżeństwem. Decyzja ta okazuje się fatalna w skutkach i powoduje lawinę katastrof, coraz bardziej niesamowitych.

- 22.55 Ogłoszenie wyników Lotto
23.00 Na każdy temat - talk show Mariusza Szczygła
0.05 FIFA TV (program niedostępny drogą satelitarną)
0.35 Magazyn sportowy
1.55 Muzyka na bis
5.00 Pożegnanie

tvn

- 6.50 Telesklep
7.50 Patrol Jin Jin - serial animowany
8.15 Hutch miódowe serce - serial animowany
8.40 Tęczowa dolina - serial animowany
9.00 Twój problem, nasza głowa - program dla dzieci
10.15 „Mały czarodziej” - film USA dla dzieci (1996), reż. Jeff Burr, wyk.: Toran Caudell, Russ Tamblyn, Michael Ansara, Amber Tamblyn, Ian Abercrombie (105 min)
Zakęcie wypowiedziane przez czarodzieja Merlina trafia po stuleciach do kilkunastoletniego chłopca pasjonującego się sztuką iluzji.
12.00 Daniela i przyjaciele - telenowela meksykańska
13.00 Start w TVN meta na scenie - program rozrywkowy
13.30 Z archiwum Nie do wiary - opowieści niesamowite
14.00 Gotuj z Kuroniem - magazyn kulinarny
Mistrz, jego goście i znakomite propozycje gastronomiczne.
14.30 „Dennis rozrabiaka” - komedia USA (1993), reż. Nick Castle, wyk.: Walter Matthau, Mason Gamble, Joan Plowright, Christopher Lloyd, Lea Thompson, Paul Winfield (120 min)
Przygody sześciolatka, jeszcze bardziej nieznośnego niż Kevin pozostawiony sam w domu i wykazującego się niewyczerpaną pomysłowością. Ten spędzający rodzicom sen z powiek rozrabiaka zmierzy się z grasującym w mieście złodziejem i oczywiście zwycięży.
16.30 Ale plama - program rozrywkowy
16.45 Rodziców nie ma w domu (5) - serial polski
17.15 Mini Playback Show - program rozrywkowy
18.30 Zwariowana forsa - program rozrywkowy
19.00 TVN Fakty
19.20 Sport
19.25 Pogoda
19.30 Milionerzy - teleturniej
20.20 Wybacz mi - talk-show
21.35 Pod napięciem - talk-show
22.05 Wizjer TVN - magazyn sensacji i rozrywki
22.35 Wprost TV - magazyn
23.05 Ale plama - program rozrywkowy
23.20 „Werdykt” - film USA (1982), reż. Sidney Lumet, wyk.: Paul Newman, Charlotte Rampling, Jack Warden, James Mason (140 min)



Kiedyś wzięty prawnik, teraz alkoholik na życiowym zakręcie, podejmuje się trudnej i kontrowersyjnej sprawy dotyczącej błędów w sztuce lekarskiej. W tle - rozbieżne

interesy, charaktery, niekiedy opozycja prawa do sprawiedliwości.

1.30 Cela nr - reportaż



2.00 Granie na zawołanie

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Wyspa dzieci (3/8) - serial angielski dla młodzieży
7.30 Świat ogrodów - angielski serial dokumentalny
8.00 Domator - poradnik
8.15 Kalejdoskop sportowy
8.45 Kronika świętokrzyska
9.00 Wierzę, wątpię, szukam - program redakcji katolickiej
9.30 Złote rączki - irlandzki serial poradnikowy
10.00 Budujemy mosty - teleturniej
10.30 Awangarda krakowska (2)
11.00 Magazyn tenisowy
11.30 Tam i tu - magazyn turystyczny
12.30 Rola - magazyn dla rolników
12.50 W stronę gór
13.10 Zapraszam - talk-show Iwony Meus-Jargusz
13.40 Kinomania - teleturniej
14.10 Kufer babci Aliny
14.30 Podróże kolejami Europy (1/3)
15.30 Lekki z zielnej apteki (5)
15.45 Reportaż
16.00 Kabaret
16.40 Telekino - teleturniej filmowy
17.00 Sport
18.00 Kronika
18.20 Kronika świętokrzyska
18.30 Sport
20.05 Pani inspektor (5/6) - angielski serial kryminalny
Brat pani inspektora zostaje obrabowany przez kobietę, która odwoziła go z kasyna.
21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy
21.30 Kronika
21.45 Kocham cię życie - program publicystyczny
22.00 Zyciorysy z refrenem
22.30 „Pokój dziecienny” - film polski (1986), reż. Aleksander Czekanowski, wyk. Kazimierz Kaczor, Danuta Szafarska (76 min)
23.45 Stulecie lotnictwa (4/26) - angielski serial dokumentalny
Lotnictwo morskie - rozwój techniki lotniczej i okrętowej.
0.35 Zakończenie programu

tvKatowice

- 7.00 - 8.00 Pasma wspólne
8.00 W cztery światy strony - magazyn turystyczny
8.15 Pryzmat - magazyn dla niepełnosprawnych
8.30 Koszałek Opałek - program dla dzieci
9.00 - 12.30 Pasma wspólne
12.30 Sport
13.30 Z życia Kościoła
13.50 Klub globtrotera
14.30 - 18.00 Pasma wspólne
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.30 - 21.00 Pasma wspólne
21.00 Reportaż miesiąca
21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe
22.00 - 0.35 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 6.00 Czterdziestolatek - 20 lat później (4) - serial polski
7.05 Słowo na niedzielę
7.10 Portrety: Złotogłowie i parzenice - reportaż Grażyny Dybowskiej

Opowieść o hafciarce z Białki Tatrzańskiej, o zdobnictwie, którego wyjątkową urodę doceniły również koronowane głowy.

- 7.40 Złotopolscy (154, 155) - telenowela polska
8.35 Zwierzątko ze sklepiu - serial animowany
9.00 Ala i As - program dla dzieci
9.30 Transmisja beatyfikacji 11 sióstr ze Zgromadzenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu
12.30 Koncert Polski w Trybunale Koronnym w Lublinie
13.00 Wesele Amora i Psyche - balet
13.25 Galeria: Zapusty - Szpask - reportaż Justyny Ziółkowskiej i Mai Kossakowskiej
Przegląd grup zapustnych odbywający się co roku w innej wsi regionu, zawsze pod egidą Muzeum Sztachty Mazowieckiej w Ciechanowie.
14.00 Teatr dla dzieci: Frantisek Pawliczek „Słowik”, reż. Tomasz Jaworski, wyk. Andrzej Żak, Tadeusz Mielczarek, Franciszek Grzegorzewski, Irena Sawicka
14.55 Złodożę: Britta Wuttke - reportaż
15.30 Podwieczorek... z Polonią - program rozrywkowy
16.30 Magazyn polonijny z Litwy
17.00 Teleexpress
17.15 „Rejs” - komedia polska (1970), reż. Marek Piwowowski, wyk. Stanisław Tym, Jolanta Lothe, Jerzy Dobrowolski, Zdzisław Maklakiewicz, Jan Himilbach (65 min)
18.15 110. rocznica stałej sceny polskiej w Łodzi - reportaż
18.45 Ludzie listy piszą
19.15 Dobranocka; Przygody Bolka i Lolka - serial animowany
19.30 Wiadomości
19.50 Prognoza pogody
19.53 Sport
20.00 Alfabet gwiazd: „Halo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy” - komedia polska (1978), reż. Janusz Rzeszewski i Mieczysław Jahoda, wyk. Gabriela Kownacka, Piotr Fronczewski, Ewa Wiśniewska, Irena Kwiatkowska, Wiesław Michnikowski, Jan Kobuszewski, Bohdan Łazuka (95 min)
Doświadczony włamywacz wykupuje podupadający teatr rewiowy, sąsiadujący z bankiem. Lekka, zabawna komedia z licznymi gwiazdami polskiego kina.
21.35 Kabaret Potem przedstawia: Trąbka dla gubernatora
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Dozwolone od lat 40 - program muzyczny
23.50 Sportowa niedziela
0.20 Podwieczorek... z Polonią - program rozrywkowy
1.20 Przygody Bolka i Lolka - serial animowany
1.30 Wiadomości
1.50 Sport
1.54 Prognoza pogody
2.00 Alfabet gwiazd: „Halo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy” - komedia polska, wyk. Gabriela Kownacka, Piotr Fronczewski, Ewa Wiśniewska, Irena Kwiatkowska, Wiesław Michnikowski, Jan Kobuszewski
3.35 Kabaret Potem przedstawia: Trąbka dla gubernatora
4.30 Panorama
4.50 Sport telegram
5.00 Dozwolone od lat 40.
6.00 Zakończenie programu

Sobota

CANAL+

7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Szczepan i Irenka: Telewizor - serial animowany 7.05 Łapu capu 7.15 Diabelski Młyn 8.00 Teletubbies - serial animowany 8.25 Minisport+

8.30-12.30 PROGRAM KODOWANY

8.30 Cybernet - magazyn komputerowy

9.00 „Pani Bovary to ja” - film polski (80 min)

10.25 „Moja miłość” - komedia romantyczna USA (107 min)

12.15 Liga angielska

14.30-15.40 PROGRAM NIE KODOWANY: 14.30 Przyjaciele V - serial USA 14.55 Szczepan i Irenka: Adres - serial animowany 15.00 13 posterunek 2 - polski serial komediowy 15.30 Łapu capu 15.40 Wstęp do meczu

16.15-7.00 PROGRAM KODOWANY

16.15 Liga polska: Ruch Chorzów - Petro Płock

18.15 Mecz plus mecz

20.00 „Łatwa forsą” - komedia USA (1998), reż. Yves Simoneau, wyk. Marlon Brando, Charlie Sheen (90 min)



Demoniczny komendant więzienia rządzi całą okolicą, życiem więźniów i własnej rodziny. Jego zięciowie planują nie całkiem typową drogę do uwolnienia się spod tyranii.

21.35 Liga+ - magazyn ligi polskiej

22.40 „W samoobronie” - film sensacyjny USA (93 min)

0.15 „Bez odwrotu” - film sensacyjny USA (94 min)

1.50 Osobliwości: Pokój 17

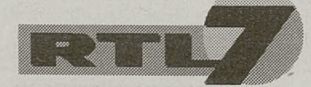
2.20 Osobliwości: Tajemnicza uczta

2.50 Osobliwości: Ta druga

3.25 „Red Line” - film akcji USA (98 min)

5.05 „Klub kawalerów” - komedia polska (85 min)

6.30 Fenomeny przyrody - serial dokumentalny



6.30 Sunset Beach - serial USA

7.10 Teleshopping

8.10 Airwolf - serial sensacyjny USA

9.00 Odjazdowe kreskówki: SOS Croco, Kangoo, Dr Slump

10.15 Medicopter 117 - niemiecki serial sensacyjny

11.05 „Zanim spadnie deszcz” - film francusko-angielsko-macedoński (1994), reż. Milcho Manchevski, wyk. Katrin Cartlidge, Rade Serbedzija, Gregoire Colin, Labina Mitevska (108 min) *Mnich, przeżywająca problemy osobiste młoda Angielka i fotoreporter wojenny na tle Macedonii po niedawnej wojnie.*

13.00 Ukryta kamera - program rozrywkowy

13.25 Trzecia planeta od słońca - serial komediowy USA

13.50 Zróbmy sobie dobrze - serial komediowy USA

14.15 Riverdale - serial kanadyjski

15.05 Alfred Hitchcock przedstawia

15.30 Zagubiony w czasie - serial s.f. USA

16.20 Sliders - serial s.f. USA

17.10 Nieśmiertelna - serial amerykańsko-francuski

18.00 Czynniki PSI - kanadyjski serial s.f.

18.50 7 minut - wydarzenia dnia

19.00 Extra Zoom - magazyn sensacji

19.30 Akwanci - serial USA

20.00 „Dopaść Eddiego” - film sensacyjny USA (1983), reż. Jeff Kanew, wyk. Kirk Douglas, John Schneider, Lee Purcell, Leah Ayres, Tom Noonan (91 min)



Niestuszenie oskarżony o zabójstwo usiłuje zbiec do Meksyku. Po piętach depcze mu bezlitosny łowca nagród.

21.45 W cudzej skórze - serial sensacyjny USA

22.35 „Bluff Coogana” - film sensacyjny USA (1968), reż. Don Siegel, wyk. Clint Eastwood, Lee J. Cobb, Susan Clark, Don Stroud, Betty Field (91 min)

Stróż prawa z Arizony zostaje wysłany do Nowego Jorku, by konwojować schwytanego tam przestępcę. Przestępca ucieka, a policjant, nie informując o tym zdarzeniu, rusza w pościg.

0.15 Oblicza Nowego Jorku - serial kryminalny USA

1.00 Airwolf - serial sensacyjny USA

1.50 Nieśmiertelna - serial amerykańsko-francuski

2.35 Czynniki PSI III - serial s.f.

3.20 „Bluff Coogana” - film sensacyjny USA

4.50 Teledyski

NASZA TV

6.00 Muzyczna poczta

7.00 Telesklep

8.00 Kobra - film sensacyjny USA

9.00 Przygody Rin Tin Tina - serial przygodowy USA

10.05 Zbrodnie w obiektywie - serial sensacyjny USA

11.00 Opowieści z klonowego miasteczka - serial animowany

11.30 Magiczny kapelusz - serial animowany

12.00 60 minut

13.00 Gillette Sport - magazyn

13.30 Techno party

14.00 Przygody Rin Tin Tina - serial przygodowy USA

15.00 Opowieści z klonowego miasteczka - serial animowany

15.30 Magiczny kapelusz - serial animowany

16.00 Kobra - serial sensacyjny USA

17.00 Idziemy na ryby - magazyn

17.30 Telejazda - program muzyczny

18.00 Zbrodnie z obiektywie (9) - serial sensacyjny USA

19.00 Extra Zoom - magazyn sensacji

19.30 Akwanci - serial USA

20.00 „Dopaść Eddiego” - film sensacyjny USA (1983), reż. Jeff Kanew, wyk. Kirk Douglas, Leah Ayres, Lee Purcell

21.45 Dziennik - wydarzenia tygodnia

22.05 Sławne ulice - serial dokumentalny

23.05 „Walec Girls” - komedia USA (1987), reż. Rafał Zielinski, wyk. Victor Garren, Jeane Byron

0.40 Dziennik - wydarzenia tygodnia

1.00 Melanżeria - program muzyczny

1.30 Życie jak poker - telenowela polska

3.00 Zakończenie programu

HBO

TWOJE DOMOWE KINO

7.05 „Don King - król boksu” - film biograficzny USA (1997), reż. John Herzfeld, wyk. Ving Rhames, Vondie Curtis-Hall, Keith David (111 min)

9.00 „Ernest na wojnie” - komedia USA (1997), reż. John Cherry, wyk. Jim Varney, Hayley Tyson, David Muller (84 min)

10.25 „Dzieciaki do wzięcia” - komedia USA (1998), reż. Fred Gerber, wyk. Leslie Nielsen, Judge Reinhold, Eddie Bowz, Emily Procter (92 min)

12.00 „Good morning, Vietnam” - film USA (1987), reż. Barry Levinson, wyk. Robin Williams, Forest Whitaker (115 min)

14.00 „Romans Murphy'ego” - komedia romantyczna USA (1985), reż. Martin Ritt, wyk. Sally Field, James Garner, Brian Kerwin, Corey Haim (103 min)

Perypetie miłosne wdowca i rozwódki, w które miesza się nieoczekiwane były małż.

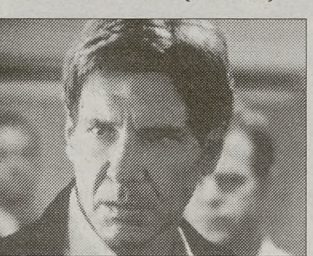
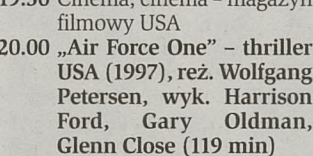
15.45 „Skutki uboczne” - komedia USA (1996), reż. Jim Wilson, wyk. Harvey Keitel, Cameron Diaz, Craig Sheffer, Billy Zane (88 min)

17.15 Uwodzicielki Hollywood: Winona Ryder - film dokumentalny USA (26 min)

17.45 „Trzech mężczyzn i mała dama” - komedia USA (1990), reż. Emile Ardolino, wyk. Tom Selleck, Steve Guttenberg, Ted Danson, Nancy Travis (99 min)

19.30 Cinema, cinema - magazyn filmowy USA

20.00 „Air Force One” - thriller USA (1997), reż. Wolfgang Petersen, wyk. Harrison Ford, Gary Oldman, Glenn Close (119 min)



Samolot prezydenta USA zostaje porwany przez grupę rosyjskich ekstremistów.

22.00 „Ziemskie namietności” - film USA (1999), reż. James Lapine, wyk. Susan Sarandon, Stephen Dorff, Elisabeth Moss, William Duell (98 min)

Kobieta znudzona życiem u boku męża pastora decyduje się odejść. Przy pierwszym samodzielnym kroku pada ofiarą napadu.

23.40 Intymne spotkania: Zakazane żądze - serial erotyczny USA (1998), reż. David Nicholas, wyk. Tane McClure, Nikki Fritz (28 min)

0.10 „Opowieści przy ognisku” - horror USA (1997), reż. David Semel, wyk. Jimmy Marsden, Amy Smart, Christine Taylor, Jennifer McDonald (83 min)

1.35 „22 października” - film akcji USA (1998), reż. Richard Schenkman, wyk. Michael Pare, Ernie Hudson (90 min)

3.10 Bohaterowie kina akcji: Harrison Ford - film dokumentalny USA, wyk. (26 min)

3.40 „Air Force One” - thriller USA (1997), reż. Wolfgang Petersen, wyk. Harrison Ford, Gary Oldman (119 min)

5.45 Na planie filmu „Rewolwer i melonik”

POLSAT 2

6.00 Muzyka na bis 7.00 Kamera start 7.30 Junior - program rozrywkowy 8.00 Sekrety gwiazd: Betty Grable - serial dokumentalny 9.00 Hawaje pięć-zero (101) 10.00 Zwierzęta z zielonego lasu - serial animowany 10.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki - program rozrywkowy 11.00 Jackie Collins: Rozmowy bez tajemnic (14) - serial dokumentalny 11.30 Dziedziczna nienawiść (65, 66) 13.30 Magazyn motoryzacyjny młodych 14.00 Junior - program rozrywkowy 14.30 Jacek Ziobro Super Star - program rozrywkowy 15.00 Disco Polo Live 16.15 „Miasteczko Medicine River” - film USA, (1986), reż. Stuart Margolin, wyk. Byron Chief-Moon, Graham Greene, Tom Jackson, Sheila Tousey (93 min) 18.00 „Ernest w NBA” - komedia USA (1995), reż. John Cherry III, wyk. Jim Varney, Kareem Abdul-Jabbar, Jay Brazeau (93 min) 19.45 Super Express TV 20.00 „Rozprawa w Berlinie” - film USA (1988), reż. Leo Penn, wyk. Martin Sheen, Sam Wanamaker, Max Gall, Sean Penn (92 min) 21.40 Kameleon (9) 22.35 „Miasto duchów” - film USA (1988), reż. Richard Governor, wyk. Franz Luz, Catherine Hickland, Jimmie F. Scaggs, Penelope Windust (81 min) 0.05 „Ofiara w pułapce prawa” - film USA, (1974), reż. Boris Sagal, wyk. Elizabeth Montgomery, William Daniels, Cliff Potts, Rosemary Murphy, Ronny Cox (93 min) 1.50 Disco Relax 2.50 Pożegnanie

Planete

6.00 Największy karnawał świata 6.55 Wielkie wystawy: Sztuka egejska 7.25 Legendarne samoloty: KC-135 8.15 Seks i medycyna 9.10 Australia: Śladami dzikich koni 9.55 Wyzwolenie 11.10 Monica Lewinsky: Za kulami 12.05 Oblicza Amazonii: Daime - oszałamiające, leśne wino 12.35 Zaminowany świat 13.30 Beria - prawa ręka Stalina 14.20 Muzykanci 14.35 Ludzie w drodze 14.45 Węzeł 15.00 Kraj Basków - Państwo bezprawia 16.35 Święto żrebaka 17.00 Na żywca 17.15 Cichy świadek 18.00 Clive Anderson, nowa nadzieja wbrew piekłu: Lagos 18.35 Celibidache - nic nie robić, pozwólcie muzyce powstać 19.25 Czelabiński - najbardziej skażone miejsce na ziemi 20.30 Kamienne trzcinie 21.25 Aktualności z przeszłości 22.20 Ludzie z pustego obszaru 22.35 Fenomen Kostabiego 23.20 Central Park 0.55 Regis Loisel i jego rysunki

Discovery CHANNEL

8.00 Stworzenia fantastyczne: Smoki

8.30 Zwierzęce archiwum X Historia jednego z najsłynniejszych koni wyścigowych, poszukiwania tajemniczego stwora w lasach koło Waszyngtonu i spotkanie ze zwierzętami-wrókami.

9.00 Przygody na australijskich pustkowia

9.30 Afryka nieznana: Powrót do Rukwa

10.00 Flightline, czyli wszystko o maszynach latających

10.30 Piraci

Kolejna karta w dziejach piractwa morskiego: porywanie statków z niewolnikami więzionymi z Afryki.

11.00 Wielcy wodzowie: Nelson

12.00 Poza prawdą: Okaleczenia

13.00 Morskie skrzydła: Intruder

14.00 Equinox: Elektryczne niebiosy

15.00 Skalna królowa

16.00 Discover Magazine: Cyber Cops

17.00 Cybernetyczni wojownicy

18.00 Granice nauki: Cybernetyczni wojownicy

19.00 Wewnątrz państwowej mennicy USA

Wizyta w instytucji, której powierzchnię przelicza się na pięć stadionów piłkarskich.

20.00 Wysypisko

21.00 Discover Magazine: Katastrofy konstrukcyjne

22.00 Urządówka: Śmierć w izbie przyjęć

23.00 Medycyna sądowa: Strażnicy z Teksasu

24.00 Cybernetyczni wojownicy

1.00 Granice nauki: Cybernetyczni wojownicy

NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL

8.00 Kraina tygrysa

9.00 Explorer's Journal: Zdjęcia nie z tej ziemi

10.00 Gepardy z Namibii

11.00 Wyprawy: Talenty Mitsuki Iwago

12.00 Galapagos - mój wrażliwy świat

13.00 Jedwabny Szlak

Ciągnący się przez Azję szlak, którym już Rzymianie transportowali jedwab.

14.00 Kraina tygrysa

15.00 Explorer's Journal: Zdjęcia nie z tej ziemi

16.00 Gepardy z Namibii

17.00 Wyprawy: Talenty Mitsuki Iwago

Mitsuki Iwago jest, w drugim pokoleniu, fotografem dzikiej przyrody i mistrzem w swoim zawodzie.

18.00 Rewolucja ekoturystyczna

19.00 Bezlitosne żywioły

20.00 Dziką przyrodą: Powrót kangurów

21.00 Wyprawy: Schody do nieba

Grupa Nowozelandczyków uprawiających wspinaczkę wysokogórską decyduje się na karkołomny zjazd na nartach i snowboardzie ze szczytu góry Cooka.

22.00 Wędrowka po lodzie

23.00 Wojaże

24.00 Rewolucja ekoturystyczna

1.00 Bezlitosne żywioły



7.00 Lassie: Męsko-damskie sprawy

7.30 Lassie: Przyjaciele pana Cairo

8.00 Zwierzęcy sąd sędziego Wapnera: Zamówienie na jadowite węże

8.30 Wishbone - serial dla dzieci

Przygody Joe, Davida, Samantha i ich psa, teriera Wishbone, a także przeżywanie wraz z nimi spotkań z wielką literaturą.

9.30 Zig i Zag

Testy sprawnościowe dla psów i ich właścicieli

10.30 Archiwum krokodyli: Naturalne siedlisko pytona

11.00 Archiwum krokodyli: Jaszczurki

11.30 Łowca krokodyli: Z powrotem w buszu

12.30 Na pomoc zwierzętom

13.00 Opowieści o koniach: Konny patrol

Praca brytyjskiej policji konnej; przygotowania do patrolu ulicznego podczas karnawału w londyńskiej dzielnicy Notting Hill.

13.30 Opowieści o koniach: Spęd islandzkich koni

14.00 Łowca krokodyli: Dżungla w chmurach

15.00 Weekend z dziką przyrodą: Lwy - droga do wolności

16.00 Weekend z dziką przyrodą

17.30 Weekend z dziką przyrodą: Ostatnie raje na ziemi

19.00 Archiwum krokodyli

20.00 Łowca krokodyli: Legendy Galapagos

21.00 Pogotowie dla zwierząt

22.00 Afryka nieujarzmiona: Bracia z Talek

23.00 Koty sawanny: Lew i gepard

24.00 Łowcy: Władcy głębin

travel

TV THAT TAKES YOU THERE

13.00 Caprice i jej podróże: Las Vegas

Seria programów, w których angielska modelka, Caprice Bourret, przedstawia bardzo osobiste spojrzenie na zwiedzane miejsca. Dziś - Caprice w centrum hazardu.

13.30 Wielka wyprawa: Dżabalpur

14.00 Od Pekinu do Paryża

14.30 Smaki Włoch: Wyspy Liparyjskie

15.00 Australijski przewodnik dla smakoszy

15.30 Na rozstajach dróg: Jamajka

16.00 Wspaniałości świata

17.00 Podróż do Azji i dalej: Rejs po rzece Mekong

17.30 Stalowe szlaki

18.00 Awventura - sekrety kuchni włoskiej: Florencja

18.30 Krótkie wycieczki do Irlandii

„Głos Irlandii” - Dolores Keane i jej brat wyruszają w muzyczną podróż po dzikiej i pięknej wysepce Inishbofin.

19.00 Smaki Włoch: Wyspy Liparyjskie

19.30 Turysta: Edmonton, Alberta

20.00 W trasie z Rough Red

21.00 Od Pekinu do Paryża

21.30 Wszereż i wzdłuż

22.00 Hymn podróży (1)

Telewizja

Sobota

TVP1

- 6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
6.55 Agrolinia
7.45 Kulisy wojska
8.05 Z kamerą wśród zwierząt: Żurawie
8.30 Wiadomości
8.42 Prognoza pogody
8.45 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.10 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
9.35 Walt Disney przedstawia: 101 dalmatyńczyków - serial animowany oraz „Zorro” (17, 18) - serial przygodowy USA (emisja z teletekstem)
10.55 „Dr Quinn” (5) - serial USA
General Custer najeżdża obóz Indian.
11.45 Szalone sporty - angielski serial dokumentalny
12.00 Zwierzęta świata: Z życia makaków - angielski film dokumentalny
12.30 Miliard w rozumie - teleturniej
13.00 Wiadomości
13.10 Współcześni wojownicy - reportaż
13.30 Świat po prostu - program publicystyczny
14.00 Studio sport: Polska liga koszykówki mężczyzn: Zepser Śląsk-Stal Mielec
15.35 Enrique Iglesias - reportaż z wizyty w Polsce
15.45 Wielki sklep i okolica - reportaż
16.05 Zimna wojna (3/24): Plan Marshalla - serial dokumentalny USA
17.00 Teleexpress
17.25 Sportowiec roku (w tym rozwiązaniu konkursu audiotele)
19.00 Wieczorynka: Mapeciątka - serial animowany
19.30 Wiadomości
19.51 Sport
19.56 Prognoza pogody
20.05 „Jaś Fasola: Nadciągająca totalna kataklizm” - komedia angielska (1997), reż. Mel Smith, wyk. Rowan Atkinson, Peter McNicol (90 min)
Przygłup zatrudniony jako stróż w londyńskim muzeum przedzierzga się w historyka sztuki, by reprezentować swoją placówkę w Los Angeles.
21.40 Enrique Iglesias w Jedyńce! - koncert
22.35 Sportowa sobota
22.55 „Ścigani” - film sensacyjny USA (1996), reż. Kevin Hooks, wyk. Laurence Fishburne, Stephen Baldwin, Will Patton, Robert John Burke (94 min)
Wieżni odsiadujący wyrok za ogłotnienie mafijnego konta i były policjant uciekają z więzienia. Za nimi rusza pościg.
0.30 „Klan” (313, 314, 315) - telenowela TVP

- 1.40 „We własnym domu” - film USA (1979), reż. Delbert Mann, wyk. Henry Fonda, Kristen Vigard (75 min)
Syn starego, schorowanego, a przy tym despotycznego farmera chce oddać ojca do domu opieki. Mała wnuczka farmera postanawia przeciwdziałać temu.
3.00 „Matematyka, miłość i seks” - film francuski (1997), reż. Charlotte Siivera, wyk. Julie Delarme, Georges Corraface, Marie Christine Barrault, Anna Prucnal (99 min)
Ambitna licealistka chce wyrwać się ze skromnego środowiska. Przypadkiem wnikła się w nieplanowany romans z dojrzałym mężczyzną.
4.45 „Lawina” - film USA (1970), reż. John Danishewsky, wyk. Moustache, Howard Marion Crawford (73 min)
Trójka dzieci przebywających z opiekunem w alpejskim szataście nie wie o ogłoszonym w górach alarmie lawinowym. Nie ma sposobu, by uprzedzić ich o niebezpieczeństwie.
5.55 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 Wydarzenie tygodnia
9.30 Auto - magazyn
9.45 Proton - magazyn sensacji naukowych
10.10 Jazda kulturalna - magazyn
11.00 Kino bez rodziców: Jetsonowie - serial animowany oraz „Parker Lewis nigdy nie przegrywa” (1/73) - serial USA, reż. Thom Eberhardt, wyk. Corin Corky Nemec, Melanie Chartoff
11.55 Studio sport: Liga polska
14.00 Arka Noego - magazyn
14.25 Familiada, wydanie specjalne - teleturniej
15.05 „Złotopolscy” (209) - telenowela TVP
15.35 Wielka gra - teleturniej
16.30 „Providence” (17) - serial USA
17.15 Dozwolone od lat 40
18.00 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Duety do mety - teleturniej
19.20 Dwójkomania
19.30 Stydio sport: Europejski przegląd piłkarski
20.00 Co nam w duszy gra - program artystyczny
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.21 Prognoza pogody
21.25 Sport telegram
21.30 Dwójkomania
21.35 „Geronimo, amerykańska legenda” - western USA (1993), reż. Walter Hill, wyk. Jason Patric, Gene Hackman, Robert Duvall, Wes Studi, Matt Damon, Rodney Grant (115 min)
Ostatni wódz Apaczów Chiricahua, który podjął walkę przeciwko białym osadnikom, oddziałom wojskowym, na koniec - wszystkim. Waleczny i bezwzględny przeszedł do legendy i historii. W filmie - przykrojony na we-

- sternowe potrzeby fragment zyciorysu Apacza.
23.40 Miłość w Hollywood (3): Życie bez mężczyzny - angielski serial dokumentalny
0.30 Madredeus (2) - koncert
Koncert portugalskiej grupy grającej tradycyjną muzykę fado, zarejestrowany podczas „Lata filmów” w Kazimierzu nad Wisłą.
1.25 Obserwator (6, 7) - serial USA

POLSAT

- 6.00 Disco Relax
7.00 Piramida
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Sok z żuka - serial animowany
8.30 Kalambury - program dla dzieci
9.00 Power Rangers - serial komiksowy dla młodzieży
9.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
9.55 Strażnicy miasta (3) - serial sensacyjny USA
10.50 „O chłopcu, który umiał latać” - film USA (1986), reż. Nick Castle, wyk. Lucy Deakins, Jay Underwood, Bonnie Bedelia, Fred Savage, Coleen Dewhurst (134 min)
Miłość pary nastolatków okazuje się tak silna, że przynosi rozwinięcie paranormalnych możliwości.
12.45 „Fantomas contra Scotland Yard” - francusko-włoska komedia kryminalna (1966), reż. Andre Hunebelle, wyk. Jean Marais, Luis de Funes, Mylene Demongeot (107 min)
Fantomas nakłada na bogaczy i oszustów podatek za prawo do życia. Niedobrana. czwórka detektywów tropi go aż do zamku kolejnej ofiary.
14.40 Gospodarz
15.10 Disco Polo Live
16.00 Informacje
16.10 Prognoza pogody
16.20 Macie co chcecie - program rozrywkowy
16.50 Miłość od pierwszego wejrzenia - program rozrywkowy
17.20 Lekarze z Los Angeles (3) - serial USA
18.10 Słoneczny patrol (102) - serial USA
19.05 Idź na całość - show z nagrodami
20.00 Świat według Kiepskich (29) - polski serial komediowy
20.30 Miódowe lata (25) - polski serial komediowy
20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka
21.05 Niewiarygodne, ale prawdziwe (15) - serial dokumentalny
21.35 Kurier sensacji
22.05 „Cyborg” - film sensacyjny USA (1995), reż. Yossi Wein, wyk. Frank Zagarino, Bryan Genesse, Jennifer Miller (91 min)
Trzecia z serii opowieści o policjancie z wszechpioną superinteligencją i nadludzkimi możliwościami fizycznymi.
23.45 Ogłoszenie wyników Lotto
23.50 Opowieści z krypty (38) - serial grozy
0.20 Playboy Beverly Hills Bordello (17) oraz Zatoka namiętności (4)

- 1.20 „Seksperyment” - film erotyczny USA (1997), reż. Edward Holzman, wyk. Carlton Lynx, Justin Gorence, Scott Carson, Kim Dawson (102 min)
3.10 Muzyka na bis
5.00 Pożegnanie

tvn

- 7.00 Telesklep
8.00 Button Nose - serial animowany
8.30 Mama, tata i ja - teleturniej dla dzieci i rodziców
9.00 Twój problem nasza głowa - program dla dzieci
10.00 Pepsi chart - program muzyczny
10.30 Extra com. - program komputerowy
11.00 Automaniak - magazyn motoryzacyjny
11.30 Multikino - magazyn filmowy
12.00 Daniela i przyjaciele - telenowela meksykańska
13.00 Ale tydzień - magazyn
13.30 Przysań Hubbardów (24) - serial USA
14.25 Mecz: Wisła Kraków - Odra Wodzisław
16.20 Modelki (17) - serial USA
17.15 Gorączka złota - program rozrywkowy
18.30 Maraton uśmiechu - liga dowcipów
19.00 TVN Fakty
19.20 Sport
19.25 Pogoda
19.30 Milionerzy - teleturniej
20.25 „Pułapka uczuć” - kanadyjski film sensacyjny (1995), reż. Eric Till, wyk. Jennie Garth, Costas Mandylor, Billy Dee Williams, Currie Graham, Peter Outerbridge, Helen Shaver (105 min)



- Młoda kobieta po próbie zabójstwa dokonanej przez seryjnego mordercę traci pamięć i staje się bezbronna wobec możliwości kolejnego ataku.
22.10 „Przeklęty księżyc” - horror USA (1996), reż. Eric Red, wyk. Mariel Hemingway, Michael Paré, Mason Gamble, Ken Pogue (95 min)
Utalentowany fotoreporter po ukąszeniu przez wilkołaka zmienia się w potwora.
23.45 Sex chichot - program rozrywkowy
0.15 „Polowanie” - film sensacyjny USA (1981), reż. Brian Trenchard-Smith, wyk. Steve Railsback, Olivia Hussey, Carmen Duncan, Michael Craig (105 min)
Przejścia trójki ludzi, którzy w nienazwanym totalitarnym państwie odważają się myśleć i czuć.
2.10 Granie na zawołanie

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Bajkowe trojaczki - hiszpański serial animowany

- 7.30 Ranczo (1/26) - serial komediowy
8.00 Kronika
8.10 Wiara i życie - program redakcji katolickiej
8.40 Podpowiedzi w plenerze
9.00 Nauczyciele (2/13) - serial kanadyjski
9.30 Wynałazki przyrody (3/13) - francuski cykl dokumentalny
10.00 „Kasztelanka” - film polski (1983), reż. Marek Nowicki, wyk. Jerzy Kryszak, Ewa Telega
11.00 Wiek dwudziesty: Stulecie odkryć (20) - serial dokumentalny USA
11.30 Tajemnicze archiwum Shelby Woo - serial USA
12.00 Sekrety kobiet - magazyn
12.30 Wielkie epoki sztuki europejskiej (7/10) - niemiecki serial dokumentalny
13.30 Drogi wodne (9/16) - niemiecki serial dokumentalny
14.00 Podróże kulinarne po Francji (2/12) - francuski serial dokumentalny
14.30 Magazyn snowboardowy
14.45 Korzenie i źródła
15.05 Morskie opowieści (1/9) - francuski serial popularnonaukowy
15.30 Wieża - teleturniej
15.50 Reportaż z koncertu
16.10 Labirynty kultury
16.30 Piano express - program rozrywkowy
17.00 Reportaż kulturalny
17.30 Portrety: prof. Tadeusz Hanausek
18.00 Kronika
18.20 Pełna kultura
19.00 Sport
19.30 Czerwony karzeł (24/44) - angielski serial komediowy
20.00 Koncert
21.00 Marginałki - program kabaretowy
21.15 Mały jazz
21.30 Kronika
21.45 Wiadomości sportowe
22.00 „Camelot” - musical USA, reż. Joshua Logan, wyk. Richard Harris, Vanessa Redgrave
Historia króla Artura i rycerzy Okrągłego Stołu z zamku Camelot - po amerykańsku. Oscar za scenografię i kostiumy.
23.30 Wokół wielkiej sceny
23.55 Zakończenie programu

tvKatowice

- 7.00 - 8.00 Pasma wspólne
8.00 Pogoda dla narciarzy 8.05 Program muzyczny 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TVP Katowice proponuje... 9.00 - 12.30 Pasma wspólne 12.30 Szafera 13.00 Ale kino 13.20 Kim jestem? 13.30 Telegiga 2000 - teleturniej 14.00 Publicystyka kulturalna 14.15 Uśmiechnij się 14.30 - 17.00 Pasma wspólne 17.00 Co dzień - od święta... 17.30 I co dalej? - teleturniej 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Kim jestem? 18.30 Rawa Blues 19.00 - 23.55 Pasma wspólne

TVPOLONIA

- 6.00 W labiryncie (109, 110) - serial polski
7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)

- 7.30 Klan (307, 308, 309) - telenowela polska
8.45 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.10 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
9.30 Babar - serial animowany
10.00 Hity satelity
10.15 Brawo bis - magazyn
11.30 Pegaz tygodnia
11.45 Rakowiecka - film dokumentalny Jolanty Kesler
Historia więzienia na warszawskim Mokotowie.
12.40 W piątą stronę świata (6/8) - serial polski
13.45 Od Lwowa po Góry Skaliste - reportaż Aleksandry Mączki
Wojenne losy Stanisława Ulama, który w 1943 r. został ściągnięty do Los Alamos do pracy nad bombą atomową.
14.15 Przegląd prasy polonijnej
14.30 Kocham Polskę - teleturniej
15.00 Skarbiec - magazyn historyczno-kulturalny pod redakcją Lucyny Smolińskiej
15.30 Wieczór z Jagielskim
16.10 Mówi się... - program poradnikowy prof. Jerzego Bralczyka
16.30 Magazyn polonijny z Białorusi
17.00 Teleexpress
17.15 Swego nie znacie - program Marty Piszczatowskiej
17.45 Zaproszenie: Suwalskie zauroczenie - program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego
18.05 Teledyski na życzenie
18.15 Czterdziestolatek - 20 lat później (4) - serial polski
19.15 Dobranocka: Sceny z życia smoków - serial animowany
19.30 Wiadomości
19.50 Prognoza pogody
19.53 Sport
20.00 Polonica: „Zatrute wino” - film niemiecko-francuski (1992), reż. Josee Dayan, wyk. Carolin Sihol, Daniel Olbrychski, Jean-Yves Gautier (84 min)
21.20 Kronika Zimowych Igrzysk Polonijnych Szczyrk 2000
21.35 Violetta: Taka jestem - koncert Violetty Villas (1)
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Sportowiec roku
0.20 Czterdziestolatek - 20 lat później (4) - serial polski
1.15 Sceny z życia smoków - serial animowany
1.30 Wiadomości
1.50 Sport
1.54 Prognoza pogody
2.00 Polonica: „Zatrute wino” - film niemiecko-francuski
3.20 Kronika Zimowych Igrzysk Polonijnych Szczyrk 2000
3.35 Violetta: taka jestem - koncert Violetty Villas (1)
4.30 Panorama
4.50 Sport telegram
5.00 Rakowiecka - film dokumentalny Jolanty Kesler
6.00 Zakończenie programu

Dalszy ciąg programów telewizyjnych na str. 29-31

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1 skrytka pocztowa nr 368

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 619-92-55, fax: 619-92-76, e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Długopolski

Centrala: tel. 619-92-00 (łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62, Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64 (od godz. 16 tel. 619-92-15, fax: 422-05-67)
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-43
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Ekspozytury: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72, 266-67-40
ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, llp., tel./fax: (0-18) 201-35-30
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 844-16-00, tel. (0-33) 843-31-86
Ekspozytury: OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax: (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księdza J. Jajłowego 29, Redakcja: tel./fax: (0-17) 85-22-479
Biuro Ogłoszeń: tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
Ekspozytury: DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax: (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 62-135-20, 62-231-48
Ekspozytury: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax: (0-14) 66-300-77

WYDAWCA:
Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax: 422-08-78
Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI
Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3
Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:
KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax: 421-97-77, Informacja: tel. 619-91-45 619-91-76
e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl
kasy: czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14
ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIAZKI KONTROLI PISTOLICZNY PRACI

Weekend z DZIENNIKIEM

Czesław Słania to niekwestionowany mistrz świata grawerów. W Księdze rekordów Guinnessa znajduje się certyfikat zaświadcujący, iż ten „król znaczków” bije na głowę wszystkich konkurentów. Wykonał ponad 1000 znaczków pocztowych dla 28 krajów, co jest absolutnym rekordem, jeśli zważyć, że następny w kolejności (Czech z pochodzenia) ma ich na swoim koncie tylko 300...

Słania mieszka od 1956 r. w Sztokholmie. Jest obywatelem Monako. Ostatnio zaprojektował i zrealizował swój 1001. znaczek, tym razem dla rodaków. Mowa o bloczku „Zamek w Książu”. Łączny nakład znaczków wykonanych przez Słanię wynosi prawie 100 mld sztuk! Ten jeden z najslawniejszych Polaków w świecie wciąż jeszcze za mało znany jest w swoim ojczystym kraju. Przez wiele lat wspominało się o nim półgębkiem, jako że nielegalnie pozostał za granicą...

Ma 79 lat i ciągle jest czynny, co wydaje się niezwykle, jeśli zważyć, że grawer to ktoś, od kogo praca wymaga nieprawdopodobnej precyzji. Podobno Słania uosabia tak genialne połączenie ręki i oka, że podobny talent zdarza się raz na stulecie! Żłobi rylcem superwaskie linie na płytce stalowej o wymiarach znaczka. Najpłytszy z tych rowków miał - jak mi to pan Czesław objaśnił - osiem tysięcznych milimetra. Te najgrubsze sięgają ośmiu setnych. Zaś gęstość linii wydaje się dla gołego oka wprost niepojęta: 80 na milimetr kwadratowy!

Czesław Słania jest znany w świecie filatelistów nie tylko z mistrzostwa, ale też z... figli, które tropione są z zapamiętaniem przez kolekcjonerów. Kiedyś np. zamieścił swój portret na znaczku Biegu Wazów. Innym razem na grzbietach książek widocznych na półce, która była pokazana na znaczku, wypisał, że autorką „Potopu” była Józefa Słania (jego matka). Na kilku znaczkach znajdując się widoczne tylko pod mikroskopem imiona jego zmieniających się szybko muz.

Kiedyś Czesław Słania został zaproszony do Chin i na spotkanie z nim przyszło 150 tys. ludzi. Każdy z Chińczyków otrzymał oczywiście autograf wielkiego grawera. Zdarzyło się to przy okazji wydania wspólnego znaczka chińsko-szwedzkiego.

Niedawno pan Czesław pojawił się w paru miastach w Polsce. Uświetnił m.in. w Jeleniej Górze wystawę „1000 znaczków Czesława Słania”, zorganizowaną przez tamtejsze Stowarzyszenie Filatelistów i Kolekcjonerów.

Mnie udało się poznać pana Czesława w innych okolicznościach. Podczas ostatniego pobytu w Sztokholmie postanowiłem do niego dotrzeć, gdyż nasłuchałem się wśród tamtejszej Polonii wielu opowieści o tej legendarnej postaci.

Mówiono, że ma wyłączne prawo do portretowania na znaczkach rodziny królewskiej w Szwecji i książęcej w Monako. Że w wielu krajach, m.in. w Stanach Zjednoczonych, powstały grupy studyjne, mające za zadanie badanie metod pracy wielkiego grawera i przygotowywanie następcy. Wszystko to okazało się prawdą, jak rów-

nież to, że pan Czesław jest odznaczony Medalami Królewskimi w Szwecji, Krzyżem Rycerskim w Danii, wyróżniony m.in. nagrodą Roberta Stolza, przyznaną przez Philatelic Music Circle w Londynie. Został też uwieczniony na jednym ze znaczków wydanych przez ONZ w Roku Filatelistyki, jako ten, który przyczynił się do „zbliżenia między ludźmi”...

Moi sztokholmscy znajomi donieśli mi też, że jest pracowitym, człowiekiem prowadzącym prosty, spartański tryb życia, mimo że stać go na luksusy, a o jego bogactwie krążą legendy. Największą jego słabość stanowi płeć piękna, ale któryż z prawdziwych mężczyzn jej nie ma...

Niewolnik matrycy

Czarnowłosa Polka, Basia, podała nam herbatę i ciasteczka. Pan Czesław powiedział mi, że nie jestem pierwszym poetą w tym mieszkaniu. Był tu też Adam Zagajewski, który zostawił mu tomik z dedykacją...

Jednym z tematów naszej rozmowy była katorżnicza praca, której się oddaje nieraz po 15 godzin na dobę.

- Jestem człowiekiem, który nie umie próżnować. Nawet gdy wyjeżdżam na urlop, zabieram ze sobą swój warsztat, czyli lupkę, rylce, małą matrycę. Potrzebne mi jest tylko okno, światło i jakiś stół. Od momentu, gdy osiągnąłem sukces, miałem zawsze tak ogromną ilość zamówień z całego świata na znaczki i banknoty, że zmuszony byłem spośród nich wybierać. Właściwie jestem galernikiem matrycy... Bywało, że wstawałem i nie wiedziałem, gdzie jestem. Polska to czy Szwecja, Monako czy Brazylia, Paryż czy Londyn? Czasami było mi to zresztą obojętne, skoro wszędzie robiłem mniej więcej to samo. Oczywiście czułem na własnej skórze zmianę klimatu i różnicę temperatury pomiędzy Szwecją a Brazylią, sięgającą nawet 50 st. C. Ale jak się już zaaklimatyzowałem, to było mi wszystko jedno. Niekiedy nie miałem nawet czasu wyjść na plażę, żeby pooglądać półnagie dziewczyny defilujące przed oknami hotelu. Zrobiłem zdecydowanie za dużo i wyrzucam to sobie, że musiałem się śpieszyć, bo terminy nagle, a drukarnie czekały z całym sztabem ludzi. Z natury jestem przecież perfekcjonistą...

Od małego widział wszystko w szczegółach, miał talent prowadzenia świata do miniaturki.

Gdy robi portret, to najpierw starza go w postaci idealnej w głowie, a potem przenosi na płytkę matrycy... Operuje tylko kreskami, punktami, które układa rylcem w odpowiednią formę. A przecież wykonał cykl znaczków, na których przedstawia mapy kontynentów w miniaturze! Jakaż to misterna i wymagająca niewyobrażalnej precyzji robota!

Nadworny grawer króla Karola XVI Gustawa jest w swojej specjalności uznawany przez ekspertów wręcz za geniusza. Ma mistrzowskie wyczucie perspektywy i formy na maleńkiej

przestrzeni 4 cm kwadratowych. Tyle liczy bowiem płytka stalowa - jego miniaturowe królestwo wyobraźni. Ryjąc, patrzy w lusterko, bo wszystko jest w perspektywie odwróconej i dopiero w druku wychodzi normalnie. Przy projektowaniu banknotów jego ręki nie może zastąpić żadna maszyna, której linie grawerskie można podrobić za pomocą innej maszyny.

falsów pokazał mi w swoim sztokholmskim mieszkaniu, gdzie ma małe archiwum swoich figli. Podczas studiów porwał się kilka razy na wymalowanie studiówki dla kolegów, którzy nie śmierzeli groszem. Wszystko to w ramach radosnego odkrywania talentu.

Grafikę ukończył z wyróżnieniem razem z Szajną i Mrozem w 1951.

- dziesięci dolarówka. Interpol uwierzył mi, że to jedyny egzemplarz - a nie n-ta odbitka z matrycy - dopiero wówczas, gdy w obecności przedstawiciela Interpolu namalowałem jego fragment. Amerykanie chcieli mi dać zatrudnienie w policji, na co się nie zgodziłem. W tym samym roku otrzymałem zaproszenie do pracy w wytwórni pieniędzy w

Raz jednak przyjął zamówienie rządowe na sfalszowanie banknotów z pewnego kraju południowoamerykańskiego. Dotychczas produkował on banknoty w Stanach, ale koszty wytwarzania były duże, więc chciano korzystać z usług nowoczesnej drukarni, zbudowanej w Brazylii, dokąd było bliżej i gdzie była tańsza siła robocza. Amerykanie nie zgadzali się, więc potrzebny był wybieg; poproszono Słanię, żeby sfalszował banknoty, a rząd miał to ogłosić i wycofać stare z obiegu. Tak się też stało. - Mam więc na swoim koncie fałszerstwo na zamówienie rządu.

Projektował banknoty m.in. dla Wenezueli, Argentyny, Izraela, Belgii, Brazylii, Afganistanu, Litwy, Kazachstanu, Urugwaju... W Danii, gdzie fałszowano „setki” wystąpił w roli eksperta, uznając robotę za „spapraną”...

- Pomiedzy technika grawerowania znaczków i banknotów istnieje podobieństwo. Ta sama zasada. Przy banknotach graweruje się głębsze, bardziej widoczne i szersze kreski na matrycy. Mimo wszystko - przyznaje Słania - to robota trudniejsza. W przypadku znaczków robi się 100 czy 200 kopii, jeśli chodzi o banknoty - 20; jeden obok drugiego. Na wypadek, gdyby zepsuła się matka - matryca, pozostawia się te kopie, z których można wykonać oryginał...

Formalnie mieszka w Monako, gdzie jest zameldowany na stałe; domyślam się, że to forma ucieczki przed wysokimi szwedzkimi podatkami... Praktycznie - w Sztokholmie... Być obywatelem Monako to nie lada sztuka. Operetkowe państwo, liczące kilkadziesiąt tys. mieszkańców, rozrasta się już tylko w górę, a nie wszędy, ze względu na brak przestrzeni. Niektórzy multimilionerzy, bo prawie samoty tam mieszkają, budują się na morzu. Wielu dąłoby grube pieniądze, żeby tam tylko mieć swoje firmy i nie płacić podatków. Każdego nowego mieszkańca musi zaakceptować rząd na wniosek księcia. Słania otrzymał od księcia Rainiera II, zapalonego filatelisty, odpowiednią rekomendację, jako człowiek „niezbędny dla państwa”.

Ostatnio wielki grawer bywa rzadko w Monako. W ogóle mniej podróżuje, choć stara się wciąż pracować, co jest fenomenalne, jeśli zważyć ile ma lat. Podczas naszej rozmowy w jego sztokholmskim mieszkaniu napomknąłem o tej ciągłej eksploatacji oczu. Odpowiedział mi wówczas ze śmiechem:

- Patrzę przez lupkę jednym. Drugie oko mam zawsze w rezerwie...

W Krakowie Słania ma bliską rodzinę. Odwiedził ją niedawno. Ten ostatni pobyt wiązał się z dwoma faktami. Po pierwsze, został zaproszony do Katowic, aby zaszczylił swoją obecnością koncert z okazji plebiscytu „Gazety Wyborczej” na najwybitniejszego Ślązaka i Zagłębiaka XX w. Zajął w tym plebiscyście 81 miejsce, choć nie mieszka tu od półwiecza. Po drugie, przymierza się teraz do kolejnego dzieła. Będzie nim znaczek z najstarszym znanym widokiem Krakowa, wykonany dla uświetnienia Festiwalu Kraków 2000.

JÓZEF BARAN

Królestwo pod lupą

czyli - nadworny grawer króla Karola XVI



- Moja ręczna robota polega na tym, że graweruję jedną, drugą, trzecią kreskę, pomiędzy którymi nie ma jednak idealnej odległości; będzie zawsze jakaś jedna tysięczna milimetra odchyłki. Każda linia ma inną wyidealną grubość, stąd ręcznych linii grawerskich nie podrobi żaden fałszerz banknotów, ba!, ja sam nie potrafię siebie podrobić.

Chłopak z Czeladzi

Urodził się w Czeladzi w 1921, ale potem matka przeniosła się z nim na wieś podlubelską. Malował od dziecka. W gimnazjum po raz pierwszy odkrywa swój talent. A było to tak:

- Zgubiłem legitymację i miesięczny bilet kolejowy. Nie stać mnie było na czekanie i płacenie za przejazd, więc postanowiłem „podrobić” bilet i legitymację. Niestety pech chciał, że i fałszyfikat zgubiłem. Na moje nieszczęście prawdziwe i podrabiane dokumenty po pewnym czasie odnalazły się i ktoś odesłał je do szkoły. Wpadłem jak śliwka w kompot, bo podpis dyrektora na fałszyfikacji zrobiłem zielonym atramentem, którego on nie używał... Zostałem za fałszerstwo wyrzucony z Gimnazjum im. Zamojskiego w Lublinie i musiałem poszukać nowej szkoły.

Trochę bieda, a trochę chęć popisania się przed kolegami popychają go w latach szkolnych i studenckich do malowania pędzelkiem i akwarelką biletów wstępu na mecze sportowe i imprezy kulturalne. Parę z takich

Następnie przeniósł się do Warszawy, gdzie otrzymał pracę w Wytwórni Papierów Wartościowych, robiąc pierwsze banknoty i znaczki. Miał na swoim koncie już 23 znaczki, gdy w 1956 wybrał się na wycieczkę do Szwecji i opuścił pokład „Mazowsza”, by na stałe pozostać w Sztokholmie.

Z początku szło mu jak po grudzie. Pospolita gastarbajterka: zmywanie naczyń w pocztowej restauracji i powracające jak bumerang pytanie: czemu nie jestem szwecem albo fryzjerem, tylko grawerem, którego nikt nie chce zatrudnić?... Odmiana losu nastąpiła w 1959 r. Mirek Garczyński-Gąssowski, działacz polonijny ze Sztokholmu, który lubi koloryzować, opowiadał mi, że Słania zwrócił na siebie uwagę Szwedów, wykrywając następujący numer. Namalował akwarelką banknot studolarowy i przesłał Eisenhowerowi na adres Białego Domu z życzeniami sukcesów z okazji powtórnego wyboru na prezydenta. Studolarówka była tak mistrzowsko podrobiona... że jej twórcą zainteresował się Interpol. Przyjechali do autora dowcipu, zażądali matrycy. Bezrobotny grawer, internowany w hotelu, musiał udowodniać, że sfalszowana dolarówka została zrobiona ręcznie, wykonując podobną. Pisano o tym w prasie...

Słania uśmiechnął się, gdy mu przytoczyłem tę wersję zasłyszana „na mieście”. Skorygował jedynie rząd wielkości. - To była z jednej strony - jednodolarówka, z drugiej

Kanadzie. Lecz gdy załatwiłem wizę wyjazdową - Poczta Szwedzka również zaproponowała mi zatrudnienie w charakterze grawera znaczków. Postanowiłem z tego skorzystać...

Na początku lat 60. zwraca się do niego z zamówieniami Poczta Duńska, następnie Grenlandia, San Marino, Monaco i wiele innych krajów.

Dobra passa lawinowo się rozwija i dziś 79-letni Czesław Słania żartuje, że „chyba tylko na Księżycu nie ma moich znaczków”. Trafił z nimi już na wszystkie kontynenty.

Amatorzy szmalu

Pociągnięty za język przyznał, iż mógł robić „karierę fałszerza”.

- Po mojej wystawie w Paryżu, gdzie eksponowałem również znaczki namalowane akwarelką, zgłosili się amatorzy dużych pieniędzy. Co ciekawe, byli to bogaci ludzie. Zaproponowano mi 50 tys. dolarów, żebym tylko przymierzył się do fałszowania; jeśli nie wyjdzie, trudno, kusili... Odmówiłem.

Odmówił też, gdy Czumbe, dawny kacyk z Konga, przysłał mu swoich delegatów. Chodziło o grube miliony dolarów. Miał z nich otrzymać jedną trzecią. Dawali mu trzy miesiące, żeby się ułokował w państwie, gdzie nie obowiązuje ekstradycja. - Wie pan, obiecał mi willę, dziewczynki np. w Brazylii; mieli po jakimś czasie ogłosić, że w kursie są fałszywe dolary.



Fot. PAP/CAF

Trzy Rosjanki na podium, w konkurencji solistek ME

Scenariusz filmowy: *Kobiety są piękne i elegancie, mężczyźni silni i przystojni. Sukcesy zawsze błyskotliwe. Dochodzi się do nich katorzniczą pracą, ale czasem nawet ona nie wystarcza. Wtedy trzeba dodać trochę protekcji, w ostateczności łapówek. Owacje tłumów, pieniądze i sława należą się potem i uczciwym bohaterom, i hulałom, i oszustom. W błysku fleszów trwa ten sam wspólny spektakl, zmieniają się tylko aktorzy.*

A za kurtyną? Za kurtyną przekręty, mafijne porachunki, zamachy i podpalenia, trzęsą się od nich kuluary. Atmosfera jednak kulturalna. Przygrywa Czajkowski i Strauss. Przez scenę przepływają jakieś tabędzie, ktoś tańczy walca.

Taki film byłby oczywiście fabularną fikcją, zbieżność zdarzeń i bohaterów zupełnie przypadkowa. Tytuł roboczy: „Figury”.

Łyżwiarstwo figurowe,

w którym rywalizacja podzielona została na 4 konkurencje: solistów, solistek, par sportowych i par tanecznych, to nie tylko sport – to wielki biznes.

Nadawaną z lekkim poślizgiem w Telewizji Polskiej relację z lutowych ME 2000 w Wiedniu oglądało w dniu występu Polaków – Doroty Zagórskiej i Mariusza Siudka – około 3 mln 200 tysięcy widzów, co stanowiło aż 8 procent widowni. W następnych dniach podobne transmisje w późnych godzinach wieczornych śledziło od 1,3 mln do 3 mln, i w dniu pokazów mistrzów – 2,8 mln widzów. Do tej liczby trzeba dodać wszystkich, którzy zmagania łyżwiarzy oglądali na żywo w stacji Eurosport. Da to widownię równą pucharowej z Ligi Mistrzów albo Pucharu Świata w skokach narciarskich. Łącznie sześć relacji z mistrzostw łyżwiarstwa w Wiedniu w TVP zgromadziło przed telewizorami w ciągu pięciu dni ponad 15 milionów ludzi. Około 60 procent stanowiły kobiety, dla których jest to ulubiona telewizyjna dyscyplina sportu. Dlatego firmy, produkujące damskie wyroby: Café de Colombia czy choćby pończosznicza Golden Lady koniecznie muszą być oficjalnymi sponsorami mistrzostw, obok takich potentatów jak Chevrolet, Cititzen, Intersport czy Canon. Menedżerowie firm wiedzą, że ich reklamy, umieszczone wokół lodowiska, pokażą telewizje większości krajów Europy, a także Ameryki, Japonii i Chin. Dla szefów telewizji za liczbami widzów stoją zamówienia na reklamy, które przynoszą wielkie pieniądze. Pieniądze trafiają i do łyżwiarstwa, wraz z całym złem i dobrem, jakie niesie komercja.

Łyżwą po głowie

Chyba żaden ze współczesnych mistrzów łyżwiarstwa nie trafił jednak na lod dla pieniędzy. Kiedy zaczynali, dochody sportowców nie były jeszcze tak wielkie jak dziś, gdy pula nagród w mistrzostwach świata wynosi po-

nad milion dolarów. Inny był też świat, choć z pewnością w niektórych krajach, choćby byłym ZSRR, sportowe sukcesy gwarantowały i nadal gwarantują lepsze życie – przynależność do kręgów elity i brak trosk finansowych. Spora część łyżwiarstwa bractwa trafiła jednak na lodowisko z powodów całkiem prozaicznych. Aż żal pomyśleć, co straciłaby ta dyscyplina, gdyby matka dwukrotnego mistrza Europy, Rosjanka Aleksieja Jagudina, miała dla niego czas i nie musiała koniecznie znaleźć mu jakiegoś zajęcia, kiedy sama szła do pracy. Jagudin wjechał na taflę w Leningradzie jako czterolatek. Rodzice polskiej solistki Anny Rechinio pracowali... na lodowisku, a młodej Ani nie mieli z kim zostawić w domu. Rozwiązanie wybrali więc najprostsze – siedmiolatek przypięli łyżwy do nóg.

Cztero-, pięcio-, najpóźniej 8-latek, trafiający na lodowisko traktuje je zapewne jako miejsce zabawy, bardziej wyszukanej od innych. Od początku jednak zabawa w jego pamięci naznaczona jest bólem. Po pierwsze, męczy go wysiłek, związany z codziennym uczeniem się bardzo skomplikowanej technicznie dyscypliny. Po drugie – wbrew temu, co można przypuszczać, oglądając bezbłędne popisy dzisiejszych mistrzów – każdy z nich ma na sobie ślady tysięcy upadków na twardy i zimny lód: siniaki, szwy, rozdrarcia skóry, zadrapania, wybite zęby. Takie pamiętki łyżwiarze zbierają będą do końca sportowej kariery. Nawet najbardziej utytułowani nigdy nie przestają upadać. Nie dość więc, że muszą się liczyć z normalnymi sportowymi kontuzjami, to jeszcze powinni brać poprawkę na kontuzje całkiem niemożliwe.

Dwukrotna mistrzyni Europy w parach sportowych Rosjanka Jelena Bieieżnaja nie sądziła zapewne, że podczas pokazu może umrzeć albo przynajmniej stracić sporą część władz umysłowych. A przecież tak właśnie mógł się skończyć wypadek, którego padła ofiarą w styczniu 1996 roku 19-letnia Jelena. Jej ówczesny partner – Oleg Sliachow – oskalpował ją łyżwą podczas wykonywania jednego z piruetów. Tygodnie spędzone w szpitalu pracująca nad odzyskaniem mowy Bieieżnaja wykorzystała na przemyślenia, które jednak nie skończyły się porzuceniem łyżwiarstwa, lecz... rozstaniem ze Sliachowem. Teraz czułym partnerem prześlicznej blondyneczki jest Anton Sicharulidze, po wypadku zdobyli razem dwukrotnie mistrzostwo Europy i mistrzostwo świata.

Historię kariery, pisaną bolesnymi urazami, mogłaby także opowiedzieć krakowianka – Dorota Zagórska. Z Bieieżną łączy ją, oprócz zgrabnej figury, także konkurencja, w której wspólnie startują i wspólnie odnoszą sukcesy. Pary sportowe to zdecydowanie najbardziej niebezpieczna z łyżwiarstwa dyscyplin. Oczywiście, że srebrni i brązowe medale, któ-

re Dorota zdobyła wspólnie z narzeczonym – Mariuszem Siudkiem – na MŚ i ME, wiele wygrają, ale przecież niektórych blizn nie uda się jej pozbyć do końca życia. Nie zawsze chirurdzy są tak sprawni, jak ten, który w Stanach Zjednoczonych zakładał jej wiele drobniejszych szwów na brodzie. Rozbiła ją o własne kolano w czasie Igrzysk Dobrej Woli, gdy pechowo lądowała po jednym z „wyrzucanych” skoków. Po zabiegu nie został żaden ślad. Przed trzema laty, kiedy spadła na lodowisko w Warszawie, polski „artysta” tak zsztył jej rozciętą lewą brew, że do dziś „podziwiać” można jego robotę.

Słodki ciężar w tonach

Jeśli nawet blizn nie będzie tak wiele, łyżwiarze nie wymażą z pamięci lat katorzniczych treningów. Nie zliczą świąt, niedziel, wakacji, a już na pewno ciastek i cukierków, z których rezygnowali dla dobrej kariery. Do sukcesów dochodzi się po kilkunastu latach spędzonych na lodowisku.

Mariusz Siudek jeździ 22 lata, jego partnerka 20. To normalne w tej dyscyplinie. Trening zabiera 350 dni w roku. Codziennie trzeba wykonać kilkadziesiąt skoków, piruetów, spiral, miliony kroczków, tysiące ćwiczeń rozgrzewających i rozciągających. Podnoszenie, nawet tak szczupłych kobietek jak 45-kilogramowa Zagórska czy Bieieżnaja, powtórzone 50 razy w ciągu dnia, daje wciąż słodki, ale jednak ponadwutonowy ciężar, który zawodnik przerzuca każdego dnia. Do tego dodać trzeba godziny spędzone w drodze na zawody, następne przed telewizorem, kiedy oglądać trzeba siebie i innych, sesje z choreografami albo psychologiem i można już zastanawiać się, kiedy był w

tym kieracie czas na jedzenie i spanie, nie mówiąc już o rozrywkach. Do kosztów, które rekompensują wielkie premie za medale, trzeba też doliczyć uszczerbek na zdrowiu wywołany ciągłym stresem. Dlatego jeśli wliczyć się dziś łyżwiarzom, że za kilkuminutowy wysiłek na mistrzostwach świata, uwieńczeni złotym medalem, solista

styczny opis łyżwiarstwa męki o wiele mniej przemawia do wyobraźni kibiców niż wysokość premii finansowych, które Międzynarodowa Unia łyżwiarstwa (ISU) każdego roku przygotowuje dla zawodników w imprezach mistrzowskich. Odkąd prezydentem ISU został Włoch – Ottavio Cincinatti – do tego sportu trafiały spore kwoty, ciągle jednak

mał masowe i wczesne odchodzenie najlepszych do zawodowych rewi. Choć na początku nie płaciły one może zawodnikom, zwłaszcza mniej utytułowanym, zbyt wiele, zawsze jednak więcej niż nic. A tyle finansowo dawały kiedyś starty wśród amatorów. Mechanizm był więc prosty: należało zdobyć parę medali na MŚ lub ME, wyrobić sobie markę i

Rysy na

W łyżwiarstwie nic nie dzieje się szybko, dlatego O przekupstwa i sędziowską korupcję oceniających tańce

zarabia 55 tys. dolarów, para sportowa czy taneczna 82,5 tys. dolarów, trzeba te parę minut po-

mniej od tych, które przyciąga tenis i piłka nożna. Zwycięzca jednego turnieju wielkoszlemo-

czmychnąć do rewi. Teraz nikomu szybko czmychać się nie chce. Mistrz może spokojnie zezarzać się na garnuszu ISU, zebrać małą fortunę w tzw. amatorskich imprezach, a na „starość”, a więc po trzydziestce, pojeździć jeszcze w rewi.

Dla czego warto się poświęcać? W tegorocznych mistrzostwach Europy w Wiedniu do podziału było 503 tys. 800 dolarów. Najlepsze solistki i soliści otrzymywali po 22 tys., wicemistrzowie po 16,5 tys., brązowi medaliści 11 tys. dolarów. Premie finansowe dostawali zawodnicy aż do miejsca 24 (2,2 tys.). Mistrzowie w parach i tanecznych przewidymano aż do 20. miejsca (3,3 tys.).

W marcu, w Nicei, odbędzie się mistrzostwo świata. Tam do zarobienia będzie dokładnie 1 milion 14 tys. 750 dolarów. Kolejne stawki za medale będą więc ponaddwukrotnie większe. Niezłe pieniądze najlepsi łyżwiarze świata zarabiają także w prestiżowym cyklu Grand Prix ISU, do którego nie wszyscy jednak są zapraszani. Cykl składa się z 6 kwalifikacji, w każdej na zwycięzców czeka 30 tys. dolarów. W wieńczącym imprezę wielkim finale medaliści dostają odpowiednio po 50, 30 i 20 tys. dolarów, płatne są wszystkie pozostałe miejsca. Każdy z uczestników finału otrzymuje dodatkowo 10 tys. startowego. Pokazy mistrzów, wieńczące każdą wielką imprezę łyżwiarstwa, opłacane są dodatkowo (1000 franków szwajcarskich dla solistów i 1600 dla par).

Polacy – Zagórska i Siudek – w Grand Prix i ME zarobili w tym sezonie około 41,5 tys. dolarów. Na ich konto spłynęło jednak około połowa tej kwoty. Od



Maria Pietrowa, Aleksiej Tichonow - srebrni medaliści ME

mnożyć przez godziny i lata spędzone wcześniej na treningach.

Pieniądze leżą na lodzie

Jednak można być pewnym, że dziś nawet najbardziej dra-

wego zarabia więcej niż wynosi cały budżet łyżwiarstwa mistrzostw Europy.

Łyżwiarzom to jednak nie przeszkadza. Włoski prezydent ISU właśnie premiami powstrzy-

GALERIA
CENTRUM

moda na zmianę... ...od stóp do głów



GALERIA

ul. Św. Anny 2 (dawny Krakus) pon.-pt. 9.00-20.00, sob. 10.00-19.00, niedz. 10.00-16.00 Oferty ważne do wyczerpania zapasów. Ceny w PLN.

wszystkich sum odliczyć trzeba bowiem około 20-procentowy podatek, działkę dla trenerki, ewentualnie innych współpracujących z nimi osób oraz obowiązkową 10-procentową wpłatę na rzecz Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego, której wymagają od zawodników przepisy ISU. Co miesiąc sportowcy otrzymują ponadto sty-

pełna 18-letni tegoroczny mistrz Europy – Jewgienij Pluszenko – tylko w tym sezonie wzbogacił swoje konto o 170 tys. dolarów. Nie obnosi się z bogactwem, ale już jego rodaczka, mistrzyni Europy – Maria Butyrskaja – nie mogła się powstrzymać przed zakupem najnowszego czarnego bmw. Spotkało się to z publicznym zainteresowaniem, a do drzwi panny Ma-

ale i zmieniła całą filozofię życia. No, i znów może zwyciężać.

Pobawmy się w wideo

Trudno się dziwić tym, którzy chcą dobrego życia w trudnym świecie. W dodatku chcą go szybko. A ponieważ w łyżwiarstwie nic nie dzieje się szybko, dlatego niektórzy przyspieszają bieg wydarzeń. O przekupstwa i sędziow-

wiarstwo to jedyna taka dyscyplina, w której arbitrzy zaczynają pracę na treningu zawodników. Sędziowie są najbardziej gorliwymi ich uczestnikami. ISU nie zakazuje takiej obserwacji, ale stawia jeden warunek. Arbitr nie może siedzieć w czasie oficjalnego treningu obok innego sędziego, działacza albo zawodnika. Po wyjściu na ulicę sędziowie mogą już wszystko...

Według tropicieli spisków, treningowa gorliwość arbitrow, w większości zresztą pań, często w drogich futrach i złocie, dotyczyć zwłaszcza tańców na lodzie. Podejrzliwość wobec tej konkurencji wynikać może nawet i ze zwykłego dyletanctwa. Laikowi wydaje się, że każdy taniec składa się z takich samych kroczków. Nieudany skok solisty łatwo rozpoznać, bo przecież upada po nim lub przynajmniej podiera się ręką. Nieudanego jednego kroczku w tańcach zwykły zjadacz chleba nie rozróżni. Tym bardziej nie rozumie, dlaczego ładniejszy według niego program otrzymał niższe noty za wrażenie artystyczne od innego, który jednak sędziom spodobał się bardziej. Ze względu na mniej wymierne zasady oceniania tańce traktowane są często jak osobna dyscyplina, jakby mniej sportowa od właściwego łyżwiarstwa figurowego.

Anna Sierocka, polska sędzina międzynarodowa, oceniająca wszystkie konkurencje ME i MŚ poza tańcami, nie chce się wypowiadać na ich temat. Nie sędziuje ich, ponieważ nie chce, a mogłaby, bo system selekcji arbitrow jest tu inny (czytaj łatwiejszy) niż w pozostałych konkurencjach łyżwiarstwie. Sędziowie tańców nie przechodzą właściwie egzaminu, reszta nawet na dopuszczenie do sprawdzianu na sędziego międzynarodowego musi czekać 3 lata.

Sierocka także chodzi na treningi. Po co? – *Po pierwsze, dlatego że lubię. Zawodowo nie zajmuję się łyżwiarstwem, tylko inwestycjami w warszawskim COS-ie, dlatego, kiedy przyjeżdżam sędziować wielką imprezę, chcę jej wchłonąć jak najwięcej. Po drugie, wolę uniknąć zaskoczenia w trakcie punktowanego startu. Ktoś może wprowadzić do programu nowy element, a ja w ciągu ułamka sekundy na pokazie nie zdążę mu się przyjrzeć. Potem mam równie niewiele czasu na ocenę, wolę więc być przygotowana na takie niespodzianki, podpatrzeć spokojnie, czy każdy element jest prawidłowo wykonywany. Mogę skorzystać z powtórek? Eee, tam. Powtórki to tylko zabawka.*

Norki, złoto i Ameryka

Mariusz Siudek mówi, że sporo sędziów przychodzi na treningi z innym zadaniem – ustalenia swojego rankingu pierwszej szóstki, którego już nie zmienia, bez względu na to, jak zawodnicy podjadą podczas właściwego, punktowanego już programu. Dlatego łyżwiarze ubierają się na trening wcale nie w treningowe, czyli gorsze ciuchy, ale w jak najbardziej wyjściowe stroje, wykonują pełne makijaże i popisują się wszystkim, co umieją, a nawet tym, czego jeszcze nie są pewni. Nawet jeśli nie wykonują jeszcze w programach trudniejszego skoku, dobrze go pokazać na tak „dyskretne” obserwowanym przez sędziów treningu. Ponieważ tym treningom, mimo że odbywającym na gorszym niż główne, zazwyczaj nieogrzewanym lodowisku, towarzyszą jednak kibice, sędziowie obserwują też ich reakcje. Dużo oklasków na koniec, kiedy zawodnicy kłaniają się we wszystkie strony i dziękują widzom za towarzysztwo, to jeden mały plusik u sędziego. O tym, że publiczność może wpływać na ocenę, najlepiej świadczy proceder uprawiany przez lata przez matkę wybitnej rosyjskiej łyżwiarki, startującej w parach tanecznych, Oksana Griszczuk. Mama Griszczukowa przed startem córki rozdawała znajomym na trybunach maskotki, żeby po programie – niby w wyrazie

zachwytu i sympatii – rzucali je na lód. Potem maskotki odbierała od Oksany, oczywiście „zaskocznej” ilością dowodów sympatii, wkładała do woreczka, w którym czekały na następny występ.

Według niektórych znawców dyscypliny, sędziowie w ogóle nie muszą uczestniczyć w treningach, żeby ustalić wcześniej swój ranking. Decydują w tym wypadku dwa czynniki. Po pierwsze, magia trenerskiego nazwiska. Jeśli ktoś współpracuje z takimi autorytetami jak Tatiana Tarasowa, Natalia Liniczuk, Jelena Czajkowska, Aleksiej Miszin, już jest dobry albo wkrótce taki będzie. Trzeba przy tym pamiętać, że sporo zawodników wyprodukowanych przez te sławne „firmy” naprawdę wyróżnia się wysokim poziomem techniki jazdy.

Na wyobraźnię sędziów niezwykle działa też ponocny pobyt zawodnika w słynnych ośrodkach łyżwiarstwie w USA. Jeśli ktoś taki pobyt zaliczył, znaczy, że ma spore pieniądze i spotkał tam wielkich specjalistów. Taki staż amerykański i współpracę z Tarasową miała za sobą Polka – Anna Rechinio, a wiedeńscy sędziowie wzięli to pod uwagę oceniając jej fatalny występ w kwalifikacjach solistek. Opiekę Tatiany Tarasowej zyskali ostatnio reprezentanci Izraela w tańcach Garit Chait i Siergiej Sachnowski i z 10. miejsca, które zajęli w ubiegłorocznych ME, w tych awansowali aż o 4 miejsca. Polacy – Sylwia Nowak i Sebastian Kolasinski byli rozgoryczeni. – *To, co się dzieje w tańcach, jest żenujące. Jesteśmy marionetkami, którymi manipuluje się bez naszej wiedzy* – mówił Kolasinski. – *Dopiero teraz zaczynam rozumieć, że nie liczy się jak pojedziesz, jak jesteś dobry. To nie jest rywalizacja zawodników, ale sędziowska przepychanka* – dodawała Nowak. Ich trenerka Maria Olszewska-Lelonkiewicz nie bała się użyć słowa „mafia”. Występy Polaków wszyscy nieoficjalnie chwalili, ale noty arbitrow nie pozwoliły im na większy awans niż o jedno miejsce. Od lat związany z polskim łyżwiarstwem Anglik Gary Hoppe, który trenuje teraz startującą w brytyjskich barwach polsko-angielską parę Łukasz Zalewski – Julie Keeble, powiedział do Zalewskiego: – *Masz szczęście, że startujesz jako Brytyjczyk, może coś w tym sporcie osiągniesz.*

Ty mnie, ja tobie

Podobno takie układy, na które tak naprawdę nie ma dowodów, tworzą się według prostej zasady: „Ty mi przepchniesz tego zawodnika, ja ci tego, zarobimy na tym obaj”. Sędziowie za pracę na imprezach łyżwiarstwie nie zarabiają przecież wiele, ISU opłaca im oczywiście hotel i wyżywienie, a organizator mistrzostw daje kieszonkowe. W Wiedniu było tego 4 tys. sztylingów, czyli 1200 zł.

Koalicje masowo zakładają ponoć ekipy byłego Sojuszu, interes finansowo wspierają działające poszczególnych federacji, a nawet rodzice łyżwiarzy. Reszta Europy nie potrafi się im przeciwstawić podobnym układem. Przez wiele lat słów krytyki nie szczędzili sędziom francuscy tancerze Isabelle i Paul Duchesnay, Sophie Moniotte, Marina Anissina i Gwendal Peizerat, którzy ciągle przegrywali z rosyjskimi duetami. Tymczasem zapotrzebowanie na sukcesy, wyrażane nakładami na łyżwiarstwo i zainteresowaniem nim sponsorów, były we Francji ogromne. Teraz Francuzi przycichli, para Anissina - Peizerat wreszcie zdobyła mistrzostwo Europy, co niektórzy wiedzieli już przed mistrzostwami. Francuzi (ona nieco naciągana, bo urodzona w Moskwie) już nie krytykują sędziów. Wróżki przewidują, że złoto będzie francuskie także na MŚ w Nicei, w marcu.

Obecność w ekskluzywnym gronie medalistów polskiej pary Zagórska-Siudek do dziś budzi zdziwienie łyżwiarstwiego świata. Trenująca ich Iwona Mydlarz-Chruscińska nigdy nie nosi nerek, a kiedy jej podopieczni święcą triumf, cicho stoi z tyłu i unika dziennikarskich dyktafonów. Polacy nie mają kontaktu z żadnym z tzw. sławnych nazwisk, nie byli też na stażu w USA. To Amerykanie przyjeżdżają do Oświęcimia, gdzie trenują, bo nikt za oceanem nie wierzy, że Auschwitz to coś więcej niż muzeum-obóz koncentracyjny. Amerykańska telewizja kręcąc więc program o Polakach oparła go na pytaniu: Jak można bez wyrzutów sumienia i stosownego do miejsca żałobnego nastroju, dojść do łyżwiarstwiego sukcesów w Oświęcimiu? Zagórska i Siudek wielokrotnie musieli na to pytanie odpowiadać.

Jeśli zawodnicy mają jakiś udział w układach łyżwiarstwiego świata, to zdecydowanie najmniejszy. Po prostu muszą cierpliwie czekać na swoją kolej, pracować nad sobą i stosować się do ogólnych reguł: dużo się uśmiechać, grać zawsze szczęśliwych ludzi i w programach, i na treningach. Na konferencjach prasowych dobrze powtarzać, że występ był najlepszym w karierze albo przynajmniej w sezonie, można czule tulić partnerkę albo wygłaszać własne teorie filozoficzne. Dobrze mieć nietypowe hobby, zanotowane w oficjalnym informatorze. Aby zacząć marsz w górę, trzeba być co najmniej dobrym. Kiedy jest się bardzo dobrym, czaruje najtrudniejszymi w świecie podnoszeniami jak Dorota Zagórska i Mariusz Siudek albo kosmicznymi kombinacjami skoków jak Pluszenko, sędziowie mogą już coraz mniej, nawet jeśli bardzo się starają.

MAŁGORZATA SYRDA-ŚLIWA
Zdjęcia: PAP/CAF

Łodzie

niektórzy przyspieszają bieg wydarzeń. podejrzewa się zwłaszcza arbitrow, na lodzie...

pendium z Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, w wysokości około 3 tys. zł.

Łyżwiarstwie pasja byłaby jednak całkiem nieopłacalna, gdyby zawodnicy musieli samodzielnie ją finansować. Tak jest na przykład w Stanach Zjednoczonych, sponsorami są tam głównie rodzice. Pracująca w Chicago trenerka, była reprezentantka Polski – Maria Jeżak-Athey – ocenia, że doprowadzenie łyżwiarza do startu tylko w mistrzostwach USA zubaża portfel rodziców o około 40 tys. dolarów. Trzytygodniowy pobyt polskiej pary tanecznej z trenerką na konsultacji w Stanach Zjednoczonych kosztuje 35-37 tys. zł, a Ameryka, w której łyżwiarstwie centra prowadzą także Rosjanie, to dla wielu łyżwiarzy wyśnione miejsce do treningów.

Reprezentantom Polski, choć nie wszystkim, większość kosztów związanych z uprawianiem sportu, pokrywał UKFiT, przemianowany ostatnio na UKFiS. Z dobrodziejstwa mecenatu państwa nie korzystał tylko solista Robert Grzegorzczak. 6-krotny mistrz Polski jest mało perspektywiczny, więc nie otrzymuje stypendium, sam musi szukać lodowiska do treningu i za nie płać. Do dziś mieszka kątem u znajomych i narzeka, że – choć poświęcił łyżwiarstwu prawie całe życie – nie ma za co zaprosić dziewczyny na lampkę wina. Taki jest los tych, którzy nie są najlepsi, ale kochają to, co robią. Grzegorzczakowi musi więc na przeżycie i płacenie za lód wystarczyć premia za 14. miejsce z ME – 2,2 tys. dolarów, z której po odliczeniach zostanie pewnie połowa. Tymczasem w Opolu opłata za godzinę korzystania z lodowiska przez klub wynosi 75 zł, w Warszawie prywatna szkoła łyżwiarstwie płaci Centralnemu Ośrodkowi Sportu za godzinę jazdy na Torwarze 450 zł. Mieściące utrzymanie lodowiska nie jest przecież tanie. Oświęcimskie kosztuje zarządcę 117 tys. zł.

Gdyby zawodnik musiał się jeszcze sam ubrać, wydałby kolejną, niezłą sumkę. Buty do wyczynu kosztują około 3,5 tys. zł, za sukienki zawodniczek zapłacić trzeba od 1000 do 1600 zł. Para taneczna musi mieć na jedną imprezę sześć kompletów strojów, które wypada zmieniać co sezon. Opracowanie muzyki do programu kosztuje minimum 3 tys. zł.

Dlatego przytomnie określali swoją sytuację zawodnicy Dworów Unii Oświęcim – Dorota Zagórska i Mariusz Siudek. Wiedzą, że nie każdy młody człowiek w ich wieku może liczyć na takie dochody. Ich, zarabiających uczciwą pracą dwudziestoparolatków, stać na kupienie mieszkań, położenie parkietu, kafelków, kupno mebli i dobrego samochodu i odłożenie czegoś na konto.

Masza, Masza podziel się!

Finansowy dobrobyt łyżwiarzy o wiele bardziej widoczny i niebezpieczny jest jednak w Rosji. Kiedy normalny człowiek zarabia tam kilkadziesiąt dolarów, nie-

szy zapukali także panowie spod ciemnej gwiazdy. Wszystko wyszło na jaw, gdy w grudniu ktoś podpalił jej bmw w czasie trwającego w Moskwie Grand Prix Rosji. Obszerne wyjaśnienia, które Butyrskaja złożyła milicji, nie przedostały się nawet do najbardziej wścibskich mediów. O wypadku przestano mówić i pisać. Wszyscy

ską korupcję podejrzewa się zwłaszcza tańce na lodzie, chociaż nikt nigdy nikomu nic nie udowodnił. Międzynarodowa Unia Łyżwiarstwie dba o pozory obiektywizmu. Zaostrzyła przepisy i nawet umożliwiła sędziom korzystanie z systemu powtórek wideo, które mają im pomagać w ocenie techniki programów. Z ma-



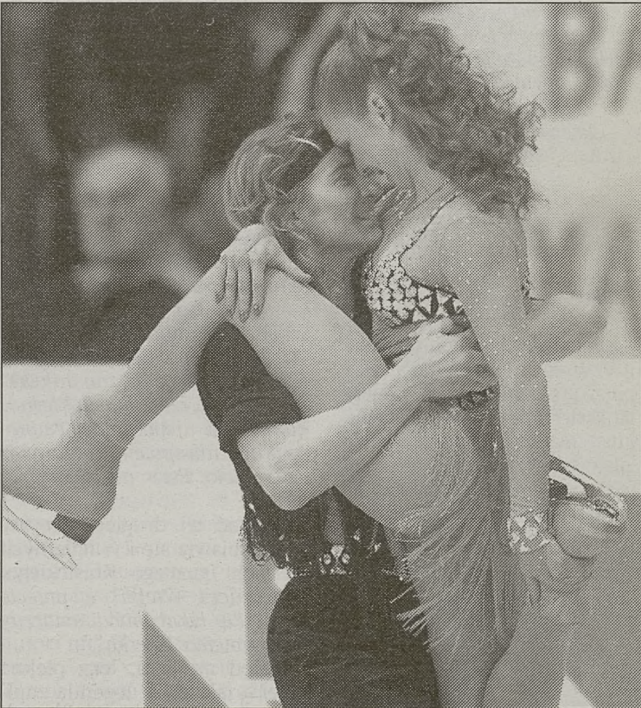
Dorota Zagórska i Mariusz Siudek

obserwatorzy podejrzewali jednak, że tak właśnie rosyjska mafia zemściła się za odmowę dzielenia się z nią premiami. Wstrząs miał wpływ na formę łyżwiarki i jej kolejne zarobki. Bardziej niż zwykle zestresowana nie obroniła w Wiedniu tytułu mistrzyni Europy – zamiast 22 tys. zarobiła „tylko” 16,5.

Tytuł przypadł 21-letniej Irinie Szuckiej, rosyjskiemu brzydkiemu kaczątku, które z powodu tuszy o mało nie spadło z łyżwiarstwiego nieba. Puciołowata Ira, dwukrotna mistrzyni Europy (1996, 1997), wicemistrzyni świata (1998), w ubiegłym roku wypadła z rosyjskiej kadry i przeglądając kolekcję 200 pluszowych maskotek zastanawiała się nad zakończeniem kariery. Od zgubnego kroku powstrzymał ją chłopak, kolega z Instytutu Kultury Fizycznej – Siergiej Michiejew, za którego w ubiegłym roku wyszła za mąż. Rosyjscy dziennikarze mówią, że mąż Szuckiej jest biznesmenem, tzn. zajmuje się interesami żony. Ta niewątpliwie była atrakcyjną partią. Siergiej jest już mniej atrakcyjny, Ira podkreśla jednak, że dzięki niemu nie tylko schudła i wyładniała,

gnetowidu nikt jednak na poważnie nie korzysta, a tajemniczych kombinacji nie utrudnia arbitrom nawet to, że do komisji sędziowskiej losowani są zaledwie 30 minut przed rozpoczęciem poszczególnych części konkurencji (2 tańce obowiązkowe, taniec oryginalny i dowolny). W dodatku przy długim stole w trakcie sędziowania obowiązują arbitrow zakaz rozmów. Dwóch sędziów, którzy przed rokiem w czasie MŚ posyłałi sobie tajemne sygnały, co wysłodziła francuska kamera, ISU zawiesiła na 2 lata. Poważniejsza kara mogłaby spotkać arbitra, który nie przestrzegałby podstawowej zasady oceniania. Jeśli najlepsze, jego zdaniem, łyżwiarzowi przynajmniej pierwsze miejsce, w swoim rankingu, z notą, powiedzmy 5.7, nie może temu, którego postawi na pozycji niższej, dać oceny 5.8. Takiej pomyłki sędziowie nigdy jednak nie popełniają.

Wtajemniczeni twierdzą, że wszystko to gra pozorów. Wytrawni gracze odgrywają ponoć spektakl wszędzie, najchętniej na treningach i w hotelowych pokojach. Sędziując nie muszą już się nawet do siebie odzywać. Łyż-



Francuzi: Marina Anissina i Gwendal Peizerat

Ze hejnałem

Marginalia

Ekspresi i bagażowi

Bagażowi, cierpliwie czekający na Dworcu Głównym, byli niewysocy i żyłasci. Próżno szukałbyś wśród nich chłopca dużego, umiśnionego. Aż dziw brał, że przy tak mizernej posturze potrafili dźwigać olbrzymie walizy, pchać wózki z niebotycznymi stosami kufrów. Podobni byli nieco do ekspresów, czyli miejskich postaćów, przy czym ekspresi wiedli wygodny żywot – nikt im nie kazał nosić ciężarów.

Czasami aż sam nie wierzę, że jeszcze pamiętam krakowskich ekspresów, relikty zeszłego wieku, od pokoleń czekających na klientów w tym samym miejscu – w okolicach Hawelki. Stanisław Broniewski twierdził, że zazwyczaj czuwalni na rogu Rynku i Szczepańskiej, ja lokalizuję ich nieco dalej, przed wejściem do najslawniejszej krakowskiej restauracji, ale niewątpliwie byli tacy sami.

Łatwo ich było rozpoznać po czerwonych płaskich rogatywkach z daszkiem i mosiężnym otokiem, na którym wytłoczony był (jeżeli wierzyć mojej pamięci – wycięty) rejestrowany numer postańca. Czerwony nos i takież barwy twarzy zahartowane na wiatrach przeciągających tu od ulicy Sławkowskiej, sumiasty wąs lub francjozefowskie bokobrody i pocziwe spojrzenie siwych oczu.

Zostali nawet uwiecznieni przez Krumłowskię w „Białych fartuszkach”:

*Znalezienie mam uprzejme
I wszystkiego się podejmę,
I załatwię wszystko sam,
Bo się wszędzie śmiało
pcham!*

*Czytam sobie, panie święty,
„Kuryjerka” za trzy centy,
Pałę „cienkie” za cent dwa
Lub cygarko, gdy kto da.*

*Polecam się łasce pańskiej.
Taksa niżej własnych cen.
Stoję w Rynku, róg
Szczepańskiej,
Mam na czapce numer ten.*

*Gdy masz jakieś interesa,
To się udaj do ekspresa
I dyskrecję jego kup.
Będzie milczał jak ten grób.*

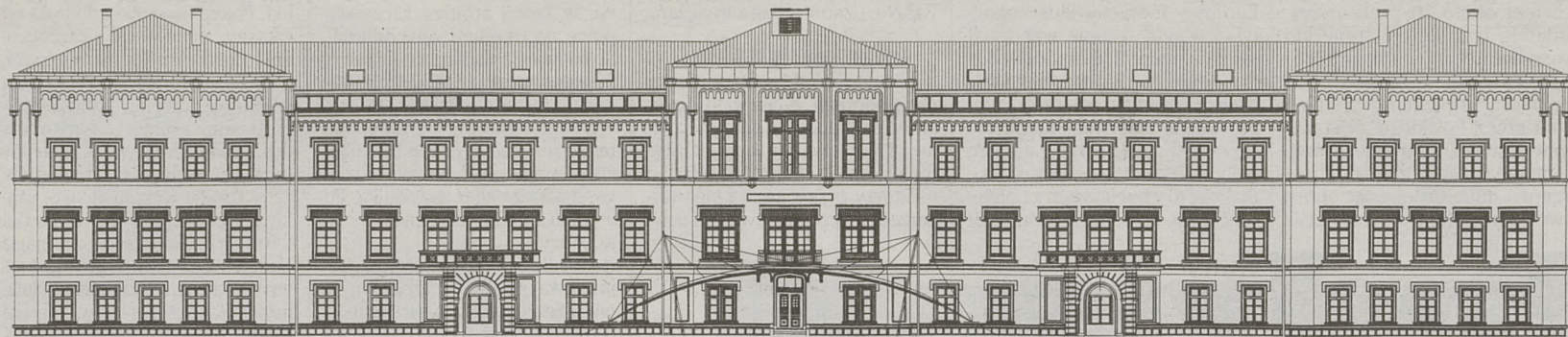
*Ekspres! Co tam grają jutro?
Ekspres! Do lombardu
futro!
Ekspres! Do dorożki wsadź!
Ten chce hulać, tamten
spać.*

*Interesa nieustanne:
Ten psa zgubił, tamten
pannę –*

*Tego uśpij, tego zbudź!
Tego zawieź – tego zrzuć!*

Różnie było z tym interesami. W znanej anegdotce ekspres, któremu kazano zanieść na Zwierzyniec list do pana Juliusza Kossaka, malarza, takie zdaje sprawozdanie: „... my z kolegą Antonim uchwalili, że on się nie nazywa Kossak, ino Nowak, i nie Juliusz, ino Franciszek, a miszko nie na Zwierzyniec, ino na Kleparzu, a wcale nie jest malarz, ino fryzjer. I pedziat, co odpowiesz ni jakiej nie bandzie!”

No cóż, zapewne bywało i tak. Zwłaszcza jeżeli pan ekspres gdzieś po drodze wstąpił – na jednego. **AMK**



Nowa fasada „Podchorążówki”. Autor: Andrzej Kadłuczka z zespołem.

Przy ulicy Podchorążych mieści się wielka budowla, nieco zapomniana, do niedawna całkiem zaniedbana, ongiś zadziwiająca. To dawna rezydencja królów polskich. Była otoczona świetnym ogrodem, po którym pozo-

Marek Lovell

Sinusoidea dziejów

„Kazimierz Wielki! a przecie kwaterką łykał miód smaczny w Łobzowie z Esterką”

stały tylko nieliczne stare drzewa, resztki murów i w miarę czytelny czwórkielny układ terenu. O wiele więcej szczęścia miał podwarszawski Wilanów (młodszy, o nieporównanie mniej ciekawej historii) uznawany za jeden z najcenniejszych zespołów pałacowo-ogrodowych w Polsce.

Dzieje łobzowskiego pałacu przypominają sinusoidę (termin jak najbardziej na miejscu, bo obecnym właścicielem gmachu jest Politechnika Krakowska) kolejnych okresów rozkwitu i upadku. W zachowanych do dziś XIX-wiecznych murach kryją się fragmenty znacznie starsze; o dawnej świetności świadczy np. wejściowy portal barokowy i nadproże z herbem Wazów.

W XIV wieku w Łobzowie było dużo zarośli (łobzie – krzewy, stąd nazwa) oraz wieś należąca do wójtów krakowskich, która po buncie Alberta (1311) przeszła na własność królewską jako dobra stołowe. Upodobał sobie te tereny Kazimierz Wielki, który w roku 1357 lub 1367 kazał wznieść letnią rezydencję w formie niewielkiego zameczku opasanego czworobocznym murem obronnym. Główną budowlą w owym castellum była, prawdopodobnie kwadratowa w planie wieża mieszkalna, co najmniej trzykondygnacyjna. Całość otaczała fosa, do której doprowadzono wodę z pobliskiej Młynówki.

Dzisiejsi badacze z rezerwą podchodzą do niepewnych wzmianek i legend dotyczących pierwszych mieszkańców, a raczej mieszkanki rezydencji. Jeśli by wierzyć skłonemu do baśniowości XVI-wiecznemu historykowi i pisarzowi Marcynowi Bielskiemu: – „Kazimierz Wielki zameczek Łobzów wystawił, gdzie tam chowano miłośnicę z Czech, rzezoną Rokicyną, która była niepospolitej cudności, ale nią potem wzgardził, a Żydówkę Ester na jej miejsce wziął”.

Postać tej drugiej faworyty króla pojawia się i w figlarnych strofach Ignacego Krasińskiego: „Kazimierz Wielki! a przecie kwaterką łykał miód smaczny w Łobzowie z Esterką”.

Miód miodem, lecz piękna Ester – jak mówi legenda zapisana przez Oskara Kolberga – przekonawszy się o niestało-

ści uczuć swego ukochanego, miała się rzucić z okna zamkowej wieży do wody. Utonęła. Pochowano ją w pobliżu i nad mogiłą usypało kurhan.

Kilkumetrowej wysokości kopiec istniał w tym miejscu rzeczywiście. W 1787 r. zainteresował się nim król Stanisław

W XV wieku działo się tu niewiele. Rezydencję a to oddawano w dzierżawę (rajcy krakowskiemu Janowi Teschnerowi, 1443 r.), a to przekazywano jako posag (Elżbiecie, żonie Kazimierza Jagiellończyka, 1461 r.), wreszcie posiadłość poszła jako zastaw w ręce lekarza Jana Liberauth de Melhos (1493 r.) w zamian za przeprowadzenie przezeń remontu.

Castellum w tym czasie chyba się nie zmieniło, natomiast w pobliżu założono folwark i stawy rybne. Niewątpliwie, poza murami obronnymi istniał tu i ogród, który musiał zainteresować kolejną właścicielkę posiadłości – królową Bonę (w 1528 r. Łobzów został jej podarowany przez sejm piotrkowski); wszak to Włoszka przyczyniła się do rozwoju sztuki ogrodniczej w Polsce.

Pierwsza znaczna rozbudowa rezydencji nastąpiła w czasach Zygmunta Augusta (1563–69), kiedy do starej wieży mieszkalnej dobudowano skrzydła i alkierze. Przypuszczać można, że główny gmach stanowiło wówczas skrzydło zachodnie. Niejasności jest jednak mnóstwo. Profesor Janusz Bogdanowski, odtwarzający drobniogowo aktualny stan wiedzy na temat Łobzowa, podkreśla, że jest to „trudno uchwytne w realiach okres”, wymagający dalszych badań. Cała posiadłość musiała jednak być już naówczas reprezentacyjna, skoro stąd właśnie odbył się w roku 1574 uroczysty wjazd do Krakowa króla-elekt Henryka Walezy.

Rozkwit Łobzowa rozpoczął się u schyłku XVI wieku. W roku 1585 Stefan Batory decyduje o gruntownej przebudowie rezydencji, zlecając to zadanie architektowi Santi Gucciemu. Prace trwały dwa lata. Dominującą dołąd wieża mieszkalna stała się drobnym, choć ważnym elementem nowego pałacu-willi z loggiami.

Gucci zaprojektował również rozległy kwatrowy ogród, którego uprawą zajął się Lorenzo Bozeth (Bozetto); jest to, ma się rozumieć stylowy „włoski ogród” o układzie podobnym do szachownicy, na wzór otoczenia Villi Medicej na Monte Pincio w Rzymie.

ogrodu z „labiryntem sianym na francuską modę, sztukietami obwiedzionym”.

Stąd Jan III wyruszył na odsiecz Wiednia (1683) z wojskiem, które zgromadziło się na rozległych przedpolach. Tu będzie czekała na zwycięzę królowa Maria Kazimiera. Tu zostaną

stępuje odbudowa południowego skrzydła pałacu, ale drastyczna, bo połączona z wyburzeniem skrzydeł pozostałych. Przez pewien czas ćwiczą tu strzelanie członkowie Bractwa Kurkowego.

Wkrótce Austriacy zajmują posiadłość i degradują do roli

Krakowskie pałace

Łobzowską rezydencję uświetniają następnie królowie z dynastii Wazów. Zygmunt III w 1603 r. dobudowuje do pałacu kolejne skrzydła od południa i zachodu. Po Guccim kierownictwo budowy przejmuje nadworny architekt Jan Trevano. Sam król nie tylko chętnie tu przebywa, doglądając rozbudowy pałacu, ale i osobiście zajmuje się ogrodem, sadząc w nim drzewa „cieniowe”.

W latach 40. XVII wieku prowadzone są dalsze, bliżej nieznane prace zarówno architektoniczne, jak i ogrodowe. Cała rezydencja budzi coraz większy podziw współczesnych.

Niestety, kres jej świetności kładzie barbarzyńska dewastacja w czasie szwedzkiego potopu (1655), dokonana przez Karola Gustawa, który po krótkim tu pobycie „czego nie zrabował, to zniszczył”, pałac również pałac.

Przez kilkanaście lat budowla i ogród pozostają w stanie opłakanym. Odżywają znów dzięki Janowi III Sobieskiemu –

przesłane pierwsze trofea z udanej wyprawy, ustawiony zaś na widok publiczny namiot wielkiego wezyra będzie przyciągał tłumy ciekawych krakowian.

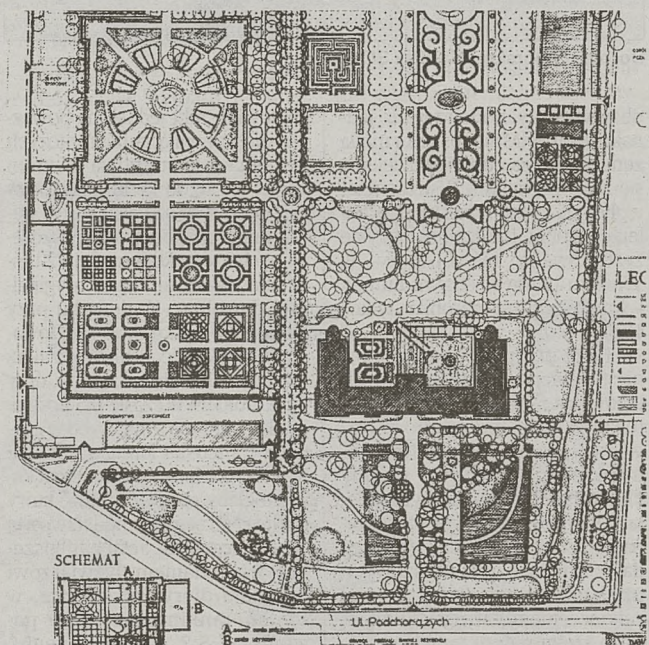
I znów przychodzi zły okres w dziejach pałacu, którym nie interesują się kolejni władcy rezydujący w Warszawie. W XVIII wieku Łobzów z wolna popada w ruinę; opisy z lat 30. i 40. mówią o przeciekających dachach, rozpadających się pawilonach i zapuszczonym ogrodzie. Zagłada tu, jak już wspomniano, Stanisław August Poniatowski, zlecając przeprowadzenie badań archeologicznych kopca Esterki; nie otwiera jednak królewskiej szkatuły na odnowę zabytku, lecz pozbywa się kłopotu przekazując rezydencję Akademii Krakowskiej (zwanej wówczas Szkołą Główną Koronną).

Akademia nie ma pieniędzy na poważniejsze prace budowlane w na wpół zrujnowanym już pałacu. Odżywa jednak ogród, traktowany jako poletko rolni-

Dopiero niedawno przedwojenna „Podchorążówka”, w okresie PRL niedoceniana i zaniedbana przez licznych użytkowników, stała się własnością hipoteczną Politechniki Krakowskiej. Mieści się tu m.in. Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków, co daje gwarancję, że postępująca wcale szybko renowacja jest prowadzona z należytą pieczołowitością. Ale i z zastosowaniem nowoczesnych technik i technologii; np. we wschodnim skrzydle będą wkrótce montowane okna z drewna klejonego, o kształcie zabytkowym, lecz hermetyczne, a więc energooszczędne.

Autor projektu odnowy budowli, prof. Andrzej Kadłuczka jest optymistą: – *Za 3–4 lata pałac odzyska dawną świetność!*

Uporządkowane też zostanie najbliższe otoczenie „Podchorążówki”. Najbliższe, bo własność Politechniki kończy się tuż za budynkiem. Wielki obszar wspaniałego ongiś ogrodu królewskiego nadal należy do wojska. Toteż realizacja marzenia profesora Janusza Bogdanowskiego – rewaloryzacja ogrodu – wciąż czeka na lepsze czasy.



Dawna rezydencja królewska w Łobzowie – projekt rekompensacji. Autor: Janusz Bogdanowski, współpraca autorska: Agata Zachariasz.

zwycięskiemu wodzowi i... zamiłowaniem ogrodnikowi w czasie pokoju. Król zarządza szybką odbudowę rezydencji łobzowskiej, a także, zachwycony jej urodą – na jej wzór! – tworzy nową w Wilanowie.

Z apartamentów królewskich można teraz wyjść wprost do

czo-botaniczne i miejsce ćwiczeń geodezyjnych.

Po trzecim rozbiórze Polski władze austriackie odbierają Łobzów uniwersytetowi i oddają w dzierżawę niejakiemu Beniszowi, który zobowiązuje się do przeprowadzenia remontu. Rzeczywiście, w latach 1822–24 na-

Andrzej Bogunia-Paczyński

Vedi Podgórze e... (II)

Światła za Wisłą

1 stycznia roku 1900 ukazał się inauguracyjny numer tygodnika społeczno-literackiego „Podgórzanin”. Redaktor naczelny i wydawca, Karol Breuer, pisał w pierwszym wydaniu nowej gazety:

Wysiadłszy z tramwaju, przebywszy szczęśliwie most, wkroczasz do Podgórza. Na pierwszy rzut oka widok kominów gęsto sterczących napawa cię otuchą, że to miasto fabryczne, a więc i dobrobyt kwitnąć tu musi. Jakież jednak spotyka cię rozczarowanie, gdy zajrzysz dalej do głębi... Wchodzisz na Rynek. Plac wielki, lecz niestety zaniedbany tak, że pytasz: gdzie centrum miasta? Bracie, już jesteś w centrum – na koniu siedzisz, a o konia pytasz!

Nie pomogą dobre chęci, dobra wola nawet nie wystarczy, ale trzeba energii to głównie ze strony obywateli. (...) Cofnijmy się nieco wstecz – lat temu kilkanaście czem było Podgórze? Małenką miasteczkiem, w której środkem ulic spływały nieczystości. W przeciągu ostatnich 20 lat, z utworzeniem kolei, z utworzeniem Gimnazjum, miasto wzrosło i liczebnie, i materialnie, i moralnie. (...) Zadaniem gminy i każdego uczciwego obywatela powinno być dążenie do uporządkowania miasta pod względem zewnętrznym, do nadania mu piętna miasta cywilizowanego, do czego ma wszelkie dane. Miasto, które wkrótce będzie oświetlone elektrycznością, musi mieć i wygląd odpowiedni. Nie wynika stąd jednak, aby zaraz miały powstać nowe podatki, bynajmniej, trochę dobrej woli, tak ze strony gminy, jak i ze strony obywateli, a zgodne postępowanie przyniesie wkrótce widoczne skutki...

Zaiste, zgodne musiało być postępowanie podgórskiej społeczności, gdyż skutki jego stały się wkrótce widoczne i to w sensie jak najbardziej dosłownym: w ostatnim roku wieku pary i elektryczności Podgórze, staraniem światłego magistratu z burmistrzem, radcą dworu Nikodemem Garbaczynskim na czele, zafundowało sobie nowoczesne oświetlenie elektryczne, wyprzedzając pod tym względem stołeczną i królewską Kraków o całe lat pięć!

Elektryfikacja Podgórza zaczęła się od Płaszowa – dworzec kolejowy Podgórze-Płaszów, ważny węzeł komunikacyjny, był pierwszym w tym mieście obiektem, który otrzymał elektryczne oświetlenie. Stało się to już 30 listopada 1898 r. – tego dnia wczesnym popołudniem na stacji płaszowskiej zapłonęły 42 lampy łukowe i 500 żarowych zasilanych dwoma maszynami dynamoelektrycznymi o mocy 0,35 MW. Wszystkie prace instalacyjne wykonała, szybko i sprawnie, renomowana firma Jana Krzyżika z Pragi czeskiej.

Eksperyment na dworcu w Płaszowie okazał się na tyle udany i zachęcający, że mieszkańcy Podgórza zaczęli się domagać zaprowadzenia „elektryki” również w centrum miasta. Główne ulice – Kalwaryjską i Lwowską, jakby nie było fragment gościńca cesarskiego nr 1 łączącego Wiedeń z Galicją, Rynek oraz plac targowy wyposażono już wprawdzie w 1897 r. w lampy naftowe, ale było to oświetlenie słabe i zawodne. Trzy lata już raczą nas swym szabasowem światłem naftowe latarnie – pisał kronikarz tygodnika „Podgórzanin” – przypominając żywo (na tle komicznych i mniej komicznych wypad-

ków wywołanych takim oświetleniem) ostatnią scenę ze znanej komedijki „Świeczka zgasła”. Do magistratu wpływały więc liczne skargi na niedogodności wynikające z naftowego oświetlenia miasta i prośby o rychłą zmianę tej sytuacji. W miejscowych szynkach, licznych skądinąd, dało się słyszeć niekiedy piosenkę (ułożoną zresztą ponoć przez jednego z radnych) zaczynającą się od słów:

*Magistracie ty wspaniały
Nad Podgórzem zlituj się!
Usuń wreszcie czarne dziegi
I naftowe lampy te.
Radni sami narzekają,
Że wciąż kozły wywracają...*

W podgórskich ciemnościach rzeczywiście nietrudno było ko-

foniczne linii wojskowych w miejscach skrzyżowań z drutami elektrycznymi przebiegającymi blisko i istnieje niebezpieczeństwo ich zetknięcia. Zażądano więc przeprowadzenia dodatkowej tzw. asekuracji przewodów za pomocą ołowiu. Zajęło to dwa tygodnie. Nadszedł wreszcie dzień 1 marca...

W południe 1 marca 1900 r. w podgórskim magistracie obradowała rada miejska. Ale nie problemy oświetlenia i elektryczności były przedmiotem tego posiedzenia. Wybierano nowego burmistrza, ponieważ Nikodem Garbaczynski, powalony chorobą, trzy tygodnie wcześniej złożył rezygnację. Nowym (i ostatnim, bo sprawującym urząd do 1915 r.) burmistrzem Podgórza został wybrany niemal

skończoności, od gwiazd płynie w migotliwej oponie świetlistą melodia nocy, niema melodia eteru – wieczysty tryumf światła. Ogromne tony tężowe płyną w koliste kręgi niby cichy nieskończony pochód księżyców...

Mistrzem świetlistej ceremonii był pierwszy kierownik elektrowni podgórskiej, zlokalizowanej przy ul. Nadwiślańskiej 4, inż. Rudolf Nowak.

Triumf światła w Podgórzu, opisany tu euforycznie (i, przynajmniej, po młodopolsku dość bełkotliwie) w Krakowie przyjęto bez entuzjazmu; dzienniki poinformowały o tym wydarzeniu w lakonicznych notkach, na dodatek zamieszczonych po kilku dniach. Faktem jest natomiast, że 27 kwietnia, a więc dwa miesiące później, rada miej-

gdy jedna z podgórskich reprezentantek zawodu uważanego za najstarszy na świecie, zaczęła się zbyt często pojawiać w zasięgu światła jednej z nowo ustawionych latarni żarowych została przez grupę koleżanek poturbowana i pośród krzyków i wyzwisk typu „jaśnie oświeconal”, „cholera jasna!” itp. – przepędzona. Interweniowała policja i wszystkie, mówiąc językiem ulicy – „cmy” (u Nowaczynskiego „lafiryndy troitoirowe”), przyhamowano.

Z kolei którejś wiosennej nocy z magazynów kolejowych na stacji w Płaszowie zginęło trochę starego żelastwa. Kradzież w sumie drobna i banalna, ciekawym natomiast opis tego zdarzenia zakończono „izolacją” złodzieja, dał w swojej Kronice

Marginalia

Wielkie pranie

Wielkie pranie było nieuchronne – jak pory roku. Poprzedzała je krzątania – i to jaka! Przede wszystkim trzeba było wyciągnąć balię, która na co dzień drzemała na strychu, w piwnicy lub w jakiejś komórce. W niektórych domach niezbyt elegancko witała gości w przedpokoju, wisząc na solidnym, wbitym w ścianę haku. Częściej od niej można było jednak zobaczyć tam dziecinna wanienkę, i to nawet w mieszkaniach, których najmłodsi mieszkańcy wyszli z niemowlęstwa przed dziesiątkami lat. Wanienka trwała na miejscu prawem zasiedzenia – raczej prawem zawieszenia, prawem inercji. Od czasu do czasu ktoś wpadał na nią, wchodząc z pełnego światła do wiecznie mrocznego przedpokoju. Spadała wtedy ze straszliwym, wibrującym hukiem, ale wracała na swoje miejsce – nie wiadomo po co i dłaczego...

A więc balia... Jeszcze po wsiach, po małych miasteczkach trafiały się drewniane bali, nieczym beccki spięte metalowymi obręczami, ale ich czas już się skończył. Królowały blaszane balie.

Oprócz balii wyciągano jeszcze z zakamarków wielki kocioł do gotowania bieleziny i tarke – przedmiot prawie już zapomniany – połączony kawałek blachy ujęty w drewniane ramy. Kiedy w latach pięćdziesiątych wyszedł z podziemia jazz, poczytliwe narzędzie nagle awansowało do roli muzycznego instrumentu...

Jeszcze używano wówczas – ale nie w Krakowie lecz na głębokiej prowincji w północno-wschodnich częściach Polski – kijanek. Wielkich, drewnianych, bardzo ciężkich, przynajmniej dla dziecięcych rąk. Jeszcze nad Narwią, dziewiczko czystą, z brzegami na których żółty piasek mieszał się z tężowymi skorupami małży, rozlegał się kijankowy łoskot. Drewno uderzało o płótno, o kamienie, na których rozłożono sztuki bieleziny...

Oprócz balii, kotła i tarki była jeszcze potrzebna praczka – przeważnie niewiasta żyzna i silna. I jeszcze coś – klucz do strychu, sprawliwie, w odpowiedniej kolejności wydzielany lokatorom przez dozorcę. I jeszcze mydło, ług, farbka, krochmal, albo prymitywny, robiony w domu z maki, albo kupny. Przy okazji nie obywało się bez westchnień na niską jakość współczesnych krochmalu „z kotkiem”, który gorsom męskim koszul nadał śnieżną, połyskliwą białosć...

Gotowanie bieleziny napełniało całe mieszkanie duszącą, nieprzyjemną wonią. Samo pranie było ciężką pracą, zwłaszcza wykręcanie wielkich prześcieradeł, poszew na kołdry, obrusów. Praczka musiała się więc pokrzepić drugim śniadaniem z białą kawą, przy którym opowiadała mrozące krew w żyłach historie o „kolorach”, które jakimś cudem trafiały do białej bieleziny, niszcząc ją bezpowrotnie...

Skutki prania trwały o wiele dłużej niż ono samo. Było jeszcze wyciąganie pościelowej, wysuszonej na strychu bieleziny, prasowanie, wędrowka z wiklinowym koszem do magla...

AMK



zła wywinać, nawet na trotuarze przed magistratem. Być może dlatego i radni, i burmistrz Garbaczynski, bez zbędnego przewlekania sprawy podjęli decyzję o wprowadzeniu nowego systemu oświetlenia miasta. Wykonano odpowiednie studia i tzw. ankiety, zapewniono stosowne fundusze i w połowie 1899 r. zarząd Podgórza zlecił budowę „fabryki elektrycznej miejskiej o mocy 0,6 MW” sprawdzonej już firmie Krzyżika.

Roboty rozpoczęły się późną jesienią tego samego roku. Początkowo przebiegały bez zakłóceń, kłopoty pojawiły się w styczniu 1900 r. Okazało się bowiem, że wykonawca nie był w stanie przygotować na czas odpowiedniej ilości żelaznych słupów służących do rozpięcia przewodów i zawieszenia lamp i zastosował (prowizorycznie) niezbyt estetyczne dragi drewniane, z grubsza tylko ociosane i na dodatek o kształcie szubienicy. Bardzo się to podgórzanom nie spodobało, oburzano się, że „pan Krzyżyk” – tak tu potocznie nazywano czeskiego przedsiębiorcę – pokrył Podgórze siecią tych złowieszczych urządzeń, czyniąc z Podgórza miasto „pod znakiem szubienicy”.

Zapowiadane na dzień 15 lutego próbnego oświetlenia miasta nie doszło do skutku, mimo iż firma Krzyżika zakończyła pracę i wszystko było gotowe. Tym razem przeskocza wyniknęła ze strony wojskowości: komenda Twierdzy Kraków odkryła w ostatniej chwili, że druty tele-

jednomysłnie (28 głosów na 30) powszechnie szanowany przedsiobiorca i obywatel Franciszek Maryewski. Wieczorem zaś królewskie i wolne miasto powitało swojego nowego burmistrza wspaniałą – elektryczną! – iluminacją. Cytowany tu już tygodnik „Podgórzanin” dał, skreślony piórem redaktora naczelnego, a utrzymany w charakterystycznej modernistycznej stylistyce, następujący opis tego wiekopomnego wydarzenia:

Podgórze wieczorem dnia 1 marca. Śnieżno-białą, olśniewającą łuną zajaśniały ulice... Wieczór. W rynku przytłumiony zgiełk. W posępnej głuszy ulic suną korowody cieni. Tu i ówdzie ozwie się w ciemnie przytłumiony okrzyk. Cienie stają, prostują senną pierś i patrzą w górę – w niebo, ku gwiazdom. Gwiazdy pogasły – cichy zachwyt. Cisza... i zaraz potem szelest, gwar, skrzyp śniegu. Tłum cieni faluje z powiewem wiatru. Noc. Ciemne słupy latarni roztopiły się w czarnej nocy. Tylko światła tężowe płyną w koliste kręgi, niby tryumfalny pochód księżyców nanizanych na sznur niewidzialny. Ogromne kręgi żarowe, nieskończona aleja księżyców. Wobec ich majestatu błędną i milkną żółte karty naftowe, milkną i gasną, jak twarze umierające, wobec ich majestatu błędną lśniąca tafle okien i smutno uśmiechają się światłem przysłanym. W mgławicy ciemni cisza niezamącona, wielką falującą ciszą. Jak cicho... Tssst... Z dali, z ciemnej nie-

ska powzięła uchwałę o budowie elektrowni w Krakowie.

Kilka refleksów już to świetlnych, już to elektrycznych odnaleźć można w policyjnych kronikach podgórskich z początków 1900 r. Wspomnijmy o trzech incydentach. Bohaterem pierwszego wydarzenia był niejaki Stanisław Berger, pracownik gazowni miejskiej w Krakowie, człowiek znany w Podgórzu ze swoich obsesyjnych skłonności samobójczych ujawnianych najczęściej w stanie upojenia alkoholowego. Kilkakrotnie próbował odebrać sobie życie przez powieszenie, i to zawsze na tym samym upartym drzewie na Krzemionkach. W końcu, decyzją magistratu, fatalne drzewo ścięto i Berger zmuszony został do znalezienia sobie innego obiektu. Ponieważ wtedy właśnie firma p. Krzyżika rozstawiła w mieście swoje pierwsze słupy-szubienice, więc Berger długo szukać nie musiał. Któregoś dnia wracając, podpity oczywiście, z gazowni, zdecydował się na jeden ze słupów przy ul. Nadwiślańskiej i z zamiarem spełnienia samobójczego zamachu zaczął się nań wspinać. W porę jednak nadbiegli robotnicy z pobliskiej elektrowni i desperata powstrzymali (następnego dnia próbował się znowu utopić, skacząc z mostu do Wisły, ale i tym razem go uratowano).

Pod koniec marca miał miejsce przykry incydent w jakimś zaułku ul. Staromostowej. Otóż

miejskiej niezawodny „Podgórzanin”:

Żyjemy w żelaznym wieku pary i elektryczności, więc nic dziwnego, że Stanisław Kramarz, biorąc hyperpolę tak częściej używaną przez dzienniki w charakterystowaniu naszej ery dosłownie, skradł 14 kilo starego kruszcu, by stację Płaszów ochronić w razie burz od przycięcia piorunów przez dobre przewodniki. Za to Kramarza izolowano wprawdzie nie szkłem, jako złym przewodnikiem elektryczności, lecz kratą. Spokój i cisza monotonna celi ukoi może gorycz niedoszedłego Edisona.

Na dziesięciolecie swojej pracy literackiej Adolf Nowaczynski, rodowity podgórzanin i autor przytoczonego w tytule powiadzenia: „Vedi Podgórze e poi muori” (zobaczyć Podgórze i umrzeć), przygotował tomik „Figlików sowizdrzalskich”. We wstępie do tego zbioru satyr – datowanym: „Podgórze, Primae noctis Aprilis, 1908” – *enfant terrible* literatury polskiej z właściwym sobie poczuciem humoru tłumaczył, że „jubileuszowa książeczka pełna rzeczy przeważnie świetnych, a nadto zupełnie doskonałych” powstała z zamiarem uczczenia „uroczego miasta Podgórza, w którym autor ujrzał światło najpierw nocne, po czym dzienne...”. Trzeba by do tego jeszcze dodać... a w 1900 również elektryczne.

Pitaval

Opera żebracza

Egzekucje, ku przestrodze motłochu i zarazem dla jego rozrywki, miały bardzo ceremonialny charakter

Narodzinom Surete, francuskiej policji kryminalnej towarzyszyły, za sprawą jej organizatora Francoise'a Vidocqa, okoliczności rodem z awanturczego romansu. Jej rówieśnik, sławny angielski Scotland Yard został powołany w sposób bardziej prozaiczny, jak przystało w praktycznej i trzeźwo myślącej Anglii, ustawą parlamentu, w roku 1829, na wniosek ówczesnego ministra spraw wewnętrznych sir Roberta Peela. Zastąpił oddziały straży miejskiej, strzegące do tego czasu bezpieczeństwa w Londynie, sformowane jeszcze w XVIII stuleciu przez pełniące obowiązek stołecznego radnego, publicystę i pisarza Henry'ego Fieldinga, autora sławnej „Historii podrzutka, czyli żywota i przygód Toma Jonesa”. Londyn w jego czasach należał do miast szczególnie niebezpiecznych. Na jego ulicach panoszyli się awanturnicy i rabusie. Nikt specjalnie nie troszczył się o bezpieczeństwo obywateli. Wprawdzie więzienia były przepelnione, za byle wykroczenie, nawet za smarowanie napisów na moście Westminsterkim, groziła szubienica, ale kto miał pieniądze lub znajomości, mógł kpić bezkarnie z prawa i jego stróżów. Korupcja była wszechwładna, można było kupić każdego, konstabla, świadka, naczelnika więzienia i, co najgorsze, także sędziego. Jaki taki stan równowagi, zapobiegający kompletnej anarchii, utrzymywali prywatni „łapiotrzy”, dostarczający sądom przestępców wraz z dowodami winy za 40 funtów od łebka. Ścigający często bywali nie lepsi od ściganych, trudnili się paserstwem, współpracowali z bandami rabusiów, szantażowali ich i często wydawali w ręce kata.

Historię żywota i czynów jednego z nich opisał Henry Fielding w powieści „Wielki Jonathan Wild”. Wild, paser i „łapiotr” w wielkim stylu, cyniczny i bezwzględny, stworzył całe przedsiębiorstwo paserskie, zatrudniając bandytów i złodziei, których po kolei, gdy pracowali mało wydajnie lub czymś mu się narazili, posyłał na szubienicę. Potrafił zjednać też sobie, pieniędzmi i groźbami urzędników wymiaru sprawiedliwości. Stał się potęgą, z którą wielu musiało się liczyć. Ale do czasu.

Kres kariery Jonathanu Wilda nadszedł, gdy za jego sprawą zawiśł na szubienicy Jack Sheppard, rozbójnik w stylu Robin Hooda, ulubieniec londyńskiego motłochu. Procesowi i egzekucji Shepparda towarzyszyło wielkie wzburzenie. By ułagodzić nastroj ulicy, dobrano się do skóry Wildowi. W tym starciu nie pomógł majątek i protekcja. Wywleczono na światło

dzienne wszystkie matactwa i machinacje Wielkiego Jonathana. W roku 1725, w kilka miesięcy po straceniu Shepparda, Wild odbył tę samą co on drogę, z więzienia Newgate, przez Holborn i Tyburn Road (dzisiejszą Oxford Street), nad brzeg rzeki Tyburn, miejsce kaźni od ponad 500 lat. Tam, w ro-

ku 1196, powieszono pierwszego skazańca, Williama Fitzosberta, za bunt przeciwko królowi. Zawisł na jednym z rosnących tam wierzchołków. W roku 1571 postawiono w tym miejscu ogromną trójramienną szubienicę, zwaną Drzewem z Tyburn, na której mogło jednocześnie zawisnąć 40 skazańców.



Rys. Maria Hiszpańska

Egzekucje, ku przestrodze motłochu i zarazem dla jego rozrywki, miały bardzo ceremonialny charakter. W wyznaczony dzień wielki dzwon pobliskiego kościoła Grobu Chrystusowego uderzał głucho 12 razy. Po ostatnim uderzeniu ruszał spod więzienia Newgate wóz wiozący skazanego. Zatrzymywał się przy mijanych oberżach, gdzie skazaniec otrzymywał alkohol – „kubek miłosierdzia”. W tej ostatniej drodze towarzyszyło mu, jeśli był osobistością sławną, tysiące ludzi. Był to na swój sposób często pochód triumfalny. Przepijano do niego, płakano, śpiewano.

W tłumie asystującym straceniu Shepparda i Wilda był pewien człowiek nazwiskiem John Gay. Urodził się w roku 1685 w małym miasteczku Barnstaple w Devonshire. Gdy ukończył 10. rok życia i szkołę powszechną, posłano go do Londynu, by terminował tam u blawatnika. Złe się jednak czuł, dzierżąc łokieć i nożyce. Bardziej pociągało go życie londyńskiej ulicy i... literatura. Pierwszy utwór, poemat ironiczno-heroiczny opublikował anonimowo w roku 1708. W roku 1714 za poparciem Jonathana Swifta, autora „Podróży Guliwera”, został sekretarzem lorda Clarendona, posła angielskiego przy dworze hanowerskim. Ale i kariera dyplomaty nie była mu pisana. Po roku powrócił do Londynu. Będąc człowiekiem pogodnego usposobienia i powszechnie lubianym, znalazł moźnych protektorów, stał się bywałcem salonów, modnym autorem poematów i sztuk scenicznych. Ale tylko jedna z nich przyniosła mu trwałe miejsce w historii literatury.

W roku 1716 Swift pisał w liście do jednego z przyjaciół: „Jest tu w mieście pewien młody i dowcipny kwakier, który pisze wiersze do swojej kochanki, niezbyt dobre, ale takie jakie kwakier pisać powinien, z uwagami o jej urodzie, przyzwyczajeniach itp. Wpadło mi do głowy, że jakieś takie sielanki kwakerskie mogłyby mieć powodzenie, gdyby zabrał się do tego nasz przyjaciel Gay. Wydaje mi się, że sielankowy dowcip jest jeszcze na czasie i że nadawałby się tu postaci tragarzy, gońców czy wójtów. A może by Gay pomyślał o jakiejś sielance więziennej, z prostytutkami i złodziejami gdzieś tam w Newgate?”

Gay pomyślał, choć nieco później niż oczekiwali jego koledzy po piórze. Dopiero w 9 lat po cytowanym liście Gay przysiadł łańdów i napisał swoją najgłośniejszą komedię. Dał jej tytuł: „The Beggar's Opera” – „Opera żebracza”. Pierwsi czytelnicy, przyjaciele autora

byli pełni wahań w jej ocenie. Nawet dla nich zbyt odbiegała od dotychczasowych konwencji. Ówczesna Anglia tkwiła w szponach włoskiego stylu operowego, któremu patronował apodyktycznie sam wielki Georg Fryderyk Haendel. Stylowi temu, mimo jego sztuczności i pustego sentymentalizmu, skoro znalazł poklask dworskich snobów i arystokracji ulegali wszyscy. W zderzeniu z tą młdą papką szokowała drastyczna brutalność, krwisty realizm, rubasność prozy, którą Gay nakazał przemówić tłumowi dziwek i opryszków z Newgate. Tym bardziej że jako oprawę muzyczną do „Opery żebraczej” wykorzystano w dużej mierze najmłodniejsze dworskie szlagiery.

Sporo czasu minęło, nim znalezione teatr, który odważył się wystawić sztukę. Ale gdy to się już stało, sukces był niewiarygodny i bez precedensu. W Londynie grano ją bez przerwy przez 63 dni z rzędu i wznowiono w następnym sezonie przy nie mniejszej frekwencji. Przeszła przez sceny wszystkich miast Anglii, podbiła widzów Irlandii, Szkocji i Walii. Aktorka grająca postacią Polly, jedną z bohaterek opery, stała się sławną z dnia na dzień. Sprzedawano niewiarygodnie ilości jej portretów, dedykowano wiersze, codziennie otrzymywała pocztą kilogramy listów.

Prototypami głównych bohaterów „Opery żebraczej” byli Jonathan Wild i Jack Sheppard. Cała sztuka to niekończący się ciąg aluzji do współczesnych autorowi wydarzeń, postaci, zjadliwa satyra na tzw. wymiar sprawiedliwości. Te, dla dzisiejszego widza, nieczytelne już wycieczki pod osobistym adresem wybitnych postaci ze świata polityki zapewniły wówczas sztuce Gay'a niesłabnącą popularność. Gdy oni odeszli, komedia też stopniowo poszła w niepamięć.

Wiś nawet w Anglii znana jest nie tyle sztuka, co tylko jej tytuł, ale za to każdemu wykształconemu dżentelmenowi. Podobnie jak w innych krajach, również w Polsce istnieje tylko literacka tradycja tytułu, sam utwór nie jest wystawiany.

Bardziej znana jest natomiast dość odległa od oryginału, ale zachowująca główne postaci i konflikt, przeniesione w inną epokę, słynna przeróbka Bertolda Brechta – „Opera za trzy grosze”. Choć i ona traci dziś już myśkę. Oparła się z niej czasowi tylko przepiękna muzyka Kurta Weila. Tak jak muzyka Georga Fryderyka Haendla, która brzmi wciąż tak samo majestatycznie, choć dawno już spróchniało Drzewo z Tyburn, przebrzmiała sława Jacka Shepparda i Jonathana Wilde'a.

Prokurator Kazimierz Rudnicki to jedna z wybitniejszych postaci polskiego sądownictwa. Znakomity mówca, humanista z natury i wykształcenia, uczeń Szymona Askenazego. Został adwokatem w Piotrkowie Trybunalskim jeszcze w czasach carskich. Był obrońcą w procesach rewolucjonistów 1905 roku. Za krasomówczy talent, jaki w nich wykazał, odznaczony został w okresie międzywojennym złotym wawrzynem Polskiej Akademii Literatury.

W 1918, od pierwszych dni niepodległej Rzeczypospolitej aktywnie uczestniczył w organizacji polskiego sądownictwa. Został szefem prokuratury okręgowej, a potem apelacyjnej w Warszawie. Był oskarżycielem w wielu głośnych sprawach, m.in. w procesie Eligiusza Niewiadomskiego, zabójcy prezydenta Narutowicza, w procesie Macocha, zakonnika z Jasnej Góry, oskarżonego o morderstwo, w procesie Józefa Muraszki, zabójcy dwóch agentów sowieckich, skazanych w Polsce

za akty terroru, o czym już pisaliśmy w jednym z Pitavali. W 1923 roku został wiceprezsem Patronatu, organizacji zajmującej się więźniami. W kręgach elit władzy lat trzydziestych z racji swych lewicowych poglądów i działalności zyskał

ry, nie należy do najpogodniejszych. Ale nawet w tym zawodzie przytrafiają się im niekiedy historie zabawne. Przypomnijmy jedną z takich spraw, która trafiła na biurko prokuratora Rudnickiego późną jesienią roku 1921.

jest w stanie ustalić jego tożsamości, nie posiada bowiem żadnych dokumentów, a na wszystkie kierowane doń pytania odpowiada jedynie, wskazując na siebie: „Ferdynand Kwi, Kamerun”. Nie dały rezultatu próby porozumienia się

byli raczej teoretyczne. Niestety, w Warszawie nie było nikogo, kto znałby jakieś narzecza afrykańskie i mógł z Ferdynandem nawiązać nić porozumienia.

Tajemnica Afrykanina z Sochaczewa wyjaśniła się sama, wiosną, kiedy to Kwi, zupełnie

najprawdziwsza prawda. Zgadzały się personalia i adres.

Wydutkani w ten sposób prokuratorzy zastanawiali się nad wytoczeniem Klockowi sprawy o wprowadzenie władzy w błąd lub choćby o włóczęgostwo. Ale przezornie zrezygnowali z tego pomysłu, przełknęli despekt, plamę na zawodowym honorze, gdy uświadomili sobie, jaki użytek z tej aferki zrobiłaby brukowa prasa. Skóra im ścierpła na samą myśl o tym, jak dopiero wtedy ucierpiałaby ich reputacja.

Ferdynand Kwi, Kamerun, czyli...

Tajemniczy Murzyn z Sochaczewa

miano „czerwonego prokuratora”. W 1936 został „zesłany” na stanowisko prezesa sądu w Krakowie. Po wojnie, z tej racji, nowa władza czyniła mu awanse, proponując stanowisko w Sądzie Najwyższym. Rudnicki wolał jednak pozostać w tych czasach, na o wiele skromniejszym stanowisku prezesa sądu, najpierw krótko w Łodzi, a potem w Krakowie.

Ta strona życia, z którą stykają się pracownicy prokuratu-

W krótko po objęciu przez Rudnickiego prokuratury okręgowej w Warszawie zgłosił się do niego jeden z podprokuratorów i z zakłopotaniem zakomunikował, że policja zatrzymała w Sochaczewie jakiegoś młodego mężczyznę, bruneta o bardzo ciemnej karnacji i murzyńskiej fizjonomii, odzianego w mocno zniszczone ubranie i niemiecki płaszcz wojskowy, pozbawiony jakichkolwiek oznak i dystynkcji. Policja nie

z nim po niemiecku, w którym to języku kierowano doń rozkazy z zakresu musztry i ćwiczeń wojskowych.

Nie był psychicznie chory. Znalazłszy się w końcu w więzieniu, pod nie do końca uzasadnionym zarzutem włóczęgostwa, zachowywał się spokojnie, naśladował innych więźniów, nie sprawiał kłopotów, chętnie pracował. Mógł być dezerterskim, nie chciał więc deportować go do Niemiec. Podejrzenia o szpiegostwo

poprawną polszczyzną, zaciągając jedynie z mazurską, oświadczył, iż ma dość więziennego wikt, nazywa się swojsko – Kłoczek. Słonko już wyżej, mocniej przygrzewa, dziękuje więc panu prokuratorowi, że mógł w cieple i sytości spędzić surowe miesiące zimy. A teraz pragnie wrócić w swoje rodzinne okolice, do domu.

Szybko ustalono, iż te rewelacje to nie kolejne fantazje egzotycznego przybysza, lecz

inkwizytoryat



sądowy i policyjny

Redaguje:

Jan Rogóż

tel. 633-96-70

Motto:

„Bóg stworzył ludzi, a Samuel Colt uczynił ich równymi”

(Przysłowie z południowego Teksasu)

Rzec będzie śmiertelnie poważna, czyli o broni palnej w ręce policjanta. Policjanci zaczynają strzelać! Ostatnie tygodnie przyniosły kilka dramatycznych wydarzeń: w Krakowie zginął wyjątkowo niebezpieczny gangster „Wowka”, w Warszawie, w centralnym punkcie miasta, w biały dzień – złodziej samochodów. Społeczeństwo przyjęło to życzliwie, ba, nawet z uznaniem, by nie rzec z ulgą, że oto przestępcy muszą zacząć się bać policjantów. I dobrze.

W tym samym czasie w Warszawie zapadł skazujący wyrok na policjanta, który w warunkach obrony koniecznej pozbawił życia dwóch mężczyzn. To z kolei wywołało znaczące poruszenie wśród stróżów prawa. Wedle powszechnego przekonania, panującego w tej grupie zawodowej – użycie broni jest niejednokrotnie gorsze niż „zbrojna ucieczka”, a ilość kłopotów życiowych spowodowanych sięgnięciem po spłuwę – przegromna. Warto zatem zapytać dlaczego.

Wpierw troszkę historii. Od kąd powstały – organa porządku publicznego dysponowały jakimiś narzędziami walki. Rzymscy liktorowie uzbrojeni zostali w pęki różeg, wśród których były zatknięte topory; późniejsi stróże prawa dysponowali bronią sieczną, halabardami (te przetrwały jeszcze dla parady w Gwardii Szwajcarskiej Watykanu – mało kto wie, że gwardziści uzbrojeni są także w niezłe pistolety). Pierwsze formalnie powołane policje: Surete Vido-cą i brytyjska uzbrojone były w sztylety, kastety, pałki. Surete pierwsza zaczęła używać pistoletów, najpierw skałkowych, później kapiszonowych. Już we wczesnych latach XIX w. rozpoczęto produkcję broni palnej przeznaczonej specjalnie dla policji – historycznie pierwszą był francuski „pistolet żandarmerii”. W latach wojny USA z Meksykiem Teksasijczycy stworzyli konne militarno-policyjne oddziały wolontariuszy, ochraniające rozrzucone na bezludziach rancho – „Texas – Rangers”. Na ich użytek firma Samuela Colta wyprodukowała słynny rewolwer „Colt – Dragoon”. W 1851 r. ukazał się jeszcze sławniejszy „Colt – Navy” – „firmowa” broń „Dzikiego Billa” Hickoka, licznych szeryfów i bandziorów, w 1873 r. pojawił się „Rozjemca” (Pacemaker) Colta.

W końcu XIX w. zainteresowanie budziło to, by użycie broni przez policjanta nie powodowało przypadkowych szkód dla osób postronnych. Stąd rozwinięcie konstrukcji stricte policyj-

nych, np. Colt Official Police, czy Smith & Wesson M-10, niemiecki Walther PPK, czy jak najbardziej współczesny francuski rewolwer Manhurin.

Jednocześnie powstawały przepisy i zasady użycia broni przez policję. Główną ich osnową była: samoobrona, wymuszenie posłuszeństwa i powstrzymanie ucieczki przestępcy. Życie współczesne przyniosło jeszcze jedną zasadę, związaną ze zwalczaniem terrory-

zacji, np. Colt Official Police, czy Smith & Wesson M-10, niemiecki Walther PPK, czy jak najbardziej współczesny francuski rewolwer Manhurin.

W tym sęk. Dla policjanta decyzja o użyciu broni jest chyba najtrudniejszą w życiu, a (wskazują to badania amerykańskie, bo polskich jeszcze się nie dorobiliśmy) jednocześnie najbardziej stresową. Gliniarz sięgający po broń zawsze staje przed dramatycznym dylematem: jeżeli źle oceni sytuację taktyczną – może wyładować

nów, które później będą to działanie oceniać.

Tak powstał przepis, a właściwie zalecenie prawne VIII Kongresu ONZ (poświęconego zasadom użycia broni i środków przymusu przez policję), sporządzające wszystko do jednej zasady: „Jeżeli środki przymusu bezpośredniego okazały się nieskuteczne, lub ich użycie nie było możliwe, policjant ma prawo użycia broni palnej dla odparcia bezpośredniego zamachu na ży-

zuja państwu członkowskim wprowadzenie jasnych, precyzyjnych, nie budzących wątpliwości przepisów dotyczących użycia broni.

O tym jak są skonstruowane polskie przepisy – niewielki przykład:

Policjant może użyć broni palnej (cytat za ustawą o policji):

„...w bezpośrednim pościgu za osobą, wobec której użycie broni było dopuszczalne

użyć broni palnej lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu lub zdrowiu”

Jakkolwiek by na to patrzeć, szczególnie ten ostatni przepis, jest zwyczajnym prawem do egzekucji, bez oskarżenia, procesu, wyroku, i to na podstawie „okoliczności towarzyszących”!

Niestety, próba wprowadzenia do polskiego ustawodawstwa policyjnego tegoż uniwersalnego przepisu, przy nowelizacji ustawy o policji w 1995 r. – spaliła na panewce, w głosowaniu na plenarnym posiedzeniu Sejmu. Udało się tylko prawnie uregulować kwestię „pocisków niepenetracyjnych”. Te akurat zagrały, i to głównie politycznie, w głośnych wydarzeniach ostatniego roku – tłumienia demonstracji radomskiego Łuczika w Warszawie, czy policyjnych utarczek z „Samoobroną”. A przecież twórców tych przepisów chodziło nade wszystko o danie policjantom, na co dzień walczącym z przestępczością, stale narażonym na napad i utarczkę z pospolitą łobuzerią – skutecznego, ale nie ostatecznego środka walki, samoobrony, po prostu narzędzia pracy! Przykro to pisać, lecz tej właśnie możliwości prawnej kompletnie nie zauważyły służby zaopatrzeniowe policji, zaś policjanci ciągle, w znakomitej większości idą do służby z bronią, która dla policji w ogóle się nie nadaje (np. pistolety P-64, czy P-83), strzelającą nabojem 9 mm Makarowa, nieobliczalnym z punktu widzenia możliwości rykoszetowania (a więc po prostu niebezpiecznym dla otoczenia). Trafienie nim powyżej kolana praktycznie kończy się śmiercią. A przecież nawet do tych, kiepskich pistoletów są w produkcji naboje niepenetracyjne, np. 9 mm „Komar”. Lepiej nie mówić o zaopatrzeniu policji w odpowiednią broń palną i specjalną, antyrykoszetową amunicję bojową i niepenetracyjną.

Policjanci zdają sobie sprawę z własnej sytuacji, więc niechaj nikogo nie dziwi, że w sytuacjach zagrożenia, ewentualności podejmowania tak dramatycznych decyzji, w tak niekorzystnym stanie prawnym i przy archaicznym wyposażeniu strzeleckim (aby pominąć już kwestię wyszkolenia – policjant dostaje do ćwiczeń 6 szt. amunicji miesięcznie, zaś żeby nieźle opanować broń krótką trzeba wystrzelić tak z 5000 kul!) – niejedną będzie wołał odwrócić się plecami. Czy jest to wniosek budujący; no, nie wiem. Aha, jeszcze jedno – przestępcy na ogół nie posługują się żadnymi przepisami ani przypadkami dotyczącymi użycia broni, więc ta równość z motta wzięta tak jakby jest ciut, ciut zachwiana...

ADAM M. RAPICKI

Niech pamięta każdy glina, kiedy z colta grzać zaczyna...



Fot. archiwum miesięcznika „Komandos”

Decyzję o użyciu broni zawsze podejmuje się w warunkach maksymalnego dyskomfortu: samotności, stresu, strachu, działania adrenaliny...

zmu – pojawił się dylemat, czy lepiej zastrzelić terrorystę, czy godzić się na narażanie życia niewinnych ludzi.

Na świecie kwestię przepisów rozwiązywano dwójako: albo poprzez tworzenie przepisu niejako uniwersalnego, albo ze społu kazuistycznych przypadków. Polskie ustawodawstwo, niestety, poszło tą drugą drogą.

Pamiętam, jak w szkółce policyjnej naumiewaliśmy się przepisów dotyczących użycia broni (trzeba było je pamiętać dosłownie) – powstał wtedy taki wierszyk:

„Niech pamięta każdy glina, kiedy z colta grzać zaczyna, że jest blisko do odsiadki, gdy przekroczy się przypadki...”

na cmentarzu lub w szpitalu, jeżeli źle oceni sytuację prawną – może wyładować w kryminale! Tertium non datur. Otóż decyzję o użyciu broni zawsze podejmuje się w warunkach maksymalnego dyskomfortu: samotności, stresu, strachu, działania adrenaliny, często już w stanie pobicia, w dodatku w czasie niejednokrotnie licznym w ułamkach sekund! Trudno w takiej sytuacji przeprowadzać sobie prawną analizę osławionych „przypadków”. Dlatego też międzynarodowe ustawodawstwo policyjne dąży do tworzenia jednej jedynej zasady generalnej – prostej i łatwej w interpretacji prawnej zarówno dla policjanta, jak i orga-

nie i zdrowie człowieka, dla zapobieżenia takiemu zamachowi lub powstrzymania bezpośredniej ucieczki sprawcy takiego czynu”. Jednocześnie ONZ, a także Rada Europy zalecają państwu członkowskim wprowadzanie na szeroką skalę nowoczesnych środków walki, w tym broni palnej działającej obezwładniająco, a także używanie przez policję pocisków niepenetracyjnych (raniących, obezwładniających, ale nie powodujących śmierci). Podobne zalecenia dotyczą jak najszerzego stosowania rozmaitych ochron osobistych, jak kamizelki kuloodporne, kaski, tarcze, ochraniacze. Przepisy Rady Europy zresztą wyraźnie też naka-

w przypadkach określonych w pkt. 1-3 i 5 albo za osobą, wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia zabójstwa, zamachu terrorystycznego, uprowadzenia osoby w celu wymuszenia okupu lub określonego zachowania, rozboju, kradzieży rozbójniczej, wymuszenia rozbójniczego, umyślnego ciężkiego uszkodzenia ciała, zgwałcenia, podpalenia lub umyślnego spowodowania w inny sposób niebezpieczeństwa powszechnego dla życia albo zdrowia,

...w celu ujęcia osoby, o której mowa w pkt 6, jeżeli schroniła się ona w miejscu trudno dostępnym, a z okoliczności towarzyszących wynika, że może

Waldemar Bałda

Drogi i bezdroża

Kochane auto

Paskudnicy twierdzą, że polonez to nie samochód. Że krowa, że muł; dużo pali, a komfortu w nim za grosz. I że to – w ogóle – wyrób samopodobny.

Z paskudnikami dyskusji podejmować nie warto. Co taki – jeden z drugim – wie o porządnym aucie, wytreśniony na wóz szosowo-terenowy? Które, mimo jedenastu lat, zapisanych w dowodzie rejestracyjnym, po drodze idzie gładko 140 na godzinę (szybciej niekoniecznie: zaczyna wpadać w wibracje, grożące dekompozycją konstrukcji), a i w terenie radzi sobie całkiem dzielnie, przedzierając się przez dukty, debrze, paryje i ocerzety tak zakazane, że stara-66 niejednemu żal byłoby w taką podróż wysłać?

Z paskudnikami spierać się nie warto; oni i tak wynajdą beznadziejnie prymitywną skalę porównawczą, która bez wątpienia – ich zdaniem – udowodni, iż polonez to złom. Więc powiem im jedynie tyle, że poloneza kocham. Z uczuciami się nie polemizuje, zbędnych rozhorów nie będzie. Niech sobie oni wiedzą swoje, bo ja i tak będę wiedział swoje: mój polonez to kochane auto.

Wprawdzie coraz częściej uczucia tego nie dzielają policjanci, czający się przy drodze – którym nie podobają się dyskretne dziury

w przednich drzwiach, powiewające na wietrze fragmenty blotników – osobliwie w okolicach nieistniejących nadkoli, cokolwiek luźno związane z nadwoziem – czasem ktoś się skrzywi na doniosły (niczym trąby archanielskie) dźwięk, dobywający się z tłumika, ale naród to generalnie porządny. Kiedy dojdzie do spotkania, uzgadniamy protokół rozbieżności, na drodze parlamentarnej dyskusji dochodzimy do punktów zbieżnych, metodą koncyliacji rozszerzamy spektrum porozumienia i – osiągnąwszy społeczny konsensus – rozstajemy się w przyjaźni. Bez angażowania tak niegodnych dżentelmenów środków perswazji, jak mandaty z jednej, czy bilety, emitowane przez krajowy NBP względnie amerykański FED, z drugiej strony.

Bo wszyscy tak samo dobrze wiemy, jak ten świat jest skonstruowany: że ja – i mój polonez

– musimy jeździć, oni zaś muszą nam mieć za złe, że mimo wszystko jeździmy. Czasem zdarzy się tylko profan, który tę harmonijną konstrukcję próbuje nadważyć.

Stoi, biedaczyna, w deszczu i wypatruje. Droga pusta po horyzont – ale my jesteśmy niezawodni. Nadjeżdżamy, dzielnie nie redukując prędkości. Wyciąga lizak.

– Będzie mandat – zapowiada na powitanie.

– A za co, przepraszam?

– Teren zabudowany. Ciąłeś pan stową.

– Pudło. Pięćdziesiąt osiem – kpię w żywe oczy, wiedząc doskonale, że toczyłem się dwa razy (i jeszcze trochę) szybciej. – Znam tę drogę. Tablica jest 50 metrów przed panem, odwołanie sto metrów za panem; cały teren zabudowany to te dwa bloki po lewej.

– Ale mandat będzie.

– Zgoda. Pod warunkiem, że pokaże mi pan legalizację oczu i uszu.

– Co?

– Ano. Na oko pan mi chyba zmierzzył prędkość.

– Strasznie pan sprytny. Ciesz się pan, że radaru nie wziąłem: prawo jazdy by pan stracił.

– Lepiej niech się pan głośno nie przyznaje, że pan wyszedł na drogę nieprzygotowany – jeszcze ktoś usłyszy, doniesie komendantowi i co? Będę świadkiem – a mnie się spieszy.

To wypowiedziałem akurat nie w porę. Kontrola trwała pół godziny: dowód osobisty zły, bo zdjęcie pomazane flamastrem przez córkę, uczącą się przed laty rysować, prawo jazdy złe – bo stempel ze starości rozpuszczony, a zdjęcie przedstawia pięknego młodziana – dowód rejestracyjny także („pan myśli że uwierzę, że taki stary samochód ma taki nowy dokument?”), a zawodowa legitymacja nie jest dokumentem.

Ale żalu nie mam: rozumiem rozczarowanie myśliwego, który po całym dniu łażenia za zwierzyńną konstatację, że zapomniał dubeltówki. Nawet o to, że tego samego dnia ten sam sierżant kontrolował mnie drobiazgowo jeszcze dwukrotnie: przecież, jak mówi anegdota o Leninie, mógł w mordę dać...

Żalu nie mam, jadę dalej.

Lektury na zimę

WIERSZOWISKO

(Pod redakcją
Józefa Barana)

W Sulęcinie na ziemiach odzyskanych odbył się Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O kaptur Joannity”, związany z obchodami II Milenium Chrześcijaństwa. Wpłynęło 570 prac od 188 autorów (brano pod uwagę zestawy trzech utworów). Finał konkursu miał niezwykle uroczystą oprawę, co widziałem na własne oczy, gdyż sam – jako jeden z jurorów – byłem obecny przy wręczaniu nagród. Imprezę uświetniły występy zespołów śpiewających poezję: *Starego Dobrego Małżeństwa* i *Wyspy*, przemówienia biskupa, występy znanych aktorów etc. Nagrodzone wiersze zostały zaprezentowane przed 400-osobową publicznością. Można rzec, że bania poezji rozbiła się na te dwa dni nad kilkunastotysięcznym miasteczkiem, co jest zasługą przede wszystkim rzutkich księży z parafii sulęcińskiej, którzy znakomicie zorganizowali i pilotowali imprezę. Jeden z nich – ks. Zygmunt Kowalczyk – sam zresztą pisze interesujące wiersze i wydał kilka zbiorów.

„Prowadź mnie” – to właśnie tytuł antologii, zawierającej nagrodzone i wyróżnione prace. Pierwszą nagrodę zdobył Walter Pyka. Drugimi podzielili się Danuta Barczyńska i Marek Brymora, zaś III przypadła w udziale Czesławowi Mirosławowi Szczepaniakowi. W gronie 10 wyróżnionych znalazły się też autorka z Małopolski: **Anna Piżł**, uczennica z Krakowa i **Wanda Łomnicka-Dulak**: utalentowana poetka, związana miejscem zamieszkania z Piwniczną.

Poniżej kilka wybranych utworów z tej antologii:

Walter Pyka (Popielów)

Z REKĄ NA SERCU

Dobrze mieć w niebie

Kogoś bliskiego

O wiele łatwiej wtedy

Zostawić życie na ziemi

Krewnych przy stole

Pieska w ogrodzie

A całym sobą

Zanurzyć się w radość

Z ręką na sercu

Które przestało boleć

Danuta Barczyńska (Łódź)

KOMETA

Moja miłość krąży

Miedzy ziemią a niebem

Nie wie gdzie się zatrzymać

Gdzie odpocząć...

Jak kometa przemierza

wszechświat

Ciągnąc za sobą wiarę i nadzieję

I tak od lat

Od tych co tu

Do tych co tam

Krąży po orbicie

Mojej modlitwy

Marek Brymora (Kalisz)

MADONNA SULĘCIŃSKA

Matko Boska z Sulęcina

Grzybna jeziora

Zachodniokresowa

Madonno piękna jak Łagów

Od wojny już zagraniczna

Opiekunko prawdziwków

Leszczy i szczupaków

Patronko ziemi odzyskanej

i utraconej

Wohyrskiej

Modlimy się wraz z Tobą

Cichutko

By nie wystraszyć leśnego

dzięcia

Wrzucamy do ogniska

Gorące węgielki wiary

Ty obdarz wiatrem

Nasze zagłówniki przy kei

Historia na gorąco

Timothy Garton Ash – rocznik 1955, absolwent Oksfordu, historyk i dziennikarz, dziś jeden z najlepszych znawców problematyki środkowoeuropejskiej – napisał kolejną książkę. Poprzednia „Teczka, historia osobista” – spotkała się z dużym odzewem czytelnictwa. Ta, zatytułowana „Historia na gorąco” (ukazuje się w najbliższych dniach nakładem wyd. Znak w przekładzie Jadwigi Piątkowskiej), jest rodzajem przeglądu dekad lat dziewięćdziesiątych w Europie. Zapisem historii widzianej bardzo osobliście przez Anglika, starającego się opisać i zrozumieć przemiany rozgrywane się „tu i teraz”. Oczywiście autor cały czas zdaje sobie sprawę, iż „jeśli ktokolwiek pisać o historii najnowszej, zbyt blisko podąża jej śladem – jest narażony na to, że mu ona powy-

bija zęby”. A jak zachować dystans, gdy spisuje się ją na gorąco? Mimo wszystko Ash ze zwinnością slalomisty godzi wszystkie sprzeczności, omijając szczęśliwie pułapki i muldy współczesności. Wszedobylstwo dziennikarza, który był w różnych miejscach, a szczególnie tam, gdzie działo się coś ciekawego i rozmawiał z ludźmi, którzy wpłynęli na losy naszej części Europy – jest doprawdy imponujące.

Duże fragmenty „Historii na gorąco” są poświęcone Polsce i Polakom. Zdecydowaliśmy się wybrać do publikacji strony dotyczące naszego wielkiego rodaka Jana Pawła II, któremu Ash – choć sam niekiedy – oddaje sprawiedliwość, uważając go za najwybitniejszego męża stanu nie tylko ostatniej dekady. Miło to czytać... (JÓZEF BARAN)

Timothy Garton Ash

„Nie lękajcie się!”

Nikt inny nie przekazał lepszego przesłania,
bardziej skutecznie, większej liczbie ludzi



Fot. PAP/CAF

ście znaczenie. I nie dlatego, że doświadczyłem silnego oddziaływania jego osobowości w niewielkiej grupie ludzi, chociaż było to niezapomniane przeżycie. W ciągu tych dwudziestu lat miałem okazję rozmawiać z kilkoma wiarygodnymi kandydatami do tytułu „wielkiego męża” czy „wielkiej kobiety” – takimi jak Michaił Gorbaczow, Helmut Kohl, Vaclav Havel, Lech Wałęsa, Margaret Thatcher – nikt jednak nie może się równać z Karolem Wojtyłą, który łączy w sobie w niezwykle sposób ogromną siłę, konsekwencję intelektualną, ludzkie ciepło i zwyczajną dobroć.

Wszakże mój argument opiera się na jego działalności publicznej. Nikt inny nie przekazał lepszego przesłania bardziej skutecznie większej liczbie ludzi. Jak to przesłanie? Gdy zasiadł na tronie Piotrowym, czekało już tam na niego, całkowicie ukształtowane, gotowe do użycia. Natychmiast je zapisał wyraźnie w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* (Zbawca człowieka). Występuje tu wszakże pewien problem. Jest nie tylko pasterzem, ale także filozofem, poetą i dramaturgiem, i pisze gestym, trudnym językiem, właściwym dla tomizmu (filozofii opartej na nauczaniu Tomasza z Akwinu), fenomenologii oraz polskiego mistycyzmu maryjnego. Po przebrnięciu przez jego książkę *Osoba i czyn* pewien amerykański filozof zauważył spokojnie: „Nie byłbym całkiem pewny, o co auto-

rowi chodzi”. Jednakże w rozmowie czy podczas swych podróży papież potrafił powiedzieć, o co mu chodzi, ze zdumiewającą prostotą.

Często popełnia się błąd, twierdząc, iż patrzy na cały świat przez pryzmat Polski. Jego polskość jest całkiem oczywista. Jeśli się ma wątpliwości – chociaż on tego wcale nie ukrywał – wystarczy posłuchać, jak przemawia bezpośrednio do Najświętszej Marii Panny przed klasztorem częstochowskim, zwracając się do niej jako do „królowej Polski”. (Jest to ogromnie wzruszające, brzmi to bowiem, jak gdyby mówił do ukochanej matki. Jego matka zmarła, gdy miał osiem lat). Wszakże, gdy raz jadłem z nim kolację w gronie polskich przyjaciół, odniosłem całkowicie odmienne wrażenie. Nie tylko nie patrzył na świat przez polskie okulary, lecz przeciwnie, patrzył na Polskę przez pryzmat swego globalnego doświadczenia, wiary i posłannictwa.

Inny powszechny błąd to interpretacja jego osoby wedle konwencyonalnych kategorii politycznych, takich jak „lewica” i „prawica”. Wielu ludzi na Zachodzie postrzega go jako starego, zatwardziałego konserwatyście. Natomiast Gorbaczow powiada, że papież jest człowiekiem lewicy. A naprawdę zawsze był surowym krytykiem zarówno kapitalizmu, jak i komunizmu. Jednakże, jak podkreślał w jednej ze swych encyklik (*Sollicitudo rei socialis*),

doktryna Kościoła „nie jest „trzecią drogą” pomiędzy kapitalizmem a marksistowskim kolektywizmem”. Niech na to zwróci uwagę Tony Blair i Bill Clinton. Jest to raczej „inna kategoria”. Nie jest to ideologia, lecz teologia. W samolocie podczas swojej pierwszej, wielkiej pielgrzymki do Polski w 1979 r. powiedział dziennikarzom, że różnica pomiędzy komunizmem a kapitalizmem są powierzchowne: „Ludzie są pod powierzchnią” (...).

Wszędzie opowiada się po stronie biednych. Może potępiać „teologię wyzwolenia”, lecz jego homilie w Ameryce Łacińskiej pełne były troski o trwale ucieszonych, typowej właśnie dla

broń – powiedział przyjacielowi. W Japonii wołał: Nigdy więcej Hiroszimy! Nigdy więcej Auschwitz! W Irlandii kazał IRA zaprzestać zbrojnej walki, mówiąc o przemocy: niszczy kraj, który podobno kochacie, i wartości, które podobno pielęgnujecie. W Wielkiej Brytanii krytykował wojnę o Falklandy. Był przeciwny także wojnie w Zatoce Perskiej. Wszystkie narody mają prawo do sprawiedliwości i suwerenności – powiada – lecz te można osiągnąć jedynie środkami pokojowymi (...).

Nie tylko ciągle mówił o tych sprawach podczas swych osiemdziesięciu czterech podróży zagranicznych, od Argentyny po Yamoussoukro, lecz również przedstawiał je dramatycznie, ze zręcznością zawodowego aktora, którym kiedyś omal nie został. Podobnie jak księżna Diana, papież posiada umiejętność wyrażenia współczucia w jednym fotogenicznym geście: delikatne przytulenie kalekiego dziecka, smutnie pochylona głowa w miejscu, gdzie działy się okropności. Potrafi też sprawić, iż drżą przed nim ludzie władzy. Dosłownie, jak to było w przypadku generała Jaruzelskiego, któremu wyraźnie trzęsły się nogi przed spotkaniem z Janem Pawłem II w 1983 r. Ale tylko na początku – zauważył uprzejmie papież (...).

W sensie politycznym jego największym osiągnięciem było przyczynienie się do końca komunizmu. Sam Gorbaczow powiada: „*Nic, co wydarzyło się w Europie Wschodniej, nie byłoby możliwe bez obecności papieża*”. Ja bym jeszcze dodał: „wliczając w to Gorbaczowa”. Mój argument składa się z dwóch części. Po pierwsze, bez papieża nie byłoby „Solidarności” w Polsce. Jego wielka pielgrzymka w 1979 r. przełamała barierę strachu i stworzyła solidarność, która utorowała drogę „Solidarności”. Było to znacznie ważniejsze niż „tajny sojusz” pomiędzy Watykanem i CIA, o którym pisze z nadmiernym podnieceniem jego biograf, Carl Bernstein.

Po drugie, bez „Solidarności” nie byłoby Gorbaczowa. Nie znaczy to, oczywiście, iż Gorbaczow nie zostałby radzieckim przywódcą. To znaczy, że nie dokonałby nowatorskiej zmiany polityki radzieckiej wobec Europy Wschodniej, gdyby wytrwałość „Solidarności” – pomimo czołgów Jaruzelskiego – nie uświadomiła mu, iż Związek Radziecki nie może nadal stosować dawnych metod. Gdy Gorbaczow ustąpił na centymetr, Polacy posunęli się do przodu o kilometr. To jest ten szczególnie łańcuch przyczyn, prowadzący do wyboru polskiego papieża w 1978 r. Do końca komunizmu, a zatem również do końca zimnej wojny w 1989 r. (...).

Doświadczywszy końca komunizmu w latach osiemdziesiątych, w latach dziewięćdziesiątych zaczął przypuszczać ataki na zło rozpasanego kapitalizmu. Mówi nam, znacznie mocniej niż jakkolwiek z rzekomo lewicowych partii, rządzących znowu w znacznej części Europy, że bogaci nadal wykorzystują biednych, a Północ niszczy Południe. Mówi nam, że uczestniczymy w pogoni za „posiadaniem” kosztem „bycia”. Mówi nam, że konsumpcjonizm stanowi „sieć fałszywych i powierzchownych gratyfikacji”. Rumieniąc się z gniewu, złoze czy wolności, która przetrada się w rozpasanie, swobodę seksualną, alkoholizm, narkotyki, relatywizm i postmodernizm. Większość ludzi, nawet w jego ojczyźnie, Polsce, nie zwraca uwagi na ostrzeżenia starego człowieka. Lecz czy naprawdę jesteśmy pewni, że w tym, co mówi o naszym świecie – świecie bardziej wolnym niż kiedykolwiek przedtem – nie ma ani krzty prawdy?

Polskie Oskary

26 marca, w dniu rozdania nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej, w księgarniach pojawi się książka Bartosza Michalaka pt. „Polskie Oskary”. Dziś prezentujemy jej fragmenty poświęcone twórcom uhonorowanym nominacjami oraz tym, którzy zdobyli złote statuetki.

JERZY ANT CZAK:

– Na jednym z wielu przyjęć urządzanych na cześć naszego filmu podszedł do mnie George Cukor i zapytał: „Ja reżyserowałem wielkie hollywoodzkie produkcje za wiele milionów dolarów, a ile kosztował twój film?”. Realny budżet „Nocy i dni” zamknął się w kwocie stu piętnastu milionów złotych. Na czarnym rynku dolara można było kupić za 130 złotych. Ale gdybym powiedział Cukorowi, że „Noce i dnie” kosztowały niecały milion dolarów, uznałby mnie chyba za nienormalnego, powiedziałam zatem: „Sześć milionów dolarów”. On odrzekł: „W dzisiejszych warunkach podjąłbym się realizowania takiego filmu

1976

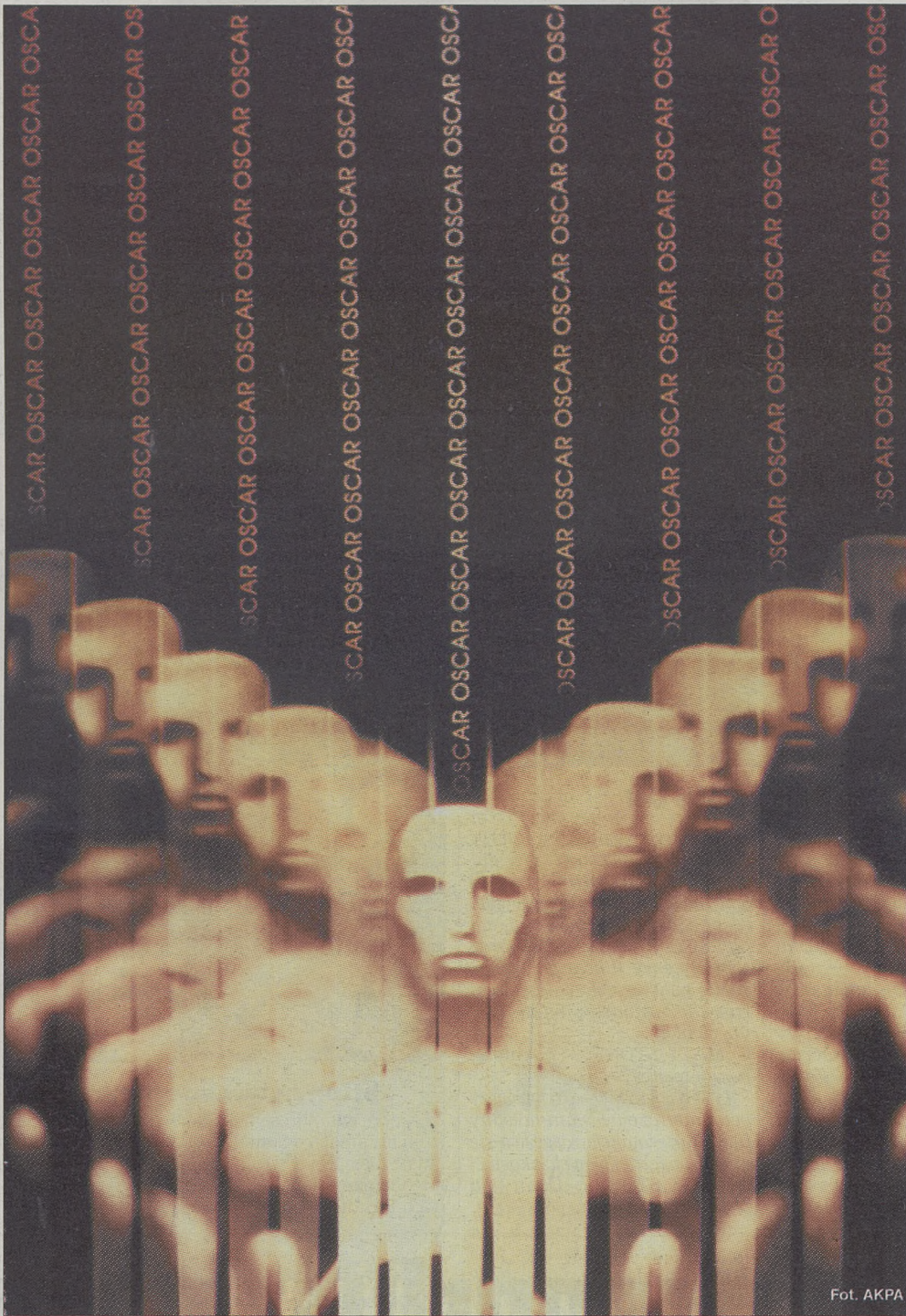
„Noce i dnie”

z budżetem nie mniejszym niż trzydzieści milionów”.

Amerykanie bardzo połączali naszą próżność. Recenzje ukazywały się tak entuzjastyczne, że teoretycznie powinniśmy przywieźć do Polski przynajmniej z pięć statuetek, na szczęście sprowadził nas na ziemię Romek Polański. Powiedział mi: „Jerzy, organizatorzy każą ci przygotować przemówienie, siedzieć tu przy wyjściu i tak dalej, ale pamiętaj, ja za »Chinatown« miałem jedenaście nominacji, a zdobyliśmy tylko jednego Oscara. Te statuetki już zostały rozdane! Chciałbym, żebyś sobie uzmysłowił, że nominacja to już jest ogromne osiągnięcie. A potem, to w grę wchodzi przede wszystkim pieniądze”. Rzeczywiście, film, który wygrał – „Czarne i białe w kolorze” – miał za sobą poparcie wielkiej amerykańskiej firmy dystrybucyjnej, my nie mieliśmy praktycznie żadnej reklamy. Film Polski na działalność promocyjną przeznaczył pięć tysięcy dolarów. Za te pieniądze można było zrobić jedynie trochę folderów. (...)

JADWIGA BARAŃSKA:

– Romek Polański powiedział też, że nigdy więcej nie chciałby przeżyć tego drżenia nóg i serca. To prawda. Ja sama miałam uczucie, że za chwilę umrę na tej sali. Coś się z człowiekiem dziwnego dzieje. Minęło prawie ćwierć wieku, a ja do dziś nie potrafię tego nazwać. Oglądam transmisję, a potem czytam w polskiej prasie, że niektórzy zachowywali się jak idioci, bo chodzili po krzesłach, jak Roberto Benigni, czy krzyczeli z radości, jak tych dwóch chłopaków, Matt Damon i Ben Affleck, którzy dostali Oscara za scenariusz „Buntownika z wyboru”. Jak oni mieli zachowywać się godnie, kiedy spotkało ich ogromne szczęście, które może całkowicie odmienić ich zawodowe życie?



Fot. AKPA

LEW RYWIN:

– To była zima. Przebywałem wtedy koło Zamościa, na planie „Pułkownika Chaberta”, francuskiego filmu realizowanego w Polsce. Mieszkalem w małym miejskim hoteliku. Wróciłem po dniu zdjęciowym i w pierwszej kolejności portierka powiedziała mi, że odłączono wodę. Wysłałem kierowcę po zgrzewkę wody mineralnej. Portierka dodała: „A, jeszcze jest do pana jakiś telefon”. „Odbiorę w pokoju” – powiedziałem i poszedłem. To dzwonił szef Universal Studios, aby poinformować mnie, że „Lista Schindlera” otrzymała dwanaście nominacji do Oscara, w tym dla czworga polskich twórców”. (...)

1993

„Lista Schindlera”

ALLAN STARSKI:

– Tom Hanks wyszedł na scenę, powiedział przygotowany wcześniej tekst, a potem zaczął prezentować nominowanych: „Nominacje za najlepszą scenografię i dekorację wnętrz otrzymali: »Rodzina Addamsów 2« – Ken Adams i Marvin March, »Wiek niewinności« – Dante Ferretti i Robert J. Franco, »Orlando« – Ben Van Os i Jan Rolfs, »Okrucy dnia« Luciana Arrighi i Ian Whitaker, »Lista Schindlera« – Allan Starski i Ewa Braun”.

EWA BRAUN:

– A potem otworzył kopertę i przeczytał sakramentalną formułę: And the Oscar goes to...

LEW RYWIN:

– Siedziałem na balkonie razem z innymi gośćmi Akademii, przygotowany na długą i nudną uroczystość, nie mając pojęcia, że pierwszą kategorią wieczoru jest scenografia. Kiedy usłyszałem nazwiska Allana i Ewy, poderwałem się z miejsca i krzyknąłem z radości.

ALLAN STARSKI:

– Zamurowało mnie. Zupełnie nie byłem przygotowany. Myślałem, że nie mamy żadnych szans, dlatego starałem się podejść do tej uroczystości na jak największym luzie...

EWA BRAUN:

– Bardzo wzruszona i chyba mocno oszołomiona odbierałam z rąk Toma Hanksa Oscara. Wszystko potem odbywało się jak w jakimś transie. Za kulisami przedstawiciel Kodaka wręczył nam zdjęcia z momentu odbioru statuetek, zrobione kilkadziesiąt sekund wcześniej. Potem jacyś ludzie wprowadzili nas do sali pełnej fotoreporterów. Błyskały setki fleszy rejestrujące pierwszych laureatów – nasze zdjęcia miały się pojawić na pierwszych stronach gazet nazajutrz wcześniej rano.

ZBIGNIEW RYBCZYŃSKI, laureat Oscara z 1982 r. za film krótkometrażowy „Tango”:

Po zakończeniu konferencji (po odebraniu Oscara – red.) powiedziałem Joli (Czaderskiej-Hayek): „*Stuchaj, weź tego Oscara i usiądź po prostu na sali. Ja muszę zostać przez chwilę sam. Idę na papierosa*”. (...)

Dorothy Chandler Pavillon (gdzie odbywała się uroczystość) przypomina kształtem rotundę. Korytarze, którymi szedłem, były puste, jeśli nie liczyć krzącących wszędzie agentów FBI. (...) Szedłem i czułem, że cały czas jestem obserwowany przez wielu dzentelmenów ubranych w smokingi, którzy nieodparcie kojarzyli mi się z kelnerami. Owi panowie stali również na schodach.

Wyszedłem w końcu przed budynek i znalazłem się na placu mniejszym więcej 50 na 50 metrów. Placyk był osłonięty balustradami i chroniony przez policję. Za nimi znajdowało się mnóstwo wielbicieli sztuki filmowej, nieustannie krzyczących, czasem wręcz wyjących. Stanąłem przy drzwiach do Pavillonu, wypaliłem papierosa i postanowiłem wrócić. Wszedłem i w tym momencie ośmiu „przemitych kelnerów” rzuciło się na mnie i obez-

władniło w bardzo fachowy sposób. Wykręcili mi ręce do tyłu i podnieśli do góry – strasznie bolesna sytuacja, gdzie człowiek jest niemal całkowicie pozbawiony możliwości ruchu. Natychmiast przeszukano wszystkie moje kieszenie. Miałem przy sobie jedynie paczkę papierosów; przecież na taką imprezę nie chodzi się z paszportem. Na dodatek nie mówiłem po angielsku. Byłem w stanie wydukać, zresztą niepoprawnie, że „I have Oscar”, co tym bardziej wzbudziło ich podejrzenia. „I speak German and Polish” dodałem jeszcze, ale nie wywołało to u nich żadnego wrażenia. Przeszukiwali jedynie intensywnie moje kieszenie. (...) Założyli mi kajdanki i sprowadzili na dół, na podziemny parking, gdzie stał cały szereg wozów policyjnych. Wszyscy ci agenci niemal rzucili mnie na ziemię. Boli jak cholera, zwłaszcza kiedy ma się ręce skute kajdankami. Kiedy leżałem na brzuchu, kajdanki mocno wpijały mi się w kręgosłup, mniej więcej w okolicy bioder. Policjanci wyjęli broń, wycelowali, a każdy z nich „przypieczętował” mnie swoją nogą. Od

stóp do głowy byłem pokryty butami. But na mojej szyi należał do bardzo ładnej policjantki.

Sytuacja jak w filmie sensacyjnym: ja na ziemi, a nade mną policjanci z bronią. (...) Co mogłem w tej sytuacji zrobić? Po prostu roześmiałem się. Ale nie było mi długo do śmiechu, bo natychmiast mnie podnieśli, podjechał jeden z radiowozów i zostałem wepchnięty na tylne siedzenie. Głowa na dół, ja w pozycji leżącej, obok mnie dwóch policjantów z odbezpieczoną bronią. Na przednich siedzeniach kierowca i obok niego owa policjantka, z wycelowanym we mnie pistoletem. Nie mogłem się ruszyć. Cały czas jechaliśmy na sygnale. To wszystko trwało około dziesięciu minut. Potem radiowóz się zatrzymał, otwarty się jakieś wrota i znalazłem się niespodziewanie w więzieniu Los Angeles County.

Procedura przyjęcia mnie w poczet więźniów trwała około półtorej godziny. Cały czas powtarzałem to, co mówiłem wcześniej: że mówię po polsku i po niemiecku i że mam Oscara, ale nikt się tym nie zainteresował. Musiałem się rozebrać i dostałem

pomarańczowy skafander oraz metalową broń na rękę, której nie można przeciąć, jeżeli nie ma się porządnego narzędzi. Następnie zostałem zaprowadzony na trzecie czy czwarte piętro tego budynku – nie umiem określić dokładnie, ponieważ system przechodzenia był niezwykle skomplikowany. Przekazywali mnie kolejnym oddziałowym, wreszcie znalazłem się w celi, na środku której znajdowało się łóżko. Wyposażenie było dosyć luksusowe jak na tego typu pomieszczenie; przypominało toaletę w samolocie. Zostałem przypięty do tego łóżka pasami, a potem zaległa cisza.

Leżałem i zastanawiałem się, co w tej chwili dzieje się w Dorothy Chandler Pavillon – może skończyła się już uroczystość i rozpoczął Bal Gubernatora? Po mniej więcej dwóch godzinach do mojej celi weszła grupa ludzi. Być może byłem nieco agresywny – choć sytuacja, w jakiej się znalazłem, usprawiedliwiała moje zachowanie – ale postanowili mnie odpiąć z tych pasów. Po czym drzwi się zatrzasnęły i wszyscy wyszli. (...)

Nazajutrz, bardzo wcześnie rano, drzwi celi otwały się i wkroczył strażnik, dzierżąc pod pachą może ze dwadzieścia egzemplarzy „Los Angeles Times”. Na pierwszej stronie widniało moje zdjęcie, kiedy całuję Oscara (...); nagłówek brzmiał: (...) „Zdobycia Oscara w więzieniu”. Strażnik poprosił mnie o autografy. Podpisałem, a potem na migi wyjaśniłem mu, że chciałem skorzystać z telefonu. Dali mi telefon i natychmiast zadzwoniłem do mojego wujka. „Co się stało?” – zapytał wujek. Opowiedziałem mu o wszystkim, a wujek: „Boże kochany, już przyjeżdżam!”. Zanim wujek dotarł do więzienia, kilka razy byłem prowadzony na parter, do sali widzeń, gdzie czekali na mnie jacyś dziwni ludzie. To byli różni adwokaci, którzy mówili po polsku albo po niemiecku. (...)

Pamiętam, że kiedy prowadzono mnie na parter, na środku

każdego z korytarzy widziałem białą linię. Miałem obowiązek iść po prawej stronie strażnika, tuż przy ścianie. Po lewej stronie w celach przebywali więźniowie, na ogół Murzyni. Oni wszyscy pokazywali mi znak „V” – „Victory”, „zwycięstwo”. W więzieniu wiadomości rozchodzą się bardzo szybko i oni już wiedzieli, że zdobyłem Oscara, i że udało mi się kopnąć dwóch strażników w czułe części ciała. Do dziś pamiętam ten niezwykle aplauz współuczestników mojej niedoli.

Wujek, człowiek w podeszłym wieku, wykazał się wyjątkową sprawnością. Przyjechał do więzienia, doprowadził do tego, że sędzia błyskawicznie wyznaczył kaucję w wysokości tysiąca dolarów. Wujek zapłacił i znowu byłem wolny. Kiedy wyszedłem przed budynek, czekały na mnie kamery różnych stacji telewizyjnych.

Fragmenty książki drukujemy za zgodą jej wydawcy Prószyński i S-ka – wydawnictwa:

Klasy

Bilety
do wzięcia

W poniedziałek, w godz. 12 - 12.15 telefonujecie do redakcji „Dziennika” pod nr 61-99-262. Bilety dostaje ten, kto się dodzwoni pierwszy.

Kijów

DOLBY
DIGITAL

- „Miasteczko South Park” - czyli świetna rozrywka dla tych, którzy nie gorszą się obrazoburczym niekiedy poczuciem humoru twórców tego pełnometrażowego filmu animowanego dla dorosłych. Szczegóły - obok.

ARS REDUTA
aneks Sztuka

„Informator” - czyli Al Pacino i Russell Crowe w uhonorowanym siedmioma nominacjami do Oscarów filmie Michaela Manna. Szczegóły - na sąsiedniej stronie.

DKF
maza

- „O mały głos” - czyli zwiariowana komedia o młodej dziewczynie, która wspaniale naśladuje śpiew znanych osób. Matkę irytuje ciągłe słuchanie przez nią płyt - do chwili, gdy przekonuje się, że córka może zostać gwiazdą i zarabiać duże pieniądze. Dziewczyna staje przed koniecznością wyboru: sprzedać swoją duszę czy odnaleźć swój prawdziwy głos.

Film, zrealizowany na podstawie jednej z najpopularniejszych londyńskich sztuk teatralnych, zdobył liczne nagrody na międzynarodowych festiwalach, m.in. nominację do Oscara dla Brendy Blethyn oraz Złoty Glob dla Michaela Caine'a.

Przedpremierowy pokaz filmu wyreżyserowanego przez Marka Hermana odbędzie się w kinie „Sztuka” w najbliższy poniedziałek o godz. 21.

Którędy do South Park?

Najpierw był serial, który zrobił zawrotną karierę i stał się kultowym filmem amerykańskiej popkultury. Czołowi amerykańscy krytycy umieścili tę opowieść o przygodach czterech trzecioklasistów z fikcyjnego miasteczka South Park w Górach Skalistych na liście dziesięciu najlepszych seriali 1997 roku. Po tak spektakularnym sukcesie twórcy South Parku, 29-letni Trey Parker i 28-letni Matt Stone, nie mogli odmówić wytwórni Warner Bros zrealizowania filmu pełnometrażowego.

Parker i Stone spotkali się na Uniwersytecie Kolorado, gdzie z powodzeniem uczyli



O czym tak naprawdę to jest?

MATT STONE: - Można powiedzieć, że „South Park: Bigger, Longer & Uncut” opowiada o walce o podstawowe i niezaprzeczalne wolności w obronie przed opresją - ale wtedy uznają, że jesteście pomyłani.

TREY PARKER: - Jeśli chcesz wiedzieć o czym jest ten film, przeczytaj Moby Dicka, tylko że wszędzie tam, gdzie zobaczysz słowo „delfin”, wstaw „Kandydychy”.

TREY PARKER: - „South Park” jest podobny do wszystkich innych opowieści o prawdziwym bohaterze, który wraca do domu po dwudziestu latach

tułaczki tylko po to, by nakryć żonę z innym facetem.

MATT STONE: - To jak Spartacus, tylko tutaj jest więcej baków.

TREY PARKER: - Wyobraź sobie typowy film o przyjaźni, gdzie główne role grają John Forsythe i Jaquelyn Smith. Coraz cieplej!

MATT STONE: - W całości po niemiecku.

TREY PARKER: - To pierwszy pełnometrażowy animowany film, którego akcja rozgrywa się w XIX-wiecznej Nowej Szkocji.

MATT STONE: - Oparty na prawdziwej historii.

Prasa o serialu

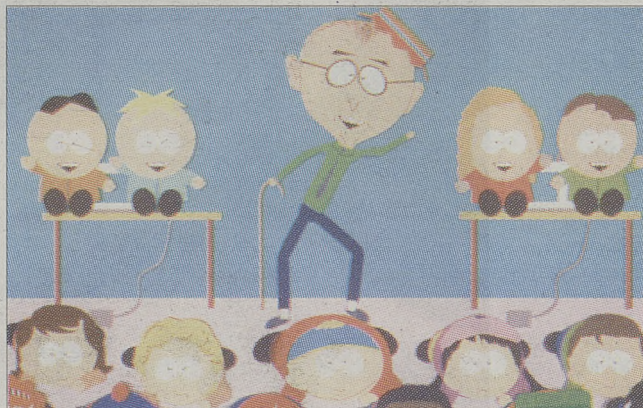
• Zdecydowanie najlepszy serial wszech czasów.

• „South Park” tworzy nowy rodzaj komedii. Dzięki błyskotliwym dialogom jest to najlepsza z komedii, jakie dane nam było oglądać.

• Odlóż na bok swoje uprzedzenia i zapnij pas, bo pęknieś ze śmiechu oglądając ten film.

• „South Park” to naprawdę przełomowy serial. Można go przyrównać jedynie do „The Simpsons”. Tego się nie ogląda, od tego człowiek się uzależnia.

Serial emitowany jest w poniedziałki w Canal+



<http://www.southpark.ulisses.pl/>

- pod tym adresem znajdziecie w Internecie „największe centrum informacji o South Parku w Polsce”. Tak twierdzą jego autorzy i mają rację. Na tej stronie znajdziecie m.in. szczegółowe streszczenia odcinków serialu, informacje o jego twórcach i bohaterach oraz o ich filozofii. Szata graficzna - rewelacyjna!

się m.in. robienia filmów. Gdy w grudniu 1995 r. Brian Graden z telewizji Fox wpadł na pomysł wysłania świątecznych „kartek” z życzeniami na kasetach wideo, przypomniał sobie o młodych filmowcach, którzy właśnie stworzyli zwiariowaną opowieść „The Spirit of Christmas”. Graden zamówił u nich poprawioną wersję tego animowanego filmiku, w którym Jezus i Święty Mikołaj toczą ze sobą pojedynek kung-fu o prawo do świąt. Walce przygląda się i ją komentuje grupa dzieci. Graden

wysłał kasety do Hollywood. Jedna z nich trafiła do George'a Clooneya (gwiazdy serialu „Ostry dyżur”), który zrobił 150 kopii tej kasety i rozstał się do znajomych.

Sława filmu i jego twórców rosla. Po dwóch latach Parker i Stone zaczęli realizować pierwsze odcinki serialu „Miasteczko South Park”, którego bohaterami zostały dzieciaki z filmu „The Spirit of Christmas”. Kto mógł wtedy przypuszczać, że za następne dwa lata zrealizują jego pełnometrażową wersję?



Większości żeńskich postaci w „South Park” użycza głosu MARY KEY BERGMAN. Jak głosi legenda - stworzona zapewne przez zawiśniętą konkurencję - Mary rozpoczynała swoją karierę już jako 2-letnie dziecko bez problemu porozumiewając się ze szczekającym psem sąsiadów. Wiele lat później przypadkowe spotkanie umożliwiło jej pracę przy serialu „Kapitan Planeta”, dzięki czemu jej charakterystyczny głos stał się jednym z najbardziej poszukiwanych w Hollywood. Dziś można ją usłyszeć w kinie, serialach telewizyjnych, na wielu CD-romach i w filmach edukacyjnych. Pracowała w tak gigantycznych przedsięwzięciach, jak np. „Król Lew”, „Herkules”, „Dzwonnik z Notre Dame”, czy „Piękna i Bestia”.

Fot. WARNER

Scenariusz zbrodni



DENZEL WASHINGTON - laureat Oscara '89 za drugoplanową rolę w „Chwale”, w tym roku nominowany za kreację, jaką stworzył w „The Hurricane”, za który dostał Złoty Glob. W bogatej filmografii Washingtona znajduje się wiele znakomitych filmów, by wspomnieć tylko „Carbon Copy”, „Opowieść żołnierza”, „Krzyk wolności” (nominacja do Oscara za drugoplanową rolę męską), „For Queen and Country”, „Mo'Better Blues”, „Malcolm X” (nominacja do Oscara za tytułową rolę), „Wiele hałasu o nic”, „Filadelfia”, „Karmazynowy przypiły”, „W bagnie Los Angeles”, „Szalona odwaga”, „Gra o honor”, „Stan obłączenia”.

spiracjami” i motywami jego działalności.

W klasycznym „kryminale” w stylu np. Agathy Christie zabójstwo ma racjonalną przyczynę i wytłumaczenie; w przypadku seryjnych morderców wabikiem dla publiczności jest ów element irracjonalny, a więc sprzeczny z rozumem, nie dający się wytłumaczyć w logiczny sposób. Wystarczy przypomnieć sobie, iż pośród największych gwiazd wiktoriańskiego Londynu, bezsprzecznie pierwsze miejsce zajmuje Kuba Rozpruwacz - tajemniczy zabójca prostytutek z robotniczego East Endu; z kolei w Paryżu bolesne rozrachunki z I wojną światową przeżył gromadzący tłumy proces wielokrotnego mordercy kobiet Henri Desire Landru.

Morderca z „Kolekcjonera kości” z konsekwencją godną reżysera i scenarzysty thrillerów wybiera i aranżuje miejsca swych zbrodni tak, jakby miały być one planami zdjęciowymi do kolejnych odcinków makabrycznego serialu. Już samo przebywanie w nich i bezsilne oczekiwanie na śmierć musi być dla ofiar straszną torturą psychiczną. Policjantka zdaje się to doskonale wyczuwać, gdy jako pierwsza samotnie wchodzi na miejsce zbrodni, by zabezpieczyć ślady i... Resztę trzeba zobaczyć w kinie.

(FILM PAP)

„Informator” wywarł na mnie większe wrażenie niż „Wszyscy ludzie prezydenta”, a wiecie dlaczego? Afera Watergate nie zabiła moich rodziców. Papierosy natomiast – tak – napisał Roger Ebert w „Chicago Sun-Times”. Jeżeli krytyk filmowy formatu Eberta pozwala sobie na tak osobiste zakończenie recenzji, może to znaczyć jedno: „Informator” jest czymś o wiele więcej niż kolejną porcją kinowej rozrywki.

Nadany 4 lutego 1996 r. program telewizji CBS „60 minut” był ukoronowaniem dramatycznego procesu demaskowania kłamstw, jakimi od lat raczyli opinię publiczną giganci amerykańskiego przemysłu tytoniowego – a mianowicie, że papierosy nie zawierają substancji powodujących uzależnienie. W tym programie były naukowiec związany z koncernem Brown & Williamson, dr Jeffrey Wigand – a więc INFORMATOR jak najbardziej wiarygodny – wyjawiał jedną z najpilniej strzeżonych tajemnic tego lukratywnego biznesu. Otóż firmowe laboratoria od kilku dekad koncentrowały się na tym, aby poprzez odpowiednie preparowanie tytoniu papierosy stały się „systemami dostarczającymi nikotynę”. Pod tą lekko nieczytelną nazwą krył się opracowany naukowo i ciągle doskonalony system wzbogacania ty-

toniu różnymi „dodatkami”, z których jedne miały za zadanie zapewnić szybsze i pełniejsze przenikanie do organizmu nikotyny, a z nią szczególnie silnych substancji rakotwórczych, a drugie – już czysto chemiczne

tyny i z większą częstotliwością sięgał po papierosy.

Ujawnione przez Wigandę fakty pokrywały się w pełni z wnioskami opublikowanego w 1995 roku na łamach „Wall Street Journal” raportu, który

sane przez nich „czarne charaktery” – siedem koncernów tytoniowych – zasiadły na ławie oskarżonych. Najpierw szefowie koncernów odpowiadali za fałszywe zeznania złożone pod przysięgą przed Kongresem USA,

serii procesów wytoczonych przez wszystkie 50 stanów o zwrot miliardowych kwot przeznaczanych na leczenie scho-

rzeń bezpośrednio związanych z uzależnieniem nikotynowym. W sumie, na mocy ugody, koncerny zobowiązały się do wypła-

cenia 246 miliardów dolarów.

„Informator” korzysta biegle z konwencji thrilleru, w czym zasługa nie byle mistrzów, jakimi są reżyser Michael Mann („Czerwony smok”, „Gorączka”) oraz autor zdjęć Dante Spinotti („Tajemnice Los Angeles”, „Zbrodnie serca”, „Hudson Hawk”, „Nell”). Ich kolejny wspólny film jest jednak przede wszystkim fabularyzowaną rekonstrukcją wydarzeń z lat 1993 – 1996; i wybór stylu narracji, i techniki prowadzenia kamery oraz montażu raczej kojarzą się z filmami dokumentalnymi niż gładkimi produkcjami hollywoodzkimi.

Nic dziwnego, że „Informator” uznany został jednomyślnie za jeden z najważniejszych filmów amerykańskich 1999 roku. Oprócz siedmiu nominacji do Oscara, wcześniej otrzymał pięć nominacji do Złotych Globów, a w dorocznym zestawieniu najlepszych filmów roku 1999 magazynu „Rolling Stone” znalazł się na czwartym miejscu po „American Beauty”, „Topsy Turvy” Mike’a Leigh i „Being John Malkovich” Spike’a Jonze’a.

(FILM PAP)

**AMERYKAŃSKA
AKADEMIA FILMOWA**
Nominacje 1999 dla filmu
„INFORMATOR” (The Insider)

- * najlepszy film
- * najlepsza reżyseria (Michael Mann)
- * najlepsza pierwszoplanowa rola męska (Russell Crowe)
- * najlepszy scenariusz – adaptacja (Eric Roth i Michael Mann)
- * najlepsze zdjęcia (Dante Spinotti)
- * najlepszy montaż (William Goldenberg, Paul Rubell, David Rosenbloom)
- * najlepszy dźwięk (Lee Orloff)

– miały oddziaływać na psychikę palacza. A wszystko to po to, by szybciej poczuł on głód niko-



wstrząsnał Ameryką. Jego autorzy zostali uhonorowani prestiżową nagrodą Pulitzera, zaś opi-

jakoby nikotyna nie miała właściwości uzależniających. Werdykt sądu otworzył ścieżkę do długiej

Talia, nogi i reszta Szapołowskiej

Od podziękowań dla swojego fryzjera i makijażystki rozpoczęła swoje przemówienie Grażyna Szapołowska, odbierając Złotą Kaczkę. Wyróżnienie przyznali aktorze czytelnicy miesięcznika „Film” za rolę Teli-meny. To już czwarta Kaczka w dorobku Szapołowskiej.

Artystka, odziana w krótką, srebrną sukienkę, podziękowała po kolei: pani, która zrobiła jej makijaż, panu, który ją uczesał oraz... Claudii Schiffer, „po której ma sukienkę”. – *No i dziękuję mojej mamie za nogi, a tacie za talię...* – oświadczyła gwiazda.

Jak widać na załączonym zdjęciu, Jerzy Hoffman bardziej niż nogami i talią Szapołowskiej zainteresował się wyższymi partiami jej ciała.

(NIKA)



Fot. PAP/CAF

Festiwal Filmów Internetowych

49 filmów wyselekcjonowali organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Filmów Internetowych (FIFI) spośród 300 zgłoszonych do tej imprezy, która rozpocznie się w Lille 14 marca.

Przewodniczący festiwalu Vincent-Cyril Thomas poinformował, że filmy podzielono na cztery grupy: konkurs oficjalny, młode talenty, filmy portugalskojęzyczne oraz pozakonkursowe. Informacje o wyselekcjonowanych filmach są dostępne w Internecie po adresie: www.internet-film.org.

Według różnych biur badawczych, 15 proc. użytkowników Internetu wykorzystuje sieć do oglądania filmów. Ekspertcy szacują, że na stronach www można oglądać około 700 filmów zarówno profesjonalnych jak i amatorskich.

Festiwalowi będzie towarzyszyć forum dyskusji na temat Internetu, telewizji numerycznej i technik multimedialnych.

(PAP)

„Viridiana” na deskach

Wiedeński Akademietheater przygotował sceniczną wersję „Viridiana” – głośnego filmu, który Luis Bunuel (1900–1983) nakręcił według własnego scenariusza i za który dostał Złotą Palmę w Cannes.

Teatralną inscenizację „Viridiana” wyreżyserował Dimiter Gottscheff w związku ze stuleciem urodzin Bunuela. W głównych rolach wystąpią Annete Paulmann i Martin Schwab. Premierę zapowiedziano na dzisiaj.

(PAP)

GUTEK FILM CLASSIC



WIECZÓR Z FANTASTYKĄ

Od 16 marca „Rotunda” zaprasza na comiesięczne spotkania z filmem science-fiction. Podczas pierwszego „Wieczoru z fantastyką” zobaczymy:

* „Blade Runner”
reż. Ridley Scott (g. 17.45)
* „Matrix”
reż. Lary i Andy Wachowski (g. 20.15)
* „Pi”
reż. Darren Aronofsky (g. 23)

– odbywający się w ramach III Festiwalu Klasyki Filmowej przegląd filmów wprowadzonych na polskie ekrany przez cenionego niezależnego dystrybutora Romana Gutka, rozpoczyna się w najbliższy poniedziałek w krakowskiej „Rotundzie”; na godz. 18 zaplanowana jest projekcja „Dymu” Wayne’a Wanga, po której odbędzie się premierowy pokaz „Europy” Larsa von Triera. Premierę poprzedzi spotkanie z Romanem Gutkiem (około godz. 20).

Podczas kolejnych projekcji w „Rotundzie” zobaczymy następujące filmy:

* „Funny Games”, reż. Michael Haneke * „Między złem a głębokim, błękitnym oceanem”, reż. Marion Haensel * „Wszystko o mojej matce”, reż. Pedro Almodovar * „Przełamując fale”, reż. Lars von Trier * „Love is the Devil. Szkic do portretu Francisca Bacona”, reż. John Maybury * „Zagubiona autostrada”, reż. David Lynch * „Jesienna opowieść”, reż. Eric Rohmer * „Po tamtej stronie chmur”, reż. Michelangelo Antonioni * „Idioci”, reż. Lars von Trier.

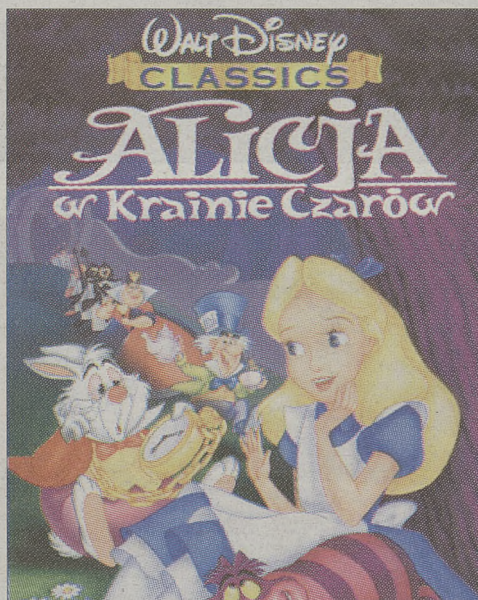
Cudowny świat Walta Disneya

Powieść Lewisa Carolla „Alicja w Krainie Czarów” została wydana w 1865 roku i od razu stała się światowym przebojem. Prawie 100 lat później Walt Disney przeniósł niezwykle przygody Alicji na ekran.

Nad pełnometrażowym filmem, składających się z ponad 350 tysięcy rysunków, w latach 1949 – 1951 pracowało: 32 animatorów, 102 asystentów, 167 rysowników, 20 planistów, 25 animatorów tła, 65 animatorów efektów specjalnych oraz 158 specjalistek od rysowania piórkami i kolorowania postaci na przezroczystym celuloidzie. Do pomalowania wszystkich postaci i tła zużyto ponad 3000 litrów specjalnej farby, która ważyła 5 ton i wystarczałaby do pomalowania 135 domów jednorodzinnych!

Walt Disney postanowił jak najwierniej trzymać się literackiego oryginału oraz ilustracji książki wykonanych przez Sir Johna Tanniela; rysunki Tanniela, stanowiące integralną część dzieła Lewisa Carrolla, były podstawą dla twórców filmu. W ten sposób Disney zadowolili tradycjonalistów i sprawił przyjemność tym, którzy spotkali Alicję i jej niezwykłych przyjaciół po raz pierwszy.

Premiera światowa filmu odbyła się w 1951 r., premiera polska – w 1961. Na wideo „Alicja w Krainie Czarów” pojawiła się na świecie w 1986 r., natomiast polska premiera kasety odbyła się 23 lutego 2000 r.



KONKURS

Kasety z filmem „Alicja w Krainie Czarów” – ufundowane przez ich dystrybutora, czyli Imperial Entertainment Home Video – mają szansę wygrać ci, którzy w ciągu najbliższego tygodnia przysła do nas („Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków z dopiskiem DISNEY) kartki pocztowe z odpowiedzią na pytanie: *Kiedy odbyła się polska premiera „Alicji w Krainie Czarów” na kasetach wideo?*

Nowości wideo

„Uniwersalny żołnierz: Powrót”



Reżyseria: Mic Rodgers. Występują: Jean-Claude van Damme, Michael Jai White, Heidi Schanz, Bill Goldber. Film akcji. USA/82 minuty. Dystrybucja: Imperial.

Jean-Claude van Damme powraca na ekrany w roli Luca Deveraux, który przed laty ocalał z eksperymentu zmierzającego do zamienienia go w „uniwersalnego żołnierza”, czyli elektronicznego wojownika przyszłości. Dziś Luc pracuje jako ekspert techniczny rządu planującego stworzenie nowej generacji „uniwersalnych żołnierzy” – inteligentniejszych, silniejszych i praktycznie niezniszczalnych. Wszystko przebiega zgodnie z planem, dopóki odpowiedzialny za kontrolę żołnierzy superkomputer S.E.T.H. nie wypowiada posłuszeństwa ludziom. Tylko Luc może stawić mu czoła, bo wie jak nikt inny, co myślą i czują „uniwersalni żołnierze” sterowani przez zabójczy komputer.

Wieża dla Marty

Miło nam poinformować, że wieżę stereofoniczną LG wygrała w naszym konkursie Marta Wyczęsana z Krakowa. Gratulujemy i prosimy o kontakt telefoniczny pod numerem 61-99-241 w najbliższy poniedziałek w godz. 11 – 12.

Wszystkim Czytelnikom dziękujemy za liczny udział w zabawie i zachęamy do startowania w następnych konkursach.

Nagrody Vision

W konkursie sponsorowanym przez VISION – dystrybutora filmu Waldemara Szarka „To my” nagrody wylosowali: **Tomasz Pawlikowski** (Radwanowice), **Sławomir Szczęch** (Tarnobrzeg), **Tomasz Lechowski** (Kraków), **Olga Kasztelewicz** (Kraków), **Andrzej Konczewski** (Kraków), **Anna Krzemień** (Kraków), **Andrzej Szymanek** (Kraków), **Magdalena Świągół** (Kraków), **Kasia Hortmanowicz** (Kraków), **Malwina Nasternak** (Sopot), **Maria Szumska** (Kraków), **Małgorzata Bednarczyk** (Kraków), **Joanna Hajto** (Kraków), **Zbigniew Dąca** (Kraków), **Agata Nastazjak** (Kraków), **Katarzyna Góralczyk** (Rudawa), **Łukasz Kotterwa** (Kraków), **Andrzej Sowa** (Kraków).

Flesz

I po zimie...

Już po raz drugi mamy przyjemność zaprezentować fotografie wykonane przez naszych Czytelników. Plon ogłoszonego przed trzema miesiącami konkursu „Zimowe nastroje” był wyjątkowo bogaty. Redakcyjne jury w składzie red. Jakub Ciećkiewicz (redaktor Weekendu), Stanisław Stolec (grafik naszego Wydawnictwa) oraz niżej podpisany, miało nie lada dylemat, gdyż do redakcji nadeszło wiele atrakcyjnych zdjęć.

Najciekawsze, naszym zdaniem, wyróżnił przez publikację na łamach magazynu „Flesz”. Na odnotowanie na pewno zasługuje fakt, że dzięki Internetowi możemy reprodukować zdjęcia, które wykonane zostały w odległych stronach świata. Na naszej kolumnie znajdują się trzy prace, które przesłane zostały w formie cyfrowej - autorstwa Zofii Żelewskiej-Bobrowskiej (Nowy Jork), Patrycji Koziół oraz Jakuba Moczarskiego.

Podoba nam się bardzo malarska fotografia Barbary Karpal. Autorka, jeśli się nie mylimy, wykonała to lekko poruszone zdjęcie z użyciem lampy błyskowej, co podkreśliło jego niezwykły klimat. Na wszystkich fotografiach widać, jak ważną rolę odgrywa światło. W przypadku fotogramu Magdaleny Kraszewskiej tworzy ono niemal teatralną scenografię, a na zdjęciu Renaty Polony podkreśla niezwykłą fakturę świeżego, fotografowanego pod słońce śniegu. Delikatne światło jest również bardzo ważnym elementem nastrojowej fotografii Jakuba Chomiankiewicza. Autor wykonując je nie bał się silnego kontrastu, jaki tworzyły oświetlone i zacienione partie obrazu.

Fantastyczny klimat stworzyło słońce, rozświetlając dolinę na zdjęciu Marka Moncznika, a delikatna gra promieni słonecznych podkreśliła subtelność zatopionej w lodzie jarzyny (fot. Zofia Żelewska-Bobrowska). Dominujące znaczenie na fotografii autorstwa Patrycji Koziół ma barwa. Mocny akcent, jaki tworzy pomarańczowe poszycie dachowe z blachy falistej, silnie kontrastuje z całym otoczeniem.

Miłe doświadczenia płynące z tego konkursu zachęcają nas do ogłoszenia nowego, którego tematem jest wiosna. Z pewnością Czytelników nie trzeba będzie specjalnie zachęcać do rejestrowania ciekawych oznak tej niezwyklej pory roku.

Autorów wyróżnionych prac zapraszamy do redakcji (pok. 510) po odbiór nagród.

JANUSZ MICHALCZAK

Slajdy z Chin

10 marca w krakowskiej Galerii Jama Smoka, przy ul. Mikołajskiej 5, odbędzie się wystawa fotogramów „Wielkie miasta chińskie”, będąca fotograficznym zapisem podróży po Chinach. O samej zaś wyprawie opowiadać będą dr Yaolin Tan, Maciej Masior i Roman Janczarski. Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem 422-20-61 lub 421-68-41.

KOLUMNĘ REDAGUJE
JANUSZ MICHALCZAK
TEL. 6199-114

e-mail: jmichalc@dziennik.krakow.pl



Rodzinny dom

Fot. Barbara Karpal

Zimowe nastroje



Pokój z widokiem na Tatry – świt

Fot. Agata Pabian



Fot. Patrycja Koziół



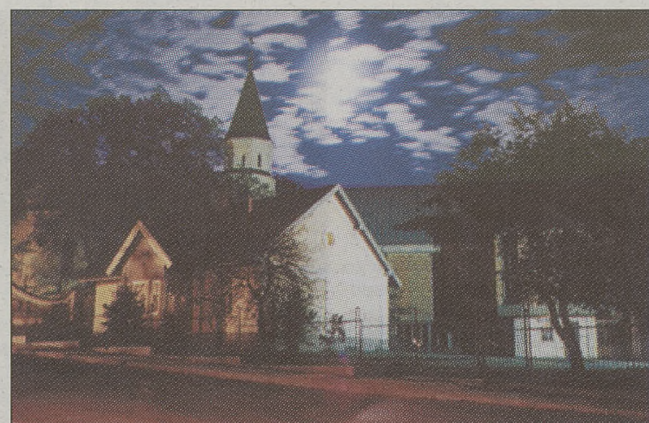
Stoneczny dom

Fot. Jakub Chomiankiewicz



Oset

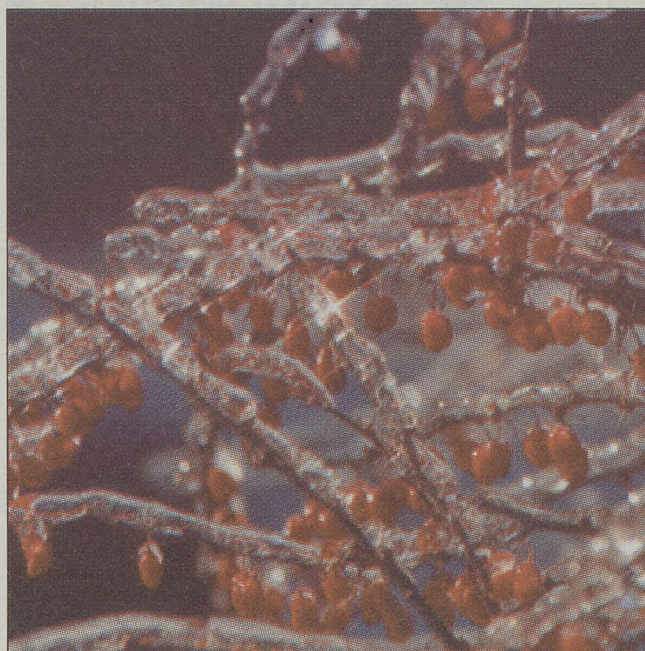
Fot. Jakub Moczarski



Fot. Magdalena Kraszewska



Fot. Paweł Moncznik



Fot. Zofia Żelewska-Bobrowska



W drodze do Tatr

Fot. Renata Polony

Na całym świecie bardzo popularny jest tzw. birdwatching, czyli po prostu obserwowanie ptaków w naturze. Celują w tym Anglicy, Amerykanie i Skandynawowie. W samej tylko Wielkiej Brytanii około miliona osób spędza swój wolny czas na podglądaniu przyrody! Ci najzwyczajni amatorzy zrzeszeni są w wielu klubach i organizacjach, spotykają się na międzynarodowych zlotach i uczestniczą w licznych pracach, a nawet poważnych badaniach naukowych. W Polsce ten ruch dopiero zaczyna powstawać, ale już można się przyznać do obserwowania ptaków, nie narażając na... pobłażliwe uśmiechy i znaczące pukania w czoło!

W niektórych kręgach do dobrego tonu należy – obok jazdy konnej i gry w golfa – obserwowanie ptaków w Kenii i... nad Biebrzą. Działają specjalistyczne firmy, organizujące imprezy głównie dla krajowych, ale i też zagranicznych ptasiarzy. Wyprawy nad Morze Bałtyckie, na Korsykę albo kraje „pelagic trip” – czyli obserwacje na pełnym morzu, to już rzeczywistość. I nie ma się czemu dziwić, bo coraz częściej zwracamy uwagę na otaczającą nas przyrodę i chcemy aktywnie wypoczywać.

Nic tak kojąco nie wpływa na skołataną nerwy jak odpoczynek wśród natury, dlatego coraz częściej uciekamy od wielkomiejskiego zgiełku i hałasu, zaszywając się w jakąś głąsę, gdzie jedynym docierającym do nas dźwiękiem jest śpiew ptaków i szum drzew. Mądrzy Anglosasi i Szwajcarzy już od wielu lat wykorzystują ten przyrodniczy fenomen do leczenia stresów. W specjalnych ośrodkach osoby o nie najlepszej kondycji psychicznej, po wypadkach, ciężkich załamaniach nerwowych dużo czasu spędzają m.in. na obserwacjach ornitologicznych! Kurasznie dzielnie odwiedzają znane ostoje i parki narodowe, fotografują, rysują z natury, pracują przy zabezpieczaniu rezerwatów przyrody, budowie

Czyhając na dzwońca

karmników i skrzynek lęgowych. Jak twierdzą specjaliści, ten typ terapii skraca okres rekonwalescencji o połowę!

Na szczęście ów „sport” może uprawiać każdy i praktycznie wszędzie. Jednak najwięcej radości i odprężenia dają aktywne poszukiwania ptaków. Może to być park, przydomowy ogródek czy skwer, chociaż najciekawsze obserwacje zazwyczaj prowadzi się z dala od zabudowań i ruchliwych szos. Możemy spacerować po parku z teatralną lornetką w ręku, podglądając kolorowe zięby i dziecięcy, czy zacząć się w specjalnym ukryciu wśród trzcin i szuwarów i czekać na pojawienie się rzadkiej i niezwykle skrycie żyjącej kureczki zielonki! Odważni z pewnością wybiorą nocne wabienie sów w lasach albo wspinaczkę w wysokich górach, aby dobrać kołujące orły i... pokarmić z ręki płochacz halne!

Ornitolodzy to zróżnicowana brać. Mają swoje upodobania i żargon – „*idziemy oglądać drapole*” (idziemy obserwować ptaki drapieżne), albo – „*stuchajcie, widziałam słonია!*” (pełne zachwytu stwierdzenie obserwacji kulika wielkiego). I tak, jedni starają się zobaczyć jak najwięcej gatunków i często chwalą się nie tylko obserwacjami setek europejskich ptaków, ale także wyjeżdżają na egzotyczne „łowy”, inni zdają trudne egzaminy, aby później móc obrączkować ptaki, jeszcze inni „polują” z aparatem fotograficznym albo magnetofonem – nagrywając ptasie głosy! Większość uczestniczy w różnych badaniach, przysyłając dane np. o liczbie gniazd bocianich w swojej okolicy, o pojawieniu się rzadkich gatunków albo liczy i bada skład awifauny na jakimś terenie. Zaawansowani prowadzą skrupulatne notatki i zdarza się, przesyłają je do weryfikacji Komisji Faunistycznej, gdy zachodzi podejrzenie stwierdzenia bardzo rzadkiego gatunku.



Ptasie Serengeti – stawy w Zatorze

Fot. autor

Są to skomplikowane ankiety, w których ornitolog notuje nawet takie szczegóły, jak: parametry lornetki, temperaturę powietrza i kierunek wiatru!

Jeżeli złapiemy „ptasiego bakcyła” i zapagniemy „zaliczać” coraz to nowe gatunki, nie obejdzie się bez dalszych wyjazdów. Inne bowiem ptaki spotkamy w górach czy nad morzem, jeszcze inne nad bagnami i w lasach. A jest co obserwować! W Polsce zakłada swe gniazda ok. 240 gatunków ptaków, w sumie w naszym kraju zanotowano ok. 450 gatunków, w tym rzadkich przy-

byszy m.in. z Ameryki Północnej i Azji, jak np. brodziec piegowaty czy tamaryszka! Osoby

pragnące podnieść poziom wiedzy, a nawet włączyć się w badania nad poznaniem i liczebnością awifauny krajowej, mogą się zapisywać do krajowych towarzystw ornitologicznych, zrzeszających nie tylko naukowców, ale przede wszystkim amatorów, dzieci i młodzież szkolną. Wycieczki, prelekcje, zjazdy, kursy obrączkarskie są okazją do uzupełnienia podstawowej wiedzy, wymiany doświadczeń i zawarcia nowych, interesujących znajomości. Jedną z takich organizacji, działającej głównie na terenie Polski południowo-wschodniej, jest Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne z siedzibą w Krakowie. Jak mówi prezes MTO dr Kazimierz Walasz: – *Nasi członkowie to prawie w 80 proc. młodzież szkolna i studenci. Jednak ostatnio w nasze szeregi wstępuje coraz więcej wielodzietnych rodzin, aby wspólnie obserwować i poznawać ptaki, ale także, aby chronić przyrodę. Mam na myśli nie tylko zakładanie budek lęgowych i dokarmianie zimowe, ale również tworzenie przydomowych ogrodów przyjaznych ptakom, czy walkę z niszczeniem zieleni i ptasich ostoi.*

Dzięki rosnącej popularności tego typu zainteresowań i modzie na ekologię, już niedługo może się okazać, że podstawowa znajomość bogactwa rodzimej przyrody i zdolność odróżniania przysłowiowego wróbla od sikorki będzie w przyszłym pokoleniu traktowana równie poważnie jak umiejętność korzystania z Internetu czy znajomość języków obcych!

JACEK TYBLEWSKI

Najrzadszy ptak

Na dalekich Filipinach, a dokładnie na dwóch zaledwie wyspach – Mindoro i Luzon zachowało się jeszcze około 40 osobników małpożera, ptaka drapieżnego, który potrafi zaatakować nie tylko małpę ale radzi sobie i z niewielkim jeleniem! Przyczyną wymierania najrzadszego ptaka świata jest postępujący wyręb lasów. W Polsce najrzadszym gatunkiem lęgowym, któremu grozi u nas zagłada (melioracja rzek) jest kulon – do niedawna gnieźdzący się m.in. na Pustyni Błędowskiej. Obecnie w dolinie środkowej Wisły i Warty żyje ok. 5–6 par. Jeszcze gorzej z sokołem wędrownym. Istnieje maksimum 5 par. Jest na wymarcu...

Ekwipunek ptakoluba

Jeżeli zdecydujemy się na podglądanie ptaków, to powinniśmy najpierw zaopatrzyć się oczywiście w lornetkę i przewodnik do oznaczania krajowych gatunków. Zaawansowany obserwator, wyposażony dodatkowo w notes, ołówek, notuje zaobserwowany gatunek, płeć, wiek i liczbę ptaków, środowisko obserwacji, datę, oznaczenia na obrożach łabędzich, a nawet warunki pogodowe czy kierunek przelotu. Pamiętajmy, że skrupulatnie prowadzone notatki mają wartość naukową!

Wybieramy miejsca łatwe do penetracji, ale obfitujące w ptaki, np. zadrzewione drogi polne czy brzegi zbiorników wodnych. Najlepszy, uniwersalny typ lornetki dla ornitologa to pryzmat o parametrach 10x50, gdzie „10” to powiększenie okularu, a „50” to średnica obiektywu. Im większe powiększenie (przybliżenie) i im mniejsza średnica soczewek, tym mniejsze pole widzenia, jasność obrazu i większe drgania.

Dobra lornetka ma centralnie nastawianą ostrość, niezależną regulację okularów, umożliwiającą prowadzenie obserwacji osobom z wadą nadwzroczności i krótkowzroczności, a także przeciwdeszczową osłonkę na okulary. Najtańszy typ kosztuje ok. 200 zł, te lepsze to już wydatek rzędu 500–600 zł. Arystokrację stanowią lornetki dachowo-pryzmatyczne, o skomplikowanej budowie, oferujące przy niewielkich wymiarach i ciężarze znakomitą jakość obrazu – kosztują od 500 do ponad dwóch tysięcy złotych. Lunety ornitologiczne są niezastąpione nad wodami, i wszędzie tam, gdzie potrzebne jest prowadzenie obserwacji z dużej odległości. Kosztują w zależności od modelu od ok. 500 do... kilku tysięcy złotych!

Obserwator ptaków stara się wtopić w teren. Jaskrawe kolory naszego ubioru mogą w pewnych okolicznościach płoszyć i niepokoić ptaki. Rasowi, brytyjscy ptasiarze przyjeżdżają na ornitologiczną wycieczkę w jaskrawym, kolorowym ubraniu uważając za straszne faux pas! Bardzo ważne jest wierzchnie okrycie, chroniące od wiatru i deszczu. Unikajmy tradycyjnych płaszczy przeciwdeszczowych, sztormiaków, wykonanych z nieprzepuszczającego powietrza polietylenu czy PCV, bowiem prędzej czy później grozi nam kapiel we własnym pocie! Idealne są kurtki uszyte z tzw. GORE-TEX-u – tkaniny zarówno wodoszczelnej, wiatroszczelnej jak i paroprzepuszczalnej (oddychającej). Są niestety dość drogie. Zapalony ptakolub powinien ich szukać w sklepach z odzieżą wojskową. Nie dość że dobrze maskują, wykonane są z najlepszego jakościowo materiału, to okazują się o połowę tańsze od oferowanych w sklepach sportowych!

I jeszcze jedna kwestia. Nigdy w dalszą wędrowkę nie wybieramy się w nowych, nie rozchodzonych butach!

Rajski ogród

Pierwsze ogrody, urządzone pod kątem ptaków, zaczęto tworzyć już w epoce wiktoriańskiej, w Anglii! My też możemy, nawet na niewielkiej powierzchni wprowadzić przyjazne zmiany. Dla ptaków wijących gniazda (szczególnie pokrzewek) odpowiednie są szerokie żywopłoty, zwarte grupy jeżyn, malin, róż, a także winorośli. Drzewa i krzewy można przycinać, aby tworzyły tzw. okółki, ułatwiające ptakom śpiewającym zakładanie gniazd. W świerkach i gęstych iglakach budują swe siedziby m.in. kosy, makolągwy, dzwońce, kulczyki, a nawet grzywacze. Pamiętajmy, że najlepsze dla ptaków są rodzime drzewa i krzewy! I tak, najbardziej lubianymi są m.in.: jarząb pospolity, bez czarny (niestety, nie

ceniony przez miejskie służby zajmujące się pielęgnacją zieleni!), bez koralowy, kruszyna pospolita, głóg, jeżyna fałdowana, dzikie róże... Natomiast najwięcej pokarmu dostarczają rodzime: klony, świdośliwa jajo-wata, berberys zwyczajny, derenie, jałowiec pospolity, czereśnia, jarząb pospolity, czeremcha zwyczajna...

W części ogrodu powinniśmy zawsze pozostawiać spadłe liście – przywabia rudzików, kosy i maleńkie strzyżki. Ten ostatni, w ustronnym miejscu, i w nie ruszanej kupie chrustu wije gniazdo. W stercie kamieni i desek być może zadamowi się ruzdzik, kos albo kopcieszek. No i oczywiście budki lęgowe!

Istnieje mnóstwo typów, począwszy od tych dla sikor, na sowach kończąc (o półkach dla

jaskółek nie wspominając)! Otwory wlotowe dla sikory miodrej to 27 mm, dla innych sikor i mazurek 30 mm, a dla szpaka i pleszki 50 mm. Odległość otworu od dna to ok. 20 – 25 cm w zależności od typu. Wieszamy je na wysokości minimum 2–3 metrów, unikając kierowania otworu wylotowego w stronę południową czy północną. Budki zabezpieczamy się przed drapieżnikami obręczami z blachy lub drutów. W ogrodzie nie może zabraknąć poidełka i karmnika.

Ptakolubom – ogrodnikom polecamy „*Ptaki w ogrodzie*” M. Szokalski, J. Wojtatowicz, wyd. PWRIŁ, Warszawa 1989 – to najlepszy obecnie poradnik dla pragnących przystosować swój przydomowy ogród na potrzeby skrzydlatych przyjaciół.

Przewodnik ornitologa

Każdy ptakolub w swej biblioteczkę powinien posiadać: „*Ptaki Polski – atlas*” – aut. Jana Sokołowskiego – idealna dla początkujących; „*Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego*” – aut. Larsa Jonssona – najnowszy przewodnik terenowy dla zaawansowanych; „*Ptaki ziem polskich*” – aut. J. Sokołowskiego – to dwutomowa biblia ornitologiczna, trzeba ją mieć(!); „*Ptaki Europy – przewodnik fotograficzny*” – aut. Hakan Delin i Larsa Svenssona – zawiera 1300 kolorowych zdjęć, prezentuje ponad 570 gatunków ptaków europejskich.

Hobby

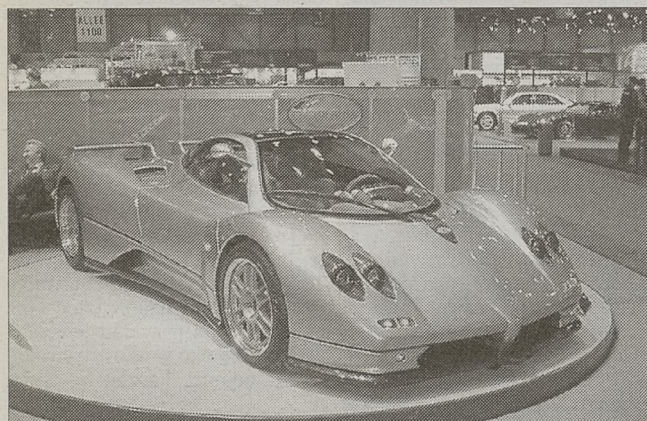
Gdzie na ptaki?

Co prawda, nie jesteśmy w tak dobrej sytuacji jak mieszkańcy Wybrzeża czy pojezierzy, ale i w samym mieście da się to i owo podglądać. Po pierwsze parki. I tak, w **Parku Jordana** spotkamy ponad 30 gatunków, m.in. dziecięcy, kosy, sikory, kulczyki, rudziki, a nawet rzadką wilgę. W **Parku Kościuszki** prócz pospolitych gatunków, natkniemy się na kowalika, pelczaczę ogrodową, zięby, kwiczoły i gołębie grzywacze. **Park Lotników** obfituje w drobiazg ptasi, pełno tu pokrzewek, dzwońców, świstunek, pojawia się rzadki i płochliwy grubodziób oraz... sowa uszata. Jednak najwspanialszymi miejscami, pełnymi rzadkich ptaków, są tereny położone w obrębie miasta. Nadwiślański las łęgowy za Salwatozem nazywany jest przez przyrodników, chyba nie bez racji, „krakowską dżunglą”. Łęgnie się tam i żeruje w pięknej scenerii ponad 60 gatunków ptaków, w tym takie osobliwości, jak: dziwonka, remiz, świerszcz, strumieniówka czy zagrożone w całej Europie – derkacz i gąsiorek. **Łąki w Toniach** to prawie 90 gatunków, spośród których warto wymienić świergotka łąkowego, słowika rdzawego, czajkę, a nawet... bociana czarnego! Łąki za **Nowohuckim Centrum Kultury** mogą poszczycić się bączkiem, rokitniczką, brzęczką i uwaga! – błotniakiem stawowym oraz bekasem kszyskim – ptakami niezwykle rzadko spotykanymi w obrębie miast. Ten ostatni gatunek występuje również na przepięknych łąkach w **Kostrzu**, wraz z wymienianym już derkaczem i świerszczakiem. **Dolina Prądnika** to prawie 70 gatunków z zimorodkiem, gąsiorkiem i dziecięciem zielonosiwym na czele – ptakami objętymi ochroną nawet konwencjami międzynarodowymi! Należy dodać muchołówkę szarą, dziecięciółkę, sokoła pustułkę, sowę uszatą, a nawet myszółową włochatego, który prawie co roku tam zimuje. **Staw Dąbski** to prócz kryształicznie czystej wody także ptasie niezwykłości: rybitwa zwyczajna, sieweczka rzeczna i... brodziec leśny, a więc ptaki na widok których każdemu przyrodnikowi szybko bije serce! Gdy spenetrujemy i te miejsca, pozostaną nam już tylko prawdziwe ptasie ostoje: **Ojcowski Park Narodowy** z ok. 120 gat. ptaków (m.in. bocian czarny, trzmiełojad, siniak, dziecięciółka, puchacz); **Puszcza Niepołomska** z ok. 180 (sic!) gat. stwierdzonymi (m.in. kania czarna, kobuz, puszczyk uralski, włochatka, kraska, muchołówa białoszka); czy istnie ptasie Serengeti jak nazywają niektórzy ornitolodzy **kompleks stawów pod Zatorem**. Tam spotkamy m.in. bąka, ślepowrona, kropiatkę, rycykę, wąsatkę, rybitwę: białowąsą, czarną i zwyczajną, oraz dość rzadko orla bielika czy... rybołowa! Tego nie trzeba komentować. Tam po prostu należy choć raz pojechać i na przykład jesienią zetknąć się oko w oko z tysiącnymi stadami... kaczek!

Opracował:
Jacek Tyblewski

Jeżdżę z **DZIENNIKIEM****GENEWA 2000**

W obiektywie Jacka Jureckiego



Prezentujemy pierwsze zdjęcia z trwającego w Genewie Salonu Samochodowego. Szersza relacja w numerze poniedziałkowym.

Jak wszystkie elementy, z których zbudowany jest współczesny samochód, tak również świeca zapłonowa przechodzi rewolucyjne przeobrażenia. Firma *Spitfire* opatentowała ostatnio dwa nowe typy świecy zapłonowej. W pierwszym z nich dzięki elektrodom typu V iskra przeskakuje w sposób zgoła niekonwencjonalny w dół komory spalania. System niesie ze sobą, jak zapewnia pomysłodawca, same korzyści: znacznie wydajniejsze spalanie mieszanki, zwiększenie mocy, poprawioną charakterystykę pracy jednostki napędowej oraz mniejsze zużycie paliwa.

Innym rodzajem wymyślonej przez firmę *Spitfire* świecy jest jedyna w chwili obecnej na świecie tego typu część wyposażona w trzy oddzielne, pokryte cienką warstwą platyny, punkty zapalne. Podobno świeca *Spitfire 3* nie ma sobie równych pod względem wytrzymałości i żywotności.

Świat motoryzacji nie zaprzestaje prac zmierzających do udoskonalenia turbosprężarki samochodowej. Już niedługo ma pojawić się na rynku zupełnie nowy

Techniczne to i owo

jej rodzaj. Wszystkie zabiegi zdążają ku temu, aby zwiększyć komfort jazdy oraz zmniejszyć zużycie paliwa. Nowa turbosprężarka posiadać będzie podwójny kanał dolotowy, który pozwoli na znaczne zwiększenie wydajności silnika, ograniczając jednocześnie ilość pobieranych gazów spalinowych. Cały pomysł opiera się na prostej jak drut „intrydze” połączenia cylindrów pierwszego i czwartego z pierwszym kanałem dolotowym do turbiny oraz cylindrów drugiego i trzeciego z drugim kanałem dolotowym. Proste, a jakie mądre, nieprawdaż?

Problem ograniczenia emisji spalin do atmosfery przez silniki samochodowe spędza sen z powiek konstruktorom. Ostatnio uaktywniła się w tym względzie francuska firma Renault. Stosowany przez nią w demonstracyjnym modelu scenica 1.6 16V silnik posiada nowatorski układ recyrkulacji gazów spalinowych. Chodzi o to, aby jednostka nape-

dowa emitowała jak najmniej spalin w momencie, kiedy katalizator nie uzyskał jeszcze odpowiedniej temperatury pracy, a co za tym idzie pełnej sprawności. Wymyślono zatem specjalny układ, który zatrzymuje niespalone węglowodory. Umieszczone w układzie wydechowym urządzenie poprzedza katalizator, którego skuteczność zwiększono dzięki zastosowaniu elektrycznego podgrzewacza. Dodatkowo odpowiednia pompa wtłacza powietrze do układu wydechowego w celu utlenienia tlenku węgla.

Tymczasem polska firma ZAP z Piastowa uruchomiła produkcję zupełnie nowych akumulatorów. Ogniwo o pojemności 35 Ah wyposażone zostało w automatyczny wskaźnik stanu naładowania. Ze względu na swoje niewielkie wymiary bateria doskonale nadaje się do samochodów malolitrażowych, takich jak na przykład daewoo matiz, daewoo tico czy nissan micra. Piastowski akumulator posiada dwuletnią gwaran-

cję i jest tańszy w porównaniu ze swoimi zagranicznymi odpowiednikami.

Coraz większą popularność zdobywają w Polsce samochody zasilane gazem. Trudno się dziwić, że wobec tak drastycznego wzrostu cen na paliwo (benzyna + ropa) właściciele aut w naszym kraju wciąż poszukują alternatywnego źródła napędu. Dość powiedzieć, że liczba „gazowych” aut przekroczyła w Polsce 350 tysięcy sztuk. W przeważającej większości są to samochody z silnikami benzynowymi przystosowanymi przez wyspecjalizowane garaże do spalania gazu. Ale mało kto wie, że istnieją też samochody z instalacją gazową montowaną fabrycznie. Jednym z takich pojazdów jest peugeot 406 SR GPL (w wersjach sedan i kombi) wyposażony w jednostkę napędową typu: XU7 JP4 o pojemności skokowej 1761 cm sześć. i maksymalnej mocy 79 kW. Zawory i gniazda tego silnika wzmocniono i uodporniono na podwyższoną temperaturę, zaś toroidalny zbiornik paliwa o pojemności 57 litrów umieszczono we wnętrzu koła zapasowego.

MH

OPEL ASTRA II DNI OTWARTE 3-5 MARCA 2000



Dni Otwarte z Astrą II to początek Opelmanii. Przeczytaj poniższe informacje, żeby zrozumieć, co znaczy Opelmania:

- Opel Astra II - nowa oferta
- Opel Astra II ze stukonnym silnikiem 1.6 16V w promocyjnej cenie
- Opel Astra II Sport do wygrania w konkursie filmowym.

Przyjdź między 3 a 5 marca na Dni Otwarte z Astrą II do najbliższego salonu firmy Opel, żeby poczuć, jak ogarnia Cię prawdziwa Opelmania.

OPEL **ZAPRASZAMY**

AUTO CENTER, KRAKÓW, ul. Wielicka 250,
SALON - tel. (012)288-04-07, 288-04-15, fax (012)278-61-40
SERWIS - tel. (012)278-55-51, 288-04-10
SKLEP - tel. (012)288-04-17

EUROMARKET, KRAKÓW, al. Jana Pawła II 43,
SALON - tel. (012) 649-90-90,
CZĘŚCI - tel. 641-51-11,
SERWIS - tel. 649-66-88
KRAKÓW, ul. Piłsudskiego 22,
SALON, CZĘŚCI - tel. (012) 423-11-23

eurom@euromarket.com.pl

www.opel.krakow.pl

AUTO RING, TARNÓW, ul. Lwowska 187,
SALON - tel. (014) 626-96-26, fax (014)626-02-50,
SERWIS - tel. (014) 626-98-01,
CZĘŚCI - tel. (014) 626-98-00,

EURO COMFORT, NOWY SĄCZ, ul. Węgierska 30,
tel. (018) 444-23-40, 444-25-70
GORLICE, ul. 11 Listopada 37a, tel. (018) 353-56-31, 353-50-99
MARIMEX, MYŚLENICE, ul. Sobieskiego 44,
SALON - tel. (012) 272-16-33, CZĘŚCI - tel. (012) 274-38-72,
SERWIS - tel. (012) 274-38-71
NOWY TARG, ul. Krakowska 7,
SALON - tel. (018) 264-88-82, CZĘŚCI - tel. (018) 264-88-81



Subaru dobre na błoto

**III eliminacja Rajdowych MŚ '2000
– 48. Rajd Safari stał się areną spektakularnego sukcesu ekipy Davida Richardsa**

Są powody do dumy – tym znanym skądinąd sloganem reklamowym szef Prodrive'u David Richards mógłby podsumować występ swojej ekipy podczas zakończonej niedawno III eliminacji Rajdowych MŚ '2000 – 48. Rajdu Safari. Dwa pierwsze miejsca w klasyfikacji generalnej rajdu padły bowiem łupem fa-

Trudy pierwszego dnia rajdu stały się przyczyną wyeliminowania z walki kilku uznanych załóg. Przede wszystkim lidera tabeli i obrońcy mistrzowskiego tytułu Tommi Maekinena. Trzy przebite opony podczas pokonywania dystansu sekcji numer 2 oraz złamane zawieszenie w bezawaryjnym dotąd lancerze evo VI

(awaria zawieszenia w peugeocie 206 WRC) Fin zajmował odległą siódmą pozycję bez perspektyw jej poprawy. Podobny los spotkał zresztą Fredy Loixa. Ósma pozycja zajmowana po pierwszym dniu rajdu przez tego kierowcę nie odbiegała od standardu, do jakiego Belg przyzwyczał nas w poprzednim sezonie. W drugim dniu rajdu złamaniu uległo zawieszenie w carismie GT Loixa i nazwisko zawodnika ostatecznie zniknęło z tablicy wyników.

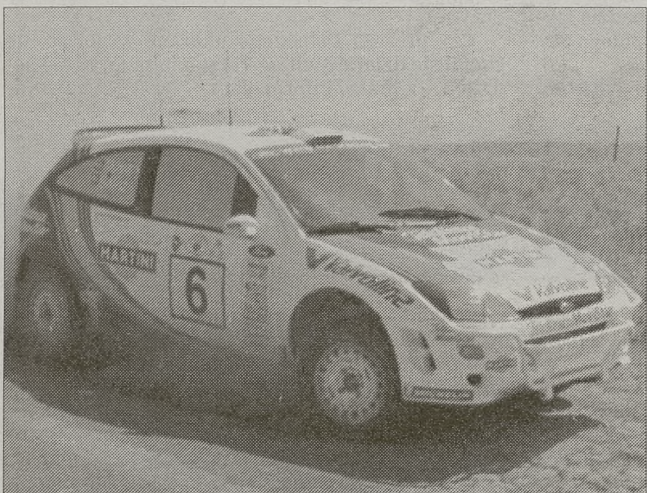
Ekipa Forda może czuć się po Rajdzie Safari usatysfakcjonowana zaledwie połowicznie. Wprawdzie Colin Mc Rae w pewnym momencie wyprzedził Didiera Auriola i zajmował w zawodach trzecią pozycję, to jednak pokonując jeden z licznych brodów dopuścił do zalania wodą silnika w swoim focusie WRC i odpadł z dalszej walki. Carlos Sainz, początkowo dziesiąty (!) skrupulatnie odrabiał straty wygrywając nawet największą liczbę sekcji (5), ale wystarczyło to zaledwie do czwartego miejsca. Kto wie, czy przy okazji znowu nie mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem *team orders*, czyli ustalaniem pozycji przy zielonym stoliku, bowiem doskonale jadący Norweg Petter Solberg (też fabrycznym focusem WRC, ale bez prawa zdobywania punktów dla zespołu) zajmujący przez długi okres czasu czwartą pozycję dotarł na metę ostatecznie za plecami Hiszpana.

W Afryce zabrakło, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, ekipy Hyundai, zaś czeska Skoda wywalczyła kolejne trzy punkty. Jej kierowcy: Schwarz i Climent zajęli dokładnie te same co w Szwecji pozycje (7 i 8).

Klasyfikacja Rajdowych MŚ '2000: 1. Maekinen 16, 2. Burns 12, 3. Kankkunen 11, 4. Gronholm 10, 5. Sainz 9, 6-7. Auriol, Mc Rae 4, 8-9. Gardemeister, Radstroem 3, 10-11. Thiry, Solberg 2, 12-13. Loix, Arai 1.

Producenci: 1. Subaru 25, 2. Mitsubishi 18, 3. Ford 13, 4. Peugeot 11, 5. Seat 7, 6. Skoda 4.

MACIEJ HOŁUJ



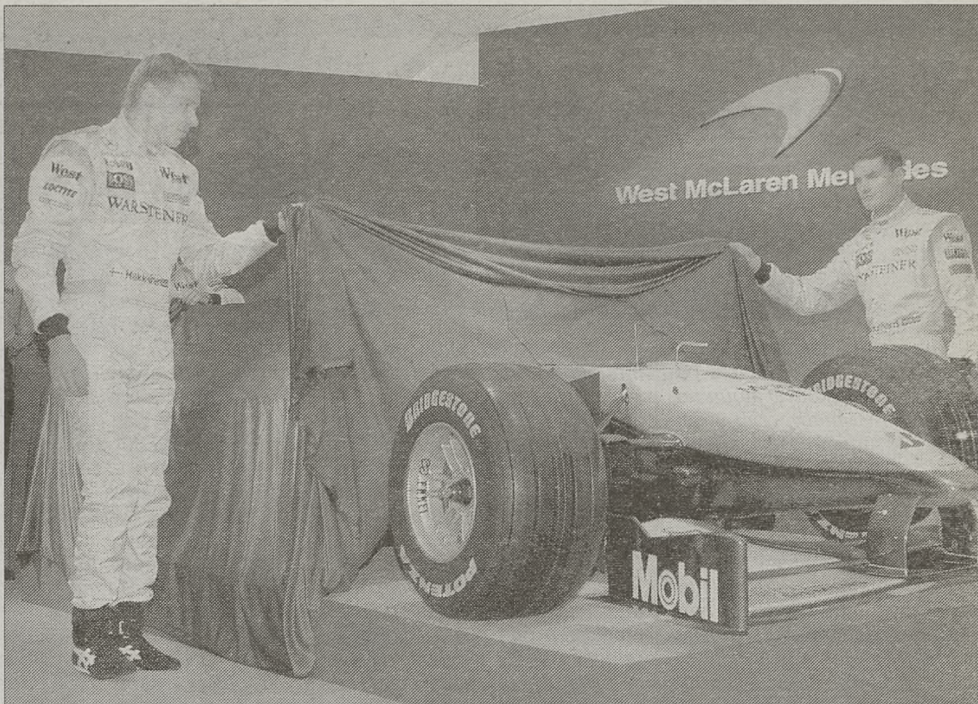
brycznych jeźdźców Subaru: Richarda Burnse'a i Juhy Kankkunena. Dla zwycięzcy była to szósta wygrana w eliminacji MŚ, druga w Rajdzie Safari (pierwsza miała miejsce w 1998 roku), zaś dla reprezentowanego przez Burnse'a zespołu sukces oznaczony liczbą 26.

Tylko po pierwszych stu kilometrach rajdu Burns nie był jego liderem (był nim natomiast zwycięzca sekcji numer 1 Francuz Didier Auriol w seacie cordobie WRC). Później Brytyjczyk dominował już na trasie niepodzielnie. O mały włos podczas pierwszego dnia zawodów nie pożegnał się z nimi Juha Kankkunen. Kolidując ze stadem błakających się po trasie rajdu krów i potracenie przy szybkości grubo przekraczającej 100 km/godz. jednej z nich nadwyrężyła nadwozie imprezy WRC, ale na szczęście nie na tyle, aby wyeliminować Fina z dalszej walki. Bez przednich, lewych drzwi w swoim seacie cordobie WRC podróżował Toni Gardemeister, zaś Gilles Panizzi walczył z awarią zawieszenia w peugeocie 206 WRC.

zmogły doskonałego Fina. Oprócz niego mety I etapu nie osiągnęli także wspomniani wcześniej Francuz Gilles Panizzi oraz Toni Gardemeister.

Dobra postawa kierowców Subaru nikogo nie dziwi, wszak ekipa ta w afrykańskich startach ma spore doświadczenie. Zaskoczeniem natomiast jest doskonała jazda Auriola. Francuz przez cały czas rajdu (z małymi wyjątkami) utrzymywał trzecią pozycję i kto wie jak potoczyłyby się losy jego pojedynku z Kankkunem, gdyby nie przypadki częstych awarii ogumienia w cordobie WRC. Dobrze się jednak stało, że Francuz zdobył wreszcie pierwsze punkty w tym sezonie, w przeciwnym bowiem razie dystans dzielący go od czołówki mógłby okazać się już nie do odrobienia.

Rozmiary sukcesu ekipy Subaru w Kenii stały się przeciwwagą do rozmiaru porażek Peugeot i Mitsubishi. Rewelacyjny zwycięzca Rajdu Szwecji, Marcus Gronholm, nie potwierdził swoich wysokich umiejętności. Do momentu wyeliminowania z dalszej walki



F-1 na start!

Już za tydzień 12 marca br. rusza Formuła 1. Setki tysięcy kibiców na trybunach i wokół torów, miliony przed ekranami telewizorów. Co takiego ma w sobie Formuła 1, że wzbudza tyle emocji i napiętności? Szybkość, ryzyko, brawura. Słowem to wszystko, co szaremu, zwyczajnemu człowiekowi obce jest na co dzień, a co szary, zwykły człowiek chciałby od czasu do czasu przeżyć na własnej skórze.

Przez osiem najbliższych miesięcy z częstotliwością dwa (a nawet trzy) razy na miesiąc trwać będzie pasjonująca walka o tytuł wyścigowego mistrza świata Formuły 1. Wszystko rozpocznie się w Albert Park, gdzie rozegrane zostanie Grand Prix

Australii, zakończy zaś w Seppang wyścigiem o Wielką Nagrodę Malezji (kalendarz patrz poniżej). Kolorowy peleton Formuły 1 zawita do Europy dopiero 9 kwietnia br., kiedy to najszybszym kierowcom świata przyjdzie rywalizować o laury w GP San Marino na sławnym torze Imola.

Tegoroczny kalendarz przewiduje rozegranie aż siedemnastu eliminacji. Już teraz z dużym prawdopodobieństwem można wytypować wąskie grono faworytów do tytułów (indywidualnego oraz zespołowego). Mika Hakkinen będzie chciał zapewne po raz trzeci z rzędu wywalczyć mistrzowski tytuł, zaś Michael Schumacher, David Coulthard i Heinz-Harald Frentzen

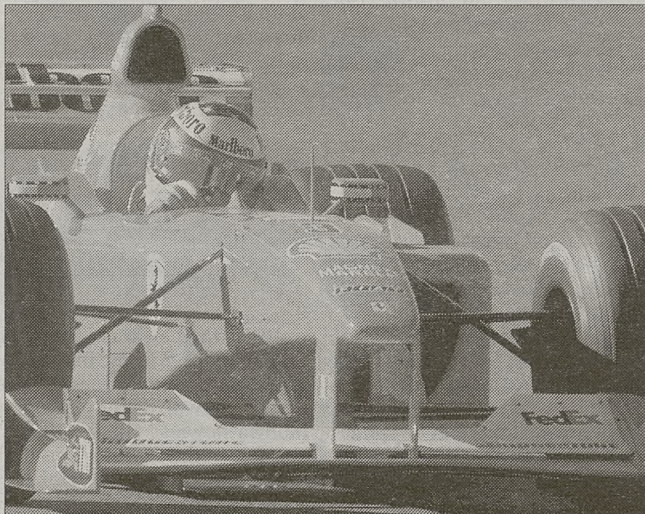
(a może także Rubens Barrichello i Ralf Schumacher) postarają się mu w tym przeszkodzić. Wśród zespołów nadal i niezmienne dominować powinny Ferrari, McLaren oraz Jordan. Na ile stać nowy team Jaguara oraz wyposażone w silniki BMW bolidy Williamsa trudno dzisiaj przewidzieć. Wszystko, a przynajmniej wiele wyjaśni się po dwóch pierwszych gonitwach. Obowiązujący w roku ubiegłym układ sił nie powinien jednak ulec zasadniczym zmianom.

Kibicom Formuły 1 życzyć należy na progu sezonu wielu emocji i... niespodzianek, bowiem tylko one nadają sens sportowej rywalizacji.

M

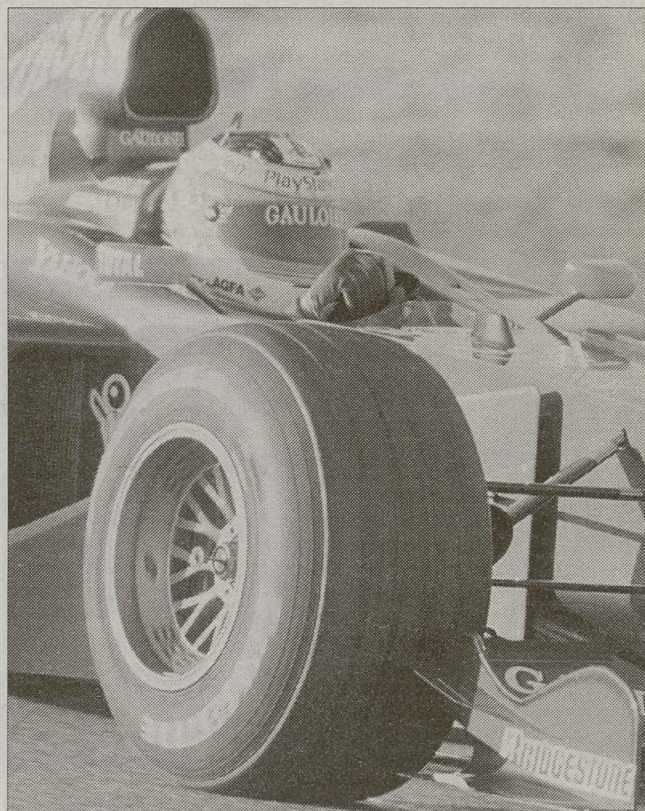
Kalendarz Formuły 1 '2000:

12.03 GP Australii
26.03 GP Brazylii
9.04 GP San Marino
23.04 GP W. Brytanii
7.05 GP Hiszpanii
21.05 GP Europy
4.06 GP Monako
18.06 GP Kanady
2.07 GP Francji
16.07 GP Austrii
30.07 GP Niemiec
13.08 GP Węgier
27.08 GP Belgii
10.09 GP Włoch
24.09 GP USA
8.10 GP Japonii
22.10 GP Malezji

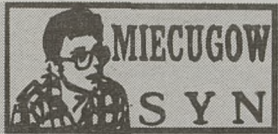


Składy zespołów F-1:

McLaren Mercedes: Mika Hakkinen
David Coulthard
Ferrari: Michael Schumacher
Rubens Barrichello
Jordan Mugen-Honda: Heinz-Harald Frentzen
Jarno Trulli
Jaguar Cosworth: Eddie Irvine
Johnny Herbert
Williams BMW: Ralf Schumacher
Jenson Button
Benetton Playlife: Giancarlo Fisichella
Alexander Wurz
Prost Peugeot: Jean Alesi
Nick Heidfeld
Saubert Petronas: Mika Salo
Pedro Diniz
Arrows Supertec: Pedro de la Rosa
Jos Verstappen
Minardi Ford: Marc Gene
Max Wilson
BAR Honda: Jacques Villeneuve
Ricardo Zonta



Potyczki rodzinne



To ostatnia już nasza potyczka. Nie będę mógł bowiem pogodzić obowiązków w moim nowym miejscu pracy, czyli w Sejnie, z pisaniem. Poza wszystkim nie będzie mi wypadało podszczypywać na prawo i lewo wszystkich, w tym i parlamentarzystów. A stali Czytelnicy naszych potyczek (wierzę, że tacy są) przyznają, że parlamentarzyści byli nader wdzięcznymi i częstymi bohaterami tych felietonów. Cóż? Jak każdy powoływany na swoje stanowisko dyrektor powinien wiedzieć, że pierwszy dzień jego urzędowania jest pierwszym dniem odliczania do jego odwołania (to ciekawe, że prawie każdy odwoływany jest tym straszliwie zakoczony), tak i felietonista powinien zdawać sobie sprawę z tego, że jak rozpoczyna gdzieś pisać, tak i kiedyś będzie musiał przestać. Jest mi oczywiście z tego powodu smutno. Pisałem na łamach „Dziennika Polskiego” od ośmiu lat. Daje to w sumie około czterystu felietonów, które wydrukowane razem złożyłyby się na dość opasły tom, mam nadzieję, że trochę mówiący o naszej, kulawej bo kulawej, ale jednak dobrej w ostatnich latach rzeczywistości. Dobrej chociażby z tego powodu, że ilekroć coś mi się nie podobało, coś mnie denerwowało lub nawet maksymalnie wkurzało, mogłem o tym pisać. Przed 89 rokiem niby też mogłem, tyle że do szuflady. I chociaż wiem, że mój wielce szanowny potyczkowicz ocenia naszą rzeczywistość o wiele bardziej krytycznie niż ja, to tej jednej prawdy nie może lekceważyć i wykić. Mam nadzieję, że nawet nie chce. Dziękuję zatem Czytelnikom za cierpliwość, Redakcji za wyrozumiałość, i szanownemu kontrfelietoniście za to, że jest. Dzięki niemu w końcu i ja jestem.

GRZEGORZ



No, cóż – łatwiej było podszczypywać polityków, na czele z parlamentarzystami, na cztery ręce (szczególnie gdy miało się partnera w Warszawie, czyli bliżej ołtarza), ale skoro dalej się nie da, będę to musiał robić w pojedynkę. Może to zresztą i lepiej, że kończymy nasze potyczki? Wiele wskazuje na to, że sytuacja ulega zaostrzeniu i zamiast potyczek trzeba będzie staczać regularne bitwy. W końcu kampania wyborcza do parlamentu już niedaleko, prezydentka nawet tuż-tuż, a wiadomo, że kampanii nie prowadzi się samymi potyczkami, konieczne są też działania na szczeblu operacyjnym, a nawet strategicznym. Ale i mnie jest oczywiście smutno, bom przywykłem już do tych utarczek. Nie chcę się na zakończenie zbyt uporczywie wyklócać, mogę przyznać, iż tę kulawą rzeczywistość da się w sumie uznać za dobrą. W końcu na tyle dobrze znam charakter i pewne szczególne cechy naszego społeczeństwa, by stwierdzić, iż mogło być gorzej. Bezrobocie mogłoby być wyższe, korupcja powszech-

niejsza, a rządzący mogli być popełnić jeszcze więcej błędów i głupstw niż popełnili. Nigdy przecież nie jest tak źle, żeby nie mogło być gorzej. Tak więc do tej chwili jesteśmy raczej zgodni. Nie mogę jednak przystać na tezę, iż w poprzedniej rzeczywistości absolutnie nie dało się wydrukować niczego krytycznego, a wybrzydzac można było jedynie do szuflady. Cenzura nie była ani tak czujna, ani taka mądra, by nie dała się jej przechrzyć, a gdy ktoś umiał to zrobić, wówczas uciecha i dla piszącego, i dla czytających była ogromna. Dziś urzędowej cenzury oczywiście – i na szczęście – nie ma, ale to bynajmniej nie znaczy, że można wydrukować wszystko, co by człowiek chciał. Redakcje mają swoje tematy tabu i swoje osoby pod ochroną, a kto o tym zapomni – łatwo może się sparzyć. No i na koniec dwa słowa o nowej pracy mego partnera: czy naprawdę warto podejmować zajęcie w Sejmie akurat w chwili, gdy stołeczni radni uchwalili zakaz sprzedawania tam alkoholu?

BRUNO

Podpatrzone



Pies policyjny

Fot. Piotr Kędzierski

Najlepsze na liście



ANDRZEJ SAMSON
Zawsze z ciekawością przeglądam publikowane w czasopiśmie (ostatnio w „Polityce”) tzw. rankingi szkół, czyli zestawione przez różne osoby (np. przez rektorów ważniejszych uczelni w kraju) i instytucje (np. Polski Komitet ds. UNESCO) listy najlepszych liceów i (rządziej) szkół podstawowych w Polsce i w Warszawie. Widnieją na nich na ogół dobrze mi znane nazwy. To są szkoły, do których w większości chodzą moi klienci, trafiający do gabinetu psychologa z powodu załamania nerwowego na tle trudności szkolnych, fobii szkolnych, młodzieńczej depresji, nerwicy, trudności w koncentracji uwagi, zaburzeń zachowania i innych, psychicznych kłopotów, które łączą ze sobą wiodąca rola szkoły w ich powstawaniu i przebiegu.

O miejscu szkoły w tych „rankingach” decyduje najczęściej liczba olimpijczyków i laureatów innych konkursów przedmiotowych oraz liczba uczniów, dostających się na studia dzienne w wiodących uczelniach kraju.

Opowieści moich klientów i ich rodziców mówią o sposobach osiągania tych sukcesów. Są ich z grubsza rzecz biorąc cztery.

1. Bezwzględny priorytet stopnia, co oznacza, że szkoły nie interesuje nic, poza wynikami, jakie uczeń osiąga w nauce. Jeśli jest dobry – OK. Jeśli nie nadąża albo zaczyna mieć kłopoty – do widzenia. Nauczyciele na każdym kroku podkreślają tę zasadę, powtarzając uczniom, że nie muszą chodzić do tej szkoły, i że jak im się coś nie podoba, to proszę – droga wolna.

2. Z tej reguły wywodzi się drugi sposób osiągania „rankingowych sukcesów”, czyli zażarta konkurencja i rywalizacja. Kolega nie jest kolegą, ale konkurentem w walce o ograniczoną ilość miejsc na liście prymu-

sów. Nie liczy się przyjaźń, nie ma uczniowskiej solidarności, nikt nikomu nie pomaga i nie czyj los nikogo nie obchodzi. Atmosfera pełnego napięcia „wysścigu szczurów” jest wszechobecna, a „wyrabianie się” w niej daje dodatkowe punkty. Słabsi zostają w tyle i nikt się nimi nie przejmuje.

3. Trzeci sposób, to absurdalnie wysrubowane programy i wymagania. Korzystanie z akademickich podręczników i „uniwersytecki” styl pracy jest w tych szkołach obowiązującym szpanem, z tym że kilkunastoletni licealiści mają o wiele mniej swobody niż studenci. Sprawdziany, klasówki i zaliczenia nie ograniczają się do okresu sesji egzaminacyjnej, jak to się dzieje na uniwersytecie, ale odbywają się każdego dnia. Nieobecność na klasówce z powodu choroby czy innego nie-szczęścia nie zwalnia z konieczności jej zaliczenia w najbliższym możliwym terminie. Niezaliczenie jakiejś partii materiału (tak, tak, „materiału, a nie wiedzy”) powoduje lawinowe na-

rastanie zaległości, których od pewnego momentu nie daje się już zupełnie opanować jednocześnie „materiał” bieżący. Ale szkoły to nie interesuje.

4. I wreszcie czwarty sposób, czyli przymus startowania. Udział w olimpiadach lub innych konkursach jest dobrowolny, ale nie w tych szkołach. Tu nikt ci nie wprowadzi nie powie, ale jak chcesz być dobry – musisz startować, bo wtedy masz specjalne względy, dodatkowe konsultacje, wyrozumiałość nauczycieli (jak byłeś chory, to nawet poczekają na ciebie z „materiałem” itd.) Jesteś inwestycją, która ma się opłacić. Gorzej, jeśli okaże się nieopłacalna.

Tych czterech sposobów pewna, wcale liczna grupa powiedzmy bardziej wrażliwych psychicznie uczniów nie jest w stanie na dłuższą metę wytrzymać. Odchodzą ze szkoły w środku roku, lądują w moim gabinecie albo w gabinetach innych kolegów. No i co z tego? Tym gorzej dla nich. A szkoła – proszę, pierwsza na liście.



DECYZJA. Już dawno nie było tyle publicznego rwetu, co w sprawie zakazu spożywania alkoholu w restauracjach sejmowych. Zakaz taki wydali warszawscy radni. Uchwałę gminy chce obalić szef Kancelarii Sejmu, dopatrując się w niej naruszenia prawa. Aby nowy przepis mógł wejść w życie, podpisać go musi wojewoda mazowiecki. Ma na to 30 dni. Wszyscy liczą, że będzie to trzeźwa decyzja.

GŁOS. Działacze Unii Wolności i AWS podpisali w Warszawie umowę, w myśl której prezydentem miasta miał zostać Paweł Piskorski. Jednak radni AWS nie dotrzymali słowa i Piskorski nie został wybrany. Trwają kolejne narady, mające ponoć dopro-

wadzić sprawę do szczęśliwego końca, ale nie ma żadnej pewności, że znowu nie zabraknie jednego głosu. Na przykład głosu rozsądku.

KANDYDAT. Politycy AWS bez szczegółowych rozważań odrzucili kandydaturę Andrzeja Olechowskiego na prezydenta RP. Ich zdaniem, nie jest to osoba związana z obozem sierpniowym. Być może lepszym kandydatem na to stanowisko jest Jacek Dębski. Nie tylko pochodzi z właściwego obozu, ale na dodatek obecnie poszukuje pracy.

PRAWDA. W związku z podwyżką akcyzy podrożała wódka. Coraz prawdziwsze więc będą życzenia imieninowe, które zwykle zaczynają się od słów: Drogi solenizancie. Ponieważ w przeważającej ilości przypadków prezenty imieninowe składają się właśnie z alkoholu, solenizant będzie faktycznie coraz droższy, a składający życzenia coraz uboższy.

T.DOM.

Pytania bez odpowiedzi

Kiedys budowano – jak głosiło hasło – „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”.

Ile szkół zlikwidujemy, wchodząc w Trzecie Millenium?

Część posłów chce, aby sejmowa komisja skontrolowała Najwyższą Izbę Kontroli. Jesteśmy za, ale mamy pytania:

Kto będzie kontrolował kontrolujących NIK?
Kto będzie kontrolował kontrolujących kontrolujących NIK?

I tak dalej, i tak dalej. Aż w nieskończoność... Cała prasa pisze o rowerze, którym przed ćwierćwieczem Mieczysław Nowicki podzielił się z Ryszardem Szurkowskim. Można domniemywać, że dzielny kolarz został po latach nagrodzony za dobry uczynek.

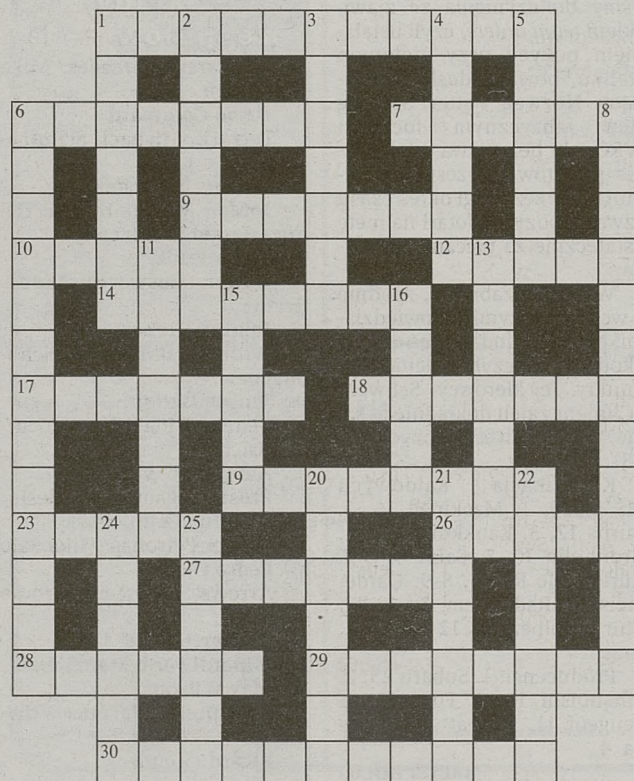
Czy prezesa Dębskiego ukarano za to, że nie chciał się dzielić kwitami? A może za to, że się podzielił – z prasą, informacją...

PYTAJNIK

KRZYŻÓWKA ZE SPONSOREM nr 483

DWIE NAGRODY PO 100 ZŁOTYCH FUNDUJE REDAKCJA „DZIENNIKA POLSKIEGO”

POZIOMO: 1. o co walczy każde przedsiębiorstwo, 6. z damskiego rodzaju, 7. umyślny postaniec, 9. wielkanocne malowanki, 10. jarzyna samo zdrowie, 12. nasza sztuczna tkanina, 14. jagiełki warzyła w dzieciństwie wierszyku, 17. buty sznurowane, 18. serialowa powieść Ukiewskiej, 19. większy flircik, 23. istota rzeczy, 26. średniowieczny protoplasta czołgu, 27. nasza nadzieja na ropę znad Parsęty, 28. ciężkie powietrze, 29. wzorowa powinna cechować nie tylko szpitale, 30. zajęcie wykonywane ze szczególną biegłością.



PIONOWO: 1. mienie, 2. chochla, 3. wieżowiec chmur sięgający, 4. panaszewcowe dzieło, 5. buraczki z chrzanem, 6. wskazujące skret, 8. zaczyna się tak: Słuchaj dziewczeczko! – Ona nie słucha – ..., 11. wyznawca religii niechrześcijańskiej, 13. długie wylizanie czegoś, 15. ozdobny krzew o leczniczych liściach, 16. pierwiastek chemiczny, występujący w rudach uranowych, 20. stróż prawa dawniej, 21. punkt sprzedaży, 22. zygakowatość np. rzeki, 24. goguś, 25. metalowe umocnienie, często ozdobne, np. zasuw.

Rozwiązanie krzyżówki nr 483 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. do 11 marca br., pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 481

POZIOMO: 1. dobytek, 5. szminka, 9. werniks, 10. ramotka, 11. awantaz, 15. Kukuczka, 16. sadzarka, 17. antagonist, 22. koperek, 23. bajkopisarz, 28. kalenica, 31. ogrodnik, 35. embargo, 36. pluszcz, 37. nonsens, 38. Etruria, 39. czapnik.

PIONOWO: 1. dławik, 2. bobrek, 3. taniocza, 4. Kossak, 5. szarża, 6. małmazja, 7. nestor, 8. armada, 12. waga, 13. Nemo, 14. Asti, 18. tokaj, 19. Gopło, 20. nerki, 21. sekta, 23. bandzior, 24. kram, 25. para, 26. smog, 27. złoźnica, 28. kapie, 29. lauffer, 30. cezura, 32. goniec, 33. Niemen, 34. koszyk.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 28 lutego br. odbyło się w redakcji losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 481.

Nagrody po 100 złotych wylosowali:
MARIAN SATOŁA – Kraków
ANDRZEJ KABAT – Olkusz
Pieniądze prześlemy pocztą.



Rozwiązanie sobotniej „Krzyżówki” w „DZIENNIKU POLSKIM” można rozpocząć już w...piątek! Właśnie w każdy piątek na antenie Radia PLUS po godz. 18.10 rozpoczynamy krzyżówkową zabawę z „DZIENNIKIEM POLSKIM” I Radem PLUS! Radio PLUS: 70,76 – 106,1 – 102,70 FM. Zapraszamy!

Pani

Skrojone
z szykiem

Według „Słownika współczesnego języka polskiego”, piękno – to zespół cech wywołujących przyjemne wrażenia estetyczne. Nie można jednak, jak wzorca pierwszego metra w Sevres, określić kanonu piękna.

Piękno naturalne zaczyna wręcz obowiązywać w modzie, choć Masajki zadziwiali świat swoją naturalną urodą, figurą i wzrostem już dawno. Zresztą ponoć dlatego, że jako niemal jedyne pokarm służy im mleko zmieszane z krwią bydlęcą. Okazuje się, iż piękno niejedną ma twarz. W połowie XV wieku damy obowiązkowo goliły część głowy i brwi, by podwyższyć czoło, co na dworze nobilitowało. Czynią to nadal eleganci na Nowej Gwinei, by zbliżyć się do ideału proporcji – czoło ma stanowić 1/6 część wzrostu. Twarz i ciało podlegają manipulacji. Do dziś w Afryce nacina się je, dla estetyki obcina się mały palec, jakby to chodziło o zabieg manicure. Brazylijskie plemię Tino formuje dziewczynom czaszki, nadając kształt wg obowiązujących kanonów. W Japonii i Chinach kępowało się nogi, tak by dorosła kobieta posiadała „złotą stopę”, nie przekraczającą 14 cm długości. Na Balubie damom wybija się przednie zęby, a pozostałe są pracownicze spiłowawane. Inaczej w Indiach, gdzie błysk złota i szlachetnych kamieni przy otwieraniu ust świadczył nie tylko o statusie, ale i o elegancji. Zresztą u niektórych obywateli naszego wschodniego sąsiada również. Inny stosunek do ust ma pewne afrykańskie plemię, które rozcina wargi, by wsadzić w nie dość spory talerzyk. Kobieta średniowiecza nigdy nie pokazywała włosów, a muzułmanka twarzy. W Birmie damy z plemienia Karenów zakładają stos obręczy na szyję nienaturalnie ją wydłużając nawet do 25 cm. Dzieje się to poprzez stałe obniżanie kości obojczyka i żeber. Małe dziewczynki z plemienia Marshała mają tatuowaną twarz, na której niczym w dowodzie osobistym przedstawia się dane rodowe. Następnie ozdabia się całe ciało, a gdy stają się kobietami – oznajmia o tym tatuaż piersi. W latach 60. obowiązywały ogromne usta a' la B. Bardot, zaś u ubranych w kimona Japonek – malutkie. Bajadera hinduska musiała mieć obwody zbliżone do zapasnika sumo, zaś kobieta kongijskich Fangów nie tylko tak odziewiona, by niczego jej nie brakowało, ale kępą i niską. W Etiopii jest plemię, u którego ilość blizn na ciele stanowi przedmiot dumy kobiet. Blizny są pozostałością po karach cielesnych za cudzołóstwo, ale stanowią też gwarancję ognistego temperamentu. Owłosione ciało u kobiet cenią sobie Latynosi. Na Nowej Gwinei konekszy piękna szczególnie cenią u kobiet zniekształcenia budowy, wystające łopatki itp. Kobiety rywalizują tam, by piersi osiągnęły swój ideał – sięgnęły kolan. Gdy pewien etnograf pokazał przedstawicielom płci brzydkiej zdjęcie swojej europejskiej żony, ci pokiwali głowami ze współczuciem i stwierdzili ze zrozumieniem, iż nie dziwią się, dlaczego na tak długo wyjeżdża z domu. Zatem, jak widzimy, „przyjemne wrażenie estetyczne” jest różnie rozumiane.

Amazonki
z Dzikiego Zachodu

Motyw jak z hollywoodzkiego filmu. 25 lat temu Jessica Mainlow skończyła artystyczne studia na Stanowym Uniwersytecie w Helenie (stolica Montany) i zapagnęła zrobić karierę w Nowym Jorku. Ufna w swe zdolności, wyjechała wbrew woli ojca – hodowcy koni do „stolicy świata”. Malowała pejzaże z rodzinnych stron i sceny z wielkiego świata, próbowała rzeźby, a nawet projektowania odzieży. Jak teraz mówi – „utrzymała się na powierzchni życia, ale sławy nie zdobyła”. Przed trzema laty zmarł jej ojciec.

Nigdy nie pogodzony z wyjazdem córki, rancher oświadczył w testamentie, że jeśli marnotrawna jedynaczka nie wróci do rodzinnych stron i nie zamieszka w domu zbudowanym na początku wieku przez jej pradziadka – otrzyma ze spadku symbolicznego jednego dolara. Amerykańskie prawo zezwala na podobny zapis zamykając spadkobiercy drogę do starania się o zachówek.

Jessica wybrała powrót. Teraz po paru latach na łamach kobiecej prasy publikuje felietonowe opowieści o życiu na rodzinnym rancho. Kiedy pełna wahań i rozterek jechała do Montany razem z dwiema nastoletnimi córkami z nieistniejącego już małżeństwa – też niezadowolonymi, że zamieniają Nowy Jork na głuszę, nie przypuszczała, że przed nią lata sukcesu. Rancho było podupadłe, hodowla koni mało opłacalna, a stary dom wymagał remontu. Dzielnia artystka poradziła sobie z tym wszystkim – zaczęła hodować miniaturowe koniki rasy falabella obok odziedziczonych polaminów, dostała dofinansowanie ze stanowego funduszu ochrony zabytków, co pozwoliło jej odnowić domostwo po pradziadku. Do tego jeszcze zmieniła tematykę malarskich prac i zaczęła tworzyć koniokształtne sceny. Nareszcie ta jej ostatnia wystawa odniosła sukces i to w nowojorskiej galerii. A miniaturowe uroczek koniki falabella, kupowane dla ozdoby posiadłości i przyjemności przez miłośników zwierząt, osiągają coraz wyższe ceny. Rasa ta ma wielkość najwyższej doga, nie nadaje się pod wierzch nawet dla małych dzieci, natomiast wykazuje serdeczne usposobienie pokojowych piesków i strzyże trawniki.

Przypadek Jessiki nie jest osobisty. Według statystyk prawie połowa hodowlanych ranecz w stanach określanych niegdyś jako Dzikie Zachód pozostaje w rękach

kobiet. Dziewczęta stanowią też większość słuchaczy na wydziałach hodowlanych rolniczych uczelni, częściej niż ich koledzy wybierają jako specjalizację konie. Amatorsko też uprawia konną jazdę więcej pań niż panów – od nastolatków do seniorów. Ta feminizacja zarówno hodowli, jak i hippiki w ostatnich dziesięcioleciach daje się zauważyć nawet podczas przyjmowania zgłoszeń na rodeo.

Ta powstała w minionym stuleciu kowbojska odmiana hippiki, polegająca na ujeżdżaniu – w siodle lub bez – półdzikiego młodego konia lub na utrzymywaniu się przez kilkadziesiąt sekund na grzbiecie byka, w ostatnich dziesięcioleciach ma coraz więcej zwolenników. I to nie tylko wśród przyglądających się zmaganiom ludzi i zwierząt z miejsc dla publiczności.

Młode dziewczyny – z reguły córki hodowców – przyjeżdżają na okręgowe czy stanowe zawody rodeo z nie ujeżdżonymi końmi w przyczepach. Radzą sobie w tych niebezpiecznych popisach nie gorzej niż ich rówieśnicy. I z triumfem wracają potem na ranca z wstęgą, dyplomem czy nawet medalami.

Konna jazda – łącznie z jej bratową karkołomną wersją, jaką jest ujeżdżanie, wyrabia – zdaniem psychologów – pewność siebie, opanowanie, szybkość decyzji. Słowem cechy osobowości przydatne w karierze publicznej. Niektórzy w zamiłowaniu do hippiki kobiet mieszkających w stanach zachodnich dopatrują się wy tłumaczenia faktu, że na tych właśnie obszarach od dość dawna obserwuje się wzrost udziału kobiet w życiu społeczno-politycznym. To Montana miała przecież przed prawie 100 laty pierwszą w Stanach kobietę na stanowisku gubernatora, a Teksas – jeszcze przed II wojną i w czasie jej trwania kilka pań piastujących urzędy burmistrzów. I dziś – statystycznie – więcej kobiet piastuje wysokie stanowiska we władzach – właśnie tu, w porównaniu z Środkowym Zachodem czy Wschodem.

Poradzisz sobie w siodle – dasz sobie radę na odpowiedzialnym stanowisku? Może coś w tym jest, szczególnie że niektórzy z wysoko postawionych pań mają do wahań swej kariery stosunek dzielnych amazonek do upadków z konia. Spadałaś? Natychmiast znowu wskakuj na siodło... I w następnej kadencji wygrywają znów wybory.

BOGNA WERNICHOWSKA

Kiedy kupujesz nową pralkę, musisz być przekonana o jej zaletach. I kiedy stanie już w domu, trzeba sprawić, aby działała. Możesz po prostu naciskać wszystkie guziki po kolei i czekać, co z tego wyniknie. Jednak chyba lepiej wziąć do ręki instrukcję. Metoda prób i błędów nie jest tu najefektywniejsza. A że, jak zwykle, w przyrodzie wszystko się powtarza, podobnie

sób szukają osób o bardzo specyficznych kwalifikacjach czy cechach charakteru, których w żaden sposób nie mogą znaleźć sami. Jeżeli jesteś absolwentką liceum, jeżeli chcesz sprzątać biura albo jesteś ekonomistką bez doświadczenia czy nauczycielką, raczej tu pracy nie znajdziesz.

Urząd pracy działa całkowicie bezpłatnie – tak dla pracodawców, jak i dla osób pracy poszukujących. Zasadą Twojej

krewniej wybudował w hallu budkę. Dziwczyna siedziała tam i udzielała informacji. Kiedy odeszła na urlop macierzyński, budkę usunięto, bo tak naprawdę nikomu nie była potrzebna... Porzućmy jednak takie myślenie. Teraz chodzi raczej o łańcuch informacji. Kiedy pracodawca potrzebuje nowego pracownika, nie biegnie od razu z ofertą do pośrednictwa czy do prasy. Zwykle rozpytuje współpracowników i znajomych – czy

Szukając pracy

jest z szukaniem pracy. Możesz to robić po omacku, ale zdecydowanie lepiej zastanowić się nad metodą.

Przed wszystkim istnieją lepsze i gorsze sposoby rozglądania się za zajęciem. Większość z nas sięga w pierwszej kolejności po prasę. Jednak na ogół ogłoszenia dotyczą pracy w agencjach towarzyskich lub zachęcają do zasięgania informacji pod różnymi numerami audiotele – a to tylko nabija nasze rachunki telefoniczne. Inna kategoria to anonsy dla akwizytorów (często zaczynające się od stwierdzenia: „Nie akwizycja...” – ta praca nie hańbi, ale wymaga ogromnej odporności psychicznej i nie każdy sobie w niej radzi. Są gazety, które z kolei oferują pracę osobom o bardzo wysokich kwalifikacjach – ogłoszenia często są pisane w języku obcym, a niekiedy mają spełnić tylko rolę reklamy firmy, która rzekomo poszukuje pracowników. Po ogłoszenia, jako jedyne źródło ofert, sięgają często osoby, które nie bardzo chcą znaleźć pracę, a otwarcie weekendowego wydania gazety, na dziale „Ogłoszenia” usypia ich wyrzuty sumienia, że nic nie robią.

Czasem któraś z nas wybiera się do pośrednictwa pracy. Może to być urząd pracy lub prywatne biura. Pamiętaj, że w myśl obowiązujących przepisów, firma działająca legalnie nie może pobierać opłat od osób poszukujących pracy. Prywatne pośrednictwo pracy zyski czerpie od pracodawców, którzy szukają dla siebie odpowiednich ludzi. Skoro za to płać, i to często niebanalne kwoty, jasne jest, że w ten spo-

bytności w urzędzie musi być bezwzględnie aktywność. Pokazuj się tak często jak możesz, rozmawiaj z pośrednikami. Pokaż, że bardzo Ci zależy.

W sukurs przychodzi nam również nowoczesna technika – telewizja kablowa, Internet. Tam również możesz szukać ofert, a o prostych zajęciach informują często lokalne radiostacje czy osiedlowe gazetki.

Osoby aktywne i – co tu kryć – mające troszkę gotówki, mogą rozsyłać własne oferty do firm, które mogą być zainteresowane ich kwalifikacjami. Takich aplikacji trzeba wysłać kilkadziesiąt – raczej bliżej setki. W USA jest to 300 – 400 ofert... Zwykle trafiają one do teczek w działach personalnych i dojrzewają do wykorzystania. Nie zdziw się, gdy ktoś zadzwoni do Ciebie po dwóch latach.

Jeśli ktoś ma w sobie dużo determinacji i jest bardzo odporny na stres, może chodzić do pracodawców osobiście i w bezpośredniej rozmowie przedstawiać swoje zalety. Jest to ryzykowne i przeważnie mało efektywne. Dostępu do Najważniejszej Osoby broni portiernia, ochrona, obowiązkowe przepustki, dział kadr i sekretariat. Trzeba wykazać się dużą przebojowością i pomysłowością, żeby te mury pokonać.

W końcu sposób „wstydlawy” – wiele osób, korzystających z niego, udaje, że nigdy nie słyszało o takich metodach. Chodzi oczywiście o znajomości. Mamy wizję kumoterstwa z dawnych lat – nie trzeba było nic umieć, wystarczyło mieć wujka na stanowisku. Słyszałam o przypadku, kiedy szef pewnej instytucji specjalnie dla swojej ciężarnej

nie znają kogoś odpowiedniego? Osoba polecona jest bezpieczniejszą inwestycją. Ktoś, kogo znam i do kogo mam zaufanie, mówi: „Znam tego człowieka, jest uczciwy i solidny, dobrze zna się na swojej robocie”. I wtedy mogę z większym spokojem wpuścić „protegowanego” do firmy. Kiedy szukasz pracy, każdy, kogo znasz, powinien wiedzieć, że jesteś w potrzebie. Przypomnij się, utrzymuj przyjazne kontakty z wieloma osobami. Może dziś czy jutro nikt nie będzie miał dla Ciebie dobrych wiadomości, ale łańcuszek robi się coraz dłuższy i w końcu przyniesie efekty.

Ograniczenie się do jednej metody rzadko kiedy daje oczekiwane rezultaty. Postaraj się połączyć je wszystkie. Niestety, szukanie pracy to też ciężka praca i specjaliści mówią, że należy poświęcać jej 7 – 8 godzin przez pięć dni w tygodniu. Trzeba wytrwałości i uporu, i wiary w to, że jeżeli nie dziś, to na pewno jutro się powiedzie, i że jeżeli nie ta oferta, to tylko dlatego, że gdzieś czeka na nas coś naprawdę dobrego.

KATARZYNA KRAWCZYK

Autorka jest psychologiem. Pracuje jako doradca zawodowy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Krakowie.

DZIEŃ KOBIET
8.03.2000 r.

ZAPRASZAMY PANIE
NA HENNE I REGULACJĘ

STUDIO FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE JEUNESSE
ul. Kalwaryjska 63, tel. (012) 423-55-26
pon. - pt. 9.00 - 20.00, sob. 8.00 - 15.00

Konkurs z firmą „Mariza”
i „Dziennikiem Polskim”

Nagrody wylosowali: Bożena Westen – Kraków, Teresa Konrad – Kraków, Agnieszka Starzykiewicz – Chrzanów, Marcelina Juszkiewicz – Kraków, Apolonia Indyka – Kraków, Maria Wiśniewska-Kępa – Zabierzów, Wiktoria Konczerwka – Kraków, Krystyna Szewczyk – Stanisławice, Adela Korszyńska – Kraków, Renata Mikowska – Kraków, Anna Gertner – Krzeszowice, Diana Drożdża – Kraków, Beata Gielec – Kraków, Elżbieta Jaworowicz – Kraków, Maria Jachowicz – Kraków.

Prosimy o odbiór nagród do dnia 18 marca 2000 r. w siedzibie „Dziennika Polskiego”, ul. Wielopole 1, Kraków (pokój 207).

Regulamin konkursu

* 4 i 11 marca 2000 r. w sobotnim „Dzienniku Polskim” drukowany będzie kupon konkursowy zawierający pytania oraz miejsce na wpisanie odpowiedzi.

* W losowaniu będą brać udział tylko te odpowiedzi, umieszczone na właściwych dla nich kuponach, które zostaną przesłane bądź dostarczone na adres redakcji („Dziennik Polski” – Kraków, ul. Wielopole 1 z dopiskiem „Idea 25”) do dnia 15.03.2000 r. – decyduje data stempla pocztowego.

* Warunkiem uczestnictwa w losowaniu nagród jest udzielenie poprawnej odpowiedzi na przynajmniej 1 z 2 pytań konkursowych.

* Nagrody: 11 zestawów kosmetyków firmy „Idea 25”.

* Lista laureatów zostanie opublikowana w dniu 25 marca 2000 r.



Pytanie 1: Jakie odcienie pomadek do ust proponowała „Idea 25” do makijażu karnawałowego?

odpowiedź

imię i nazwisko

adres zamieszkania

Kupony z odpowiedziami (przynajmniej 1 z 2) przynieść lub wysłać na adres: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, Kraków, z dopiskiem „Idea 25” do dnia 15.03.2000.

IDEA 25
Montreal – Warszawa

DZIENNIK POLSKI

Życie na szpilkach

Jeszcze żaden Polak nie był światowym dyktatorem mody. Arkadiusz Weremczuk już dziś nazywany jest następcą Johna Galliano.



**Fotografie:
EBEL**

✓ Cenię Galliano, ale moda z lat 20. i 30., nawet zaadaptowana, to nie jest propozycja na następne stulecie.

✓ Chcę tworzyć coś pięknego, nowoczesnego, nie ograniczać się do jednego stylu. Chciałbym, aby każda moja kolekcja odznaczała się innym klimatem i nie była rozwinięciem poprzedniej.

✓ Marzę, aby moimi projektami zainteresowała się Madonna. Jest ona wcieleniem naszych czasów. W jej kolejnych transformacjach odzwierciedla się duch chwili, aktualne trendy. Jest ona także budującym przykładem człowieka, który swoją sławę zbudował z niczego. Nie rezygnuje z marzeń i nie ustaje w dążeniu do ich realizacji. Lubię ją, bo mam podobny charakter.

✓ Wszyscy radzą, abym prezentację kolekcji przeniósł do Paryża. Londyn jest idealnym miejscem na start, bo tutaj modę traktuje się jak sztukę, hobby i pasję. Paryż traktuje modę poważnie. To jest biznes, konkrety, pieniądze. Ale moje serce jest jeszcze w Londynie.

✓ Pieniądze są środkiem, który umożliwia mi pracę i dalszy rozwój. Duże pieniądze daje tworzenie mody, nazwijmy ją codziennością. Bo karmi się ona dniem dzisiejszym, nie szokuje, jest lekko strawna. Moda, którą cenię (nazwijmy ją prawdziwą) zawsze wyprzedza teraźniejszość.

Cytaty pochodzą z zamieszczonego w „ELLE” (marzec 2000) wywiadu Doroty Maj z Arkadiuszem Weremczukiem.



Miał być nauczycielem – tak jak jego rodzice. Spełniając ich ambicję zaczął studiować w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Od dziecka jednak wiedział, że będzie projektantem mody. Cztery lata spędzone w WSP poświęcił przygotowaniom do realizacji swojego planu. Poznawał tajniki rysunku, uczył się angielskiego i historii sztuki. Podczas wakacji zmywał naczyńia we włoskich hotelach, by zarobić na właściwe studia – w angielskim St. Martin's College of Art and Design.

W 1994 roku poleciał do Londynu i... od razu został zmuszony przez służby imigracyjne do powrotu do Polski. Tyle lat harówki i teraz miał się poddać? Jeszcze tego samego dnia poleciał do Brukseli, a stamtąd do Antwerpii i do Dover. Udało mu się zdobyć wizę studencką i zapisać na kurs dla początkujących w swojej wymarzonej szkole.

Po roku mógł się już przenieść na studia dzienne, ale czesne w wysokości 6 tysięcy funtów rocznie przekraczało jego możliwości. Nieoczekiwanie jednak z pomocą przyszedł mu anonimowy darczyńca, który ułatwił młodemu artyście nawiązanie kontaktów z osobistościami londyńskiego świata mody. W kreacjach Arkadiusza (tak jest nazywany w Wielkiej Brytanii) zaczęły pokazywać się wpływy damy, a o jego niekonwencjonal-

nych pomysłach mówiło się coraz głośniej. Po pokazie dyplomowym, we wrześniu ubiegłego roku, dostał zaproszenie do prezentowania swojej kolekcji podczas prestiżowego London Fashion Week – Londyńskiego Tygodnia Mody, co wzbudziło ogromną sensację; jeszcze żadnego absolwenta londyńskiej uczelni nie spotkał taki zaszczyt.

8 marca, na zaproszenie Canal+, Arkadiusz pokaże swoją najnowszą kolekcję w Warszawie.

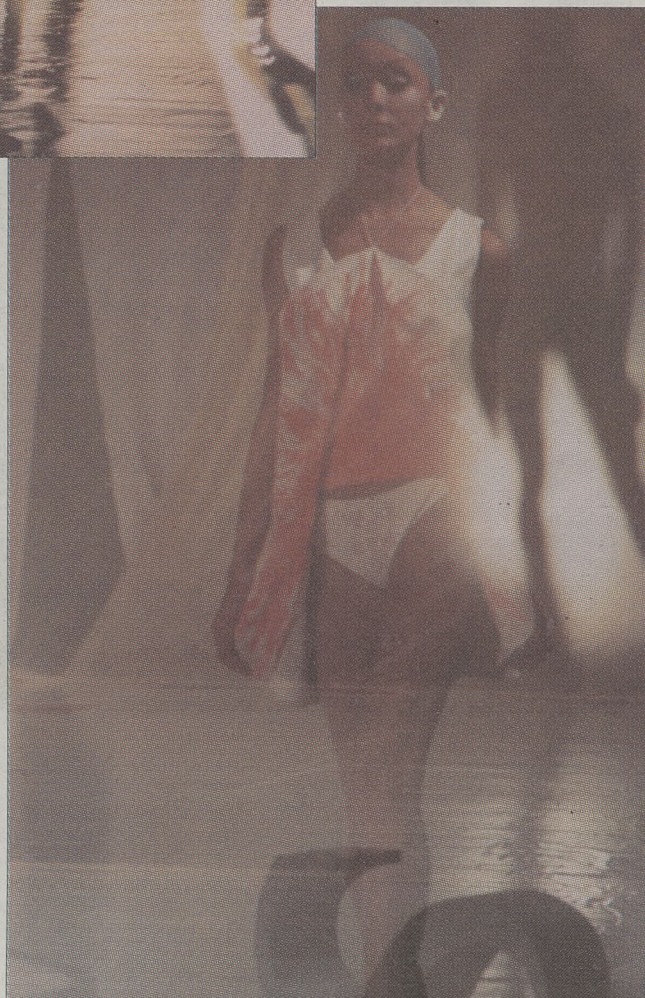


Premiera filmu dokumentalnego „Arkadiusz. Życie na szpilkach” odbędzie się na antenie CANAL+ 23 marca o godz. 20.00



MÓWI REŻYSER: – Pomysł nakręcenia filmu o Arkadiuszu Weremczuku powstał właściwie dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Kiedy leciałem samolotem z Londynu do Nowego Jorku, wpadła mi w ręce gazeta, na okładce której było zdjęcie dwóch dziwnych, intrygujących strojów. W środku był cały artykuł o Arkadiuszu, opisujący jego karierę: od pomocnika w kuchni po następcę Johna Galliano. Zaciekawiał mnie ta historia, pomyślałem: jakim cudem udało mu się zaistnieć w międzynarodowym świecie mody z trudnym do wymówienia nazwiskiem Weremczuk?

Tydzień później znalazłem się z powrotem w Londynie. Poszedłem na dyplomowy pokaz kolekcji Arkadiusza w jego szkole, tam poznałem go osobiście. Zapropnowałem mu, że zrobię o nim film. Zgodził się opowiedzieć mi o swoim życiu, wymogłem jednak na nim, iż nie będzie w żaden sposób próbował „ocenzurować” tego, co nakręcę. Nie chciałem bowiem, aby film, w założeniu dokumentalny, stał się reklamówką, promocyjnym teledyskiem. Arkadiusz po namyśle przystał na moje warunki.



TOMASZ MAGIERSKI jest autorem zdjęć do licznych filmów dokumentalnych, m.in. „The Crossing” (historia afrykańskich nomadów), „War and Civilization” (historia wojen od dawnych czasów po współczesność), „New York Arts – Serrano” (biografia nowojorskiego artysty Andre Serrano), „Carmen Miranda – Bananas Is My Business” (wzlot i upadek słynnego brazylijskiego piosenkarza), „Drancy – A Concentration Camp In Paris” (nieznana historia obozu koncentracyjnego na przedmieściach Paryża), „Muhammad Ali – The Whole Story” (biografia słynnego boksera), „Cafe Lena” (opowieść o najstarszej muzycznej kafejce w Ameryce), „The Making of Pirates” (kulisy realizacji „Piratów” Romana Polańskiego).

Wiele jego filmów oscyluje wokół tematyki społeczno-politycznej. „Prom 93” to historia ludzi, którzy podczas wprowadzenia stanu wojennego uciekli do Szwecji w nadziei na lepszy los – niestety, ich marzenia nie wytrzymały konfrontacji z brutalną rzeczywistością. „Grenze” (Granica) demaskuje manipulacje władz Hanoweru, które chcą pozbyć się problemu bezdomnych (druga nagroda na Festiwalu Filmowym w Salzgitter). „Black and Red” (Czerń i czerwień) to dwugodzinny dokument o Hitlerze i Stalinie.

Po zakończeniu realizacji filmu „Arkadiusz” przygotowuje się do nakręcenia dokumentu „Don't Turn Back” (Nie oglądaj się). Jest to historia o dwóch uciekinierach z obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i ich przeżyciach na terenie okupowanej Polski.

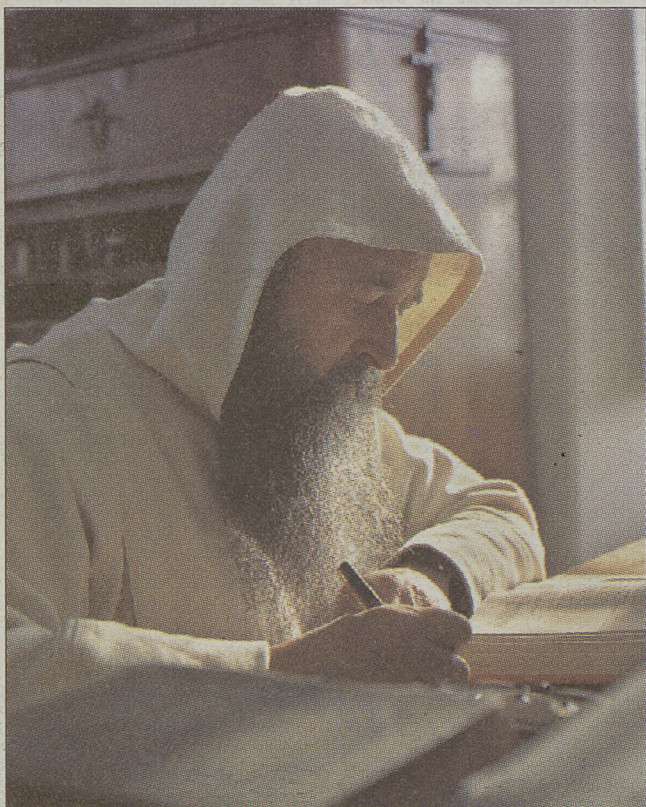
150 zdjęć w najnowszym albumie
krakowskiego fotografa

Tajemnica Kamedułów

The Mystery of Camaldolese Das Geheimnis der Kamaldulenser

K

Adam Bujak



K Zdjęcia te to okruszek tego, co zawiera najnowszy album Adama Bujaka „Tajemnica Kamedułów”, który właśnie ukazał się nakładem krakowskiego wydawnictwa Biały Kruk. Album zawiera 150 zdjęć podzielonych na sześć rozdziałów: Prolog, Miejsce, Praca, Skarby, Duchowość, Memento mori.

„W dziejach owianego legendą Zakonu Ojców Kamedułów żaden obcy nie był dopuszczany poza mury eremu. Adam Bujak, dusza

zakonnikom pokrewna, artysta bliski i Ojcu Świętemu, i prostemu bratu, wzbudził u pustelników na Srebrnej Górze takie zaufanie, że pozwolili mu ze sobą zamieszkać, by mógł przekazać prawdę o ich życiu, o ich niezwyklej drodze do Boga. Zaufali mu, bo byli pewni, że właśnie ten artysta nie dostrzeże w nich tajemnych dziwaków, lecz ludzi, którzy znaleźli sposób na zjednoczenie się z Najwyższym.

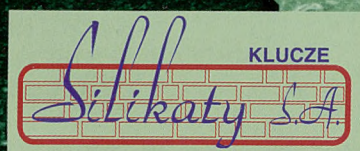
Czym jest zatem tajemnica Kamedułów? Ta książka daje na to odpowiedź, odpowiedź niby

prostą, a przecież tak niezwykłą...” – czytamy w słowie od wydawcy.

Autor „Tajemnicy Kamedułów” Adam Bujak – światowej sławy krakowski artysta, nie mający sobie równych mistrz fotografii sakralnej, bliski Ojcu Świętemu, któremu poświęcił wiele z ponad 80 albumów – od kilku lat współpracuje głównie z wydawnictwem Biały Kruk. Razem z tą oficyną przygotowuje m.in. wielką relację z Roku Świętego 2000.

(WAK)

**MAŁOPOLSKA
ZACHODNIA**



**BIZNES
W MAŁOPOLSCE**

1.026.560

czytelników*



Sportowy

Komputer

Dom

Giełda pracy

Podróże z DZI

Finansowy

Jedź z DZI

Handlowy

Po co błądzić - my znamy drogę!

* Źródło danych: TAYLOR NELSON AGE. Badania Indexs Polska - 10.1998

**REDAKCJA
ORAZ
BIURA REKLAM
I OGŁOSZEŃ
DZIENNIKA POLSKIEGO
W MAŁOPOLSCE ZACHODNIEJ**

OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a,
tel./fax (033) 844-16-00
843-31-86

OLKUSZ, ul. Krakowska 2
tel. (032) 754-37-30

WADOWICE:
Redakcja ul. Mickiewicza 3
tel. (033) 873-12-90
Biuro Ogłoszeń
ul. Wojtyłów 19, tel. (033) 873-11-70
lub 873-97-60

AGENCJE REKLAMOWE

TRZEBINIA, ul. Kościuszki 50,
tel. (032) 711-82-84
(Agencja „Art Universum”)

KĘTY, ul. Świętokrzyska 9
tel. (033) 845-28-18 (FU „Prescott”)

ANDRYCHÓW, ul. Krakowska 138
tel. 875- 93-23, 875-03-94 („Clif”)

ZAPRASZAMY



Kraina dobrego biznesu

„Tygrys Małopolski” – takie hasło przewijało się w pierwszym wydaniu informatora „Biznes w Małopolsce”, który oddaliśmy w Państwa ręce przed rokiem. Słowa „tygrys”, którym zwykło się określać najbardziej dynamiczne i przedsiębiorcze rejon świata, użyliśmy bez wahania. Doskonale oddawało ono charakter i dokonania ziem położonych na zachodzie Małopolski – od Wolbromia, Klucza i Olkusza na północy – poprzez Chrzanów, Trzebinę, Oświęcim, Kęty, Brzeszcze, Andrychów, Wadowice – po Suchą Beskidzką i Zawoję na południu.

Dziś z całym przekonaniem możemy powiedzieć, że hasło to jest nadal aktualne, a może nawet właśnie teraz – bardziej niż kiedykolwiek – pasuje do opisu Małopolski zachodniej. Mimo wielu problemów, których nikt nie ukrywa i o których piszemy na co dzień na łamach „Dziennika Polskiego”, miejscowym przedsiębiorcom i władzom samorządowym udało się z powodzeniem wykorzystać wspaniały potencjał intelektualny, gospodarczy, kulturalny, sporto-

wy – i uruchomić mechanizmy rozwoju.

W niniejszym wydaniu „Biznesu w Małopolsce” prezentujemy Państwu firmy, które mogą służyć za wzór dla wielu innych. Są one żywym dowodem na to, że takie walory jak: talent, wiedza, wytrwałość, wyobraźnia, fachowość, umiowanie jakości, otwarcie na świat i jego nowoczesne technologie, wreszcie – wielka kultura i sprawność zarządzania – wszystko to pozwala odnieść rynkowy sukces i z optymizmem patrzeć w przyszłość.

To dzięki takim firmom zachodnia Małopolska pozostaje jednym z najdynamiczniejszych regionów w kraju. To dzięki nim można mieć nadzieję, że miejsce przemysłów – niegdyś sztandarowych, a dziś schyłkowych – zająć z impetem nowe przedsięwzięcia. To dzięki nim rośnie zamożność miast, gmin i mieszkańców tych ziem. To dzięki nim ludzie mają pracę.

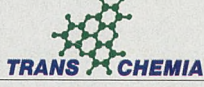
Doskonałe wyniki – i ponadregionalna sława – prezentowanych przez nas potentatów to również wyraźny sygnał dla inwestorów: w Mało-

polsce Zachodniej można robić bardzo dobry biznes.

Nie można również zapomnieć o innych walorach: jest to bodaj jedyny obszar w kraju, gdzie na tak małej powierzchni udało się z powodzeniem połączyć dynamiczny przemysł z działalnością turystyczną i kulturalną na najwyższym poziomie. Babiogórski Park Narodowy na południu i Ojcowski na północy, rewelacyjne, malownicze szlaki turystyczne wydeptywane od pokoleń, nie skażona przyroda, wspaniałe zabytki, a przy tym dobrze rozwinięta baza turystyczno-gastronomiczna z ofertą dla każdego – wszystko to przyciąga o każdej porze roku wielkie rzesze turystów.

Gorąco zachęcamy do zapoznania się z działalnością i ofertą prezentowanych firm. Prosimy również o zwrócenie uwagi na krótkie notki o powiatach Małopolski Zachodniej, w których znajdują Państwo m.in. telefony i adresy lokalnych samorządów. Naprawdę warto: dla zaspokojenia ciekawości, rzetelnej informacji i ekonomicznego pożytku.

W numerze:

	str. 5
	str. 6
	str. 7
	str. 8
	str. 10
	str. 11
	str. 12
	str. 13
	str. 15
	str. 16
	str. 17
	str. 18
	str. 19
	str. 20
	str. 21
	str. 23
	str. 24
	str. 26
	str. 27

Dodatek specjalny „Dziennika Polskiego”
przygotowany przez Oddział „Małopolska Zachodnia”,
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 844-16-00, 843-31-86.
Teksty: Alicja Bartuś, Zbigniew Bartuś. Zdjęcia: Marek Mordan.
Opracowanie graficzne: Stanisław Stolec.

**BIZNES
W MAŁOPOLSCE**



Lokalne władze samorządowe ziemi olkuskiej:

Starostwo Powiatowe w Olkuszu
32-300 Olkusz, ul. Mickiewicza 2
tel. (032) 643-04-10, 643-04-14,
fax (032) 643-04-90

Urząd Gminy Bolesław
23-329 Bolesław, ul. Główna 58
tel. (032) 642-48-41,
fax (032) 642-48-01

Urząd Miejski w Bukownie
32-332 Bukowno, ul. Kolejowa 16
tel. (032) 642-10-38, 642-10-78,
642-15-33, fax (032) 642-11-08

Urząd Gminy Klucze
32-310 Klucze, ul. Partyzantów 1
tel. (032) 642-85-08, 642-84-39,
fax (032) 642-80-52

Urząd Miasta i Gminy w Olkuszu
32-300 Olkusz, Rynek 2
tel. (032) 643-00-01, 643-26-36
fax (032) 643-18-04

Urząd Miasta Sławków
32-533 Sławków, Rynek 1
tel. (032) 293-15-52,
fax (032) 293-12-33

Urząd Gminy Trzyciąż
32-078 Trzyciąż
tel. (012) 389-40-28, 389-40-02,
389-40-01
fax (012) 389-40-01

Urząd Miejski w Wolbromiu
32-340 Wolbrom, ul. Krakowska 1
tel. (032) 644-23-36, 644-23-20,
644-23-04
fax (032) 644-22-88



ZIEMIA OLKUSKA

Położona jest w północno-zachodniej części Małopolski, blisko Aglomeracji Górnośląskiej. Na jej terenie przebiega granica pomiędzy Jurą Krakowsko-Częstochowską a Wyżyną Śląską. Obszar o powierzchni 658,8 km zamieszkuje 124,4 tys. osób, z tego ponad 54 procent w miastach.

W skład powiatu olkuskiego wchodzi cztery miasta: Olkusz (40,3 tys. mieszkańców), Bukowno (10,5 tys.), Wolbrom (9,5 tys.) i Sławków (7,0 tys.). Pozostali mieszkańcy żyją w gminach wiejskich.

Użytki rolne stanowią ponad 52 proc. obszaru powiatu (w tym 45 proc. grunty orne), zaś lasy i tereny leśne – jedną trzecią (powyżej średniej w Małopolsce), największą w gminie Bukowno (60 proc.).

Przemysł rozwinięty jest silnie i w wielu kierunkach. Ziemia olkuska słynie od stuleci z eksploatacji i przetwórstwa rud cynku i ołowiu. Tradycję tę kontynuują z powodzeniem **Zakłady Górniczo-Hutnicze „Bolesław”** w Bukownie, które są idealnym przykładem przemysłowej w najdrobniejszych szczegółach i doskonale przeprowadzonej restrukturyzacji. Sukces ZGH jest tym większy, że udało się go odnieść w branży uchodzącej za problemową...

Spektakularny sukces osiągnęła też inna firma o wieloletniej tradycji – działająca od ponad stu lat **papiernia w Kluczach**, która po wejściu amerykańskiego potentata stała się częścią koncernu **International Paper**. Dziś – zrestrukturyzowana i gruntownie zmodernizowana, dysponująca supernowoczesnymi ciągami technologicznymi firma IP-Klucze, podbija krajowy rynek wyrobami higienicznymi z powszechnie znanej rodziny **Velvet**.

Doskonałym przykładem udanego wkroczenia na nasz rynek inwestora zagranicznego jest także supernowoczesna fabryka **Euronitu**, firmy, która przebojem wdarła się do czołówki krajowych **producentów najwyższej klasy dachówek**. Najlepsze światowe technologie, bogaty asortyment produktów, rzadko spotykany stosunek jakości do ceny, doskonała promocja – wszystko to sprawia, że olkuska fabryka stale umacnia pozycję na rynku, na którym

konkurencja należy do najostrzejszych.

Również w branży budowlanej ma swe korzenie inna ważna dla powiatu firma – **Zakłady Wapienno-Piaskowe „Silikaty” S.A. w Kluczach**. Są one jedynym w południowo-zachodniej Polsce producentem wyrobów silikatowych – **materiałów budowlanych zaliczanych do najzdrowszych i przyjaznych dla człowieka**. W roku ubiegłym zakłady rozszerzyły asortyment towarów, podejmując produkcję **fosforanów** jedno- i dwuwapniowych stosowanych jako dodatki do pasz, które są źródłem fosforu, niezbędnego składnika dla rozwoju zwierząt hodowlanych.

Nieziemiennie ważną gałęzią gospodarki powiatu olkuskiego jest od lat **turystyka**. Kluczowe znaczenie mają tutaj nadzwyczajne walory przyrodnicze, krajobrazowe i kulturowe tej ziemi, a zwłaszcza **Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych** (18,2 tys. ha). Na atrakcyjność Olkusza wpływają niewątpliwie walory zabytkowych pozostałości w historycznej części osiemsetletniego miasta. Równocześnie Olkusz, położony na **Szlaku Orlich Gniazd**, stanowi największą bazę turystyczną w Jurze. Aż 60 proc. powierzchni gminy to tereny krajobrazowo chronione wchodzące w skład Zespołu. Okoliczne piękne lasy i skałki to wspaniałe miejsce do uprawiania turystyki pieszej, rowerowej i wspinaczki skałkowej. Kolorytu dodają ruiny średniowiecznych zamków.

Prawdziwą perłą jest oddalony 20 km od Wolbromia **Ojcowski Park Narodowy** (najmniejszy w Polsce) z Grotą Łokietka. Gratką dla turystów pozostaje też unikatowa w skali europejskiej **Pustynia Błędowska** położona na północ od Olkusza, na zachód od Klucza.

Komunikację ułatwia dość dobra sieć dróg: powiat przecina międzynarodowa trasa E-40. Olkusz jest ważnym węzłem kolejowym. Na terenie powiatu kończy się także – wiodąca na wschód – szerokotorowa linia kolejowa, tzw. linia hutniczo-siarkowa, która dzięki zagranicznym inwestycjom doprowadzić ma wkrótce do zasadniczego ożywienia wymiany towarowej pomiędzy Polską a jej wschodnimi sąsiadami.



miękki jak aksamit

INTERNATIONAL PAPER - KLUCZE S.A.

ul. Zawierciańska 1

32-310 Klucze

tel. (032) 642-87-66,

tel./fax (032) 642-81-58



Papiernia w Kluczach istnieje od stu lat. W pierwszych latach wytwarzała głównie papier do pisania i druku, później stale rozszerzała asortyment towarów. Przed ćwierćwieczem jako pierwsza w Polsce rozpoczęła produkcję celulozowej bibułki higienicznej – półproduktu służącego do wytwarzania chusteczek, serwetek i papieru toaletowego. Od ponad 20 lat jest największym w kraju producentem

wyrobów higienicznych.

Wielkim przełomem w jej

historii było pojawienie się

w Kluczach międzynarodowego koncernu papierniczego International Paper Company. Dzięki inwestycji Amerykanów, którzy posiadają w tej chwili ponad 94 procent udziałów w firmie, fabryka została gruntownie zmodernizowana. Opracowano plan inwestycyjny ściśle związany z aktualną strategią firmy, która polega na pogłębieniu specjalizacji w produkcji bibułki higienicznej i jej przetworów. W ciągu trzech ostatnich lat uruchomiono

m.in. supernowoczesne (pierwsze

tego typu w

Polsce) ciągi technologiczne do produkcji

papieru toaletowego, rolek kuchennych i ręczników oraz chusteczek higienicznych. Od tego czasu Klucze oferują polskim konsumentom pod wspólną marką Velvet: chusteczki higieniczne, kosmetyczne, uniwersalne i odświeżające, serwetki stołowe, papier toaletowy, rolki kuchenne i ręczniki papierowe. Wszystkie produkowane są na bazie czystej celulozy.

Dzięki nowoczesnym maszynom oraz

pracy doświadczonej załogi,

wyroby Velvet są miękkie, delikatne, a równocześnie wytrzymałe i chłonne. Wyraziste kolory oraz specjalne wytłoczenia dodają im uroku i elegancji. Nie bez znaczenia są też wyjątkowo estetyczne i funkcjonalne opakowania. Nic dziwnego, że wysoka jakość produktów, atrakcyjna szata graficzna, a także bardzo dobrze postrzegana, intensywna reklama telewizyjna sprawiły, iż rodzina produktów Velvet zyskała uznanie i stałych wielbicieli wśród ogromnej rzeszy polskich konsumentów. Velvet jest obecnie najbardziej znaną marką na rynku wyrobów higienicznych. Zatrudniająca 550 osób firma IP Klucze stale umacnia pozycję na polskim rynku. Jej roczny obrót osiąga obecnie wartość 130 mln zł.



Zakłady Wapienno-Piaskowe

32-310 Klucze k. Olkusza
Klucze – Osada 17a
tel. centrala: (032) 642-81-46, 642-85-46
fax: (032) 642-81-81
dział zbytu: wew. 47
dział marketingu: wew. 51 lub 0601-46-84-46
e-mail: klucze @ silikaty.pl.
<http://www.silikaty.pl>



Zakłady Wapienno-Piaskowe „SILIKATY” S.A. w Kluczach są jedynym w południowo-zachodniej Polsce producentem wyrobów silikatowych, materiałów budowlanych zaliczanych do najzdrowszych i przyjaznych dla człowieka. Firma na rynku materiałów budowlanych działa od 1968 roku. W 1992 roku przekształcona została w prywatną spółkę akcyjną.

„SILIKATY” S.A. zajmują prawie 40-hektarowy obszar w północnej części Kluczy, miejscowości położonej wśród wapiennych skał i jurajskich ostańców na obrzeżach Pustyni Błędowskiej.

Znakomite właściwości miejscowego piasku, podstawowego surowca do produkcji cegieł i bloków silikatowych, w połączeniu z ekologiczną technologią sprawiają, że produkowane w Kluczach wyroby wapienno-piaskowe zaliczane są do najlepszych w kraju i konkurencyjnych w stosunku do wyrobów zagranicznych.

BUDULEC WAPIENNO-PIASKOWY

ZAWSZE TRWAŁY, ZAWSZE ZDROWY, ZAWSZE NAJLEPSZY



W 1999 roku „SILIKATY” S.A. podjęły produkcję fosforanów jedno- i dwuwapniowych stosowanych jako dodatki do pasz, które są źródłem fosforu, niezbędnego składnika dla rozwoju zwierząt hodowlanych.

Fosfor pod względem zawartości jest drugim po wapniu składnikiem kośćca. Fosfor bierze również udział w większości przemian metabolicznych w organizmie. Niedobór fosforu u zwierząt powoduje zahamowanie ich wzrostu, zmniejszenie wydajności mlecznej i płodności. Wzbogacanie mieszanek pasz i koncentratów w fosfor zaleca się zwłaszcza w karmieniu prosiąt i kurcząt.

FOSFORANY GWARANCJĄ SUKCESU KAŻDEGO HODOWCY

**ZAPEWNIAMY NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ
PRODUKOWANYCH WYROBÓW
I ZAPRASZAMY ZAINTERESOWANYCH
DO WSPÓŁPRACY**

ZARZĄD SPÓŁKI:

Prezes Zarządu: mgr inż. Jacek Kocjan
Wiceprezes Zarządu: inż. Regina Mossór



PRODUCENT DACHÓWEK CEMENTOWYCH

Ekstra

Profil-S

Standard

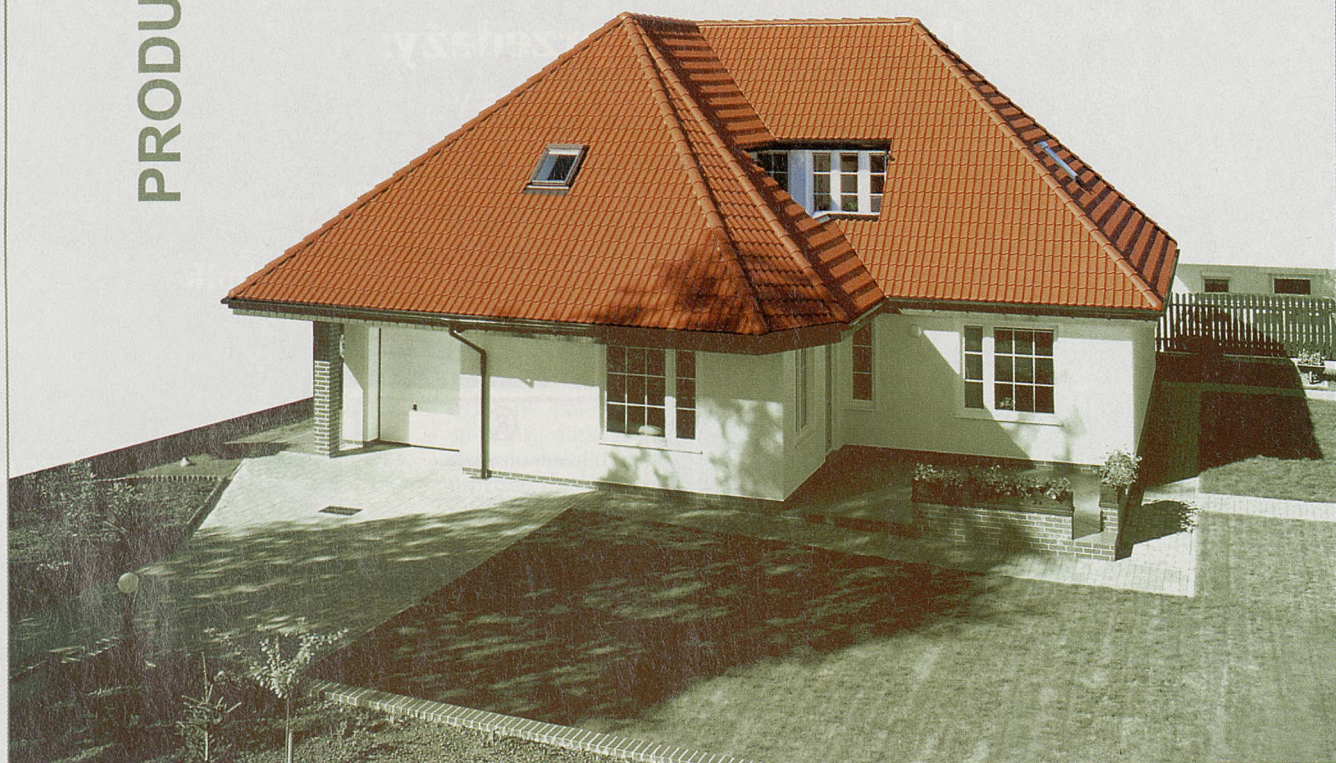


spokojne życie pod bezpiecznym dachem

Dachówki cementowe Euronit to wysokiej jakości produkty wykonane wyłącznie z naturalnych surowców. Bogaty asortyment kolorów i kształtów dachówek umożliwia nadanie indywidualnego charakteru każdemu dachowi, a jednocześnie pozwala na zharmonizowanie domu z otoczeniem. Dachówki Euronit spełniają oczekiwania najbardziej wymagających klientów: są eleganckie, trwałe, odporne na działanie czynników zewnętrznych i łatwe do ułożenia. Wszystkie dachówki Euronit posiadają 30-letnią gwarancję. Oprócz dachówek firma Euronit oferuje także płytki włóknocementowe do pokryć dachowych i elewacyjnych.



32 - 300 Olkusz, ul. Wspólna 6, tel. (032) 641 33 63,
fax (032) 641 25 57
infolinia: 032 643 45 00





Zakłady Górniczo-Hutnicze „Bolesław”

ul. Kolejowa 37, 32-332 Bukowno

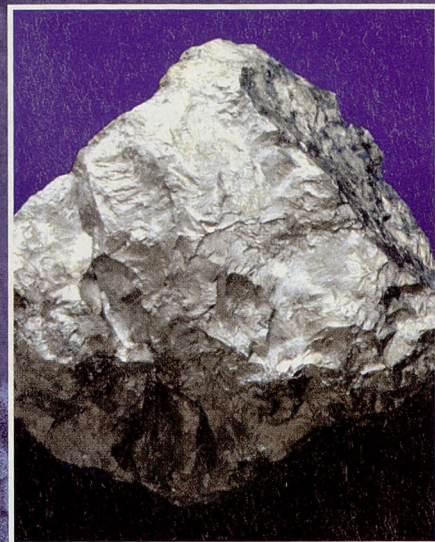
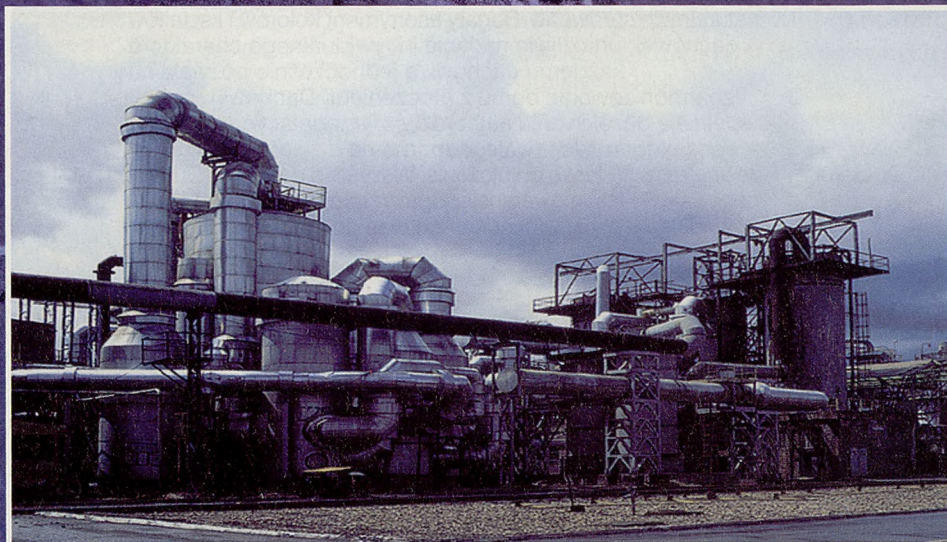
Centrala: (032) 295-51-00, fax (032) 295-50-00

Dział Marketingu: (032) 295-57-91,

cynk – eksport: (032) 295-57-91,

cynk – kraj: (032) 295-57-84

Złóża srebronośnych kruszców rejonu Olkusza eksploatowane były już XIII wieku. Zakłady Górniczo – Hutnicze „Bolesław” z dumą kontynuują wielowiekową tradycję olkuskich Gwarków. Aktualnie eksploatowane złoża rudy cynku i ołowiu w należących do ZGH kopalniach Olkusz i Pomorzan stanowią doskonały surowiec do produkcji cynku elektrolitycznego wysokiej czystości, naszego podstawowego produktu. Wdrażając nowoczesną technologię staramy się nadążyć za rosnącymi wymaganiami rynku i ochrony środowiska.



Oferujemy do sprzedaży:

- ▶ CYNK ELEKTROLITYCZNY
- ▶ STOP OCYNKOWNICZY
- ▶ KONCENTRAT CYNKU - blenda flotacyjna
- ▶ KONCENTRAT OŁOWIU - galena flotacyjna
- ▶ KONCENTRAT KOLEKTYWNY CYNKOWO-OŁOWIOWY - bulk
- ▶ KWAS SIARKOWY



Polityka jakości ZGH „Bolesław” zapewnia utrzymanie pozycji producenta cynku wysokiej jakości. Wdrażamy i utrzymujemy system zapewnienia jakości zgodny z wymogami normy PN-ISO 9002.



ZIEMIA CHRZANOWSKA

Leży w zachodniej części Małopolski na styku Wyżyny Krakowskiej i Śląskiej, na pograniczu z województwem śląskim. Obszar o powierzchni 371,5 km kw. zamieszkuje 131,5 tys. osób. Dwie trzecie stanowi ludność miejska. Gęstość zaludnienia wynosi 354 osób na km kw. i należy do najwyższych w regionie.

W skład powiatu chrzanowskiego wchodzi miasta: Chrzanów (42 tys. mieszkańców), Trzebinia (20 tys.), Libiąż (18 tys.) i Alwernia (3,2 tys.) wraz z otaczającymi je wioskami oraz gmina wiejska Babice.

Powiat słynie z bardzo silnego przemysłownictwa. Trzebinia, Chrzanów, Libiąż i Alwernia to znaczące ośrodki przemysłu chemicznego, energetycznego, górniczego, maszynowego, metalurgicznego, budowlanego, odzieżowego i spożywczego. Tylko w samym Chrzanowie działa ponad trzy tysiące podmiotów gospodarczych.

Głęboka restrukturyzacja w kluczowych branżach powiatu spowodowała, że w miejscowym krajobrazie gospodarczym część sztandarowych niegdyś zakładów zastąpiona została przez nowe podmioty. Prawdziwi potentaci jednak nie tylko obronili, ale wręcz umocnili swą pozycję. Potrafili bowiem odpowiednio szybko wprowadzić zmiany niezbędne w obecnej rzeczywistości.

Dzięki temu takie firmy, jak Rafineria Trzebinia S.A., Elektrownia Siersza S.A. i Zakłady Chemiczne Alwernia S.A. są i dziś motorem napędowym regionalnej gospodarki.

Rafineria „Trzebinia” S.A. jest pierwszym zakładem w branży rafineryjno-petrochemicznej, który (na początku lat 90.) rozpoczął głębokie przekształcenia strukturalne i własnościowe. Właśnie dlatego tej stosunkowo niewielkiej firmie, o ponad stuletniej tradycji, udało się odnieść rynkowy sukces w nowych warunkach. Od roku 1997 Rafineria, która stała się wzorem dla innych w regionie, należy do kontrolowanej przez Petrochemię Płock grupy „Petro”, a od chwili powstania **Polskiego Koncernu Naftowego** (największego w Europie Środkowej) jest jego silnym ogniwem.

Elektrownia Siersza S.A. kontynuuje wysoko oceniony przez ekspertów program inwestycji. Służą one nie tylko unowocześnieniu produkcji i zmniejszeniu jej kosztów, ale i wprowadzeniu supernowoczesnych, czystych technologii. Dzięki temu w zapomnienie odchodzi krajobraz charakterystyczny dla Polski sprzed lat dziesięciu – a wypiera go obraz całkiem nowy: zakładów **przyjaznych środowisku.**

Zgodnie z tym nurtem są działania **Zakładów Chemicznych Alwernia S.A.**, mogących się poszczycić niemal równie bogatymi tradycjami co Rafineria Trzebinia – i podobnymi sukcesami w restrukturyzacji firmy. „Alwernia” jest liczącym się na rynku europejskim producentem związków chromu i fosforu, przywiązującym wielką wagę do jakości produkcji, potwierdzonej międzynarodowymi certyfikatami, i do jej czystości. Służą temu kosztowne, ale przynoszące doskonałe efekty, inwestycje proekologiczne.

Powiat chrzanowski jest **wyśmienicie położony** – pomiędzy aglomeracją górnośląską i krakowską. Przez jego teren przebiega transeuropejska magistrała kolejowa Wschód-Zachód oraz autostrada A-4.

Ważną dziedziną gospodarki jest **turystyka**, rozwijana w oparciu o walory przyrodnicze i kulturowe, zwłaszcza Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych, który zajmuje na terenie powiatu obszar 7,1 tys. ha. Liczne zabijki, dobrze rozbudowana baza rekreacyjno-sportowa oraz zaplecze kulturalne czynią z powiatu chrzanowskiego świetne miejsce do uprawiania turystyki weekendowej. Z kolei bliskość Krakowa i Górnego Śląska oraz ogromny potencjał gospodarczy powiatu stwarzają doskonałe warunki do dalszego rozwoju handlu, usług, małych i średnich firm oraz dużych inwestycji przemysłowych.

Nie bez znaczenia jest tutaj fachowa, kompleksowa obsługa klientów indywidualnych i podmiotów gospodarczych przez **banki**. Powstało ich w powiecie w ostatnim czasie bardzo wiele, ale zdecydowanie wyróżnia się regionalny potentat: **Bank Przemysłowo-Handlowy S.A.**, posiadający łatwo dostępne, przyjazne klientom – a zarazem dysponujące bardzo atrakcyjną ofertą – placówki w najbardziej strategicznych punktach powiatu.

Lokalne władze samorządowe ziemi chrzanowskiej:

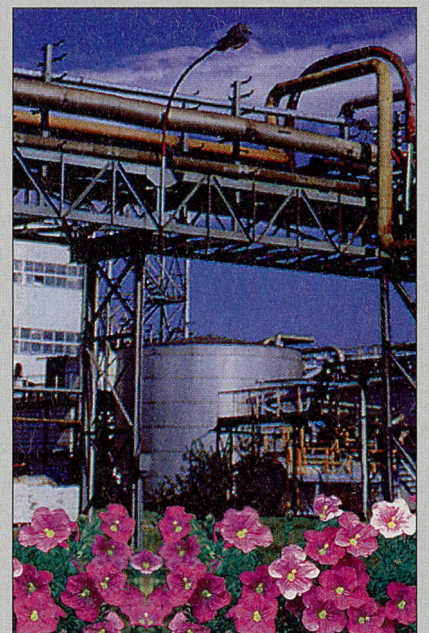
Starostwo Powiatowe w Chrzanowie
32-500 Chrzanów, al. Henryka 20
tel. (032) 623-35-72
fax (032) 623-26-30

Urząd Miejski w Chrzanowie
32-500 Chrzanów al. Henryka 20
tel. (032) 623-41-58, 623-39-39,
623-37-86
fax (032) 623-37-86

Urząd Miejski w Alwerni
32-066 Alwernia, ul. Z. Gęsikowskiego 7
tel. (012) 283-11-75, 283-11-15
fax (012) 283-17-92

Urząd Miejski w Libiążu
32-590 Libiąż, ul. Działkowa 1
tel. (032) 627-13-11
fax (032) 612-11-47

Urząd Gminy Babice
32-551 Babice, ul. Krakowska 92
tel. (032) 613-40-43
fax (032) 613-40-13



Bank, który myśli o Tobie

Jednym z największych banków działających na terenie Chrzanowa jest Bank Przemysłowo-Handlowy Spółka Akcyjna, który już od 10 lat spełnia oczekiwania swoich klientów.

W nowoczesnych placówkach zostały stworzone idealne warunki do obsługi obecnych i potencjalnych klientów, a wysokie kwalifikacje pracowników oraz wysoka jakość świadczonych usług gwarantują miłą i kompleksową obsługę. Na terenie Ziemi Chrzanowskiej Bank BPH S.A. dysponuje siecią 9 nowoczesnych placówek oraz 14 bankomatami, które stwarzają łatwy i całodobowy dostęp do gotówki.

Szeroki wachlarz usług (ponad 200 oferowanych produktów, instrumentów bankowych i finansowych) oraz różnorodność form współpracy sprawiły, że naszemu bankowi zaufały największe Firmy, a grono usatysfakcjonowanych klientów poszerza się z każdym dniem.

Bank Przemysłowo-Handlowy podnosząc standard świadczonych usług oraz wprowadzając nowe rozwiązania stał się bankiem na miarę XXI wieku, instytucją godną zaufania i atrakcyjną dla obecnych i potencjalnych klientów, bo przecież Bank BPH to „**Bank, który myśli o Tobie**”.

W NASZEJ BOGATEJ OFERCIE KAŻDY ZNAJDZIE COŚ ODPOWIEDNIEGO DLA SIEBIE:

- rachunki bankowe bieżące i pomocnicze dla firm,
- konto BPH SEZAM dla RODZINY i rachunki „popularne” dla klientów indywidualnych,
- atrakcyjne formy lokowania środków:
 - rachunki lokat terminowych w złotych,
 - lokata dynamiczna „INTRATA”,
 - automatyczne lokowanie środków – lokaty nocne (O/N),
 - inwestowanie w papiery dłużne – bony skarbowe,
- rachunki walutowe – a’vista i terminowe,
- karty bankomatowo-płatnicze: BPH-VISA SEZAM ELECTRON, BPH-VISA Classic, BPH – Visa Business
 - z opcją **Visa-Phone**, BPH – PolCard, BPH – Eurocard/MasterCard,
- dla klientów o wyjątkowych potrzebach i wymaganiach – kartę **BPH – Visa Gold**,
- kartę płatniczą BPH i Makro,
- rozliczenia pieniężne krajowe i zagraniczne (system ELIXIR oraz SWIFT),
- kredyty i pożyczki gotówkowe dla ludności,
- kasę mieszkaniową,
- pakiet hipoteczny,
- kredyty, gwarancje bankowe dla podmiotów gospodarczych,
- leasing – jako forma finansowania inwestycji,
- obrót handlowy wierzytelnościami – faktoring,
- home – banking EDI-BPH,
- usługi Biura Maklerskiego BPH S.A.,
- system bankowości internetowej – BPH SEZ@AM,

Posiadacze kart Visa Classic, Visa Gold, Visa Business oraz Eurocard/MasterCard objęci są ubezpieczeniem kosztów leczenia i pomocy w podróży za granicą TU COMPENSA

Bezpłatna INFOLINIA: 0800-130075



Nasze adresy:

Oddział Chrzanów: al. Henryka 55 tel. 6232698, 6233157,
Filia Chrzanów: al. Henryka 20 tel. 6232698, 6233157,

Oddział w Trzebini: Rynek 23, tel. 6122084, 6122041,

Oddział w Libiążu: ul. Wojska Polskiego 2 tel. 6277212, 6277240,
Filia Libiąż (KWK „Janina”): ul. Górnicza 23 tel. 6270295, 6232251

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



Rafineria Trzebinia SA

032-540 Trzebinia, ul. Fabryczna 22, tel. (032) 61 21 502, fax (032) 62 33 018
e-mail: sekretariat@rafineria-trzebinia.pl, <http://www.rafineria-trzebinia.pl>

Jesteś na dobrej drodze



Grupa Kapitałowa Rafinerii Trzebinia SA

PetroNaft sp. z o.o.

dysytributor paliw
tel. (032) 612 15 02 w. 415 fax (032) 612 17 58

NaftoWax sp. z o.o.

producent i dysytributor parafin
tel. (032) 612 15 02 w. 593 fax (032) 612 27 14

BITREX sp. z o.o.

producent i dysytributor asfaltów
tel. (032) 612 10 54 w. 567 fax (032) 618 0135

NaftoTransRem sp. z o.o.

usługi transportowo-remontowe
tel. (032) 612 15 02 w. 505 fax (032) 611 01 13

Energomedia sp. z o.o.

usługi energetyczne
tel. (032) 612 15 02 w. 607 fax (032) 611 01 29

Oleje - grupa produkcyjna

producent olejów silnikowych
tel. (032) 612 15 02 w. 1171 fax (032) 612 25 38



Zakłady Chemiczne

ALWERNIA S. A.



są znanym na rynkach polskim i zagranicznych, renomowanym producentem

związków chromu

znajdujących zastosowanie w przemyśle garbarskim, budowlanym i galwanicznym, przy produkcji farb i lakierów, a także przy konserwacji drewna

siarczanu magnezu

stosowanego do produkcji nawozów sztucznych

związków fosforu

znajdujących zastosowanie przy produkcji detergentów, w przemyśle spożywczym farmaceutycznym, ceramicznym i metalurgicznym

z przyjemnością informujemy swoich akcjonariuszy oraz wszystkie zainteresowane osoby iż w dniu 11 stycznia 2000 roku otrzymaliśmy Certyfikat Uznania, według wymagań norm środowiskowych:

ISO 14001

ALWERNIA S. A.

Zakłady Chemiczne

32 - 566 Alwernia, ul. Olszewskiego 25 tel. (012) 283 12 05, fax (012) 283 21 89

e-mail: alwernia@alwernia.com.pl





„Elektrownia Siersza” S.A.

32-541 Trzebinia

Centrala: (032) 612-11-95, 612-21-42, 611-03-40, 623-42-81

Prezes: (032) 612-18-10

Sekretariat: (032) 612-19-29, tel/fax. (032) 612-13-35

e-mail: sekretariat@elsiersza.com.pl

www.elsiersza.com.pl

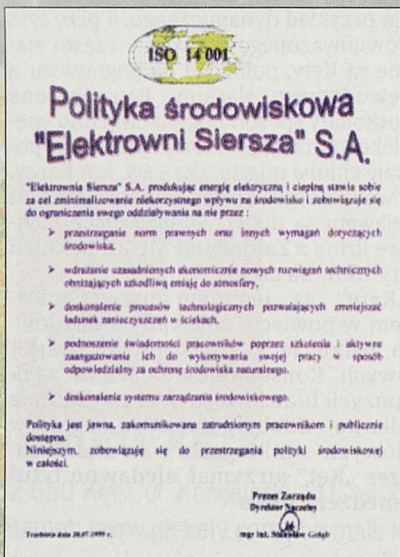
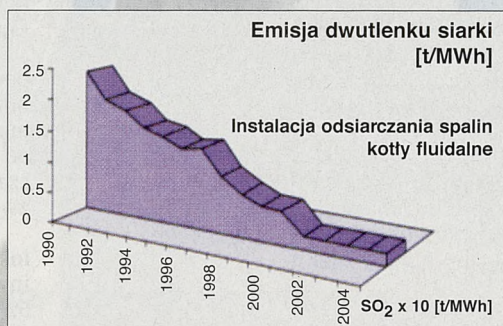
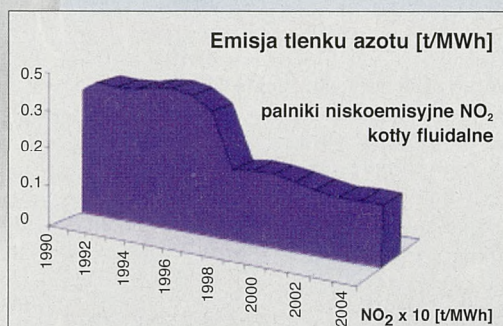
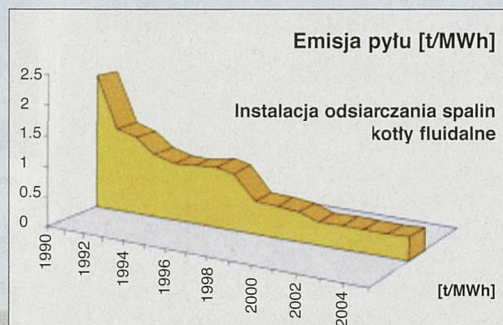
www.siersza.com.pl

„Elektrownia Siersza” S.A. położona w północno - wschodniej części Trzebini znajduje się na pograniczu Wyżyny Śląskiej i Wyżyny Krakowsko- Wieluńskiej. W odległości około 10 km na wschód od zakładu rozciąga się Ojcowski Park Narodowy, a na północny wschód Tenczyński Park Krajobrazowy z Puszcą Dulowską i Rudnińskim Parkiem Krajobrazowym. W wyniku prowadzonych działań proekologicznych, w latach 1997-1998 została wybudowana pólucha instalacja odsiarczania spalin na dwóch blokadach energetycznych nr 3 i 6. Osiągane parametry techniczne oraz tempo budowy instalacji znalazły uznanie w oczach jurorów Ogólnokrajowego Konkursu w zakresie budownictwa, co uwieńczone zostało nadaniem tytułu Budowy Roku.

W trakcie przeprowadzonych przetargów na rewitalizację bloków nr 1 i 2 w marcu 1998 podpisano kontrakty na dostawę nowej generacji turbin kondensacyjnych z ABB ALSTOM POWER Sp. z o.o. o mocy 152,7 MW i jednostkowym zużyciu ciepła na produkcję energii elektrycznej do 7810 kJ/kWh oraz z Elektrimem S.A. na dostawę kotłów z cyrkulacyjnym złożem fluidalnym.

Rewitalizacja bloków energetycznych nr 1 i 2 jest kolejnym etapem przyjętego do realizacji z początkiem lat osiemdziesiątych programu inwestycji proekologicznych. Jego wcześniej zrealizowane etapy w dziedzinie ochrony powietrza to modernizacja elektrofiltrów, w wyniku której osiągnięto skuteczność odpylania rzędu 99,6%, zabudowa palników niskoemisyjnych oraz modernizacja układów paleniskowych, co doprowadziło do 50%

redukcji emisji tlenków azotu oraz budowa instalacji odsiarczania spalin. Działania te spowodowały znaczną redukcję emisji zanieczyszczeń pyłowo-gazowych.



Dla podkreślenia ekologicznego podejścia do działalności elektrowni zarówno w procesie eksploatacji, jak i w procesach inwestycji od początku 1999 roku wdrażany jest w „Elektrowni Siersza” S.A. System Zarządzania Środowiskowego wg normy ISO 14001



Lokalne władze samorządowe ziemi oświęcimskiej:

Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu

32-600 Oświęcim, ul. Jagiełły 31
tel. (033) 844-34-46
fax (033) 842-22-49

Urząd Gminy Brzeszcze

43-270 Brzeszcze, ul. Kosynierów 8
tel. (032) 211-12-18, 211-14-52,
fax (032) 211-11-39

Urząd Miejski w Chełmku

32-650 Chełmek, ul. Krakowska 11
tel. (033) 846-12-30,
fax (033) 846-11-79

Urząd Gminy Kęty

32-650 Kęty, Rynek 7
tel. (033) 845-21-20,
fax (033) 845-33-24

Urząd Gminy Osiek

32-608 Osiek, ul. Główna 125
tel. (033) 845-82-61,
fax (033) 843-21-67

Urząd Gminy w Oświęcimiu

32-600 Oświęcim, ul. Zamkowa 12
tel. (033) 842-45-52, 844-30-14,
fax (033) 844-15-68

Urząd Miejski w Oświęcimiu

32-600 Oświęcim, ul. Zaborska 2
tel. (033) 842-27-66,
fax (033) 842-33-12

Urząd Gminy Polanka Wielka

32-607 Polanka Wielka, ul. Długa 31
tel. (033) 848-80-08, 848-82-77,
fax (033) 848-80-09

Urząd Gminy Przeciszów

32-641 Przeciszów, ul. Podlesie 1
tel. (033) 841-32-94,
fax. (033) 841-32-01

Urząd Miejski w Zatorze

32-640 Zator, Rynek 10
tel. (033) 841-22-15, 841-22-16,
fax (033) 841-02-06



ZIEMIA OŚWIĘCIMSKA

Leży na zachodnim krańcu województwa małopolskiego, w Kotlinie Oświęcimskiej, w Dolinie Wisły i Soły, blisko Aglomeracji Górnośląskiej.

Silnie zurbanizowany obszar 394 km kw. zamieszkuje ponad 154 tys. osób. Jest to jeden z gęściej zaludnionych rejonów województwa (391 osób na km kw.).

Powiat oświęcimski tworzą: osiemsetletnie miasto Oświęcim (44 tys. mieszkańców) oraz gminy: Oświęcim (15,6 tys.), słynące z górnictwa Brzeszcze (22,3 tys.), znany z tradycji obuwniczych Chełmek (13 tys.), dynamiczne Kęty (33,4 tys.), mające wielkie tradycje: Osiek (6,3 tys.), Polanka Wielka (3,9 tys.) i Przeciszów (6,6 tys.) oraz ponad siedemsetletni Zator (3,6 tys.).

Mimo wysokiego uprzemysłowienia powiatu, aż 57 proc. jego powierzchni stanowią użytki rolne. Lasy i tereny leśne zajmują zaledwie 9,6 proc., znacznie mniej od przeciętnej w Małopolsce. Znaczny obszar (17,3 proc.) zajmują stawy rybne, zwłaszcza w gminie Zator (29 proc.).

Przemysł w powiecie jest silnie i wielokierunkowo rozwinięty. Łączna wartość inwestycji zagranicznych przekroczyła 52 mln dolarów. W rolnictwie szansę upatruje się w rozszerzaniu produkcji dla sąsiednich aglomeracji oraz w dalszym rozwoju gospodarki rybnej. Ważną gałęzią gospodarki jest – i z pewnością pozostanie – **turystyka** oparta gł. na udostępnianiu Miejsca Pamięci jakim jest teren b. obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau oraz na promowaniu walorów przyrodniczych i kulturowych powiatu. Duże znaczenie ma tutaj inwestycja (5 mln dolarów) amerykańskiej Fundacji „Edukacyjne Centrum Żydowskie w Oświęcimiu” – przybliży ona turystom, zwłaszcza zagranicznym, osiemsetletnią historię miasta i całej ziemi oświęcimskiej i może przez to doprowadzić do przeprofilowania wycieczek (pielgrzymek) do Oświęcimia, z wymiernymi korzyściami dla miasta i powiatu.

W Oświęcimiu działają liczne przedsiębiorstwa o znaczeniu ponadregionalnym. Z pewnością należą do nich dwie najdynamiczniej rozwijające się spółki-córki Firmy Chemicznej Dwory:

Transchemia sp. z o.o. i Chemoserv sp. z o.o. Obie są przykładem przeprowadzonej z głową restrukturyzacji. Doskonale w nowych warunkach poradziła sobie również, mająca wielkie tradycje, **PSS „Społem”**. Potrafi ona wygrywać w bardzo twardej konkurencji – zaspokajając oczekiwania klientów przebogatym asortymentem, jakością towarów, szybkością, miłą obsługą, a przy tym – niskimi cenami. Pozycję potentata w **branży ogrodniczej** umacnia „Plantpol-Zaborze”, najbardziej liczący się producent sadzonek rabatowych i balkonowych roślin ozdobnych, który wprowadził na polski rynek i wypromował wiele cenionych roślin. Renomowana **Firma Inżynierska „Orbi”** nie tylko projektuje dla najbardziej znaczących przedsiębiorstw i instytucji w regionie, ale i wykonywała prace w ramach Programu Oświęcimskiego, do którego zaangażowani zostali wyłącznie najlepsi. Wszystkich tych sukcesów nie byłoby jednak, gdyby nie **świetnie wykształceni, mądrzy fachowcy**. Wielu z rozwijających skrzydła młodych pracowników – dających firmom impuls do rozwoju – zdobywało pierwsze szlify w **Spółcznym Liceum Ogólnokształcącym w Rajsku**. Zyskało ono uznanie na rynku edukacyjnym i zajęło trwałą pozycję w czołowie szkół średnich.

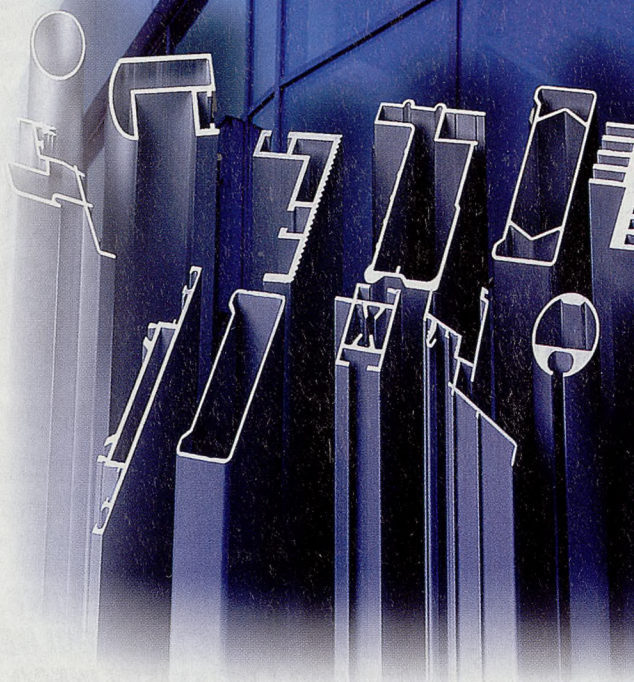
Za przykład dynamicznego, a przy tym – zrównoważonego rozwoju – często stawiane są Kęty, położone na pograniczu z województwem śląskim. Potrafiły one w doskonały sposób zespolić w jedno wielowiekową tradycję, której symbolem pozostaje chluba miasteczka – św. Jan Kanty, i nowoczesność, której najdobitniejszym przejawem są dobrze prosperujące miejscowe firmy z **Zakładami Metali Lekkich „Kęty” S.A.** na czele.

„Kęty” są jedynym przedsiębiorstwem w powiecie notowanym na głównym parkiecie giełdy papierów wartościowych. Konsekwentnie dążą do zajęcia pozycji branżowego lidera w Europie Środkowej. Zdobyły mnóstwo nagród w krajowych rankingach i konkursach. **Prezes „Kęty” otrzymał niedawno tytuł „Menedżera Roku”**.

Kęty



*świat
nabiera
kształtu
i koloru*



*Jesteśmy liderem na rynku
profilu aluminiowych,
systemów aluminiowych
i opakowań giętkich.*

*Dzięki nowoczesnej technologii
i zaawansowanej technice
komputerowej oferujemy produkty
i usługi najwyższej jakości.*

*Z myślą o ponad dwóch tysiącach
naszych Klientów stworzyliśmy
Grupę Kapitałową, która zmienia
oblicze przetwórstwa aluminium
w Polsce.*



GRUPA KĘTY

32-650 Kęty, ul. Kościuszki 111, tel. (033) 844 60 00, fax 845 30 93,
internet: www.gk-kety.com.pl e-mail: kety@gk-kety.com.pl

Z. Niziołek & D. Obstarczyk

ul. Dąbrowskiego 8 32-600 Oświęcim

tel./fax (033) 842-35-17, 843-45-09

Rok założenia 1994



mgr inż. Zbigniew Niziołek



Dariusz Obstarczyk

Szanowni Państwo

Prezentując naszą firmę pragniemy zaprosić do współpracy w zakresie pomocy przy realizacji planowanych przez Państwo inwestycji.

Do dyspozycji Inwestorów oddajemy długoletnie doświadczenie naszych pracowników oraz osób współpracujących w zakresie realizacji proponowanych przez nas usług. Oferta Firmy Inżynierskiej „ORBi” s.c. zorientowana jest na obsługę rynku budowlano-inwestycyjnego w zakresie od przygotowania kompleksowej dokumentacji inwentaryzacyjno-projektowej do jej realizacji.

W ciągu sześciu lat działalności firmy naszymi klientami były i są Urzędy Miast i Gmin oraz instytucje państwowe byłych województw; bielskiego, katowickiego i krakowskiego, jak również osoby fizyczne oraz przedsiębiorstwa prywatne.

**PROJEKTOWANIE KOMPLEKSOWE
W ZAKRESIE BUDOWNICTWA OGÓLNEGO,
DROGOWEGO I INŻYNIERYJNEGO**

**NADZORY BUDOWLANE I KOORDYNACJA
W RAMACH INWESTORSTWA ZASTĘPCZEGO**

KOSZTORYSOWANIE ROBÓT BUDOWLANYCH

PROJEKTOWANIE SPECJALISTYCZNE

*mury oporowe, zabezpieczenia korpusów drogowych,
nietypowe posadowienia budowli,
skarpy i przyczółki kładek mostów.*

OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI

*doradztwo i pośrednictwo w obrocie nieruchomościami,
wyceny, ekspertyzy i opinie techniczne.*





Plantpol ZABORZE

32-600 Oświęcim, ul. Jezioro 33-35
tel. (0-33) 842-50-78 (sekretariat)
tel. (0-33) 842-24-88,
844-13-40 (dz. handlowy)
fax (0-33) 842-38-59
e-mail: plantpol@bb.onet.pl

Spółka z o.o. PLANTPOL w Zaborzu to wiodący w kraju producent roślinnych materiałów wyjściowych oraz finalnych roślin balkonowych i rabatowych, największy w Polsce producent Surfinii, wielokrotny zdobywca złotych medali, pucharów i wyróżnień na Targach POLAGRA i innych wystawach ogrodniczych, organizator ogólnopolskich seminariów oraz często zapraszany uczestnik seminariów zagranicznych.

Firma ta wprowadziła na rynek polski i wypromowała wiele roślin, takich jak Surfinia, Million Bells, Temari, Tapien, Bidens i inne. Współpracując ze środkami masowego przekazu, takimi jak TY, radio i czasopisma jest czołowym popularyzatorem roślin służących dekoracji balkonów, rabat i ogródków.

Od marca 1999 roku, jako jedyna firma z Polski, została uhonorowana przyjęciem do elitarnej grupy producentów, hodowców i popularyzatorów roślin o zasięgu ogólnoświatowym PROVEN WINNERS. Uczestnictwo w tej grupie umożliwia firmie współpracę z najwybitniejszymi hodowcami na całym świecie, a co za tym idzie dostęp do wszelkich nowości ogrodniczych pojawiających się na światowych rynkach.

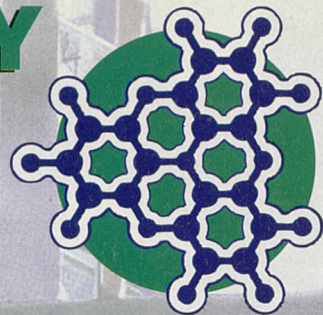
Spółka PLANTPOL opracowała i wypromowała specjalistyczne nawozy hobbystyczne z grupy PLANTPOL, które przetestowane na wielomilionowej produkcji roślinnej w Plantpolu, okazały się „numerem 1” na rynku.

Firma zainteresowana jest współpracą z równie dynamicznymi podmiotami gospodarczymi w zakresie wspólnego inwestowania, w tym również w nowe dziedziny gospodarki, wspierając te inicjatywy swoim doświadczeniem w zarządzaniu, marketingu i promocji.



CHEMOSERVIS-DWORY

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
CHEMOSERVIS-DWORY sp. z o.o.
ul. Chemików 1, 32-600 Oświęcim
tel. (033) 847-20-62, fax (033) 847-37-04



Spółka CHEMOSERVIS-DWORY sp. z o.o. powstała w 1998 roku, z wcześniej działających w Firmie Chemicznej „Dwory” S.A. zakładów: X i VIII. Sto procent udziałów w spółce ma FCh „Dwory” S.A. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5 694 000 PLN. CHEMOSERVIS-DWORY zatrudniają wykwalifikowaną załogę i doświadczony personel nadzoru. Załoga liczy w sumie 550 pracowników.

Zakres działania

Branża mechaniczna:

- ◆ produkcja i montaż konstrukcji stalowych
- ◆ wykonanie i montaż aparatury chemicznej i zbiorników ciśnieniowych
- ◆ odtwarzanie części aparatury
- ◆ naprawa i konserwacja wag
- ◆ naprawa i konserwacja urządzeń dźwigowych, a także zaworów (w tym zaworów bezpieczeństwa) podlegających odbiorowi UDT

Branża budowlana:

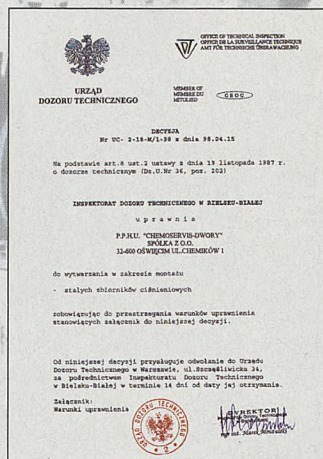
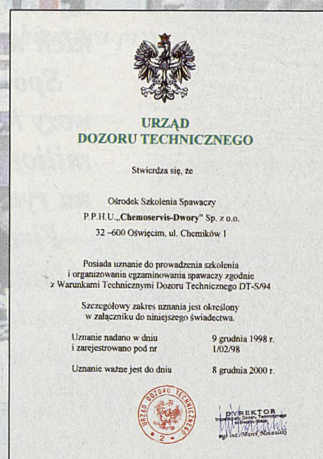
- ◆ budowie i prace budowlane
- ◆ pełny zakres usług ciężkim sprzętem budowlano-montażowym
- ◆ instalowanie systemów wod.-kan.
- ◆ instalowanie systemów co, wentylacji i klimatyzacji przemysłowej

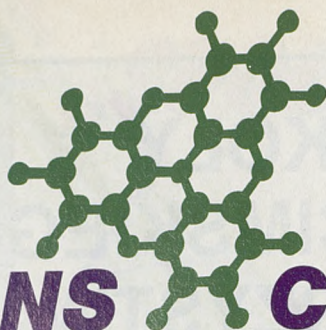
Wszystkie czynności i działania są wykonywane zgodnie z wymaganiami normy PN-ISO-9002, przyznanej FCh „Dwory” S.A. na produkowane tworzywa styrenowe, lateksy i kauczuki syntetyczne oraz polichlorek winylu i kopolimery winylowe.

Prace referencyjne:

- ◆ wykonanie i montaż urządzeń chemicznych i zbiorników ciśnieniowych dla Wytwórni Polistyrenu Blokowego w FCh „Dwory” S.A. we współpracy z firmą Raytheon Engineers and Constructors, Litwin s.a., Francja
- ◆ prefabrykacja, a następnie montaż konstrukcji stalowej, komina i rurociągów dla Regenox Unit w FCh „Dwory” S.A. we współpracy z firmą Haldor Topsoe, Dania
- ◆ wykonanie i montaż urządzeń chemicznych i zbiorników ciśnieniowych dla Rozbudowy Wytwórni Owipianu w FCh „Dwory” S.A.

Firma posiada własny Ośrodek Spawalnictwa, który ma prawo do prowadzenia szkoleń i egzaminów spawaczy zgodnie z Warunkami Technicznymi Dozoru Technicznego DT-S/94.





TRANS CHEMIA

Oferujemy usługi w zakresie:

- spedycji krajowej i zagranicznej
- przewozów wysokotonażowych w kraju i za granicą, (22 koncesje międzynarodowe)

w tym:

- naczepami towarowymi
- autocysternami do przewozu płynnych produktów chemicznych klas 3, 6, 8, 9 wg ADR
- autocysternami - silosami do przewozu materiałów sypkich
- tank-kontenarami
- przewozów drobnicy chemicznej (w tym chłodniami)

W naszej dyspozycji znajduje się prawie 100 samochodów różnego przeznaczenia, dysponujących komórkową łącznością telefoniczną, w tym 40 ciągników siodłowych takich marek jak Volvo, MAN, Renault oraz cysterny i naczepy towarowe Freuhauf, Kögel, Indox, Kleaser stanowiące własność, bądź będące w obiegu spedycyjnym.

Nad utrzymaniem w sprawności technicznej pojazdów czuwają:

- Stacja obsługi samochodów ciężarowych i autocystern
- Stacja obsługi samochodów osobowych i dostawczych
- Stacja paliw
- Myjnia samochodów osobowych i ciężarowych

Firma Transportowo-Usługowa

Transchemia sp. z o.o.

**32-600 Oświęcim,
ul. Dąbrowskiego 70**

**tel. (033) 847-20-44
fax (033) 847-22-42**

Zespół Spedycji Krajowej:

**tel. (033) 847-25-70
fax (033) 847-38-98**

Dział Spedycji Zagranicznej

**tel. (033) 847-21-35
(033) 847-42-88**

Dział Marketingu

tel. (033) 847-26-56

e-mail: transch2@alter.pl

Oddział Gliwice

**44-100 Gliwice, ul. Sowińskiego 11,
tel. (032) 239-22-33
tel./fax (032) 239-22-63**

Korzystamy z 46-letnich doświadczeń w organizacji i prowadzeniu spedycji oraz transportów krajowych i międzynarodowych, działając od 1954 roku jako Zakład Transportu Samochodowego w strukturze Zakładów Chemicznych Oświęcim (obecnie Firmy Chemicznej Dwory S.A.).

Długoletni związek z przemysłem chemicznym ukie-
runkował naszą działalność na transport surowców i produktów chemicznych, w tym materiałów niebezpiecznych, wg konwencji ADR.

W ciągu poprzednich dwóch lat uruchomiliśmy nowe oddziały w Gliwicach oraz placówki w Grodzisku Mazowieckim i Poznaniu.



SZKOŁY OŚWIĘCIMSKIEGO TOWARZYSTWA OŚWIATOWEGO

Dyrektor - mgr inż. Helena Wiśła

Spółeczne Liceum Ogólnokształcące

Istnieje od 1990 roku. W jego ramach działa:

- 4-letnie liceum ogólnokształcące dla młodzieży z rozszerzonym programem nauki języków obcych.
- 3-letnie liceum ogólnokształcące dla dorosłych na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej.
- 4-letnie liceum ogólnokształcące dla dorosłych na podbudowie szkoły podstawowej.

Kilkunastoosobowe klasy pozwalają na wszechstronny rozwój talentów ucznia poprzez indywidualizację nauczania, większy kontakt z nauczycielem i lepszą atmosferę pracy w zespole klasowym.

W celu pogłębiania znajomości języków obcych, jak również poznawania nowych krajów i ludzi szkoła prowadzi coroczne wymiany młodzieży z młodzieżą z zaprzyjaźnionych szkół średnich w Kerpen i Mühlheim. W roku 1996 szkoła przystąpiła do ogólnoeuropejskiego wieloletniego programu "Comenius" rozpoczynając współpracę także ze szkołami z Anglii, Francji i Szwecji.

Szkoła Policealna

Istnieje od 1996 roku. Kształci w zawodzie technik administracji państwowej w cyklu dwuletnim, w systemie stacjonarym i zaocznym.

Program nauczania przewiduje naukę: prawa (m.in. konstytucyjnego, administracyjnego, cywilnego, finansowego, gospodarczego, pracy, samorządu terytorialnego), ekonomii, ekonomiki, rachunkowości, finansów, statystyki, obsługi komputera, języka angielskiego i innych.

Nauka kończy się egzaminem z przygotowania zawodowego połączonym z obroną pracy dyplomowej.

Technikum dla Dorosłych

Istnieje od 1998 roku. Jest to 3-letnie technikum dla dorosłych na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej. Kształci w zawodach: **technik mechanik**, **technik elektryk**.

Pozaszkolny Ośrodek Kształcenia

Istnieje od 1998 roku. W jego ramach organizowane są różnorodne kursy: m.in. komputerowe, księgowości wspomaganą komputerowo, BHP, wychowawców kolonijnych i inne według potrzeb zakładów pracy.

Punkt Dydaktyczny Politechniki Krakowskiej

Istnieje od 1998 roku. Kształci studentów Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej w systemie zaocznym.

Wszystkie szkoły OTO posiadają uprawnienia szkół publicznych.

Sekretariat Szkół OTO:

Rajsko, ul. Edukacyjna 9, 32-600 Oświęcim, tel./fax (0-33) 843-13-24, 843-04-46

e-mail: slooto@petex.com.pl, WWW: <http://www.petex.com.pl/~slooto/>





„SPOŁEM” PSS OŚWIĘCIM

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
ul. Łukasiewicza 4, 32-602 Oświęcim
tel. (033) 84-22-648, fax (033) 84-22-694

Firma z 50-letnią tradycją oferuje w swoich sklepach bogaty wybór różnorodnych towarów, wysoką ich jakość oraz odpowiedni poziom obsługi. Szczególnie polecamy szeroki asortyment własnych wyrobów piekarskich i cukierniczych.



Przyjmujemy zamówienia na wypieki okolicznościowe, które są dostarczane bezpośrednio do klienta.

Zakład Piekarsko-Ciastkarski, Oświęcim, ul. Kolbego 7, tel. 843-07-62

Polecamy bony towarowe dla zakładów pracy, instytucji, szkół, przedszkoli itp.



Dysponujemy szeroką siecią sklepów na terenie Oświęcimia.

- 3 ul. Zwycięstwa ● 5 ul. Polna ● 8 ul. Chemików ● 9 ul. Polna ● 10 ul. Solskiego ● 11 ul. Nideckiego ●
- 12 ul. Łukasiewicza ● 16 ul. Wyzwolenia ● 23A ul. Czecha ● 23B ul. Czecha ● 26 ul. Wyzwolenia ●
- 36 ul. Szarych Szeregów ● 39 ul. Więźniów Oświęcimia ● 44 ul. Polna ● 47 ul. Więźniów Oświęcimia ●
- 55 ul. Dąbrowskiego ● 57 ul. Sobieskiego ● 58 ul. Nideckiego ● 59 ul. Dąbrowskiego ●
- 60 ul. Słowackiego ● 61 ul. Śniadeckiego ● 62 ul. plac Kościuszki ● 74 ul. Budowlanych ●

Zakłady Produkcyjne:

ZPC nr 1 ul. Kolbego i Dekoratornia, tel. 843-23-27
Piekarnia nr 2 ul. Zawadzkiego, tel. 842-26-77
Piekarnia nr 3 ul. Solskiego, tel. 842-36-27



Lokalne władze samorządowe ziemi wadowickiej:

Starostwo Powiatowe w Wadowicach
34-100 Wadowice, pl. Kościuszki 4
tel. (033) 823-24-33, fax 823-24-33

Urząd Miejski w Wadowicach
34-100 Wadowice, Rynek 23
tel. (033) 873-34-85, 873-18-11,
873-18-16, fax 873-25-21

Urząd Miejski w Andrychowie
34-120 Andrychów, pl. Kombatantów 15
tel. (033) 875-23-60, 875-29-15,
875-35-25, 875-31-82,
fax 875-29-16

Urząd Gminy Brzeźnica
34-114 Brzeźnica 57
tel. (33) 879-20-29; fax 879-20-92

Urząd Miejski w Kalwarii Zebrzydowskiej
34-130 Kalwaria Zebrzydowska,
ul. Mickiewicza 7
tel. (033) 876-62-18, 876-63-89,
fax 876-63-01

Urząd Gminy Lanckorona
34-143 Lanckorona, ul. Krakowska 473
tel. (033) 876-35-69, 876-35-95,
fax 876-35-60

Urząd Gminy Mucharz
34-106 Mucharz 18
tel. (033) 876-14-68, fax 876-14-83

Urząd Gminy Spytkowice
34-116 Spytkowice, ul. Zamkowa 12
tel. (033) 841-24-86, 879-18-76,
fax 841-24-86

Urząd Gminy Stryśzów
34-146 Stryśzów 149
tel. (033) 879-74-12, 879-73-00,
879-74-23; fax 879-74-23

Urząd Gminy Tomice
34-100 Tomice 159
tel. (033) 823-33-79; fax 823-35-98

Urząd Gminy Wierpż
34-122 Wierpż 677
tel. (033) 875-11-18, 875-51-18,
875-50-85, 875-51-23, 875-51-00;
fax 875-50-60



ZIEMIA WADOWICKA

Połozona jest w południowo-zachodniej części Małopolski, a jej stolica leży niemal w połowie drogi między Krakowem a Bielskiem-Białą. Powiat zajmuje 658,7 km kw., zamieszkuje go ponad 153 tys. osób. Przeważają zdecydowanie mieszkańcy wsi; ludność miejska stanowi niewiele ponad 30 procent.

Stołeczne Wadowice zamieszkuje ok. 20 tys. osób. Papieskie miasto doskonale czuje się – i sprawdza – w roli siedziby starostwa. Największym miastem powiatu jest jednak Andrychów liczący ok. 3 tys. mieszkańców więcej. Ten najbardziej uprzemysłowiony ośrodek Ziemi Wadowickiej stał się również w ostatnich latach jednym z najważniejszych i najbardziej prężnych ośrodków kulturalnych w Małopolsce – słynącym ze wspaniałych imprez organizowanych przez miejscowe Centrum Kultury i Wypoczynku. W Kalwarii Zebrzydowskiej, znanej w całym kraju ze wspaniałego klasztoru (z wielkopiątkowymi drogami krzyżowymi) i największej populacji rzemieślników na metr kw., mieszka 4,5 tys. ludzi. Pozostałe 70 proc. osób zamieszkuje gminy wiejskie.

Aż 60 proc. terenu powiatu zajmują użytki rolne, a ponad 23 proc. – lasy i tereny leśne (najwięcej w gminach Mucharz – 41 proc. i Andrychów – 37 proc.)

Tradycyjnie na największym obszarze powiatu rozwija się **rolnictwo**, zwłaszcza na północy, gdzie dominują dobre gleby. Bolączką tego sektora jest duże wciąż – nieco wyższe od średniej dla Małopolski – rozdrobnienie gospodarstw. W ostatnim czasie zaczęło się to jednak zmieniać i prognostycy roztaczają coraz bardziej optymistyczne wizje, zwracając uwagę na wyśmienite położenie ziemi wadowickiej, w pobliżu wielkich aglomeracji. Ich zaopatrzenie ma być szansą dla rolnictwa, zwłaszcza ekologicznego.

Przemysł skupiony jest głównie w miastach – Andrychowie, Wadowicach i Kalwarii Zebrzydowskiej. Przedsiębiorczość mieszkańców powiatu dobrze odda-

je fakt, że zarejestrowano w nim **najwięcej w województwie (po Krakowie) liczbę podmiotów gospodarczych** o charakterze produkcyjnym (3,3 tys.). W powiecie zainwestowano dotąd ok. 11 mln dolarów. Stopa bezrobocia (ok. 6,5 proc.) zbliżona jest do średniej małopolskiej.

Również w tej części regionu większość szandarowych dotąd firm o przebo- gatej tradycji przeszła głęboką restrukturyzację. Tylko część z nich potrafiła sprostać wymaganiom nowych czasów. Należy do nich **Fabryka Elementów Hydrauliki „Ponar-Wadowice” S.A.**, która dzięki wielkiemu wysiłkowi załogi i dyrekcji zdołała się przystosować do nowych warunków rynkowych, a także przetrwać w dobrej kondycji ostatni kryzys w polskim przemyśle. Nie bez znaczenia jest tutaj nadzwyczaj wysoka **jakość** produktów „Ponaru-Wadowice”, **potwierdzona międzynarodowymi certyfikatami**.

O współczesnym obliczu powiatu decydują również firmy młode, które stosunkowo niedawno – ale niezwykle dynamicznie – wkroczyły na rynek. W ich czołowie plasuje się z pewnością **firma MBS**, która w ostatnim roku dała się poznać jako producent **wysokiej klasy okien** wytwarzanych w oparciu o wiodący na rynku niemieckim profil Rehau. Nowoczesna technologia, wyśrubowane wymagania co do jakości, otwarte umysły młodych szefów, konkurencyjne ceny – wszystko to decyduje o rynkowym sukcesie.

W powiecie wadowickim nie do końca wykorzystane pozostają jak dotąd **walory przyrodnicze i kulturowe tej ziemi**, szczególnie jej południowej części. Wprawdzie Wadowice z sukcesem zasłynęły w świecie jako **nowy ośrodek pielgrzymkowy – miejsce narodzin Papieża Jana Pawła II**, ale większość Polaków nie jest na razie świadoma faktu, że niemal cała ziemia wadowicka jest idealnym miejscem dla spragnionych spokoju i wypoczynku turystów. Jej promocję z pewnością ułatwi dobre położenie powiatu: przy międzynarodowych trasach komunikacyjnych.



Fabryka Elementów Hydrauliki

„PONAR-WADOWICE” S.A.

34-100 Wadowice, ul. Wojska Polskiego 29

tel. (033) 823-44-41 fax (033) 823-38-40

<http://www.ponar-wadowice.pl>

email: ponar@ponar-wadowice.pl



Od 19 stycznia 1998 r.
akcje Spółki
notowane są
na Warszawskiej
GPW S.A.



ROK 2000 - NASZE SZANSE I SILNE STRONY

- SZEROKI ASORTYMENT ELEMENTÓW HYDRAULIKI SIŁOWEJ
- SILNA POZYCJA NA POLSKIM RYNKU
- WYSOKI UDZIAŁ EKSPORTU - W WIĘKSZOŚCI DO KRAJÓW UE
- WPROWADZENIE DO OFERTY NOWYCH - NIEPRODUKOWANYCH DOTĄD W POLSCE WYROBÓW
- WYSOKA JAKOŚĆ, POTWIERDZONA PRYZNANYM CERTYFIKATEM ISO 9001
- WŁASNE LABORATORIUM I SERWIS

OKNA I DRZWI WIZYTÓWKĄ TWOJEGO DOMU



Plastmo



asortyment:

- okna i drzwi PCV (pełna gama kolorystyczna)
- okna i drzwi z drewna
- witryny sklepowe
- ogrody zimowe

standard:

SZYBA k=1,1 i MIKROWENTYLACJA

OKNA NIETYPOWE BEZ DOPŁAT!

oferujemy również:

- żaluzje poziome i pionowe, markizy, rolety SKS, RKS
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne

Firma MBS zapewnia swoim partnerom:

- doradztwo techniczne w zakresie projektowania, konstruowania aż po realizację
- dokumentację techniczną
- systemy profili dodatkowych

„Pierwsze odczucie jest decydujące. Dotyczy to zarówno ludzi jak i budowli. Przestrzeń i światło to podstawowe tworzywa kształtujące styl budownictwa XXI wieku. Szklana architektura to już nie tylko przejściowa moda, to kierunek nadchodzącego stulecia.”

Na wszystkie nasze produkty udzielamy 7 lat gwarancji

WYSOKA JAKOŚĆ, NAJNIŻSZE CENY

PRODUCENT STOLARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ „MBS” s.c.

Biuro Handlowe i Zarząd:

ul. Wojska Polskiego 44, 34-100 Wadowice, tel./fax (033) 823-56-59

Stoisko firmowe:

DH „Klimczok” Bielsko-Biała, tel. (033) 81-99-90

Zakład produkcyjny:

Zator-Palczowice, tel. (033) 841-21-37

Biuro handlowe: 841-21-35



ZIEMIA SUSKA



Lokalne władze samorządowe ziemi suskiej:

Starostwo Powiatowe w Suchej Beskidzkiej:

34-200 Sucha Beskidzka
ul. Mickiewicza 19
tel. (033) 874-25-11, fax (033) 874-25-11

Urząd Gminy Budzów

34-211 Budzów 445
tel. (033) 874-00-22,
fax (033) 874-00-31

Urząd Gminy Bystra Sidzina

34-789 Bystra 373
tel. (018) 268-12-20, fax 268-12-91

Urząd Gminy Jordanów

34-785 Jordanów, Rynek 2
tel. (018) 267-55-16, fax 267-51-64

Urząd Miejski w Jordanowie

34-785 Jordanów, Rynek 1
tel. (018) 267-55-16, fax 267-55-16

Urząd Miejski w Makowie Podhalańskim

34-220 Maków Podhalański, ul. Szpitalna 3
tel. (033) 877-15-08, fax 877-15-22

Urząd Gminy Stryszawa

34-232 Lachowice, Stryszawa 17
tel. (033) 874-72-72, 874-72-25,
874-72-28, fax 874-72-72

Urząd Miejski w Suchej Beskidzkiej

34-200 Sucha Beskidzka
ul. Mickiewicza 19
tel. (033) 874-23-41, fax 874-22-66

Urząd Gminy Zawoja

34-222 Zawoja 1307
tel. (033) 877-54-00, 877-50-15,
fax 877-50-15

Urząd Gminy Zembrzyce

34-210 Zembrzyce 540
tel. (033) 874-60-02, 874-60-40,
874-61-02, 874-61-69,
fax 874-60-02, 874-60-40, 874-61-02

Położona jest w południowo-zachodniej części Małopolski. Składają się nań rozległe tereny Beskidu Żywieckiego (Wysokiego), Beskidu Makowskiego (Średniego) i Beskidu Małego. Na południowym zachodzie graniczy ze Słowacją. Zajmuje 685,7 km kw., zamieszkuje ją ponad 80 tys. osób, z czego trzy czwarte mieszka na wsi.

W skład powiatu wchodzi dziewięć gmin, w tym 34 wsie i trzy miasta: Sucha Beskidzka licząca 9,8 tys. mieszkańców, Maków Podhalański (5,9 tys.) i Jordanów (4,8 tys.).

Położona nad Skawą Sucha Beskidzka, będąca ważnym ośrodkiem turystycznym, słynie m.in. z renesansowego zamku zwanego „Małym Wawelem” i ponaddwustuletniej drewnianej Karczmy „Rzym”. Pozostałe miejscowości znane są głównie ze wspaniałych walorów turystycznych i wypoczynkowych oraz ciekawszych imprez kulturalnych o ponadlokalnym zasięgu.

Blisko połowę powierzchni powiatu zajmują lasy i tereny leśne. Zdecydowanie bryluje tu Zawoja słynąca w całej Polsce z malowniczego położenia u podnóża Babiej Góry, z wyścigów psich zaprzęgów oraz Babiogórskiej Jesieni, wspaniałej imprezy organizowanej corocznie siłami – prowadzonego od lat wzorowo – Gminnego Ośrodka Kultury.

Ze względu na potrzebę ochrony walorów przyrodniczych i turystycznych, rozwój przemysłu w powiecie jest umiarkowany. Działają tu jednak stosunkowo dużo podmiotów gospodarczych o charakterze produkcyjnym (1,6 tys. – szóste miejsce w województwie). Część z nich zyskała ponadlokalne znaczenie.

W stolicy powiatu konsekwentnie rozwija się firma, której produkty znane są już daleko poza regionem: założony od podstaw przez rodzinę Rajdów „Rajdimpex” wytwarza doskonałe w smaku, a zarazem pięknie opakowane prze-

twory warzywne i wyrósł na poważnego konkurenta potentatów w branży. Właśnie najwyższa światowa jakość – przy umiarkowanych cenach – jest, zdaniem specjalistów, wielką szansą suskiej gospodarki.

Z podobnego założenia wychodzą w innej, niezmiennie ważnej dla regionu, firmie: **Fabryce Osłonek Białkowych „Fabios”**. Niewiele osób wie, że działające w Białce przedsiębiorstwo jest jednym z nielicznych tego typu zakładów w świecie – i jedynym w Polsce. Prawdopodobnie każdy z nas miał kiedyś do czynienia z wyrobami Fabiosu, używanymi powszechnie w **przemysle wędliniarskim**.

Motorem napędowym regionu pozostaje **turystyka**. Kluczową rolę odgrywa tu przepiękny, zajmujący 2,6 tys. ha, **Babiogórski Park Narodowy** z licznymi rezerwatami i malowniczymi szlakami turystycznymi wydeptanymi od wielu pokoleń. Najbardziej znana i najczęściej odwiedzana przez turystów jest Babia Góra – „Królowa Beskidów” (1725 m npm). W pamięci każdego gościa na długo pozostają też wschody słońca obserwowane ze szczytu Diablaka.

Duża ilość tradycyjnych, znanych jeszcze przed I wojną światową, ośrodków turystyczno-krajoznawczych i uzdrowiskowych, zalety przyrodnicze, wreszcie – nadzwyczajne walory kulturowe są magnesem dla rzeszy turystów. Szukający wypoczynku i wytchnienia ludzie znajdują tu swą przystań o każdej porze roku – umożliwia to m.in. rozbudowana baza noclegowa – gastronomiczna, której oferta skierowana jest do najszerzej rzeszy turystów: od tych, którzy wymagają luksusowych warunków, po tych, którzy cenią sobie prostotę przy bardzo umiarkowanych cenach. Specjaliści zwracają jednak uwagę na konieczność intensywnej promocji regionu – zwłaszcza dziś, przy nasilającej się konkurencji ośrodków krajowych i zagranicznych.



Fabryka Ośronek Białkowych **FABIOS**

32-220 Białka k. Makowa Podhalańskiego
tel.(033) 877-13-01, fax (033) 877-13-29

Biuro Obsługi Klienta tel. (033) 877-13-31

e-mail: fabios @ fabios. com.pl.

www.fabios.com.pl

Fabryka Ośronek Białkowych **FABIOS** produkuje oślonki białkowe (z kolagenu włóknistego – najwyższej jakości białka naturalnego pochodzenia zwierzęcego) o średnicach: 22, 26, 28, 32, 35, 38, 40, 45, 50, 60, 65, 75, 80, 100, 120 mm

Wyroby FABIOS znajdują szerokie zastosowanie w produkcji kiełbas wędzonych, parzono-wędzonych, suchych, baleronów, szynk.

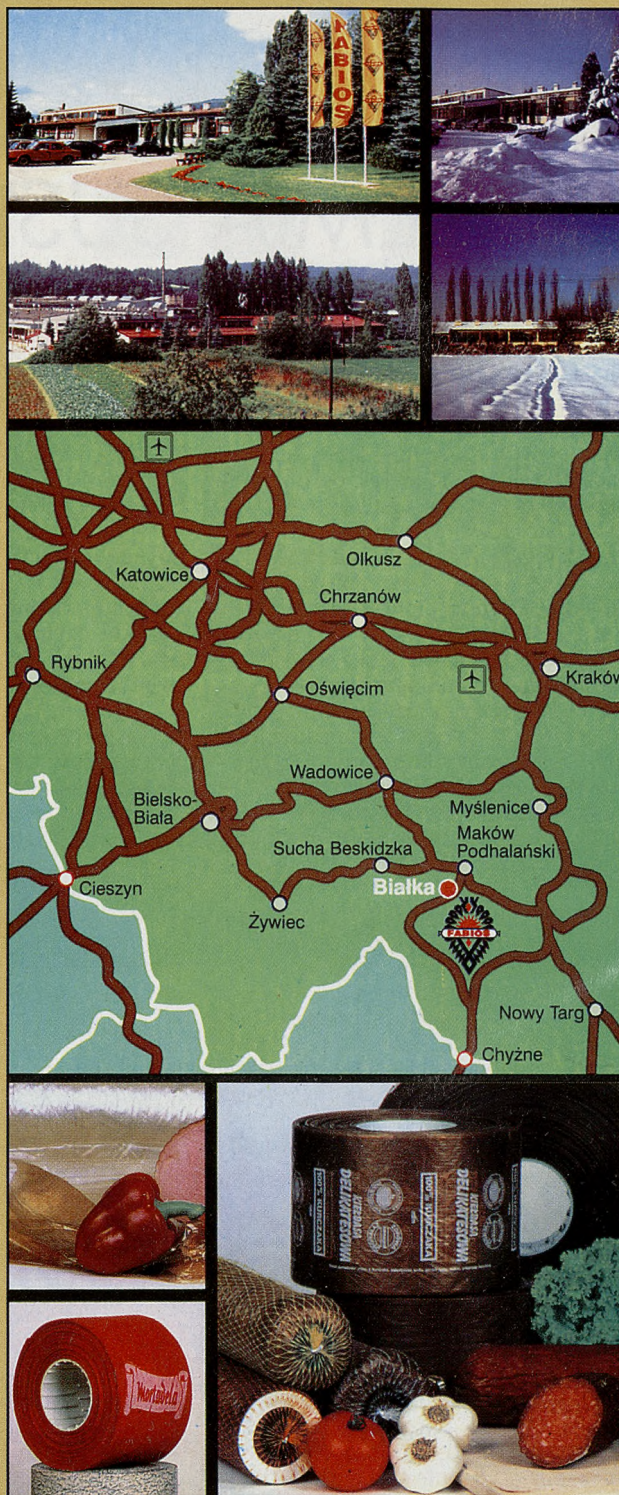
Posiadają one następujące zalety:

- wydajne w procesie produkcji
- nadają się do użytku przy mechanizacji procesów napełniania (klipsowanie, wiązanie),
- przepuszczalne dla dymu i pary wodnej,
- pozwalają na uzyskanie wspianego koloru wędzenia,
- nadają produktom naturalny, apetyczny wygląd,
- można wykonać na nich dowolne nadruki,
- FGR sprzyjają równomiernemu rozwojowi pleśni oraz zapewniają szybki proces dojrzewania.

Oferowane typy ośronek

- FG, FC
- FGS oślonki w kolorze wędzenia
- FGR oślonki do salami i wyrobów trwałych z możliwością pokrycia pleśnią
- FGC oślonki barwione – kolory w stałej ofercie: FGC-2 ceblowy, FGC-3 mahoń, FGC-8 łosoś oraz barwa wg życzeń klienta

Wszystkie typy produkowanych ośronek posiadają atesty Państwowego Zakładu



Rajdimpex®

*daje Tobie
co natura kryje w sobie*



Z.P.O.W. SUCHA BESKIDZKA ul. Mickiewicza 26, 34-200 Sucha Beskidzka,
tel. (033) 874 27 62, 874 26 62, fax 874 21 23
e-mail: rajd@rajdimpex.com.pl www.rajdimpex.com.pl

